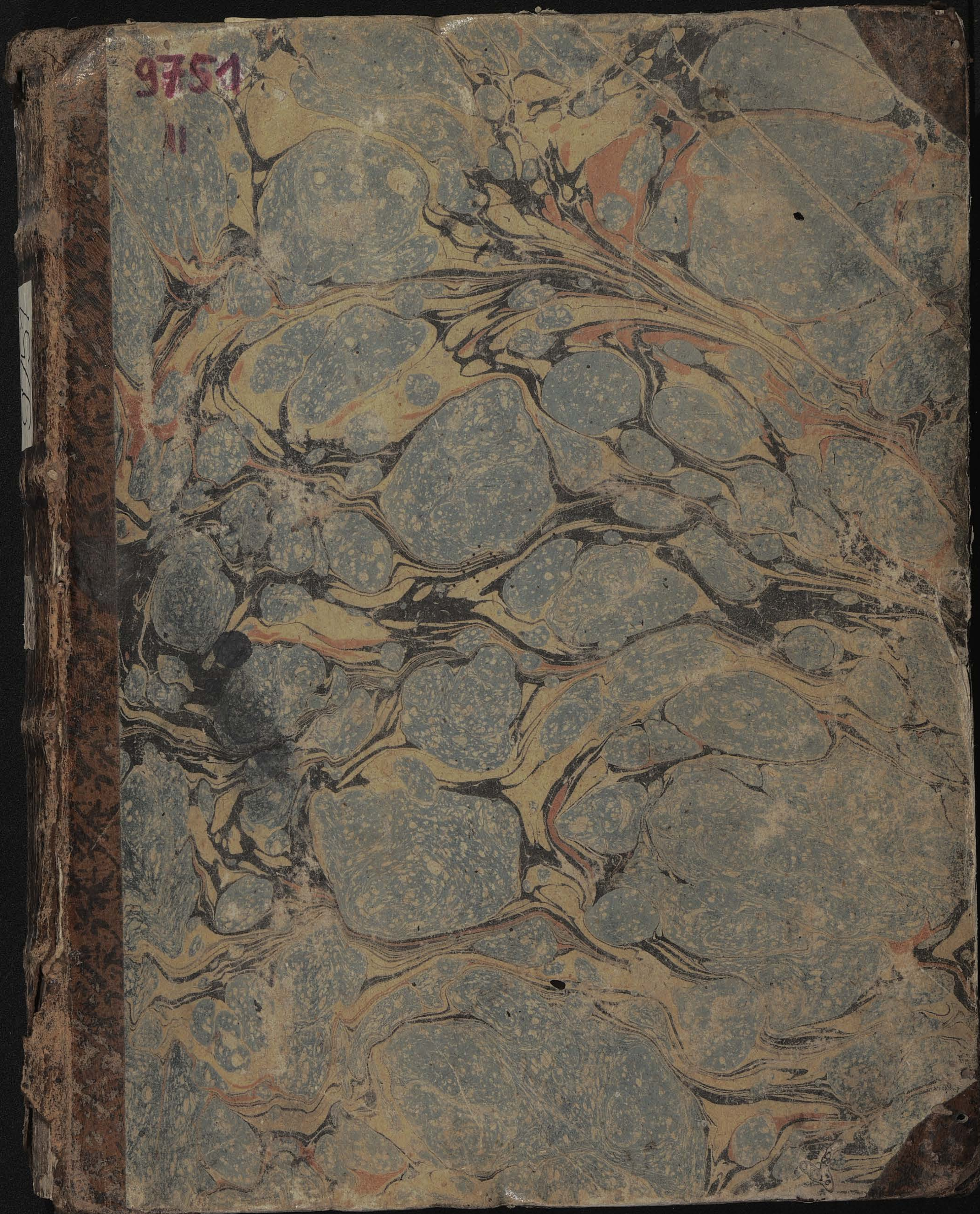
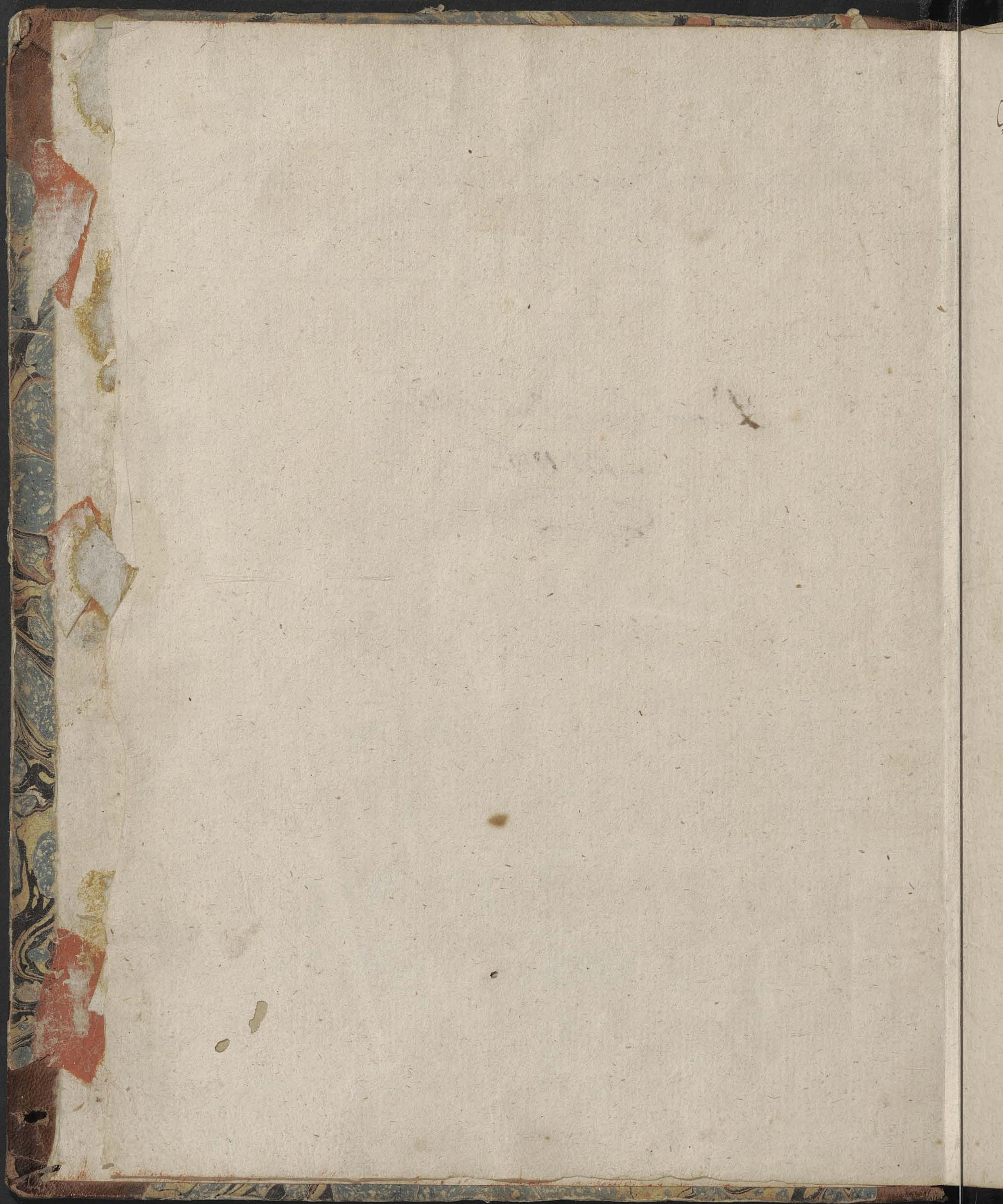

9751
II

Dzienniki Ignacego Baranowskiego

na Rok 1816.





Czwartek

№ 1.

dnia 4. Stycznia 1816. z Lublina

Miałem iuż na ten Rok zaprzestać Dzienników, ktore i czasu wiele zabieraią, i nie czynią żadnego dochodu — Że iednak po skonczonych pięciu krzyżykach wieku, ieszcze Bóg naywyższy udziela zdrowia i sposobności, a za dalszym popędem wieku, gdy swiat coraz nieprzyiaźnieyszym będzie, pozostanie iedyna przyiemność w tey zabawie — Więc zabieram się ieszcze do niey, poki mnie los tu utrzymuie — A na ten Rok, aby przecię coś poprawić, taki w pisaniu Dziennikow przepisuię porządek — Mieścić nayprzod będę —

1ᵒ to, co się w samym Lublinie wydarzyło, zaczynaiąc od nayswieższych wiadomości —

2ᵒ co się wydarzyło w okolicach Lublina chyba i w odległeyszych mieyscach.

3ᵒ znacznieysze wiadomości z Gazet Warszawskich.

4ᵒ w braku powyższych rzeczy, następować będą ku końcu, koncepta, uwagi rożne, Pisma interessowane lub wiersze z tych naywięcey, ktorych Druk nie wyiawia —

Nie utrzymuię wielkich Korrespondencyi, Zabawa ta iest dziełem prywatnem, więc to tylko mieścić się tu będzie, co albo z publicznego odgłosu, albo przypadkiem wiadomości moiey doydzie. Zamiar moy zawsze ieden bawienia siebie i szczególnych Osób w ktorych mam zaufanie, a chęć nayszczersza, aby nikogo nie obrazić —

Przechody Woyska Rossyiskiego przez Lublin ieszcze i w

tym

w tym Roku nie ustaią — W dniu 2 Stycznia przyszło więcey iak 2000 piechurow, a nazaiutrz rano wyszli — Dla nużdy nie przychodzą, ani wychodzą w paradzie —

W Wigilią Nowego Roku, i w sam Nowy Rok Powinszowania i oswiadczania wzaiemnych życzeń tak przez przesyłanie Biletów iako i Wizyty osobiste ciągnęły się nieustannie iuż to bandami iuż poiedynczo — Zwyczay ten powzięty iest dopiero od Niemców — Stary ieden Polak zaięty od iednego banda do obchodzenia po rożnych schodach Domów aż na Nogi zastabł, wzruszaiąc ramionami mowił z westchnieniem! iż tey ceremonii trudzącey dawniey nie znalismy, a lepiey sobie życzylismy —

W dzień Nowego Roku JW. Katyński Prezes Trybunatu dawał Obiad dla kilkunastu Osob, między ktoremi znaydował się przybyły tu na Swięta z Warszawy do Familii JW. Urnowski Sędzia Appellacyiny — Wsrzod rożnych Wiwatow, wznoszony był toast ozdobionych swieżo Orderami JW. Prezesa Trybunału i JW. Dedeński Zastępcy Prezesa Sądu głownego Rzczącego Departamentow Lubelskiego i Siedleckiego.

W tymże dniu zaczęte pierwsze Kassyno w Domu Woyciechowskiego — Wszystkie prawie Damy pierwszego tonu znaydowały się nayozdobniey poubierane — Inne Osoby rzadszego tonu odłożyły na dal swoią bystrość —

Jeszcze w tym dniu Pan Babor Doktor dawał Wieczor obfituiący w iedzenie i picie. Godni są wdzięczności wszyscy chorzy pod pieczą tego Medyka zostaiący, bo ci naywięcey przy-

czyniali

czynili się do wystąpienia na ten przyiemny wieczorek —

Doszła Nas wiadomość o okropnym przypadku w Warszawie wydarzonym Pana Jozefa Zacharkiewicza Regenta przy Sądzie Naywyższey Instancyi — Miał On Lokaia affidowanego nie mały czasu przeciąg, ktory Go po trosze kradał, Ostatnią razą pięcdziesiąt Czerwonych Złotych wysypał z Jego Sakiewek, a natomiast pięcdziesiąt Liczmanow wsypał. Pan Zacharkiewicz jeszcze tey przemiany nie postrzegł gdy wrociwszy przyszedł do Stancyi, i zawołał na Lokaia aby swiecę iak nayprędzey zaswiecił. Lecz Lokay rozumieiąc że Jego Pan iuż wiedział o tey sprawce, i roskaz nagły swiecenia swiecy, brał na stronę swey zbrodni że z nim postąpi iak ze Zbrodniarzem, posunął się do większey zbrodni, uderzył Pana w głowę, znać na to iuż przygotowanym Obuchem, powalił nieszczęśliwego o Ziemię, i kilka ran niebespiecznych Mu zadał powtarzaiąc swoie zamachy. Silił się ile mogł Pan Zacharkiewicz zrywaiąc się i szamotaiąc z niegodziwym Sługą, wreszcie udał się do prozb, błagaiąc aby Mu życia nie odbierał zapewnił Sługę iż dey Jego zbrodni nie wyiawi, i uprosił Go ze poszedł do Hirurga dla Opatrzenia ran, gdy tylko wyszedł miał zręczność przywolać się do Okna ledwie żywy Pan Zacharkiewicz i iękami swemi zwołać Sąsiądow w naybliższem okolie znayduiących się, ktory przybiegłszy, spotkali ieszcze Zbrodniarza wychodzącego, a dowiedziawszy się co popełnił, zażyli Go gonić, i sprawić tumult opieraiący się o Samego JW Ministra — Umknął Złoczyńca do Kościoła XX. Bazylianow na gzymsy, nie dał się więc sprowadzonym nawet Żołnierzom odgrażaiąc się pistoletami ktore miał w ręku — Przecież po długim naleganiu uięty i zaprowadzony do więzienia — Nieszczęśliwy

Pan

Pan Zacharkiewicz krwią zlany i niezmiernie potłuczony i po-
raniony, przytem zmęczony, został w niebespieczeństwie życia,
i w nayokropnieyszem położeniu —

z Gazety Warszawskiey ostatniego przeszłorocznego Nru 104.

a dołączenie nominacyi JW. Tadeusza Matuszewicza na Mini-
stra Skarbu

b. Oryginał Aktu Ustawy konstytucyjney Królestwa Polskie-
go złożony iest w Metryce Koronney

c Obrządek Instalacyi Namiestnika Władz i Królestwa JW.
Zaiączka Woiewody Jenerała odbył się 27 Grudnia —

d We Francyi Amnestya dla wszystkich Napoleonistów z
wyiątkami Osób wprzod na Liście będących, z których iedna część
ma ustąpić z Francyi, druga ścigana i sądzona —

Wymieniłem w początku chęć nayszczerszą, nie obrażania
Nikogo w mem Pismie, a może się obrazić Pan Doktor, gdym
Mu wspomniał o wdzięczności dla chorych — Ja rozumiem iż
nie ma się czego obrażać, bo cóż ma wstydzić Patrona że Je-
go los zależy na tem, aby się kłócili i prawowali — Jeżeli z ie-
dney strony wielu widziemy Pacyentów i Klientow maiących za Do-
broczyńców Tych którym powierzali swoie zdrowie lub interesa,
i wylewaiących się dla nich na Ofiary, dla czegoż Doktorzy lub
Patronowie nie maią na wzaiem cenić tych Ofiar, i znać przy-
zwoitą wdzięczność — W każdym stanie iedni drugim są użyteczni
a ztąd wzrastać powinien wzaiemny Szacunek i życzliwość — Są-
dząc w tey myśli o Panu Daborze powszechnie tu reputowanym,
nie tylko Go nie tykam, ale owszem wystawiam że iest dobrego
serca, tem więcey że się okazał bydź uprzeymym —



Wtorek

dnia 9 Stycznia 1816 z Lublina

2.

JW. Jzydor Krasiński Jenerał Dywizyi przejeżdżał tędy do Zamościa, i w dniu 5. b.m. na Ulicy Królewskiey Pułk 2gi konsystuiący tu nayczyściey i nayporządniey wystąpiwszy prezentował broń, i defilował przed Nim z przyiemnością dla Widzów, między którymi Rossyanie przechodzący przypatruiąc się dawali oklaski —

W tę Niedzielę miała bydź tu pierwsza Reduta przez Afisze drukowane ogłoszona, lecz gdy na nią nikt nie przybył, zatem do skutku nie przyszła.

Zjawili się tu Włóczęgi z Wielbłądami Niedźwiedziami i Małpą, ale nie wiele zyskawszy, nie długo bawili —

Zeszłey nocy zabito w nocy między Koszarami i Wieniawą na drodze Człowieka, który był używany do wyprzątania Kossar. Przyczyna Zabóystwa, i Autorowie nie są wyśledzeni —

We Wsi Starościnie w Powiecie Lubartowskim o mil trzy od Lublina u WWcn Woiakowskich odbyła się w tę Sobotę Ceremonia powtórnego Ślubu żyiących z sobą lat 50 Rodziców W. Woiakowskiego, Kaspra i Gertrudy z Lipskich którym dawał błogosławieństwo własny Ich Syn X. Mateusz Woiakowski Surrogat i Kanonik, Proboszcz Garbowski. Jakie zaś dla Synów było Ukontentowanie, dowodzi Ich uprzeymość z iaką się wylewali dla licznie bo więcey iak do 70. Osób

zgromadzonych.

zgromadzonych Gości, których naywięcey było z Lublina. Całą noc z Soboty na Niedzielę bawili się tańcami, i dopiero się w Niedzielę rozjechali. Cerstwość Pana młodego i wesołość nieustaiąca wszystkim naylepszego humoru dodawała. Przy tey Ceremonii odprawiła się także druga. Synek WWch Woiakowskich, Gospodarstwa, a Wnuk Państwa młodych był krzczony, którego Rodzicami Chrzesnemi byli w pierwszey parze JW. Katyński Prezes Trybunału z JWną Radzimińską Prefektową —

W Krasnym stawie w dniu 23. z.m. umarł Jan Sokulski Notaryusz i Konserwator a dawniey Regent Akt Powiatu Krasnostawskiego. Żył lat 78. Strzegąc lat kilkadziesiąt Majątków Obywatelskich, nie ściągnął na siebie żadney plamy. Żył poczciwie i skromnie. A że był naydalszy od łakomstwa, i chęci korzystania z różnych wypadków, które mu się przy Jego urzędowaniu nawiiały, dowodzi to pozostałość, która w ogóle dla pozostałey letniey Córki ledwie kilka tysięcy Zł poll. całey Massy przynieść mogła. Mąż ten nieskażonych obyczaiów, pełen religii zasłużył na wiekopomną pamięć u Obywateli, któremu bezpiecznie powierzali się, i nie bywali zawiedzionemi. Usuwaią się z łona kraiu Weterani, te Drogie zabytki ducha rodackiego, zabieraiąc z sobą w przepaść grobową narodowe Cnoty, dla tego też w nowych tworach rozszerzaią się iady szkodliwe społeczeństwu dla których dawniey nie znane przepisy ostrożności i Kary nie mogą zapobiedz nadużyciom coraz częściey wydarzaiącym się —

z Gazety Warsz.

z Gazety Warszawskiey N.o 1.o 1816

a Powszechny duch we Francyi iest od nieiakiego czasu daleko lepszy – W Izbie Deputowanych tak nazwani biali Jakobini nie maią iuż przewagi, lecz Strona Konstytucyina –

b Królestwu Hannowerskiemu oddano Xięstwo Fryzyi Wschodniey –

c Xiąże Jablonowski f. Syn Prefekta Lubell.o iest Posłem Austryackim w Neapolu –

z N.ru 2.

a Ledwo co stanął pokoy w Paryżu, aliści zaszły się spory o posiadłości Kraiów –

b Rząd Toskański zniosł na Wyspie Elbie wszystkie Prawa ustanowione za ostatniego Rządu Napoleona –

Powinszowanie i Życzenia na Nowy Rok 1816 – do JW.o Franciszka Grabowskiego Kasztelana Senatora, Orderu S. Stanisława I klassy Kawalera od pewnego Obywatela z Lublina do Warszawy przesłane –

Mężu! coś się gorliwie przez czas nader długi
Poświęcał dla Oyczyzny, i Kraiu usługi
Co syt chwały, dostoieństw i dobrego mienia
Żadnego iuż w tym względzie nie pragniesz życzenia
Z nowym bytem Oyczyzny, z nowym Rządu tokiem
Prawemu Polakowi życzę z nowym Rokiem –

a nowey przyszłości, bez chorób i umartwienia
b starych lat, bez niedostatku –
c nowego bytu bez despotyzmu –
d starych swobód, bez nadużyciów –
e nowych poświęceń dla Oyczyzny, bez kryiomych kradzieży –
f, starych czynów dla Kraiu, bez wykrzyków i samochwalstwa –
g. nowey Konstytucyi, bez śmiertelności Alexandra
h starych Praw bez przemocy możnieyszych,

i nowych

i. nowych Seymów bez nieczynności –
k. starey wierności dla Kraiu bez zuchwalstwa –
l nowych Urzędników bez niezdatności
ł starych Sług Polski honorowych moralnych, bez umieiętności popie:
rania niesprawiedliwych Wyroków Artykułami Prawa –
m nowey i zadziwiaiącey wytrwałości Taktyki i wzniesionego pun:
ktu honoru w Woysku, bez wzgardliwego wzroku na nieszlifowych Rodaków –
n starey Czarneckiego waleczności, bez bulionow, kordonow, bermyclow ꝫ.
o nowych honorow bez nadskakiwania i upodleń –
p starey wziętości z czystego swiatła, i nieskażoney cnoty –
q nowych Orderów bez ~~proz...~~ zagęszczenia –
r starych Urzędow bez prożniactwa
s nowych natężeń do wzrostu Miast, bez Kwaterunków –
t starych Praw Kazimierzowskich, bez przemocy Starostw –
u nowey ludzkości dla Włościan bez zagnieżdżenia rospusty, zu:
chwałości, i prożniactwa.
w starych zapomogów Chłopów, bez arbitralney samowładności –
x. nowych wynalazków w Rolnictwie, bez wykwintów maiątki niszczących
y starego plonu nie uszczuplonego marnotrawstwem bez ściesnienia handlu.
z nowych swiateł, bez fanfaronady –
aa starych Zwyczaiow, bez ~~fanfaronady~~ uprzedzenia –
bb nowych Społeczeństw bez nadow i zgorszenia –
cc starey przyiazni, bez niestałości i obłudy.
dd nowey łatwości w przyrzekaniu, bez nierzetelności –
ee starey niezmienności w dotrzymaniu Słowa, bez weзlow i Notaryuszów –
ff nowey obyczayności bez przysady –
gg. starey otwartości bez podstępow –
hh nowych pieniędzy bez redukcyi
ii starych Dukatów, bez obrzezania – reszta potem

6

Niedziela

3.

dnia 14 Stycznia 1816. — z Lublina

Jak w przeszłym Miesiącu zaczęła bydź Zima mo-
cną, tak zacząwszy ieszcze od Swiąt i przez ciąg bieżącego Mie-
siąca iest łagodną, i nie co dzień mroźną, wszelako dla śniegów
wprzód często padaiących, i umarzniętey dawnieyszemi Mrozami
Ziemi, Sanna dotąd trwa nie naygorsza —

W ten Czwartek mieliśmy tu drugie Casino obeymu-
iące znaczną Kompanią. Między młodzieżą liczną zachodziły
nieiakie nieporozumienia, z powodu tańców, lecz ieżeli który
co miał do którego, to mu do ucha wymawiał, i na tem się
nieznaski ułatwiały. Dla śliskiey podłogi, trafiało się niekto-
rym Osobom w tańcu padać. — Zabawa trwała od Osmey
godziny wieczorney, do drugiey po połnocy —

Droga od Koszar aż do Kapucynów wyreparowana,
ma tę wadę, że brzegi iey są spadziste, stąd tak są nie-
przyiemne Załoki że ciężko Sani utrzymać, i te wpadaią
w głębokie rowy przy tey drodze mieyscami znayduiące się.
Niedawnemi czasy Kawaler ieden wsrod dnia wiozący Damy,
podpadł temu przypadkowi. Sanie się zatoczyły i wywro-
ciły, a Dama iedna utkwiła w row głową, szczęściem
że żadnemu Kalectwu nie podpadła —

W Warszawie nie dawno w pewnem posiedzeniu w przy
tomności Aktora Ziołkowskiego, była mowa o Magnatach. Ziol-
kowski przerwał tę mowę, i zabronił więcey mowić w tey ma
teryi, dla tego że u nas w Polsce każdy Pies ma = gnat —

Mamy

Mamy pewną wiadomość, że Ośm Woiewództw które teraz będziemy mieli, maią mieć porządek dawny Pierwsze Woiewodztwo będzie - Krakowskie - 2gie Sandomierskie - 3cie Lubelskie - 4te Kaliskie - 5te Płockie - 6te Mazowieckie 7me Podlaskie - 8me Augustowskie - To ostatnie uformowane z Departamentu Łomżyńskiego, dla tego że Miasto Augustów - (Imie przeszłego wieku naszych Monarchów) będzie Stolicą tego ~~Dom~~ Woiewództwa - Podlaskie zrobione z Depardamentu Siedleckiego - Lubelskie ma mieć cztery Obwody Lubelski, Krasnostawski, Hrubieszowski, i Zamoyski - a dwa Ziemstwa w Lublinie i w Krasnym-stawie -

---

z Gazety Warszawskiey N. 3.

a Hrabia La Valete dekretowany na stracenie umknął z więzienia za pomocą Żony, która będąc u niego wyprawiła go w swey Salopie, a Sama w więzieniu została -

b w Berlinie pokazało się pewne Pismo bezimienne przepowiadaiące bunt

c Krol Saski ustanowił Order Cywilny Zasługi dla Kraiowców - Na iedney stronie iest Herb Saski z napisem August Krol Saski - 7. Czerwca 1815. R. - na drugiey Wieniec dębowy z napisem na około za zasługi i wierność N. Lipsk. =

d Wielka Loża Szkocka wolnych Mularzy obrała Xcia Regenta Wielkim Mistrzem -

---

Dał się tu nam czytać Wiersz obszerny Pana Wacława do Pana Michała nie dawno zrobiony wystawiaiący zepsute Obyczaie teraźnieyszych czasów, a ztąd nieszczęścia, którym nayświętsze Ustawy zapobiedz nie zdołaią! -

Tak

Tak się zaczyna

Kłaniam Panie Michale! w zły czas się schodziemy,
Wszędzie nędza na swiecie! co będzie? niewiemy! —

minąwszy wiele innych srzodkowe cztery wiersze.

Teraz gdy rozwolniony umysł swiatem władnie
Kto niechce, nie zabiia — kto niechce nie kradnie,
Podarta smiałość wolna wszicktemi pazury
J prawo społeczności, i prawo natury —

Ku końcu

J cóż Panie Michale! Spodziewam się właśnie
Jż Mi prożność zarzuci, że ia piszę baśnie —
niechże czyta Kortezan — i Mieszkaniec Sparty
Jeden z nich pewnie uzna, że to nie są żarty!
My co więcey pół wieku wschód widziemy Słońca
Patrzmy na dziwy nieszczęsć, i czekaymy końca! etc: etc:

Obywatel Lubelski życzy ieszcze JW.^{ńu} Franciszkowi Grabowskiemu na ten Rok —

kk nowych Zastanowień — bez irreligii —
ll. starey wiary, bez dodatków fanatycznych.
m m nowey tolerancyi, bez zmazania wszelkich społeczności prawideł.
n-n. starey gorliwości — bez krwie rozlewu.
o o nowych Kaznodzieiów — bez burzliwości.
p p Starego Skargi zwięzłego gruntownego, bez kwiatków teraznieyszego gadulstwa —
q q. nowych Praw o dziesięciny — bez swiętokradztwa —

rr starych

r.r starych hoynosci dla Boga, bez pokrzywdzenia Sierot i Wierzycieli.
ss. nowey Architektury bez gotycyzmu i pstrocin.
tt. starych murów, bez rysy.
uu nowey Mowy polskiey, bez mieszanin Cudzoziemczyzny
w w Starey wymowy, bez utwarzania co raz nowych Wyrazow sa-
mym Polakom nie zrozumiałych.
x x. nowey litosci nad bliźnim, bez sekretnych prawideł.
y y. Starey miłości bliźniego z Praw Ewangelii czerpaney.
z z. nowych źrodeł zbogacenia Skarbu, bez niepodobnych wymagalnosci.
aaa starey prostoty Rządu, bez Regimentow Pisarkowych.
bbb nowych przymileń swiatła w piękney płci, bez wytępienia
zasad moralnosci i domowey ekonomiki.
ccc starych Małżeństw, bez trzeciaków i rozwodów.
ddd nowych woiażow, bez wzgardy Narodowosci
eee starego ducha narodowego, bez uporu w przyimowaniu Oswiaty.
fff nowych umiejętności grania w karty, bez podłey chciwosci
zysku i Oszukaństwa.
ggg starego Maryasza, bez markowanych kart, i podszlifowanych palcow.
hhh nowych przysmaków potraw, bez nazwisk Restauratorskich
iii starowieckiey Domów otwartości bez pijaństwa.
kkk nowych rękodzieł, bez wzgardy płodów Kraiowych
lll. starey oszczędności, bez mody odmieniania częstego garderoby i mebliów.
mmm Nowego Prawodactwa bez ćmy formalności w postępowaniu, bez
mocy rabowania w exekwowaniu, bez opoźnioney albo trudno wyiednaney Kar-
ności Urzędniczey, bez tłoku rozroznionych, i nie dość wybitnie w Władzy od-
graniczonych Magistratur.
n, n, n Starego ducha Praw, bez szczerbów, bez sprzeciwieństwa teraznieyszemu
wiekowi, bez kilku in folio Tomów systematycznych nie powiązanych łancuchem.

Piątek.

4.

dnia 19. Stycznia 1816. z Lublina

Dzwony tuteysze ogłosiły nam zgon zasłużonego w Duchowieństwie Prałata Wincentego Jezierskiego Kanonika, Officyała, i Proboszcza Lubelskiego i Kockiego. Dokonał dni swoich w Kamionce w Powiecie Lubartowskim w Domu Szanownego Kapłana Xa Antoniego Kłosinskiego Dziekana, u którego obciążony wiekiem, oddaliwszy się od wszelkich Zatrudnień obrał sobie schronienie, aby miał wolny czas przygotowania się do wieczności. Starać się będę wydać krótki rys życia tego cnotliwego Męża, który w całem swem życiu dopełniaiąc święcie swych obowiązków, był wzorem i przykładem nie tylko dla Duchowieństwa, ale i dla Obywateli — vide N. 52.

Kompania Inwalidów tu konsystuiących wyszła ztąd we Wtorek do Lubartowa — a wprzód Batalion 2go Pułku piechoty polskiey z Lubartowa tu przybył, i połączył się z Batalionem tu ciągle stoiącym —

W dniu onegdayszym w Kościele O.O. Kapucynów odbył się Akt ślubu Wielmożney Antoniny z Kochanowskich Święcickiey Wdowy z Wm. chrząszczem Kapitanem z byłego Pułku Ułanów Pułkownika Tarnowskiego —

Był tu za Winiawą poiedynek w tę Niedzielę dwóch godnych Officerów, z których pierwszy iuż nie iest w Woysku, drugi Jego Szwagier przybył nie dawno z Warszawy. Po dwa razy do siebie na wzaiem strzelali, i Bóg strzegł że wystrzały nie były szkodliwe. Mówią że ten Poiedynek ieszcze Ich nie

uspokoił

wpokoił. Lecz Przyiaciele a nawet i obojętni znaiąc szacu-
nek dla obydwoch tych Officerow, cieszą się że spotkanie
pierwsze ocaliło Ich życie i honor, dwoby cierpieli, gdyby li
Pandurie nie uspokoili iescze między sobą zatargow. Boday
święta zgoda panowała na ziemi! —

Niedzielna Reduta kilkanaście tylko Osob obeymowa-
ła, i niedługo bawiła — A Kassyno wczorayscze było rownie tak
piękne iak i dwa poprzednicze — Po mimo Zabawy ktorą się
niektorzy przez ciąg tancow nasycali, po iey zakonczeniu publi-
czności Lubelska przynaymniey na trzy dni znaydzie materyą
rosprawiania o wszelkich Kassynowych obrotach, i dawania o-
pinii o Osobach iak się ktora wydawała, tak co do stroiu,
iako i figury, a naywięcey dystyngwowania się —

Będziemy też mieli Gazetę Lubelską — Pan Pruski Wła-
sciciel Drukarń Departamentowych w Lublinie i Siedlcach wydał
Obwieszczenie, że ią wydawać będzie od dnia 4 Marca dwa ra-
zy w tydzień w Poniedziałek i Czwartek – pod Nazwiskiem = Do-
strzegacz polityczno-ekonomiczny Lubelski. —

Znayduie się tu zacny Maior Gutkowski biegły w In-
dżynieryi, wyznaczony od wyższey Władzy do opisania Stanu Ko-
szar za Miastem ku Winiawie stoiących, i dania dokładne-
go Raportu co iest potrzebnego do ich zreparowania, i ile
restauracya kosztować będzie —

Mowią że Sławny Carnot Patryota Francuski przybył w tym
celu do Warszawy, aby Mu Nayiaśnieyszy Pan pozwolił przy-

tułku

tutku w Kraiach swoich, przedstawił to Żądanie Wielkiemu Xiążęciu, i Wielki Xiążę zapewnił Go – że ~~[illegible]~~ doniosi o tem Monarsze do Petersburga, i mieć będzie wkrótce Rezolucyą —

W Wilnie miało się ziawić iakieś Proroctwo o Napoleonie, że ieszcze powstanie, wiele Kraiow zawoiuie a w Roku 1825 od pioruna zginie, i Swiat potem nie zadługo zniknie.

z Gazety Warszaw: N. 4.

a Król Jmć Pruski postanowił utrzymać Milicyą w swym Kraiu nawet podczas pokoiu —

b Na Kommendanta Twierdzy Zamościa przeznaczony iest Jenerał Wasilewski – (bawił w Lublinie przez lato r. 2.)

c Umarł w Warszawie Starzec Narocki liczący lat wieku 125 —

d ~~Jenerał Carnot przybył do Warszawy~~ —

O Kromwelu.

Wiadomo z Historyi że w R. 1648. Kromwel stanąwszy na czele Rebelizantów przeciw Karolowi I Krolowi Angielskiemu strąciwszy Go z Tronu, i dopuściwszy, aby był przez Kata ścięty, panował i rządził całem Państwem przez lat 10 — Po którego śmierci Syn Jego Koh znowu panował tez po Roku zrzucono Go z Rządu a Tron powrócono Karolowi II Synowi Karola I. Lecz tego może wielu nie wie, że ten Kromwel, który prawego Króla zwalił z Tronu, i stał się nie prawym Przywłaszczycielem, miał w panowaniu swoiem zaszczytne przymioty, iakich prawi Monarchowie nie posiadali — Sławny Helwecyusz taki Mu zostawił nad grobem

Ci git le destructeur d'un pouvoir legitime
Jusq'à son dernier jour favorisé des Cieux
Dont les vertus meritaient mieux,

Que

Que le sceptre acquis par un crime.
Par quel destin faut-il, par quelle etrange loi,
Qu'à tous ceux qui sont nés pour porter la Couronne,
Ce soit L'usurpateur qui donne
L'exemple des vertus, que doit avoir un Roi.—

Miłośnik Helwecyusza A.B. nadgrobek ten na Wiersz polski tak przełożył.

Tu leży ten, co zniszczył całkiem prawą Władzę,
Ktoremu same Niebo do zgonu sprzyiało,
A którego i cnoty w wyższey były wadze
Niż berło,— ktore Mu się przez zbrodnią dostało—
Jakiem że przeznaczeniem, i iak dziwnym składem
By dla tych, co zrodzeni są Koroną władać?
Przywłaszczyciel miał stać się do cnoty przykładem,
Ktorą więcey Krol każdy winien iest posiadać —

z przypomnienia

W tę niedzielę grane tu były dwie komedye— Pierwsza pod tytułem — Dziewczyna Dezerter - czyli Opiekun oszukany — Druga maiąca tytuł = W starym piecu Diabol pali - czyli - Przebrany Rotmistrz — Obydwie te Komedye dla złego ich exekwowania nie zyskały Oklasków, i podobno nasi Artyści nie maią odpowiadaiącey nadgrody, i będąc coraz więcey opuszczani przestaną nas bawić czyli nudzić —

Srzoda.

5.

dnia 24 Stycznia 1816. z Lublina

Zimę w tym Miesiącu wcale mamy łagodną. Z rana czasem tylko letkie mrozy, a czasem żadnych nie ma. Lody ostabły, wody po wierzchu szumią, Sanny iednak można ieszcze używać —

W ten Czwartek mieliśmy trzecie Kassyno wcale piękne. Kobiety brylowały. To tylko nieprzyiemność sprawiało że Krytyka niezmierną gorę bierze. Pomimo naymocnieyszey ostrożności, mało kto osobliwie z Kobiet może uyść choć lekkiego nagańienia. Nieforemne ruszenie nogą, ręką, głową, ramieniem sprawia materyą do różney rosprawy. Cóż mówić o składzie ciała, stroiach, żywości zbytniey, lub oziębłości, pretensyach nieznacznych, zgoła że i to co czynić powinno zaletę, szczebiotliwy ięzyk przenicować potrafi w inną postać —

W Niedzielę trzecia Reduta miała kilka Masek. Poprzedził ią przyiemny wieczor u Jeneralstwa Falkowskich, składaiączych się z dystyngwowanych kobiet, i Męszczyzn zaleconych z pięknego tańcowania —

z Gazety Warszawskiey N° 5.

a. Ukaz Monarchy Rossyi — aby wszyscy Zakonnicy Zgromadzenia Jezuickiego natychmiast wynieśli się z Petersburga. i aby Jm zabronić wstępu do obu Stolic Państwa —

b. W Frankforcie nad Menem na Teatrze Officerowie Prusscy dopuścili się rożnych zdrożności, i ubliżyli zupełnie szacunku dla Dam, ktory iest swiętą powinnością każdego honorowego Człowieka —

c. Damy Szwedzkie przyięły modę noszenia ~~naszn~~ tancusztow żelaznych, zamiast złotych — robota ich wyborna, a cena bardzo mierna —

d. Senator nasz Stanisław Potocki wydał w czterech Księgach Dzieło o Wymowie i Stylu —

z N° 6

z Nru 6 teyże Gazety.

a piękne przymówienie się Aloizego Felińskiego na posiedzeniu publicznem Towarzystwa ~~dobroczyn~~ Przyiaciół Nauk w Warszawie —

b Installacya Karola Woydy Referendarza Stanu na Prezydenta Municypalności i policyi Miasta Warszawy.

c Mowią powszechnie iż Krol Bawarski zawarł przymierze z Krolem Wittembergskim i W. Xciem Badeńskim, ktorem obowiązali się nie odstępywać żadney częsci swoich Kraiow. Oprocz tego Bawarya miała upraszać Dworu Rossyiskiego o wdanie się do Austryi —

d w okolicach Rothenburga przy Sintheim słyszano iakąś wrzawę woienną, do ktorego nadzwyczaynego wypadku rozpoznania wyznaczona Kommissya — e w Paryżu było w Roku przeszłym 141 Samoboystw, a w Londynie 35 —

Z powodu opisaney przechadzki po Przedmiesciu Krakowskim w przeszłorocznym Dzienniku, i wymienienia że rozgęszczone Sztambuchy utrzymuią Elegantki lub ich zausznicy zbieraiąc w nią liczne podpisy do Zapisywania Kadzidel = Odebrałem Wiersz panieński pod Adressem = Z. G. do J. Baz — Nie mogę z żalem całego wiersza tu umieścić bo w srodku mieszczą się prawdziwe Kadzidła, czyli pochwały moich Pism w Dzienniku zamkniętych, ktore nie odpowiadaią rzeczy, a przynaymniey licznym Zbiorom drobnych konceptow, i nowin wymienić że poklaski iest to iedno co się nadymać i przypisywać Sobie z nich iakąś cześć. Początek Wiersza taki:

Szanowny Panie Ignacy!
Ileż to używasz pracy —
I iakąż Ci wdzięczność maią
Ci, co twoy Dziennik czytaią —

Nie ma za co mieć wdzięczności, bo ieżeli kto się rozerwie, to

tysiączne

tysiączne inne okazye są do rozerwania — Mało też komu daie się czytać. = Pominąwszy następuiące wonie pisze daley: —

Lecz nad wszystko powiem wreszcie
Twa przechadzka na Przedmieście
Tak mnie przyiemnie zaięta
Żem się do responsu wzięta —
Może Mnie wyłaiesz, ale
Ja Ci powiem moie żale —

Tu się znowu opuszcza osim wierszy pochwałami tchnących —

Wytłomacz się choć do ucha
Czego żartuiesz z Sztambucha?
Mówiąc że chciwi kadzideł
Tych używaią piesćideł. —
Bądź pewny, że moiey duszy
Żadne podchlebstwo nie wzruszy
Równie i u innych wielu
Sztambuchy nie są w tym celu
Lecz kiedy nas los oddzieli
Od lubych nam przyiacieli,
Lub iakie troski nie znane
Sprawią nam humoru zmianę,
Znaydzie się zaraz otucha
Gdy się weźmie do Sztambucha
A czytaiąc zaręczenia,
Przyiaźni, co się nie zmienia
Wszelki smutek co nas drażni
Zapomni się dla przyiaźni —

Ani słowa przeciwko tey odpowiedzi — Nie smiałem szarowney naszey

naszey Melpomenie odpisać wierszami ani nawet Prozą — Wystawiłem tylko ustnie że ieżelim wziął się nie co satyrycznie w opisaniu moiey przechadzki do Sztambuchów, to nigdy nie sciągałem do złego ich celu, nie wymieniałem nawet że posiadacze Sztambuchów pragną w nich bydź chwalonemi — Przyznaię że ich cel iest pamiątka przyiaźni, a że tey oswiadczenie czyni się nayuięcey Osobom maiącym szczególne przymioty duszy, nie można utaić onych w konceptach tchnących szacunkiem i przychylnością — i to iest kadidłem przyzwoitem roznoszącem przyiemny zapach —

Wiersze z Warszawy przysłane

Swiat iest podobnym do wody
Kroplami są drobne stany
Morzem są wszystkie Narody
A Magnaci są bałwany

Monarchowie pływaiący,
Przewoźnicy są ministry,
Kto z nich steru nie znaiący
Łatwo trafi na wir bystry —

Kropla nie sprawi powodzi,
Przeciwnie użyźnia łany,
Krople nie wywrócą łodzi,
Rozbiią Okręt bałwany —



Poniedziałek

6.

dnia 29 Stycznia
1816. z Lublina

Po wilgotnych dniach cały prawie miesiąc trwaiących, dziś dopiero zdobył się tęgi mróz, który pokrzepił Zimę —

Czwarte Kassyno Czwartkowe nie było zbyt ludne — W mieysce Wo Gerytza Majora który odiechał, iest Gospodarzem wspólnie z Wm Olszewskim Podprefektem — W. Fontana Maior —

Po Miastach Powiatowych pootwierały się także Kassyna — Jako to w Krasniku — W Chełmie, gdzie tey niedzieli było do Szeszdziesiąt Osób — Składka od Osoby Zł: 6. ale za to iest Kolacya — Gospodarzem tego Kassyna iest Olechowski Podprefekt — W Krasnym Stawie Gospodarzem iest W. Horodyski — Ma bydź wszystko przepyszne, lecz każdy Dom na raz ma dać składki tylko: Zł. 2.

Na Reducie Lubelskiey niedzielney było masek 20 —

Pewny Officer wyzwał tu na poiedynek pewnego Professora, lecz ten do skutku nie przyszedł —

Umarła w Warszawie Pani Peter sławna Guwernantka

W Tomaszowie miał umrzeć Podprefekt nazywaiący się Grek

W Zamościu umarła Podprefektowa Wo Zaręmbska —

Gazety w przyszłym Dzienniku

Muszę się też odezwać przeciwko zbytkom Kobiet — W pośrod niedostatku powszechnego i potrzeb, nasze Spartanki nie pomyślą o oszczędności — Przepychy rozciągaią się do wszystkich Klass — Wolały by grzech śmiertelny popełnić, niżeli w iedney Sukni bydź dwa

raz

+ razy bydź na balu – Cóż mowić o tysiącznych przemianach stroiow na głowach! O niczem nie myślą, tylko aby iedna drugą przesadziła – Choway Boże aby co było kraiowego, wszystkie materye i modele muszą bydź zagraniczne – Mowić po polsku iest rzeczą nieprzyzwoitą – Nie maiąc czem Dziennikow zapychać, przyłączam tu Wyrok Jowisza sędsowny do przedsięwziętego celu –

Powieść –

Gdy możnym Rzymem władały Cezary
Kiedy dawne obyczaie
Psuć się zaczęły, a zbytek bez miary,
I wszystkich przywar rodzaie
Rzym ogarnęły, i Rzymskie Matrony;
W ten czas przez powrót szalony!
Co tylko było Oycząstem prawdziwie,
Wyśmiewano uszczypliwie –
Chwalono obce błahe wynalazki,
Skoro nie swoie, ściągały oklaski
A co naygorsza! Płci piękna, Płci miła
Tey się zdrożności chwyciła! –
Tak że gdy Młodzian w środ wonnych zapachów
Przyszedł do Prawnuczki Grachów
Nic tam nie znalazł Rzymskiego!
Wozy, Naczynia, cały sprzęt bogaty
Obuwia, Księgi, i Szaty
Wszystko to z kraiu obcego –
Całe tych kobiet rozmowy
Jaki w Atenach wyszedł ubior nowy!

Zyiącym

Żyjącym w Rzymie Ateny się śniły;
Do tego wszystkie zabiegi dążyły,
Żeby zebrawszy co można pieniędzy,
Lecieć do Aten czém prędzy —
Ta lekkość chwili aczkolwiek iest zdrożna?
Przecież darować ią można —
Miło trzymać się w kunsztach pięknych wzorów:
Lecz obruszyło Cenzorów —
To co narodowości tyka
Wzgarda Rzymskiego ięzyka!
Pierwsze Matrony i zacne i lube
Miały to sobie za chlubę —
Oyczystey mowy mało co rozumieć,
A często wcale nie umieć —
Do tego stopnia przyszło iuż zgorszenie
Że obcy Mistrze, przyszłe pokolenie
Ucząc, wlewali w umysły ich z młodu
Niechęć do własnego rodu!
Wszystko, co tylko młódź tę otaczało
Mową Homera gadało! —
Nie dosyć!... Mamka maleńkiemu dziecku
Piersi dawała po grecku.
Za tym przykładem młódź chciwa zalety,
Z tego co lubią Kobiety,
Chociaż często niegodziwie
Jęła po grecku paplać szczebiotliwie:

A nawet

A nawet głosić przed Żołnierzy szykiem
Roskazy obcym ięzykiem —
Gdy ostre Prawa surowe zakazy
Nie powściągały tey skazy,
I tak dzikiego zmysłow obłąkania
Senat w srod klęsek zwykłych użył kroków
Ogłosił posty, i swięte błagania!
I szedł Jowisza radzić się Wyroków —
Po pysznych stopniach Kapitolskiey skały
Poważnym krokiem dostoyni Oycowie
Szli do Swiątyni; Lud czekał zdumiały
Co raczą wyrzec Bogowie —
Już Konsul stawa przed Tronem Jowisza
Krew się błagalney Ofiary rozlewa,
Senat, Kapłani, i Lud się uisza
Gdy tak się Kuryusz Dentatus odzywa —
„Krolu Niebianów, i Władco wszech rzeczy
„Ty! co dzielne Marsa plemię,
„Mieć raczyłeś w Twoiey pieczy
„I pod moc Jego poddałeś tę Ziemię —
„Srogie nieszczęscie smutek niesłychany
„Obarcza Tobie Rzymiany!
„Oto przez ciężkie losow ukaranie
„Czy przez zmysłow pomięszanie
„Nie pomniąc Przodkow Zaszczytow
„I własnego rodu chwały
„Żony, i Matki Kwirytow
„W Oyczystey mowie raptem oniemiały! —

Sobota **7** dnia 3 Lutego 1816. z Lublina

Zima mrozami pokrzepiła się, ale śniegu potrzeba do dobrey Sanny —

Piąte Kassyno we Czwartek dobrze się odbyło. Krytyka ie- dnak Osób nie ustaie —

W dniu onegdayszym ziechał tu JW. Grzymała Prezes Rady Departamentowey, maią i inni Rady ziechać do składania Rady —

z Gazety Warsz: N° 7

a Gwardya Narodowa Miasta Warszawy rozpuszczoną została.

b Wiazd Posła nadzwyczaynego Perskiego Murzy Abul Hassana chana do Petersburga —

c Baczność policyina na Wyspie S. Heleny, iest bardzo wielka.

z Nru 8

a Cesarstwo Austryaccy znayduią się w Medyolanie —

b Pomiędzy Artykułami względem Amnestyi w Królestwie Francuskim — znayduie się Artykuł 4ty — taki — krewni w górę i na doł idący Napoleona Bonapartego z ~~powinowami wszystkiemi~~ Jego Stryiowie, Ciotki, Synowcowie i Siostrzeńcy, Synowice i Siostrzenice, Bracia z żonami i potomkami, Siostry i ich mężowie nie mogą nigdy pokazać się w Królestwie Francuskiem, i muszą ustąpić z niego w przeciągu miesiąca ξ —

c W Tuluzie żołnierz ieden strzelił do Xsia Angouleme, i ranił Go w policzek —

z Nru 9

a Prawe skrzydło Woyska Sprzymierzonego we Francyi rozciąga się od Charlemont do Amiens — Składa się z 20,000. Rossyan, 25,000 Anglików — 5000. Hannoweranów, i Korpusu Duńskiego —

b Minister Woyny oświadczył Marszałkom Francuskim — Augerau, Lefebvre, Soult, Suchet, i Massenie, że Król usług ich iuż nie potrzebuie, i że tracą swoią pensyą —

Dokończaią się Wiersze stosowane do Nas —

„Żadna swym mówić ięzykiem nie raczy,
„Obcym ~~się~~ tylko się tłomaczy!
„Ach widzisz^m iakie klęski za tym ślepym błędem
„Na Państwo Rzymskie szybkim idą pędem!
„Przez wspólny ięzyk z Narody obcemi,
„Zgaśnie miłość własney Ziemi!
„Oddzielność mowy, i szat, i zwyczaiów
„Te iedne czynią niepodległość Kraiów —
„Gdy wszystkie Ludy w iednym staną rzędzie
„Nikt Oyczyzny mieć nie będzie —
Ja drżę bym choć iuż w starości sędziwey
Nie doczekał się tey hańby wstydliwey
Chciey Panie! na Rzym wzrok łaskawy rzucić,
Powiedz iak klęskę tak ciężką odwrócić?
Swiętego gmachu przystępy zadrżały —
Tyber swe wody zmęcone
Wstecz biegu cofnął — Jowisz grzmiącym głosem —
= Surowych lekarstw dla ciężkiey Zarazy
= Użyię, iednym złe wygładzę ciosem —
„Nad względy dla Płci w sercu mém przemaga,
= Ludu Rzymskiego Uwaga!
= Na piekieł Styxu potroyne Zatoki
= Przysięgam — że dziś przeklęctwa Wyroki
= Dopełnię wiernie, ieżeli odtąd która
= Z Rzymianek — Matka, Żona, albo Córa

Do

= Do Rzymianina po grecku zagada
= Niech na iey lice padnie niemoc blada!
= Niech iey, gdy kogo tą mową zagadnie
= Za każdem słowem pierwszy wdzięk opadnie –
y Strasznieysze nad te ustanawiam kary
= Tey co się zdrożney nie zrzecze przywary
= I trwać w nałogu będzie uporczywo –
= Kornet na głowie leżyć będzie krzywo,
= Ozdobne stroie, co włożyć się zdarzy
= Wszystko nie będzie do twarzy –
= Nakoniec, iako odrodna Rzymianka
= Nie znaydzie męża – ani też kochanka –
= A wy Rzymianie! pomni na Pradziadów,
= Zrzeczcie się zdrożnych przykładów –
= w czem sławni, można Greków naśladować
= Lecz trzeba Mową Oyczystą zachować –
= Kto się iey zaprze na tem wieczne znamię
= Wszystkie mu szyki do sławy połamię –
= Choćby go pyszna okryła ozdoba,
= Nigdy się pięknym oczom nie podoba –
= Nie zyska sławy walcząc z przeciwnikiem
= I całe życie będzie Porucznikiem
Rzekł .... i przedwieczną na doł chyląc głowę
Przestraszył świata połowę –
Surowy Wyrok rozgłasza po Niebie
Zatrwożył młodzież i plemię niewieście! –

Na myśl

Na myśl przeszłe.twa, Matrony stowchłaty
I odtąd tylko po Krymsku gadały. —

Co do języka w naszym Kraiu – rozwiia się teraz wprawdzie Naro-
dowy, i przychodzi do doskonałości – Obcy iednak Francuski, po mi-
mo znienawidzenia tego Narodu przez naszych Protektorów, nie prze-
staie bydź w guście i zwyczaiu – Co przedtem wysokie tylko Do-
my starały się posiadać ten język, to teraz we wszystkich prawie
Stanach pierwszy stopień edukacyi, iest uczenie się po Francusku!
Szlachta Córeczki swoie nauczywszy w domu czytać i pisać spo-
bili do domowych zatrudnień, nie iezdzili z niemi do Miast, i nie
wystawiali na Tanecznice – Igła i Wrzeciono były pierwszym przedmio-
tem naszych Babek – Córki tak wychowane wyręczały swe Matki
w gospodarstwie Kobiecem, stawały się potem dobremi Żonami, Go-
spodyniami, Matkami etc — A oszczędzenie pieniędzy, które się te-
raz trawią na ich wykwintne wychowanie powiększały Ich posagi –
Niestety! wszystko się wstecz obróciło – Obywatel nayszczupleysze maią-
cy dochody, obarczony interessami, musi się ciągnąć do ostatka, a na-
wet i zadłużać, na edukacyą Córek – Musi ią oddać na lat kilka
do Miasta, aby tam nauczyła się szczebiotać po Francusku i Nie-
miecku, nauczyła się skakać, nauczyła się „mniemaney moralności”, a więcey grymasów,
nabrała wstrętu do wieyskich przedmiotów, i stała się potem cięża-
rem Rodzicom gdy do nich po skończonych Naukach powróci. Te Nau-
ki nayczęściey idą w zapomnienie, bo nie ma okazyi z niemi się
popisywania, wreszcie zmęczona niemi w Mieście, zarzuca ie, w
domu, i nawet przy okazyi z niemi się tai – Zgrzytać na to trzeba, bo ta
zaraza wiele złego rozszerza, i tey gdyby i Paryż do nas przema-
wiał, odwrócić by nie zdołał. —

×××××××××××××

Czwartek

8.

dnia 8 Lutego 1816. z Lublina

Zimę w tym Miesiącu mamy zabawną iednego dnia rospuszcza, a drugiego mrozi. Po wczorayszym dniu mroźnym który zrobił wyborną Sannę, dziś dla ciepłego dnia wody ze Śniegu po Ulicach szumią —

W ten Poniedziałek sławny Wulf Żyd czynny, usłużny, i posiadaiący zaufanie idąc z rana do Bożnicy padł nagle, i życie w moment zakończył. —

Reduta niedzielna nic miała w sobie nic osobliwego —

Z Warszawy mamy wiadomość że uproiektowano aby na ten raz Urzędnicy podług Konstytucyi być maiący nie byli obieranemi, lecz aby natomiast ci którzy teraz są Urzędnikami, urzędy nowe posiedli, którego Proiekt wraz z Organizacyą przyszłych Administracyi i Sądownictwa, posłano Nayiaśnieyszemu Monarsze do Petersburga do potwierdzenia —

Dwoch Sędziow Appellacyinych w Warszawie w przeszłym tygodniu Śmierć spotkała — Pierwszy z tych nazywał się Narbutt — Drugi Gorzyński — Warto by było namienić o życiu tych szanownych Mężów, lecz na nieszczęście nie miałem honoru Ich znania. —

z Gazety Warszaw: № 10 —

a Wyszło w Paryżu Pismo pod napisem = „Europa umęczona przechadzkami Bonapartego" — wyraża one, iż podczas Rewolucyi Osoby na Urzędach będące rozszarpały 1500. milionow gotowych pieniędzy, a blisko 20. milionow papierami, Senat rozebrał między siebie 77 milionow. — A za to 8. milionow Francuzów i Cudzoziemców oddał na rzeź —

b Ludność całey Anglii wynosi teraz 17. milionow dusz —

z Nru 11

a Tyle

a Tyle Francuzów wynosi się do Ameryki, iż Poseł Amerykański ledwo wystarczy dawać Im Paszporta — Wielu także Emigrantów Francuskich ma się znaydować w Turcyi —

b Trzey Officerowie Angielscy w tuteyszey Stolicy są w rzeczy samey obwinieni o ułatwienie Panu La Valette ucieczki nie tak z więzienia, iako raczey z Kraiu za granicę —

Coby stanowiło szczęście Człowieka? pisaliśmy o tem rożne Uwagi w przeszłorocznych Dziennikach, i dawaliśmy niektóre zdania. Helwecyusz dwa tylko środki naznacza przez które Człowiek może się mieć za szczęśliwego — nie bydź nikomu podległym — i przywiązać się do Nauk —

„ L'homme le plus heureux est celui, qui rendr son bonheur le moins dependant des autres — aime L'étude et les sciences.

wykład tego wierszem polskim przez A.B. —

Ten tylko Człek należy do szczęśliwych rzędu,
Co swe szczęście urządza w takowey pewności,
Ażeby te od innych nie zawisło względu,
Kocha przytem naukę, i umiejętności. —

Dzieło M. Prata Arcy Biskupa Mechlinskiego, Posła w Warszawie w Roku 1812 — pod tytułem = „Historya Poselstwa w Wielkiem Xięstwie Warszawskim w Roku 1812 — z dewizą = „ Discite justitiam moniti et non temnere Reges — wydane w Paryżu R. 1815 — znayduie się i u Nas. — Daie on się poznać w tem Dziele z iedynym geniuszem wykrywania i malowania wad ludzkich — ale razem daie się w nim otwarcie widzieć chytrość i złośliwy iad przeciw Napoleonowi, od którego był wybrany za instrument do dopięcia Zamiarów wymierzonych przeciw [illegible] — Naga: nia On z gruntu wszystkie Jego plany — Robi Go pełnym dumy, upo-

ru

ru i nierozsądku, wydawia iak był szkodliwym Społeczeństwu, lecz gdy te wady okropne znane mu były, czemuż nie użył mocy swe: go rozumu do zretłokotowania Go, i nakierowania na inny zawod, a przynaymniey sprostowania niebespieczeństwem grożących Uchy: bień — Także D On odpowiedział zaufaniu, ktore w nim było położo: ne — Czyliż nie mogł się narazić własną Osobą na wykrycie prozno: ści, i złych skutkow? albo wreszcie usunąć się od obowiązkow Po: selstwa tak ważnego na ktorem wiele zależało — Tait w zanadrzu węza, ktorego iadem w ten czas dopiero razi Człowieka, gdy został pogrążonym w nieszczęściu — Oto są niektore wyrazy wyięte z Przedmowy tey Xiążki —

„ Napoleon po dwakroć sciągnął na Francyą i Paryż wszystkie Ludy u-
„ zbroioney Europy — Po dwakroć ten Wulkan straszliwy, ktorego Francya
„ cudem przeżyła, był owocem dumy, ktorey nic nasycić nie mogło, i nie=
„ spokoyności umysłu niezdolnego odpoczywać — etc —

„ Ludzie zapaleni i zuchwali wspierali ostatnie targnięcie się Napoleona
„ przeciw Francyi i Europie — Od iednego aż do drugiego Końca Fran:
„ cyi (: gdy z Elby wylądował :) uważać Go można iako owoc zapalonych
„ wyobraźni i namiętności, ktory znika na blask świateł prawdziwych,
„ na widok Obrazow, ktorych nikt ieszcze nie śmiał okazać w oczach pu:
„ bliczności — na wystawienie ciągłe Scen, ktorych złudzenie teatralne nie
„ dozwalało Mu rokować istnienia —

w innem mieyscu

„ Umysł Napoleona był rozległy — Lecz na wzor wschodnich mieszkańcow —
„ Naturalną skłonnością obracał się ku Wschodowi, byle Mu się cokolwiek
„ w tym stosunku umieścić zdarzyło, lecz usposobieniem sprzecznem wpa:
„ dał iakeby własnym ciężarem na powrot w nieczne szczegoły — Pierwszy
„ rzut był zawsze wielki, drugi mały i podły — Umysł Jego porownać mo:
„ zna z Jego sakiewką, u ktorey wspaniałość i skąpstwo miały osobne

swoie

" swoie sznurki - Geniusz Jego stworzony równie do widowni swiata, ia-
" ko i do gminnych zabaw - wystawiał purpurę Królewską, obok sukni
" Arlekina - Był to Człowiek we wszystkim ostateczny, Człowiek, który ro-
" skazawszy pierwey uniżyć się Alpom, zmienić się w równinę Symplonowi,
" przybliżyć, lub oddalić się od swych brzegów morzu, skończył nakoniec
" wydaniem się sam przez siebie Anglikom - etc-
" Tak więc błędy Jego powinny się były posunąć do nieskończoności, i lu-
" bo oszukiwał wiele, częściey ieszcze stawał się oszukanym niż oszuku=
" iącym - Z tego to powstał ów wstręt ku prawdzie, który w nim do-
" strzegano. Nie odrzucał on iey w ten czas, gdy miała znamiona
" prawdy dowiedzioney, Przeciwnie było głupstwem, i pełne sprzeczności
" to, co się w oczach Jego prawdą wydawało - U niego złudzenia prze-
" wyższały ieszcze kłamstwo, i dla tego nieodrzucał z przyczyny
" przedstawienia, lecz z niedołężności, a wyrazy wzgardą tchnące pełne-
" mi wyziewał ustami - Utworzył sobie odmienne od innych ludzi
" prawidła Optyki - Przyłączmy do tych usposobień zepsucie, córkę du-
" my oslepiaiącego szczęścia, zwyczaie napawania się z kielicha czaro-
" dzieyskiey pomyślności, i upoienia kadzidłami całego swiata a łatwo
" weydziemy na tór tłumaczący nam umysł Człowieka, połączaiący w
" swoich dziwactwach to wszystko, co tylko iest naywyższego i nay-
" nikczemnieyszego u smiertelnych, co naywspanialszego w blasku tro-
" nu, co nayprzytomnieyszego i naybieglejszego w dowodztwie, z tem
" co iest nayniecnieyszego i naypodleyszego nawet w naywiększych Je-
" go przedsięwzięciach, łączącego łupiestwa do spychania z tronów co
" nam wystawia postać Jowisza Sapina, który ieszcze nie ukazał się
" na widowni swiata -
" Napoleon był głupcem nie z przyczyny pomieszania zmysłów, ale
" z tego nieporządku wyobrażeń, który pochodzi z nadętości i przewłdy
" ktorey mocą przeinacza się wszystko - etc. etc ——

Wtorek 9 dnia 13 Lutego 1816. z Lublina

Z Czwartku na Piątek w nocy po owym dniu cieptym mróz się znowu ziawił, i od Piątku aż do dzisieyszego dnia mrozy silne trzymaią —

Na Kassynie Czwartkowym było Dam 32. Męszczyzn więcey — Zdawało się dla młodzieży bydź cokolwiek nudne, dla tego że nie co więcey iak poprzedzaiących Kassynów, Tance polskie rolowały. Kontredans był tylko ieden — Po godzinie pierwszey wszyscy się nagle rozjechali, przyczyna tego była, że świece się iuż dopalały, a kalkulacya skladki kassynowey, nie pozwalała nowych zakładać —

Na Reducie niedzielney było dwie masek, i nie źle się bawili —

U JWW Jeneralstwa Falkowskich bywaią co niedziela przyiemne Wieczory z Tańcami — Tańce polskie powagi nabieraią, dla nie częstego odklapywania pierwszych Par, które odklepywanie tak się teraz zagęściło, że pierwsza para ledwie raz obróciwszy utraca swoy przedmiot i nieustannie następuią przemiany aż do nieporządku i utrudzenia Damy w pierwszey parze idącey — Stosuie się to do dzisieyszego zwyczaiu Swiata podpadaiącego zawrotom i niestatosciom — Jenerał Dywizyi JW. Krasiński znaydował się na Zabawie tey niedzieli u Jenerała Brygady —

Znayduie się tu Mąż uczony W Kossakowski Wizytator Szkół, i odbywa swoią powinność w examinowaniu Uczniów, i wchodzeniu w to czyli się dopełniaią przepisy — Rektor i Professorowie koleyno go fetuią —

W dniu wczorayszym przybyło tu do Kościoła parafialnego Wesele Wiesniackie z Dąbrowicy — Gdy Xiądz przy ołtarzu zapytywał

Panny

Panny młodey czy ma wolą nieprzymuszoną? Odpowiedziała wyraźnie iż nie ma woli, i że iest przymuszoną – Oswiadczyła nawet sekretnie przyczynę niechęci. Slub zatem do skutku nie przyszedł, Wesele się roschwiało, z nie małem zadziwieniem, aby Panna młoda tak była smiałą, i oswiadczyła to co myslała, kiedy nawet i w oswieceńszych, Panienki utaiąc zwykły swóy niesmak dla interessu, dla nienarażenia się Familii, lub nadziei przywięzania się w pożyciu do męża. Bywa też czasem w tym wieku i oszukaństwo, aby Pani młoda Małżonka, miała lepszą sposobność bawienia się z Amantami, a Pan młody Mąż chodził z rogami –

z Gazety Warszaw: № 12.

a W dniu 22. Sycznia obchodzony był w Krakowie Akt wolney Obrady Reprezentantów ~~Kr~~ Miasta i iego okręgu – Reprezentantami większością wotów obrani zostali JWW – Stanisław Miroszewski – Adam Krzyżanowski – Walenty Litwiński – Franciszek Piekarski – X. Skorkowski Roman Markiewicz – Józef Załuchowski –

b Marszałek Dawust został wygnany z Francyi – a za nim szesciu innych Marszałków – między któremi są Augerau – Oudinot – i Mortier –

c Wielki Xiążę Konstanty powrócił z Petersburga do Warszawy 8. b. m.

Nagany które w przeszłym Dzienniku czyniłem Pratowi, nie pochodzą bynaymniey z względu iakowey przychylności dla Napoleona – Uważam się bydź bardzo małym, abym dawał opinią o Wielkich Ludziach. Są głowy zaszczycone przenikłością, które chociaż nayw.iększą tchnęły nienawiścią przeciw Napoleonowi, i w czasie Jego wyniesienia walczyły z nim otwarcie, wielbiły iednak szczególny Jego geniusz, a gdy iako człowiek pogrążony został w nieszczęściu, nie urągaią się z niego – Lecz przeciwko Tym godzi się oburzać, którzy na kształt barometru opinią swoią kierują w miarę obrotów Fortuny – Wynoszą pod obłoki ludzi, gdy Im szczęście sprzyia, wciskaią się do nich, aby ztąd znaleźli swoie znaczenie, i bogactwa; przeciwnie

gdy

gdy się od nich szczęście odsunie, gdy się na nic nikomu nie przydadzą, Owi ich Wielbiciele nie tylko że się od nich odsuwaią, ale rzucaią przeciw Nim pioruny wzgardy i obelgi — Nie sąż tacy gorszemi i szkodliwszemi nad iawnych Nieprzyiaciół? — Własnie do iednego z podobnych, w Wierszach swoich maiących dewizę — „Ter pica, ter corvus nequam mutatur ut luna: zacny Obywatel takie czyni wyrzuty —

Gdy zmienny los na moment palmę szczęścia złamie,
Ten sam, co swietnych czynów chlubnie bóstwił znamie,
Smie niszczyć wysypane własney ręki dary
Zwracać dym poprzedniczo paloney ofiary —
Płaski duchu! którego lada wiatr uniesie
Na cóż myśl niestateczna i buia i gnie się —
Jakże prędko twey lutni wdzięczny głos się zmienił!
Już łysz tę stawę, którąś nad swiat wyżey cenił — „

Do takiego Zmiennika, inny Poeta tak swoy wiersz zaczyna

W ten czas kiedy nieszczęscie Wielkich Ludzi nęka
Gdy Ich zwiodła Fortuny przyiaźna Im ręka
Łatwe iest urąganie — etc —

Bądźmy zatem dalekiemi od wynoszenia Ludzi szczęsliwych nad Obłoki Nieba, i od miotania na Nich Obelg, gdy wpadną w nieszczęscie. Napoleon był Człowiekiem, tak iak wszyscy — Że igrzysko Fortuny naywiększą z niego ofiarę zrobiło, to nas szczególnie powinno nauczać iż nic nie iest na swiecie trwałego — Mogły bydź Jego zamiary błędne, mogły bydź nayszkodliwsze Swiatu — Znikły — więc iuż się wszystko skończyło — Dość iest ukarany gdy z szczytu naywyższego znaczenia wpadł w przepaść nicości — Xiądz Prat z swoiego Dzieła nie znaydzie nigdzie szacunku —

Do Przyiaciele

Do Przyiaciela

Przy troskach wielu
Móy Przyiacielu!
Trudno co wymyslec!
Powiem otwarcie,
Że na tey Karcie
Już nie mam co kryslec —
Jnnym pociechy
Gdy zadmą w miechy
Dodaią Ostatki —
Mnie te choć ludzą
Lecz więcey trudzą
Bo mam Żonę .. Dziatki —

Na następuiące Kassyna muszę produkować trzy moie Dziewczyny z matką, każdey trzeba coś świeżego sprawić!. Kłopot ztąd obsiadaiący, przymusza do zakonczenia Dziennika ———



Niedziela

10 –

dnia 18 Lutego 1816 – z Lublina –

Prócz letkiey odwilży w dniu onegdayszym, Mrozy ciągle trwa-iące Sanne wyśmienite zrobiły —

Siodme Kassyno w ten Czwartek będące było bardzo dobre. Kry-tyka nawet drzymiącą się być okazała —

Prócz innych prywatnych Zabaw – Wielmożny Finke Prezydent dawał tey Nocy wesoły wieczor złożony ledwie nie ze wszystkich znakomitszych Osób tuteysze Publiczność składaiących – Jedzenia i pi-cia w naylepszym porządku i wyborze było podostatkiem — Taniec pol-ski zaczynał W. Prezydent z JWną Jenerałową Fałkowską – W czasie ie-dnego Angliza zapaliła się od światła muslinowa Firanka – Pewna Dama z naypięknieyszych postrzegłszy naypierwey ten przypadek wy-padła z Angliza, ugasiła Ogień za pomocą mężczyzn, nie zdrai-wszy żadney sztuki w Anglizie —

Znayduie się tu Obywatel Wołyński Marszałek Powiatu Łuckiego J. W. Zagurski, niegdyś Poseł, Deputat, i Członek Konfederacyi Targowi-ckiey —

W dniu wczorayszym z Piątku na Sobotę zakonczył tu życie poczciwy Obywatel, godny Rodak maiący osiadłość w Powiecie tuteyszym Lubelskim we Wsi Kłodnicy Wny Kaietan Baykowski Radzca Departa-mentowy maiący Lat blisko 60, bezżenny, niegdyś Wołynianin, tak za Rządu Polskiego jako i w przemianach rożnych Rządow czynny i posiadaiący wszędzie powszechne Zaufanie tak z światła ktore do zgonu samego przez umysłowe prace powiększał, iako i z wro-dzoney i nie interessowney uczciwości ktorą do grobu zaniosł. Przy-iaciele Jego, z pomiędzy ktorych pierwszym się liczy Prezes Trybuna-

łu

tu Ratyński rażeni zostali w serca swe piorunem żalu i smutku. Nielitościwa śmierci zabierasz Nam mężów szlachetnych, w których ser. cach zostawała ieszcze dawna szczerość, uprzeymość, i duch narodowy. Już ich nie wiele masz do sprzątania.– Pozostanie tylko nowy świat, tyle maiący różnicy od Rodaków dawnieysze czasy pamiętaiących, ile się różni dzień od nocy, lub słota od pogody.—

We Wsi Bończy w Powiecie Krasnostawskim umarła w prze. szłym tygodniu JW. Katarzyna z Wyleżyńskich Trembińska Pani maiętna, niezawodnie.— mówię nie zawodnie, bo ieszcze w Roku 1813. śmierć tey Pani była rozgłoszona, i nie potrzebnie w moim Dzienniku umieszczona.– Testament przez nią zrobiony przysłany został do tuteyszego Trybunału w kopii, pokazuie się z niego że dobroć Jey naywięcey się rozlała na Wnuczkę JWną Felixową Dolińską Corkę WW. Chościewskich dawniey rozwiedzionych.–

z Gazety Warsz: N. 13.

a Zbiegły Lavalette z więzienia miał się udać do Bawarii —

b Cambacerres— i Jenerał Wandame wyieżdżaią z Kraiu Fran. cuskiego

c Obeyście się w Wiosce Francuskiey Pułku polskiego, z zamieszka. łym w tey Wiosce sławnym niegdyś Naczelnikiem Powstania naszego Narodu Jenerałem Kościuszkiem, rozczulaiące Polaka —

Uwagi O Literaturze tegoczesney.–

Kto kocha Literaturę, ma teraz pole nurzać się w niey.– Wiadomości które przez brak Pism, nayciekawszych dla osób nie dochodziły, mogą teraz w nayo. dleglejsze trafić zakąty.– Przyiaciele Nauk rozmnażaią ich twory.– Ztąd pomimo Gazet które są udziałem wielu wiadomości, wychodzić zaczęły ieszcze w Roku przeszłym Pamiętniki Warszawskie, czyli Dzienni.

ki

ki Nauk i Umieiętności, wychodzi ich ~~[illegible]~~a na każdy Mie-
siąc składaiąca się przynaymniey z pięciu Arkuszy — Prócz tych
otworzył się na ten Rok Pamiętnik Zagraniczny naukowy, historycz-
czny i polityczny wychodzący drukiem z Warszawy cztery razy na
miesiąc — Podziwyż do innych Pism prywatnych które nie ieden
w swoim zakącie ma upodobanie tworzyć i Przyiaciołom udzielać,
Są inni, którzy utrzymuią Pamiętniki Lwowskie, Wileńskie, Gazety Kra-
kowskie i różne Zagraniczne — Mało na tém, od przyszłego Mie-
siąca ma wychodzić tu w Lublinie drukiem Dostrzegacz polity-
czno-ekonomiczny Lubelski — Otwarte iest zatem Pole nabywa-
nia światła i rozerwania umysłów — Nayobojętnieyszemu, lub ta-
kowemu który po skończonych Szkołach zarzucił Nauki, gdzie się
tylko obróci, może wpaść pod oko którekolwiek z tych pięknych
Tworów, może w iakim bądź posiedzeniu obić się o ucho, nabiera
przez to chęci czytania lub przysłuchiwania, a ztąd nie będzież
się światło rozszerzać? —. Lecz czego się obawiam? — Rozmai-
tym Edytorom tylu rodzaiów Pism, może czasem braknie uzupełnić
zamierzonych kart, Ziawisko iakiegokolwiek tworu mieścić bę-
dzie iak pierwszy tak drugi, lub z dawnych Xiążek Czytelni-
kom wiadomych przelewać wyiątki — Ztąd może wypaść nieporozu-
mienie, zawiść, i zrażenie Prenumeratorów — A iak tylko odbytu nie
będzie odpowiadaiącego pracy i kosztom, tak wszystkie te piękne Edy-
cye ustać mogą — Co tylko się zbytnie rozlewa, ustawać z czasem
i niknąć musi — Co do moich prywatnych Dziennikow? radbym
także mieścić w nich tylko to, co się znaydować nie będzie w tylu
wyżey wymienionych Edycyach, trudniey mi zatem będzie zapełnić
co pięć dni cztery karty — Ciesząc mnie to iednak żem się nie dał
nakłonić zachęcaiącym mnie do postarania się, aby wychodziły drukiem.
Bo pomimo tylu rozmaitych Druków, sam Pan Dostrzegacz Lubel

ski

ski mogł by mnie od iednego razu zgnębić. — A mnie to co potém. —
Moie Dzienniki rożnią się tém od wszystkich innych, że są wolne od wszelkiey emulacyi i przesady — Będą one tylko pamiątką Potomności że godziny zbywaiące od prac obowiązkowych, poświęciłem niewinney zabawie — Wreszcie nie będę nikomu odpowiedzialnym, gdy ich kiedy zechcę zarzucić. —

z Helwecyusza z tytułu —

Le Vrais Sens du Systême de la Nature Tom 1. —

L'estime et la réconnoissence, ont des droits aussi puissants que ceux de l'amour —

po polsku

Szacunek i uczucie powinney wdzięczności,
Tak silne ~~maią~~ prawa — iak prawa miłości —

Wziąłem się do tego Autora — o którym słusznie powiedziano = Helvetius c'est un homme, qui a dit le secret de tout le monde

po polsku

Helwety, tém naywięcey z swoich Dzieł się wsławił
Że pierwszy Człeka sekret przed światem obiawił —

Prócz tego dotąd żaden Pamiętnik drukowany o tym Autorze nie wspomina, a miłośnik Jego przelawszy nie dawno onegoż z usilną pracą na polski ięzyk, utrzymuie tę swoią lubą pracę w własnem ustroniu, nie wydaiąc iey na iaw. ~~[illegible]~~ —



Piątek

11

23 Lutego
1816 – z Lublina

Zima się ciągle utrzymuie – We Srodę tylko była odwilz –
Sanny można ciągle używać –

Na Redutie 18. b. m przypadaiącey było 20. Masek – Faraon bawił Graczów wygrywaiących

Dla słabości JW. Jenerała Fałkowskiego Zabawy wieczorney zwykle w niedziele z tańcami bywaiącey nie było –

Prócz słabości JW. Jenerała te Domy które tych Zapust Bale dawały doswiadczaią później smutnych wypadków – W dniu 9 b. m w dniu Imienin Corki JW. Prezesa Trybunału Wney Apolonii Zbyszewski całą noc prawie w tego Domu były tańce przy uczcie. W krótce potem młodsza Corka JW. Prezesa w wieku lat 16tym na Ospę zachorowała – Szczęściem że nie iest szkodliwa – Po całonocnym Balu u W. Prezydenta dwoie Dzieci JWney Łabędzki Corki tegoż Prezydenta, miłe Coreczki Bliźniątka dwuchletnie o których rodzinach Dziennik mój R. 1814 wspomina, znać z przewyszenia się z niemi ustawicznego w czasie balu z ciepłych do zimnych pokojów zapadła na duszność nie uleczoną, i z tych Kornesia w dniu 20. a Apolinka w dniu 22go b. m. z nieutulonym żalem czułych i przytomnych Rodziców i całey Familii pomarły – Po mimo tego Smutku Familia ta odstąpiła porę bawienia się w dalszym ciągu Karnawału –

W Poniedziałek w Kościele OO. Kapucynów odprawiło się Nabożeństwo pogrzebne za zmarłego W. Kaietana Baykowskiego – Znayduiący się w Lublinie Radcy Departamentowi wraz z swym Prezesem JW. Graymatą, kosztem swemu okazali dowód ostatniey posługi przez przytomność swoię, i trudnienie się pogrzebem. Poddani ze Wsi Krężnicy

zeszli

zeszli się do uczczenia zwłok naylepszego swego Pana, otaczaiąc światłem katafalk. Ponurość i mnóstwo światła poruszało do żalu nayobojętnieysze serca. Xiądz Surdygowski dawno iuż nie słyszany Kaznodzieia przyczynił się do rozczulenia swoiem Kazaniem —

We Wsi Wóli w Powiecie Zamoyskim pewna Wieśniaczka powiła razem troie dzieci. Sama przy połogu umarła, a dzieci wszystkie żyią —

Znalazł się tu pewny Oszczerca który się ważył ułożyć Listę, wymieniaiącą z imienia i przezwiska kilkanaście słusznych Mężatek z swemi Amantami. Dotknęła ta lista wszystkich troskliwych o honor Kobiet. Chcą się odwdzięczyć Panu ~~Panu~~ Paszkwilantowi, na którego maią porozumienie — niektórzy to maią za żarcik, to iednak pewna że z tego wypadku iedno Małżeństwo poróżniło się.

W przeszłym Tygodniu przyprowadzono tu do Policyi poprawczey razem dziewięciu Złodzieiów z iedney Wsi —

Ósme i ostatnie Kassyno w tłusty Czwartek było tu bardzo ludne. Samych Dam rachowano sześćdziesiąt kilka. Żalili się niektórzy że Ich Studenci w znaczney liczbie na Kassyno zebrani uprzedzali w ubieganiu się do tańców, a niektórzy przewyższali doświadczonych Danserów w sztuce skoków i figurach —

W dniu wczorayszym wieczorem wybuchnął ogień na Czwartku przy Kościele S. Mikołaia. Wiatr burzliwy napędzał pożar ku Miastu Żydowskiemu, i zagrażał wielką klęską Miastu. Silny ratunek za pomocą Śniegu i Woyska którego trzy Kompanie wystąpiły, zapobiegł temu Niebespieczeństwu, o dziewiątey wieczorem ogień ugaszono, wszelako dwa Budynki stały się ofiarą pożaru. Obserwują tu że na Czwartku, we Czwartek tylko pali się zwykło —

W Departa[mencie]

W Departamencie Krakowskim stała się nie dawno taka Awantura — Pewna Obywatelka Szescdziesiątletnia potraffiła zbałamucic iednego Officera Rossyiskiego. Chciał Ją wziąc z Sobą w pochod, namowili się, i ułozyli wyprzedac znacznieysze Ruchomosci, i Dom ogołocic, Mąż zacney tey Damy i pełney wdzięków, był temu wszystkiemu głowną przeszkodą — Pan Officer tyle się stał zapalczywy że w Domu własnym Jego gdy w tey materyi zaczął się uzalac, w oczach Małzonki w łeb Mu wypalił i zabił — Zaboyca Męża i monstrum Natury pozostała piękna Małzonka zawiezieni zostali do Kryminału —

Przed dwoma tygodniami stała się tu w Lublinie na Grodzkiey Ulicy kłotnia między Officerami Polskiemi i Rossyiskiemi nie wchodzę w przyczyny, ale to tylko wiem że zwyciestwo przy Polakach. Officer ieden Moskiewski niezmiernie został wybity — Musieli za to Officerowie Polscy podpasc Aresztowi — Wielki Xiąże Konstanty maiąc sobie doniesioną tę Awanturę, przysłał po tych Officerow z Warszawy Pułkownika Denhoffa, Zawiezieni zostali w tę Niedzielę pocztą w obawie odebrania naysurowszey kary. Mamy tey poczty wiadomosc, że Wielki Xiąże sam examinuiąc Obwinionych ukarał czterech Officerow na iedno miesięczny Areszt do Modlina, a piątego Kapitana (: za ktorym nayusilniey było interessowania :) na trzech miesięczny.

z Gazety Warszaw: N° 14.

a Jenerał Brygady Kopecki wyniesiony został na stopień Radcy Stanu.
b Oddział Jardy Gwardyi Narodowey Paryskiey osmielił się pomalowac popiersie Krolewskie, postawione w Izbie Strazowey, a nawet napisano pod nim te słowa „Czeka cię taki sam los, iaki spotkał Brata twego —

c Cesarstwo

c Cesarstwo Jchmć Austryaccy bawią w Medyolanie —

z Nru 15 — Gazety

a Ludwika Hrabina Chodkiewiczowa Starościna Xięstwa Zmudzkiego Corka Anny z Xiążąt Lubomirskich i Wacława Rzewuskiego Kasztelana Krakowskiego umarła w Roku wieku 72gim —

b Pisma publiczne Angielskie są zakazane we Francyi do dalszego Urządzenia —

Z przypomnienia.

Wieczór u Wo Prezydenta wyżey opisany miał tę cechę, że nazaiutrz przypadała rocznica Imienin Wney Prezydentowy Konstancyi — Dla tego zaś w Wigilią był wieczor, że w sam Dzień Konstancyi przypadał wieczor niedzielny u JWo Jenerała — Wnuczek Solenizantki Konstanty Jabędzki maiący lat 6. Brat starszy nieszczęśliwie poginionych Siostr, Babuni swoiey na powinszowanie takie złożył Wierszyki —

Zyi nam długo, zyi nam zdrowa
Niech Cie Pan Bog dla nas chowa
Poki Kostuś starowina
Nie nauczy swego Syna
Powtorzyć wspomnione słowa
Zyi nam długo, Zyi nam zdrowa —



Szroda — 12 — dnia 28 Lutego 1816. z Lublina

Dzień 23ci t. m, to iest Piątek, był nieiako dniem odpoczynkowym — Wysypiali się Biesiadnicy, aby w następuiące Ostatki stali się sposobnemi uczcić Bachusa, i Jemu się całkiem poświęcić — Gdybyśmy tak we wszystkim dochowywali dawnych zwyczaiów, nikt by nas o nowość nie obwiniał —

Z Soboty na Niedzielę, były w kilku Domach wieczory z proszonych Kompanii zebrane. Radzimiński Prefekt maiąc Corki na pensyi, i Syna w Szkołach, dla ich Zabawy, dawał wieczor tańcuiący składaiący się naywięcey z Panien na Pensyi będących Pana Morykoniego, i ze Studentow — Dederko prezyduiący w Sądzie głownym miał u Siebie Prezesa Trybunału z całym Domem — U Przybylskiego Officyalisty Celnego była Kompania złożona naywięcey z Urzędnikow Skarbowych i celnych. Tańce chłodzone były Orszadą i Lodami; a zagrzewane specyalnym Ponczem preparowanym przez samego Pana Ledera Kupca, ktory był z Żoną i czterema Corkami zdatnemi do tańców —

W Niedzielę był ostatni Bal u JW. Fałkowskiego Jenerała. Kobiety (: ktorych było 26:) tak się wydawały iak Dyamy, żadney nie można mieć więc, nie można iednak zamilczeć, że Pułkownikowa Leszczyńska wdowa, i godnego Obywatela Corki Panny Podhorodyńskie zachwycały szczegolnie Mężczyzn swoią pięknością. Panna Chodzyńska z Departamentu Warszawskiego Kuzynka JWney Radczyny Bielski dystyngwowała się pięknem tańcowaniem osobliwie Gawota —

Reduta także Niedzielna była przyiemna. Kobiety prawie wszystkie w Maskach, tez że nie były poznane, więc o nich zamilczę —

W Poniedziałek

W Poniedziałek nie było w żadnym Domu Zabawy. Wkrótkiem zaięcie się Sadzy w Kamienicy Pana Webera zrobiło nie iakie na Rynku zamieszanie, to się w krotce uspokoiło. Cały prawie Lublin zaiął się ostatnią Redutą. Wszystkie Kobiety wystąpiły w Maskach, przesadzaiąc się iedna nad drugą. Cała Sala była napełniona Maskami i piszczeniem. Jedni się bawili, a drudzy nudzili. Tańców nie było tylko krzątanina, i prożność — a nawet nieprzyiemne kłótnie —

Ostatni Wtorek zakończony był Balem Obywatelskim składkowym trwaiącym w Sali Pana Woyciechowskiego do godziny Siodmey ranney dnia dzisieyszego Wstępnu srodowego — Był to Bal dany dla Woyskowych Rodaków na okazanie ile Ich Obywatele szacuią, i wywzaiemniaią się za grzeczność Jenerała Fałkowskiego, który prawie w każdą niedzielę zapust dawał bawiące Wieczory. Sala była ozdobiona w lustra i gerlandy w srzod których znaydował się Napis w wielkich literach = Obywatele walecznym współbraciom = Między osmą a dziewiątą wieczorną godziną bezustanku zieżdżali się zaproszeni Goście. W Sali blisko wchodnich Drzwi siedziała ozdobno przybrana Gospodyni Balu, Prefektowa Radzimińska witaiąc naygrzeczniey każdą Damę wchodzącą i prowadząc do mieysca siedzenia. Z drugiey strony Gospodarz szanowny Prezes Rady Departamentowey Grzymała z Prefektem Radzimińskim i innemi przyimowali uprzeymie wchodzących Mężczyzn. W dwoch Rogach Sali gdzie Damy siedziały, stały wielkie okrągłe Stoły nakryte, na iednym z tych (: gdy się Goście iuż poziezdżali:) postawiono w ogromnych imbrykach kawę, na drugim herbatę. Nalewaniem tych zatrudniało się przyiemne Panieństwo Karska, Uminiecka i Podhorodyńskie: roznoszone te napoie więcey iak przez godzinę z wybornemi Ciastami, z taką obfitością, że ktoby sobie życzył, mógł wypić i dziesięć filiżanek. Weszli w tym czasie Jenerał Fałkowski z Adiutantami, a za nim Pułkownik

wnik Czyżewski z mnogim korem Officerów. Przywitani od przytomney
iuż Kompanii iak nayuprzeymiey. Przy zagrzmieniu liczney muzyki otwo-
rzył taniec Obywatel Grzymała z Jeneralową Falkowską. Posuwały się
potem tańce bez odklaskiwania mieszczące po czterdzieści kilka
par, przeplatane Mazurami, Anglezami Kontrdansami i.t.d.
niektórzy Obywatele z obcych Departamentów gdy zadziwiali
się nad pięknością tylu Dam przepysznie ubranych. Znaleźliby
się, którymi gdyby Niebo natychmiast stworzono, prosiliby aby
mogli się zatrzymać na ziemi do ukończenia Balu. Radcy Prefe-
kturalni Bielski i Swieżawski poświęcili się niezmordowanie rozpo-
rządzaniem wszystkiego i zagrzewaniem Kompanii, aby się naywese-
ley bawiła. Orszady Limoniady, Lodów, biszkoktów były źrzódła nie-
przebrane. O północney porze Kolacya w Sali dolney. Dla wygody
Dam prowadzonych z góry na dół przez sień otwartą przeyście
i otwór od dworu założone były dywanami. Cały Stół Sali wpo-
dłuż obsadzony był Damami bez preferencyi, między któremi sam
tylko Jenerał Falkowski siedział, na około znowu przy ścianach
ciągnęły się stoły nakryte, przy których bez tłoku kto tylko z
Mężczyzn chciał, mógł się pomieścić. Pierwszy toast był wnie-
siony przez Prezesa Trybunału = Niech żyie Woysko. okrzykniony
głośnem powtarzaniem przez przytomnych Obywateli. Drugi za-
raz wzaiemny przez Jenerała przy akklamowaniu Woyskowych
niech żyią Obywatele. Po Kolacyi ciągnęły się bez przerwy sko-
ki, tańce. Panny Umieniecka młodsza i Chudzyńska popisywały
się Gawotem, i ściągnęły na siebie liczne oklaski. Szampan i sta-
re wino przez Radców prefekturalnych poddawane pokrzepiały si-
ły, i ociężałych poporuszały. Tak dalece że ieden Urzędnik który
(: dla tego że był w kontuszu:) ani się ruszył do skoków, zakończył
Bal iuż po godzinie Siódmey nazaiutrz z szanowną Gospodynią

patrz list w № 22 str 3

Mazurem

Mazurem poiedynczym i Krakowiakiem — Rossyanin ieden mało ko=mu znany wysypał do tysiąca Dukatów na stolik, i założył Fa=raona, lecz w krotce bank zamknął z zalecenia Jenerała, gdyż niechciano aby interessowana gra rozrywała Kompanią — Tak się zakonczył Karnawał, a prócz tego w niektórych Domach były skła=dkowe zabawy ledwie nie przez całą noc — Na opisany dopiero Bal znaczniejsi w licznieyszych kwotach składali się, inni w umiarkowa=nych kwotach, naymnieysza składka obeymowała 2 Zł. Woyskowych (dla tego że dla nich ten Bal był) nic brać niechciano —

W tymże dniu były tu dwa Szluby prywatne — Pana Szmi=ta Komornika Powiatu Hrubieszowskiego z Panną Baczyńską Professo=rowną, i Pana Borzykowskiego Offiyalisty Celnego z Panną Cebrzyń=ską maiącą talent grania pięknego na Teatrze Amatorskim —

Mieliśmy także w dnie Ostatkowe Czterdziestogodzinne Na=bożeństwo w Kollegiacie zakonczone Kazaniem X^a Nestorowicza —

Z Gazety Warszawskiey Nr: 16.

a Teatr gimnastyczny Indyiskich Kuglarzy przewyższaiących sztukami Eu=ropeyskich, licznie iest w Paryżu odwiedzany — można ich widzieć wsadzaią=cych sobie w gardło długie żelazo, lub miecz, który wyciągaią krwią zbroczo=ny, nieuszkodziwszy się bynaymniey —

b Pan La Faiette powrócił do swych Dóbr, gdzie na łonie familii chce używać spoczynku —

c Cesarz Austryacki dozwolił Izraelitom w Brodach założyć Szkołę głowną —

d Prorok Adam Müler włościanin znayduie się w Frankforcie będąc szano=wanym z powodu udzielania taiemnic obiawianych mu od ducha w postaci szarego Człowieka, który budząc go w nocy, wdaie się z nim w długie rozmo=wy —

Poniedziałek

13. Dnia 4 Marca 1816
z Lublina

Zaczęty Wielki Post przywrocił Nam porządek życia i spokoyność- Biesiadujący ciągle, nie mogą się dotąd obrachować z wydatków na zbytki, którémi woreczki swoie maią diabelnie wycieńczone- Lecz znowu Kupcy, Krawcy, Cukiernicy, przez kilka dni trudnili się obrachowywaniem Zysków, które się na nich zlewały przez cały ciąg Zapust-

Zima Nam ciągle sprzyia przy średnich mrozach, Sanna wyborna —

Tworzy się tu w Lublinie Towarzystwo Przyiaciół Muzyki na wzór Warszawskiego- Amatorowie Muzyki na ten koniec zeszli się do W. Bieńkiewicza generalnego Poborcy Skarbowego, w dniu 28 Lutego i zrobili Plan, podług którego ustanowione Directorium Muzyczne będzie trudnić się utrzymaniem porządku- Cała publiczność Lubelska przykładać się ma do tak chwalebnego dzieła, którego cel iedyny podniesienia gustu do Muzyki, i przy tey okazyi uzbierane fundusze maią być obracane na poratowanie nędznych — Cztery razy w miesiąc, to iest każdey Niedzieli o godzinie 8. wieczorney będzie bywać Akademia Muzyczna w domu Woyciechowskiego na Ulicy Królewskiey- Amatorowie Muzyczni w znaczney liczbie z swemi talentami produkować się oświadczyli tak z Dam, iako też Mężczyzn, A że potrzebny iest fundusz na Sprawienie potrzebnych Instrumentów i nowych sztuk które iuż są zapisane, a zatem chcący należyć do tego Towarzystwa robią składkę Miesięczną- I tak w pierwszym Miesiącu będzie po Zł. 6. w następnych zaś Miesiącach do trzech lub dwóch złotych zmnieyszoną będzie- Jeżeli kto zechce zrobić ofiarę z Instrumentów lub Papierów muzycznych, dar ten Towarzystwu będzie bardzo miły- Będą Bilety Miesięczne wydane dla przykładaiących się do Towarzystwa, za którémi na Akademie uczęszczać będą mogli- Przykładaiący się na pomnożenie tego funduszu, będą zapisani w Xięgach Towarzystwa iako Założyciele — Założenie podobnego Towarzy-

stwa

stwa iak wielkie przynosi skutki, mamy przykład we Lwowie, gdzie od lat 18tu trwa ciągle z ukontentowaniem Publiczności – W Warszawie nie zbyt dawno utworzone wielki wzrost bierze, protegowane od Rządu, maiącego zamiar rozszerzać po całym Kraiu podobne Towarzystwa –

Naylatwiey iest co zaniedbać, to potem mnożą się trudności do podniesienia naypięknieyszych czynów – Przewłoczone Schadzki Towarzystwa dobroczynności, sprawiły niejaką oziębłość, pomimo zapału iaki w początkach w naszem się Mieście rozszerzał. Zebrana Summa kilku tysięczna leży bez użytku. Ci którzy ofiarowali płacić corocznie pewne kwoty, pouchybiali terminów – O iednym tylko Obywatelu Cieszelskim słyszałem, że w początku roku bieżącego pomnożył Kassę złożeniem Sta Zł. poll –.

Przeieżdżali tędy w tych dniach Kommissarze Austryaccy do Warszawy – Franc Schascheck de Merischarsch Konsyliarz Gubernialny dla załatwienia kupieckich interessów – i Anton Erlich Gubernialny Buchalter Izby Obrachunkowey dla wyrachowania pretensyi z Królestwa Polskiego do Rządu Cesarsko Austryackiego mianey –

Turno Jenerał Polski przybywszy tu do Lublina przeieżdzaiąc, zachorował nieszczęśliwie, i leży u Przyiaciół swoich WWch Korytowskich Inspektorstwa –

Wiele Osób po Zapustach powyieżdzało ztąd do Warszawy dla różnych interessów, a naywięcey w celu zapewnienia sobie na przyszłość Urzędu iakiego, o które się niezmierna liczba Ludzi ubiega – po mimo tego że maią bydź zmnieyszone i płace, i liczba Urzędników. –

Dostrzegacz Lubelski którego miał wyiść drukiem w dniu dzisieyszym pierwszy Exemplarz, oświadczył że dla sprostowania Kwartałów, i przygotowania lepszego materyałów, odłożył swoią Edycya

cya do dnia 1. Kwietnia — A że pierwszy Kwietnia iest dniem zwo=dzącym, obawiamy się, aby nas Pan Dostrzegacz i w tym dniu nie zwiódł —

Namienialiśmy w Dzienniku pod N.ro 11. że W. Xiążę Konstanty za Awan=turę z Officerem Rossyiskim ukarał czterech Officerów Polskich na iednomiesięczny Areszt do Modlina, a piątego Kapitana na trzech miesięczny, dowiaduiemy się teraz dokładniey, że Officerowie maią mieć tylko pół miesiąca Aresztu, a Ka=pitan, ieden miesiąc — Oto iest List tego Kapitana z daty 23. Lutego r. b. z Modlina tu do Przyiaciela pisany donoszący o tym Areszcie —

„Nayszczęśliwszy moment iest ten dla mnie, w którym mogę przynaymniey listo=
„wnie ucałować Cię po milion razy, oraz donieść o moim szczęśliwym Areszcie —
„W. X. Konstanty przeznaczył Mi ieden miesięczny Areszt w Twierdzy Modlina, do
„ktorey przybyłem dnia 22. Lutego — Przybywszy tam, zameldowałem się Jenerałowi
„Małachowskiemu, u ktorego w Kwaterze zastałem kilka kobiet wraz z Żoną Jego —
„Te dowiedziawszy się, że ia przybyłem iako Aresztant z płaczem ubolewały
„nad moim losem — w ten moment przysłała Mi Jenerałowa ogromny talerz pą=
„czków, butelkę wina, i szklankę ponczu — Na drugi dzień odwiedził mnie sam
„Jenerał, a poźniey przysłała Mi Jenerałowa śniadanie, przy którém butelka
„araku i butelka wina, koniec końcem gdybym nie myślał się podać do dy=
„missyi, i gdyby nie ten szczęśliwy moment, ktory z Tobą przepędzałem szczęśliwie,
„życzyłbym sobie przynaymniey parę lat w takim zostawać Areszcie — Poźniey
„przybył Pułkownik Krasiński do mnie, i oświadczył Mi, że ieżeli potrzebuię pie=
„niędzy, lub czegokolwiek, to wszystko od niego mieć będę. Siedzę w Areszcie na Kwa=
„terze Officerskiey razem z Kollegami, więc możesz sobie wystawić, że w tym Areszcie
„iest iak naylepiey — &c —

O wydaniu na swiat przez iednę Wiesniaczkę troyga razem dzieci pod Nu=merem 11. Dziennika pisało się z pewney chodzącey tu wieści — Teraz znowu o podobnem wydarzeniu odbieram Raport w liście od Przyiaciela, ktorem co do słowa umieszczam = „ we Wsi Olchowcu w Roku zeszłym przez W.=
„Webera do Dobr Żołkiewki przykupioney, zdarzyły się w przeszłym tygodniu
„dwa nadzwyczayne Wiesniaczce tamteyszey przypadki = ieden że dziewką

będąc

„będąc — a drugi że troie dzieci to iest trzy Corki razem urodziła — A
„że Wieś ta na trakcie woiennym iest położona, wnoszą więc z tego, że za oka-
„zywaną w przechodach dla Woysk przyiacielskich, i tyle oraz od Rządu
„zalecaną Gminom gościnność, musiał się iakoś ten nezabud niebodze
„na wzaiem także przypłątać! Lecz sądzę oraz, że szanowny Dzie-
„dzic za takie pomnożenie w swych Dobrach populacyi, okaże dla niey
„wrodzoney swey czułości i dobroczynności dowody — bo rzecz z samey fa-
„bryki oczewista, że do dwóch piersi od natury danych, trzeciemu dzie-
„cku brakuie trzeciey. —

z Gazety Warszawskiey Nº 17.

a w skutku Umowy uczynioney z Sprzymierzonemi Mocarstwy wszyscy
z Francyi wywołani muszą się wynieść do Szląska, Morawii, i do Krymu —
b Nayiaśnieyszy Imperator, Krol Polski wydał przebaczenie wszystkim Woy-
skowym Polskim ktorzy zbiegli, a do ktorych dyzercyi nie łączy się żaden in-
ny występek, odpuszczaiąc wszelką karę, ieżeli w przeciągu dwóch miesię-
cy od dnia ogłoszonego przebaczenia /: 11 Lutego:/ stawią się w swych
Pułkach, lub przed ktorąkolwiek Zwierzchnością Cywilną —
c słychać o rozruchach wznawiaiących się w Szwecyi.

z Nru 18

a Jenerałowie Francuscy Drouët, Lefebre, Desnouettes, i Grouchy powo-
łani zostali przed Sąd —
b Parlament Angielski uchwalił na ten Rok utrzymywanie woyska
Krajowego w liczbie głow 99,000 — nie licząc w to 30tu tysięcy Woyska
utrzymywanego we Francyi. Z 99 tysięcy są przeznaczone do Gibraltaru,
Malty, i Wysp Jońskich 11000 — do Ameryki połnocney 10,000 — do Indyi
zachodnich, przylądku dobrey nadziei, Ceylon, Isle de France, i t. d. 28000.

Zawitały do nas dnie łagodne, które powoli śnieg i lód niszczą — Przeprawa na wisle iuż onegday była niebespieczna —

Adiutant od Jenerała Polskiego Hauke, prowadzi za sobą Sześć tysięcy Woyska Rossyiskiego z Warszawy, iest to reszta iuż idąca do swego Kraiu. Dwa Tysiące przeprawiło się w Puławach przez wisłę, a Cztery nie mogąc się iuż przeprawić, pozostało na tamtey stronie. Z tych dwoch tysięcy składaiących się z Pułkow piechotnych Kozłowskiego i Witebskiego ma dziś przez nasze miasto coś przechodzić a reszta bokami idzie — Adjutant wspomniony nazywa się Zietecki Brat młodszy Assessora Trybunału —

Towarzystwo dobroczynności wczoray się obudziło — Na Ratuszu po południu w Sali audyencyonalney była Sessya, Urządzenia iakie nastąpiły ieszcze Nam nie są wiadome —

Z powodu ziawionego Proroctwa w Wilnie pod Nrem 4. Dziennika zanotowanego odebrałem od pewnego Literata następuiące Uwagi. —

„Nie poymuię! czy mogą ludzie teraz tyle się w tem zapominać, ażeby
„dopuszczali iuż głupcom kłaść więzy na swiatło, i wstecz go cofać nay-
„mniey o pięćset lat tem samem. W Wilnie Layda iakiś, że rokuie
„to, co się iuż na Scenie polityczney stało, to rozumiem — Ale że z pe-
„wnością prorokuie Woynę, zabicie Napoleona od pioruna, zniszczenie
„Narodów, i w Roku 1820 skończenie swiata, tego nie poymuię, dla
„czego Mu ze sto dyscyplin przez miserere nie zadekretuią, i nie za-
„pytaią się wprzódy Proroka, co Go też czeka? — . W przed ostatnim
„16tym Gazety Numerze stoi, że Szewc, czy podobny iemu bałamut ia-
„kiś, bezkarnie znowu o Woynach, i zniszczeniu Narodów prorokuie tak-
„że, że Mu to geniusz iakiś czyli stary siwy Anioł po nocach inspi-
„ruie, i że z ostrzeżeniem do Króla Pruskiego do Berlina wybiera się

w rożnych

„ w różnych przedmiotach z Prorocttwami — Dla czegóż więc i temu in-
„ spirowanemu ze sto basów nie wypalą brevi manu także przez Dekret,
„ i równey mu co i Laydzie nie zrobią zagadki? — Lubo brednie po-
„ dobne nie przystaną do Głów oświeconych, ale nieszczęściem, że kiedy
„ takich ledwie czwarta część liczyć się może na swiecie, iakże więc nie=
„ politycznie, żeby trzy części na ziemi ludzi strachaiąc się przez nieosuwé=
„ cenie swoie, mogli tym samém i w swey industryi, i w swey zarobko„
„ wey Spekulacyi opuszczać się w interesach? bo termin do R. 1820
„ skonczenia Swiata, a bliżey ieszcze do zburzenia wszystkich Narodów,
„ kaducznie iest krótki. — Czemuż podobney inspiracyi od tego siwego
„ Geniusza, ani Sully, ani Richelieu, ani Fenelon, ani Pitt, ani Locke, ani
„ nasz Jan Zamoyski, ani żaden z podobnych Ministrów dawniey nie pozy-
„ skali? ale tylko ci z prostego stanu dzisiay Prorocy — Kiedy tyle obe=
„ cnie swiadomych nam wielkich i uczonych ludzi, na teraznieyszey kuli
„ ziemskiey swietnicie, i kiedy prawdziwe swiatło, a tem samém większe
„ o Wielkości i wszechmocności Boga przekonanie się, przybliża Człowieka
„ do tey niepoiętey Istoty? — Ileż to przez ten rokowany od Laydy za
„ lat cztery koniec świata, sławne cienia Lalanda, Newtona, Galileusza i
„ naszego Kopernika powodu do smiechu nie maią? którzy dociekaiąc ty-
„ sięcznych na tym ogromnego przestworu błękicie zawieszonych światów,
„ i którzy ruch im organiczny naznaczaiąc, przedwieczność i nieskończo„
„ ność tych ziawisk dla oka ludzkiego, a tem samem wielkość tych
„ cudów i ukorzenie się przed ich Stwórcą w rozum, w przekonanie się, i
„ w serca nasze, tyle iuż wpoili! etc= etc=

<u>Wypis z Listu pewnego Poßeßora</u> z daty 3. Marca —

U nas tu na Wsi iak bieda, tak bieda! nie dość że przez zeszło„
„ roczne słotne lato, snieć i chwasty, plony rolnicze nam zaraziły,
„ nie dość że przechody tak liczne Woysk i Obywatela i Włościanina
„ uciążyły nadzwyczaynie, ale do tego ieszcze i cena zboża co tydzień
„ prawie niżey opada, i żadnego Kupca choćby iuż na Browar,

kiedy

„kiedy nie na fryor, i na to ziarno nie masz.— A tu zapłać coś obo-
„wiązał się, odday podatki, i sam żyi i z swą Czeladką musisz
„koniecznie! — Nie masz na to i w politycznym względzie żadney,
„widzę dotąd ani ulgi ani uwagi — Wieść podchlebiła nam kiedyś,
„że dwuletnie darowane będą podatki, a tym czasem iuż Exeku-
„cye za ratę bieżącą Styczniową Ofiary $\frac{24.}{100}$ grosza do Gminów
„wychodzą; nadzieia więc gruszką na wierzbie stała się! — Lecz
„niestety! — coż to ten 24ty grosz Ofiary znaczy? Oto ten, ktoren
„Rodak każdy z zapałem niegdyś w 10tym groszu z swych do-
„chodów dla ratunku swey ofiarował Oyczyzny.— Oto ten, ktory po-
„tem Rząd Austryacki dla mało cennych Bankocetlów na 24ty pod-
„niosł, a ktory mniey nam był cięższy na ów czas dla podniesioney
„ceny produktów, niż grosz 10ty brzękaiący — A ktory nareszcie po
„odebraniu tey Galicyi bronią i Spartańską walecznością Rodaka, i po
„przyłączeniu iey do Xięstwa Warszawskiego, nie poymuię dla czego
„przy skasowaniu zaraz bankocetli austryackich, został dotąd ~~24tym~~
„brzękaiącym 24tym groszem.?— Dotąd mówię: bo tem uciążli-
„wszym, że Gminy wszystkie, to przez Woyny, to przez rekwizycye, to
„przez Ofiary, to przez pomor ludzi, to przez wszelkiego gatunku
„na tey ziemi klęski, można bydź pewnym, i że o iedną ze trzech
„części, są w ludności i osadzie zmnieyszone swoiey.— Podatki iednak
„wszystkie, podymne, dziesięciny, furaże, stoyki, podwody dla Woysk,
„Kwaterunki, Składki, i wszelkie rekwizycye rządowe, biedne i zni-
„szczone te Gminy muszą według dawney ieszcze za czasów Austrya-
„ckich wyprowadzoney przez Konskrypcye Kadastry opłacać, dawać
„i pod surowemi dostarczać exekucyami aż do tego czasu — I nie sły-
„chać dotąd czy duszy czułey, czy głowy takiey, którąby ten tak
„oczewisty ucisk od styra Rządu dla ulgi Narodu, ile tak dobremu
„i tak wspaniałemu iak nasz Król Monarsze przełożyła — I ieżeli
„zmiana iakowa w tym kardynalnym punkcie nieszczęścia i ucisku

Krajowego

„kraiowego nie nastąpi, przez nową konskrypcyą, i przystosowanie
„do niey ciężarów; to i Włościanin i Pan zastępuiący Jego, muszą
„zginąć niebawem! — Co arytmetycznie każdy dowieść może —

— W Krasnymstawie w Niedzielę mięsopustną było ostatnie Kassyno, bo iak powiadali Gospodarze tego Kassyna, funduszu z Składki Obywatelskiey na dal nie stało. —

— W Chełmie znowu bawili się wesoło Obywatele w sam ostatni Wtorek —

---

z Gazety Warszaw: N. 19

a Wiersz Erazma Janiszowskiego Lublanina w Krakowie bawiącego do Komitetu Kodexowego w Kraiu Krakowskim = z textem = „Salus populi suprema lex esto = godny czytania procz dwoch wierszy szydzących z Kontusza — zaczyna się tak —

Wy! ktorych przeznaczenie nayzacnieysze czeka
Określić powinności, i prawa Człowieka — etc —

w srzodku

Tak nie znanie swych ludów myślenia sposobu
Naywiększych głów zamiary wepchnęło do grobu
Drzewa z ziemi niezdatney swych soków nie wiodą
Ginie ryba w powietrzu, ptaw zdycha pod wodą —

b Poróżnienie Austryi z Bawaryą, już w głownych rzeczach załatwione — Inn ma stanowić na przyszłość granice między temi Mocarstwami —

c w Lizbonie dało się czuć trzęsienie ziemi —

Czwartek — 15 — dnia 14 Marca 1816. z Lublina

Oddział Woyska Rossyiskiego z dwóch Pułków piechoty złożonego przybył tu ieszcze w Sobotę, w dniu onegdayszym przybyło więcey, i dziś rano w dalszy pochod ruszyli — Przeprawili się ieszcze po wierzchu Wisły pod Puławami, ale mówią że Im coś Ammunicyi miało zatonąć, i stu Żołnierzy — Tandem wszyscy ztąd ieszcze nie wyszli —

W przeciągu dni kilku nie mieliśmy tylko iednego rana przymrozek — na Polach Śniegi zginęły, Zamroz na Naboiach ieszcze trzyma, ale droga się iuż psuie —

Na Sessyi Towarzystwa dobroczynności będącey w dniu 8 Marca, proiektowano kupienie Pałacu Parysowskiego zupełnie opuszczonego na Dom dla Ubogich — W dniu wczorayszym była znowu Sessya pod Naczelnictwem JW. Radziminskiego Z. Prefekta, ten Proiekt dla szczupłości Członków nie był posuwany, Zatrudniono się tylko obrachowaniem Pieniędzy z Puszek i Karbon blisko przez dziewięć Miesięcy nie otwieranych. Nie poznoszono wszystkich Puszek, dla tego iż nie które nic nie przysposobiły — Karbonę dominikańską wyłupano w kościele — Z przyniesionych okazało się tyle —

Z Prefektury — — — Złł.	97 g.	19.	Z Sądu Kryminalnego Złł.	14. g.	24.
z Expedytury prefekturalney —	46 —	22.	z Policyi Poprawczey —	5 —	21.
z Kassy Prefekturalney —	16. —	21.	z Sądu pokoiu d.	13 —	3.
z Kassy dochodow stałych —	76. —	14. —	z Magistratu. d.	5 —	—
d. dochodów niestałych	33.	6.	z Kassy mieyskiey gr.		8.
d. Powiatowey —	123. —	1.	z Podprefektury —	1 g.	12.
od Szkół —	26 —	25.	z Karbony od Fary f.	13.	14
z Sklepu Pana Ledera —	50 —	15.	d. PP. Bernardynek.	2 —	11.
z Wydziału I Trybunału	7. —	2½	z Kahatu —	16.	25.
Detto II — — —		9.	miedzi Pruskiey — —	5 —	1.
z Biora pocztowego — —	11 —	20.	Ogół pieniędzy — —	f. 568 — g.	3 —

Przeraźliwą od Policyi mieyskiey odbieramy wiadomość, że hultaie iacyś iuż dwa razy w tym tygodniu usiłowali Miasto Żydowskie podpalić, postrzeżono nawet pod iednym Domem podłożoną siarkę ze słomą, a na Kalinowszczyznie iuż się były krokwie trzy zapaliły, i ogień uratowano – Zaleciła Policya iak naymocnieysze czuwanie, i Stróżów wszystkich podostatkiem przeznaczyła –

Pewna Kucharka poznała tu przypadkiem Oyca swego o którego życiu i obrotach od lat kilkunastu żadney nie miała wiadomości – Przybył On tu dawniey z Oddziałem Inwalidów do których po odbyciu walecznem kilku Kampanii ~~przy~~ i odniesieniu wielu ran przeznaczony został – Godna uwielbienia nadzwyczayna radość iaka się czytać dała w sercach czułych tak Oyca iak Córki – Udzielała Mu ona chętnie ze swoiey szczupłey porcyi żywność, i o wszelkie dla niego starała się wygody przez czas Jego pobytu w Lublinie. Zacny Pan tey czułey Córki W. Assessor Borowski był Jey do tego pomocą – Rozczulony Oyciec oddalić się teraz musiał do Lubartowa z swoim Oddziałem –

Oddział Gwardzistów polskich którzy byli na wyspie Elbie przy Napoleonie przybył nie dawno do Warszawy. Wielki Xiążę Konstanty ledwie nie z każdym rozmawiał, i do woli każdemu oddał udania się gdzieby sobie życzył. Między temi Gwardzistami poznał iednego czyli dwóch Moskalów ~~zbiegłych~~ zbiegłych –

Temuż Wielkiemu Xiążęciu, gdy był nie dawno teraz w Petersburgu pewny Jenerał Rossyiski nie znaiący ieszcze Polskiego Woyska oświadczył, że iest ciekawy widzieć to Woysko – Wielki Xiążę wyieżdżaiąc do naszego Królestwa kazał Mu do Siebie przyiść, i niespodziewaiącego się nigdy aby był kiedy w Polsce, ile że wszystkie Kampanie obeszły się bez niego, wziął do swego powozu i przywiózł do Warszawy, przybywszy prezentował przed nim w pa-

radzie

radzie zgromadzonych Polaków — Po czem natychmiast kazał mu iechać do Petersburga. —

z Gazety Warsz: № 20 —

a Król Jmc Pruski taynego swego Radzcę Zerboni di Sposetti mianował naczelnym Prezesem W. Xięstwa Poznańskiego —

b Ogół pretensyi Anglii do Francyi wynosi 80. milionow Franków —

c Akademia Krakowska założyła Towarzystwo Naukowe na wzór Warszawskiego —

z Listu pisanego do mnie od Kuryna

„Nie masz szczęścia, ile w wieku iuż naszym, iak bydź i od na„tury i od edukacyi obdarzonym łatwością przyiemnego pisania — I „ten to iest istotny żywioł, który nam i nachylony wiek i przy„krości iemu przywodzone osładza iedynie — Tak i ia czynię ko„chany Kurynie, że albo z nieboszczykami wiekopomney sławy, to Fi„lozofami, to w różnych przedmiotach piszącemi Autorami rozmawiam, „albo też wielkie Ich myśli do mego poięcia i zdania stosuiąc, gry„zmolę sobie dla własney także w mym zakącie Zabawy — Maiąc „zawsze na pamięci ten sławny Filozofa Ferneyskiego (: Pana Wolte„ra:) w literackiey pracy czworo wiersze —

Praca tylko człowieka może uszczęśliwiać,
Bo próżnowaniem zawsze bywa udręczany;
Dusza iest ogniem, który potrzeba ożywiać,
Bo ten gaśnie, iak tylko nie iest podniecany. —

Uwaga ztąd

Próżnowanie zaiste czyni Człowieka Zwierzęciu podobnem — Lecz żeby praca osobliwie literacka nie czyniła częstych utrudzeń, to temu także trudno zaprzeczyć — Widziałem nie raz Literatów nad xiążką drzymiących. Są to skutki ociętości, lub zmordowanego umysłu — Na co nam się przy-

da (: mówił pewny,) wysuszać mózg dochodzeniem scistem tylu w swiecie działań? których rozum ludzki choćby nayobszernieyszy ani objąć ani utrzymać potrafi. — Leżą w wielu mieyscach stosy pobutwiałych xiąg bez użytku, nad ktoremi trawili dnie i nocy uczeni! Mnożą się w naszym wieku Literaci, mnożą się Pisma i Xiążki, będzie to wszystko spoczywać, a kto z żyiących zechce się w nich zagłębiać, stanie się w obcowaniu nudnym, osłabionym, którego czasem Człowiek prosty czytać nie umieiący w zdaniu przewyższy. — Uwaga ta nie dla tego tu się mieści, aby gardzić Literaturą, i ciągłemi nabywaniem światła. — Łączę się z zdaniem szanownego Kuryna z tem tylko dodatkiem, do którego zapewne i Kuryn się przychyli, aby pracę umysłową przeplatać innemi lekkiemi zabawami, i nie bydź w pretensyi górowania nad innych w swiétle. —

Do poprawy z poprzedniczych Dziennikow.

Morderstwo na osobie W. Zacharkiewicza w Warszawie przez własnego Jego Sługę w dniu 19 z. m. dopełnione, ma nie=iakie w sobie odmiany, kto iest ciekawy istotnego opisu, niech się uda do Korrespondenta Gazety Warszawskiey Nru 9. Rzecz szczególna że W. Zacharkiewiczowi tak morderczo zmęczonemu obiecują zdrowie. — Sąd Appellacyiny miał relaxować Wyrok śmierci na tego niesłychanego Mordercę. Lecz znowu Naywyższa Jnstancya potwierdziła Wyrok śmierci, i miał iuż bydź przykładnie exekwowany.

Opisanie pod Nrem 11 Dziennika Awantury dopełnionego Zaboystwa na osobie nieszczęśliwego Męża przez Amanta Żony sześćdziesiątletniey, ma się wcale inaczey. Miała się stać ta Awantura pod Kaliszem; ieżeli będę mógł poznać się z Officerem polskim tu się znayduiącym, będącym bliskim tey Awantury, to bym ią umieścił, na zawstydzenie Żon niegodziwych, których złości nie może bydź tama położona —

6 Wtorek.

16

dnia 19 Marca 1816. z Lublina.

Gazeta Czwartkowa spóźniona została dwódziesto czterema godzinami z powodu rozlaney Wisły, która w tych dniach rozerwała okowy lodowe. Dnie chociaż nie ciepłe, ale wilgotne i mniey pogodne zatraciły śniegi — droga się zepsuła — mieyscami ieszcze zamróz trzyma — Oddział Moskalów z tey przyczyny nie mogąc posuwać marszu, i czekaiąc na zatrzymaną resztę swoich za Wisłą, dotąd w Lublinie zostaie —

Dziś mamy dzień S. Józefa przypominaiącego Nam z smutnem uczuciem drogie Imie Xiążęcia Poniatowskiego, za którego wczoray posyłane były modły do Naywyższego w Kościele Oycow Kapucynow — Lecz znowu w celu uczczenia Imienin Namiestnika Królewskiego, Prefekt Departamentu zaprosił Woyskowych i wszystkich Urzędników cywilnych na Bal maiący się zacząć w wieczór o godzinie 7mey, o którym da Bóg doczekać w przyszłym Numerze wspomniemy —

W tę Niedzielę wieczorem zebrała się pierwszy raz do Sali Pana Woyciechowskiego Akademia Muzyczna maiąca zgromadzonych słuchaczów przeszło do dwóchset Osób — Początek tak piękny czyni dobrą nadzieię temu Towarzystwu, że zamiary Jego rozwinięte zostaną z powszechnym użytkiem — Koncert odbyty został z ukontentowaniem tak graiących iako i słuchaiących — Wielmożna Zbyszewska Córka Prezesa Trybunału grała przyiemnie na Pantaleonie —

Między godziną dziesiątą i iedenastą przed południową Woysko nasze tu Konsystuiące maiąc teraz swoią Muzykę odbywa codziennie paradę na Rynku w przytomności swego Pułkownika czasem Jenerała i zbiorze licznym Officerów — przy odgłosie bębnow i Instrumentow muzycznych obchodzi na około Ratusz w nayporządnieyszym Marszu, a potem idzie przed odwach na Królewską ulicę dla obluzu warty —

JW

JW. Cszymała Prezes Rady Departamentowey bawiąc tu ciągle iuż drugi miesiąc, poświęcił się ciągłey pracy, przybieraiąc koleyno do codziennych posiedzeń JWW Radzców — Odebranie rachunków od Władz Administracyinych, i wykazanie Ogułu dawanych wszelkich produktów przez Obywateli w czasie częstych przechodów Woyskowych, są przedmiotem tey pracy. Ma się ona w krotce ukończyć, i iey owoc ma bydź drukiem wykazany — Wa Andrusiewiczowa Patronowa Trybunatu w przeszłym tygodniu, powiła razem dwie Córki —

---

z Gazety Warszawskiey N. 21.

a w Paryżu coraz więcey Osob aresztuią — Pełne są więzienia ludzi wyższego i niższego Stanu —

b w Hiszpanii zagęszczaią się hordy rozboynikow —

c Jenerał Hiszpański Morillo pobiwszy w Ameryce hiszpańskiey Kolonistow opanował Kartagenę — z Nru 22

a Członki ostatniey Regencyi ustanowioney w Paryżu po powtórnem złożeniu Korony przez Bonapartego doznały osobliwego losu — I tak Quinetti, Fouché, i Carnot wypędzeni — Golmer zastrzelony — a nikt nie wie gdzie się znayduie Calincourt —

b z Listy Członków Instytutu Narodowego wymazano Cambaceresa, Rodevera, Sieyesa, Lucyana Bonapartego, Kardynała Maury, i pięć innych Osób —

c Ziawienie Pustelnika z Krakowskiego Przedmieścia Warszawy, który za chętnem zezwoleniem Czytelników Gazety ma do niey podawać szczególne swe uwagi z wzorów Teofrasta, Prewota, Adisona, Staela, Jonsona, Labruyera, Lesaża, Cervantesa, Fildinga, Krasickiego, nareszcie młodey i nadobney Malwiny (: romans polski wydany świeżo drukiem w Roku bieżącym :)

Pewny miłośnik Literatury czuiąc się bydź niedołężnym w swey literackiey zabawie, którey niekiedy wolne od obowiązków godziny przywykł poświęcać, pomimo ukrywania swey pracy, którą tylko zaufałym przyiaciołom udzielał, a która im się podobała, doświadczał iednak ugryzków od tych, którzy nadymaiąc

iąc się z swego znaczenia, skromnemi ludźmi zwykli pogardzać. Dla ulgi swoiey ztąd urazy, odebrał w tych dniach przypisaną Sobie od przyiaciela, i przez niego przetłomaczoną z Poety Niemieckiego Pana Peffela Baieczkę następuiącą —

Bayka — Swietlik czyli Robaczek swięto Jański.

W ciemnym Gaiu na morawie
Złoty Swietlik skromnie siedział,
Jak gwiazdeczka tlił iaskrawie
Chociaż o tém sam nie wiedział —

W tém ropucha płód zgnilizny
Z nory wylazł do niego,
I śliną pełną trucizny
Zalewa Sąsiada swego —

Ach! za cóż tak ciężka kara!
Com Ci winien, .. że mnie niszczysz?
Na co, rzeknie mu poczwara:
„Bo choć skromnie, .. ale błyszczysz —

O Polakach

Kto pamięta dawny Rząd całkowitey Polski i przypatrzył się ciągiem wszystkiemu co się u nas działo aż dotąd — sposób myslenia i postępowania Polaków może podzielić na trzy odrębne Klassy. —

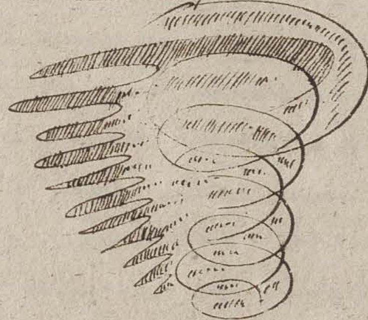
W pierwszey mieszczą się Ci, co im iuż mineło lat 50 — Wychowani oni na łonie rodowitości oyczystey, ugruntowani za młodych lat w Religii która dawniey w Szkołach nayscisley była wpaiana, nie cierpią tego wszystkiego, co tylko nie iest narodowem, nie cierpią nowości chociaż by i do lepszego dążyła porządku — Każdy czyn, i ruszenie nawet, dzisieyszey młodzieży, iest dla nich nieznośnem — Udręczaią Ich przemiany Praw i zwyczaiów, męczy rozmaitość władz i rozmaitość Pism urzędowych przerywaiących Im godziny spokoyno-

sci

ści do ktorey wzdychaią — Cała ich pociecha gdy się z sobą bawią, i przypominaią dawne swobody Obywatelskie, i znaczenie. Przyiemna im iest Suknia narodowa, nawet i tym ktorzy z okoliczności po francusku chodzą. Daią się w nich widzieć owa staropolska szlachetność, uprzeymość, a czasem przesądy. Są to znamiona dogorywaiącey Narodowości, ktora iuż nie ma siły wzbudzić w nowych pokoleniach chęci do iey utrzymania —

Druga Klassa Polaków iest, ktorym minęło lat 30. a dochodzi lat 50. Trzymaią oni środek między staremi i młodemi — A że młodzi (o ktorych niżey) wcale nowe maią zasady, Systematowi starych naprzeciwnieysze, więc w tey Klassie zdania są pomieszane — Radzi by iedni brać wzory z Weteranow przy ktorych wzrośli, inni się od nich odsuwaią szukaiąc poprawienia tego wszystkiego, co z dawnieyszych przesądow szkodę przynosiło Kraiowi — Oparowanie przez Cudzoziemcow na rożne przedziały Ziemi naszey, wprowadzenie nowego Rządu i manipulacyi za ich młodych lat, na koniec przemiany dalsze z powodu powszechnych wzruszeń przywiązały ich nie co do nowości, i zabałamuciły, że się nie mogą zgodzić na to, co może bydź dla Kraiu lepszem i pożyteczniejszem. — W układzie nowego teraz organu są oni nayczynnieyszemi — Nabywaią Swiatła Przodkom nie znanego, Patryotyzmem się dystyngwuią, A pomimo zubożenia Kraiu i klęsk wielolicznych, radzi by żyć od swoich Oycow kosztowniey i wykwintniey — W Sukni polskiey rzadko iuż ktory z nich chodzi, chociaż za młodu prawie każdy iey używał —

resztа potem



34

Niedziela

17.

dnia 24 Marca
1816. z Lublina

Cały tydzień nie widzieliśmy słońca, ale i mrozów nie doświadcza-
liśmy. Dnie pochmurne chociaż bez deszczów, i zimne chociaż bez mro-
zów ani błota wyciągaią, ani przyiemności przepowiadaią maiącey nad-
chodzącą Wiosnę nie sprawiaią. Przynaymniey to iest iuż dogodnie że
z rana przed godziną Szostą można iuż bez świecy Dzienniki pisać —

Woyskowi, i Urzędnicy w Lublinie bawiący dali dowod swoiey
czułości i poszanowania dla Namiestnika Krolewskiego JW: Jozefa Zaiączka
w dniu Jego Jmienin to iest w dniu 19. b. m. Ubrani w Mundury zeszli się
do Biora Prefekta, aby Temuż będącemu tłomaczem Ich uczuć, wynu-
rzyli ie w oswiadczeniach pełnych nayuprzeymieyszych życzeń. Z tego po-
wodu, był Bal rządowy w Sali Woyciechowskiego zaczęty o godzinie
Siódmey wieczorney. Zaczęty był od Koncertu z Amatorów złożonego
trwaiącego więcey nad godzinę. Przeieżdzaiący z Petersburga do Warszawy
sławny Muzyk Pan Merthe umyślnie tu dla tey Fety zatrzymany grał
solo na fagocie z uwoszącą się Znawców satysfakcyą. Roznoszo-
ne były officie Kawa i herbata nalewane przez piękną płeć Panień-
ską. Przed tancami poroznoszono po kieliszku Wina, i spełniano ra-
zem toast = Niech żyie Namiestnik — Jeneralowa Falkowska otwo-
rzyła taniec polski z Prefektem Radziminskim — w niebytności
słabey JW. Prefektowy, Gospodynią była JW. Bielska Radczyna —
Dam było nie wiele bo tylko Dwadzieścia trzy, ale przepysznie były
poubierane. Męszczyzn było daleko więcey bo prawie wszyscy Urzę-
dnicy wyższych i niższych stopni, i Officerowie wyższey i niższey ran-
gi. W wieńcu przyozdobionym pięknemi Laurami czytaliśmy Na-
pis wielkiemi Literami = Hołd cnocie i zasłudze. Trwała zabawa
do godziny drugiey po północy. Kto z niey był nie kontent, niech się do
Mnie nie udaie, bo Go tu nie umieszczę —

w tymże

W tymże dniu S. Józefa było dosyć w Lublinie Sollenizantów, iako to = Cyrzewski Półkownik i Kommendant Infanteryi tu konsystuiącey, Czernicki Kommendant Inwalidów – Puchała Kasztelan tu teraz znaydujący się – Borowski Assessor – Gołkowski Kassyer, Patocki Adwokat, Czachorski Plenipotent Skarbowy, Fiedorowicz Dziekan Patronów, Bogdański Rewizor – Jarząbkowski, Kurosz, Jounga, Wronowski, Radomyski – a z Kobiet Zakrzewska Doktorowa, i Kasperkowa –

JW.ª z Xiążąt Lubomirskich Rzewuska Pani Opola zaproszona od Towarzystwa przyiaciół Muzyki, przyięła chętnie proponowany przez toż Towarzystwo Urząd Prezydentki całey tey Akademii, i offiarowała znaczną liczbę Instrumentów i Not muzycznych dla teyże Akademii. Proiekt ten przez W. Bienkiewicza Promotora gorliwego tey Hierarchii był zrobiony, i do skutku z chlubą przyprowadzony – sam bowiem po dwa razy ieździł do Opola, ostatnią razą w naygorszą przed kilką dniami drogę – i to co zamyślił z ukontentowaniem uskutecznił. Spodziewane dziś iest liczne Zgromadzenie na drugą Sessyą Koncertową dziś w wieczór przypadaiącą, z powodu iż ma składać ten Koncert przybyły tu umyślnie z Gościeradowa zacny Weteran, i utalentowany Muzyk JW. Prażmowski Starosta Mszczonowski –

Pewny Jegomość w przeszłym tygodniu wyzwał drugiego Jegomości na poiedynek pod Winiawę, nie dotrzymawszy Mu placu, a gdy wyzwany z tego się chełpił, ściągnął Go do swoiey Stancyi, pod pozorem pogodzenia się, tym czasem naiąwszy Ludzi kazał Go trzymać, i niemiłosiernie zbił –

z Gazety Warsz: N.º 23.

a Urząd municypalny Miasta Warszawy podług wydanego Postanowienia przez JW. Namiestnika ma się składać z Prezydenta, trzech Radnych, i trzech Ławników –

b W Parlamencie Angielskim o liczbę Woyska trwaią Spory –

c Handel morski w Liwornie upadł –

Twor

Twór Wierszy Zofii Głogowski z powodu Imienin.
Do JW.[o] Zaiączka Namiestnika Królewskiego —

O Mężu wielki! co zniósłszy prac i trudów wiele
Z woli Króla stanąłeś na Narodu czele,
Pełen zasług, świetnemi oznaczony blizny
Co są cechą poświęceń Twoich dla Oyczyzny,
Którego za nadzieią w waleczne zawody
Bieżącego rozliczne widziały Narody
Którego z uniesieniem Kray wspomina czyny,
Powiedz: czego ci życzyć trzeba w Imieniny?...
Gdy Króla tak dobrego iuż na Tronie mamy
I Woysko Narodowe, Praw obcych nie znamy (o/o)
Gdy Ster Rządu w Twe ręce powierzyły Nieba
Tego Nam tylko pragnąć Polakom potrzeba —
„ Aby luba Oyczyzna droga Nam i miła
„ Tak wielką, iak za czasów Bolesława była;
„ Aby pod iednym Królem na zawsze zebrana
„ Tego, co byt iey wzmocnił znała tylko Pana;
„ Aby stałe iuż maiąc Prawa i swobody — (oo)
„ Z niewzruszonemi była złączona Narody
„ Aby, ieżli zawoła obowiązek święty
„ Błyszczał oręż Polaka przemocą niezgięty,
„ Aby... Lecz dość iuż tego: Obyś patrzał na to
— W późne wieki — To będzie cnot Twoich zapłatą —

(o/o) dotąd są obce —

(oo) Są w robocie ieszcze —

Powinszowanie Imienin poczciwemu Kurossowi, przez Iwaszkiewicza, pozbawionemu niewinnie Urzędu.

Czy to w szczęściu, czy to w bidzie,
Kochaymy się zawsze stale!
Kto tylko za losem idzie,
Nie wart iest czci, nie wart wcale —
Niech

Niech palą szczęściu ofiary:
Ja od tych blasków z daleka —
Nie wielbię te ślepe dary,
Lecz tylko cenię Człowieka —
Gardzę

Gardzę Zbrodniem pozłoconym,
Szanuię cnotę choć w bidzie;
Pierwszy bydz musi skanbionym,
Drugiey pora chluby przydzie —

Wolno piąć się i nadymać,
Wolno i pęknąć od pychy;
Lecz lepiey się srzodka trzymać:
Nayczystszy strumień co cichy —

Ja od momentu poznania
Twoy przyiaciel nie zachwiany,
Lecz przyiaciel z przekonania
Nie szpieguię losu zmiany —

W Twym Domu zawsze bywałem,
J dziś go nad inne wolę;
W nim tych często widywałem,
Co dziś wielką graią rolę —

Może teraz nie bywaią...
Mnieysza o to... mniey ciężaru;
Niechże sobie rolę graią,
A my golniymy Nektaru —

Za ich zdrowie, bo w chorobie
Jaką dziś cierpią i lubią;
Czynią pewną korzyść sobie;
Ale naypoczciwszych gubią —

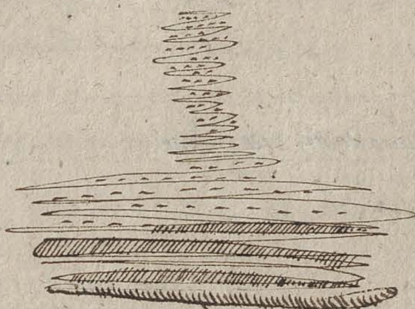
Cóż Ci wzięto intrygami?
Kawał suchara — za kąty!
Może nim się zdławią sami!
Ty zawsze będziesz bogaty —

Bo nie ten, co złoto zbiera,
Bywa istotnie bogaty,
Często wsrzod nędzy umiera,
Lub na smierć wiodą go Katy —

Ale kto ma tyle chleba,
Że go u drugich nie błaga,
Ma wszystko, co mu potrzeba,
A poczciwość pracę wzmaga —

A więc na bok wszystkie troski,
Weź w pomoc Bostwo, nadzieię;
W niey są dla poczciwych wioski,
I nayswietnieysze koleie —

Odmalowawszy w przeszłym Numerze własności dwoch Klass Polaków przychodziemy do trzeciey, w ktorey mieści się Młodzież od lat 17tu do lat 30tu, ~~bo~~ młodsi od nich podobni ieszcze do wosku mogącego przyiąć wszelkie formy, mogą ieszcze zaciągnąć nowy System iaki teraz przy otworzeniu Krolestwa, i formowaniu Rządu wprowadzony będzie — Powiemy o tey trzeciey Klassie w następnym Numerze, bo tu iuż mieysca brakuie —



Piątek

18

dnia 29 Marca 1816 — z Lublina —

Po dniach przeszło tygodniowych pochmurnych i wilgotnych, przywitały nas mrozy — Ciepłych dni ieszcze nie mieliśmy — Śnieg czasami ieszcze przelatuie — i dziś przykra zawierucha śnieżna.

W tę niedzielę było powtórne Zgromadzenie Akademii Muzyczney. Sala Woyciechowskiego chociaż iest obszerna była tak napełniona mnóstwem ciekawych widzów że się trudno było wygodnie ulokować — JW. Prażmowski Starosta z Gościeradowa znanego swego talentu i gustu udzielić raczył publiczności, znayduiąc się na czele Muzyki, cuda dokazywał na Skrzypcach — Gdyby nie było ostrzeżenia, aby Słuchacze dla szanowania skromności Osób graiących raczyli się wstrzymać od wszystkich głośnych oznaków pochwały i approbacyi, oklaski byłyby nieskończonemi. Pani Paulo daiąca tu lekcye tańców, popisywała się śpiewaniem —

Teyże Niedzieli była tu obchodzona Rocznica wstąpienia na Tron Rossyiski Jego Ces: Krol: Mci Alexandra I. Na nabożeństwie w Kollegiacie znaydowali się JW. Jenerał z Sztabem Officerow, i Urzędnicy Cywilni — W wieczór była Illuminacya. Przed mieszkaniem JW. Grzymały Prezesa Rady Departamentowey Transparent z Herbem Rossyisko polskim pod którym Litera A. I. i Napis — „Oyciec dla wszystkich — Pan każdemu —

z Listow Warszawskich

Przywieziono do Warszawy niejakiego Grabutowskiego który w Kaliskim zabił Męża Pani Wężykowey z domu Mączyńskiey na którą spadła Sukcessya przeszło do 800,000 Zł. — Sprawca tey Awantury iest to ten sam o którym mylnie namieniliśmy pod Nrami 11. i 15. Nie był to Officer Rossyiski lecz odrodny Sierżant z woyska polskiego zbałamucony i zbrodniom się oddaiący. — Wyznał On na Inkwizycyi, że to nie pierwszą popełnił Zabóystwo — ponieważ Pułkownika Francuskiego i Kapitana

w ostatniey

w ostatniey Woynie zabił, i zabrał Jm do 13tu tysięcy Dukatow, z ktorych ulokował 6000 # na Banku Berlińskim — Przywieziona iest także i Pani Wężykowa, i w prywatnym Domu pod Strażą osadzona —

W Łomżyńskim pewna Panienka Corka Obywatelska zakochała się w Officerze Rossyiskim, ofiaruiąc mu chęć swoią iechania za nim chocby na koniec swiata. Umowiona była iedna Karczma puszcza do ktorey ona miała przybyć pozniey po Jego odieździe. Dopełniła tego Zamiaru, przybyła na czas umowiony w nocy do Karczmy wykradłszy się z Domu Rodzicow i zabrawszy Jm znaczne pieniądze — stawiła się swemu Kochankowi, lecz niestety zamordowaną od Niego została. Przechodzące pod ten czas inne Kobiety przez Karczmę słysząc to morderstwo wyiawiły ię, Zaboyca złapany i do Warszawy przywieziony. —

Dwóch Officerów polskich w Kaliszu ktorzy służyli w Legiach, a teraz umieszczonemi nie zostali nie maiąc z czego żyć, ieden się zastrzelił, drugi się utopił — Z podobney przyczyny i w Warszawie Officer ieden wskoczył w Wisłę, lecz ludzie spostrzegłszy to, wyratowali Go —

Wołynianie przysłali teraz do Warszawy na ręce Jenerała Mokronowskiego znaczną Składkę na wystawienie posągu wiekopomney sławy Xcia Józefa Poniatowskiego, wynoszącą 16. tysięcy #. —

Sławny Patryota Francuski Carnot (o ktorym mowiliśmy że ieździł do Petersburga) powrocił ztamtąd, i bawi teraz z Synem swoim w Warszawie. W tym samym czasie gdy był u JW. Xiążęcia Namiestnika, nadiechał i Wielki Xiążę Konstanty, przez ktorego był Wielkiemu Xiążęciu prezentowany. Zapytał się Wielki Xiążę: czy to ten iest Demokrat? Carnot oswiadczył Mu, że tak iest. na co odpowiedział Wielki Xiążę = Gdybym nie był Bratem Cesarza, tobym to samo nazwisko nosił, co WćPan —

z Gazety War. № 24.

a. Szwecya w stosunku swey ludności wynoszącey 2,640,000 dusz, utrzymuie naywięcey Woyska – to iest – 60,000 –

b. W Tulonie wybuchnęły rozruchy –

c. Kretowicz Sędzia pokoiu Powiatu Krasnostawskiego wychwala Pana Babora Doktora Medycyny i Akuszera [?] mieszkaiącego w Lublinie; że Żonę Jego przy pierwszem połogu długo i cięszko boleiącą przez swoią pilność i doskonałość wyrwał z niebespieczeństwa, i życie zapewnił tak Matce iako i nowo narodzonemu Synowi –

z Nru 25.

a. Cesarz Austryacki wyiechał z Medyolanu, mianowawszy Arcy Ksia[?] Antoniego Brata swego Wielkiego Mistrza Zakonu Teutońskiego Vice Królem wspomnionego Królestwa. –

b

Kontynuacya o Polakach

W trzeciey Klassie Polaków wiek swoy od lat 17tu do lat 30tu składaiących są twory Ludzi w czasie utraconey Oyczyzny uformowanych. Zostali w Kraiu oyczystym rzeczy obce, które w nich utkwiły. Przewodnicy Ich drugą Klassę składaiący, wystawuiąc Im, że wolność Przodków naszych i nie tak zgubiły Oyczyznę, wpoili w Ich umysły nienawiść przeciw sposobowi myślenia własnych Oyców. A ztąd zbrzydzili sobie wszelkie postępki choćby i nayszlachetnieysze starych Rodaków, patrząc na nich osobliwie na tych co suknią narodową i dawne zwyczaie utrzymuią, iak na ród Scytów pełnych grubiaństwa, przesądów i fanatyzmu. Nasiona Nauk i Religii bez gorliwości wrzucane, tyle się w nich przyimuią, ile ziarna wrzucone w ziemię nie uprawną. –

Uwagi ztąd.

Kto przeczyta rozkład móy wymienionych Klass, pozna zapewne do któ-rey Klassy należę. – I powie ieżeli iest z inney Klassy, żeby także na

swoią

swoią nic złego nie napisał. — Rzecz prawdziwa że każdy siebie ochra=nia. — Lecz zaręczyć mogę że do wyobrażenia rodu naszego, do wykre=ślenia przymiotow i wad, nic mnię nie powodowało, iak tylko miłość Oyczyzny i Narodowości. — Może się nie mylę że trzymam, iż Oyczyzna i Na=rodowość tak są z sobą ściśle spoione iak dusza z ciałem. iedno drugim się wspiera i wzmacnia, a iedno bez drugiego obumiera. — Tak trzyma=iąc smucę się mocno, gdy postrzegam w umysłach niektórych moich potomkow (: bo nie wszyscy są iednego zdania :) do pierwszego przychylność, do drugiego wstręt. — Lecz darujcie młodsi Rodacy memu mniemaniu, ktorego nie odstąpię. — Klassa starych Rodaków z przeznaczenia słabieie i niknie. — Wy iesteście nasi następcy, nasi wyręczyciele, naymocnieysi wszystko utrzymać. — Gorliwość naszą względem utrzymania Narodowości radzibyśmy w Was przelać, bo w niey widziemy dobro, własność naszą istotną, i oznakę rożnicy od nieprzychylnych nam Niemcow. — Ta gor=liwość dla Was się czyni, bo wy nami iesteście i bydź powinniście. — Nie mieycie nam za złe. — Wolno wam iest podać swoie uwagi i tło=maczenia, a my ie oycowskiem sercem przyimiemy. — Nie mieycie nas za upartych, i odrzucaiących środki dążące do porządku, szczęścia, i poprawy nie ktorych wad. — Będąc iednym łańcuchem, iedną krwią, i maiąc ieden wspólny interess dobra kraiu, powinniśmy się we wszy=stkiem porozumieć. — Inaczey tylko o Nas sądzić. — I my w naszych Poprzednikach nie mało upatrywali złego, poki w swey sędziwości do=gorywali. — Ich wzory były nam nie przyiemne. — Dopiero gdy nam ustą=pili, poznaiemy Ich prawdy, i szanuiemy Ich popioły. — reszta potem

Środa

19.

dnia 3. Kwietnia
1816. z Lublina.

Od tygodnia dokuczaią Nam dosyć silne mrozy, które pomimo przykrości powietrza przeszkadzaią Rolnikom że ieszcze nie mogą w polu robić, i nie mogą oszczędzić paszy dla Bydła, ktorey w wielu mieyscach brakuie. —

W dniu onegdayszym zwodniczym, 1. Aprilis, nie słyszałem o szczególnych konceptach zwodzenia. Dłużnicy i Czynszownicy maiący w dniu tym płacić raty, uchybili terminow, maiąc za pretext ten dzień, lecz to nie iest nowem zwiedzeniem. Takowe Figielki i w innych terminach powszechnie się teraz praktykuią. To iest nowością co się w tym dniu tu zdarzyło, że pewny Obywatel kupiwszy Dobra Kośmin nad Wieprzem, przyiechał na ten dzień do Lublina maiąc podług Umowy dopłacić resztę Szacunku Swemu Przedawcy wynoszącego Zł. poll. 20,000 — i nie zastał nikogo komu by miał wypłacić. Chciał pieniądze do Depozytu złożyć, aż oto nazaiutrz gdy minęło 1. Aprilis ziawił się Przedawca, i pieniądze odbiera — więc obadwa zwiedzeni zostali —

Rocznica zeyscia ś.p. W. Bienkiewiczowy nie uszła czułey pamięci pozostałego Męża. Sprawił Jey Exekwie w dniu 31. z. m. w Kościele XX Dominikanów, na których Muzyka Amatorska wdzięczna za swoy wzrost swemu Promotorowi rozczulała przytomnych, a Kazanie Xiędza Przeora Wszelakim zwanego, pobudzało do westchnień czułych za zmarłą —

W niedziele Akademia muzyczna trzeci raz w Sali Woyciechowskiego zebrana, miała równie tak iak na poprzedniczych Posiedzeniach mnóstwo Słuchaczow. Popisywała się solo na Skrzypcach Pani Zielińska Wdowa Siostra Pana Czempińskiego Aptekarza

Aptekarza, a na Pantaleonie Panna Karolina Lederowna z powszechnym wszystkich ukontentowaniem. —

Przywiezli tu w Sobotę Postyliona Lubartowskiego zabitego od Koni, do ktorego przypadku przyczyniły się zimno, i piiaństwo —

JW. Radziminski Prefekt wyiechał do Warszawy w dniu 29. marca. Zastępuie Go pierwszy Radca JW. Swieżawski. —

JW. Grzymała Prezes Rady departamentowey wyiechał także do swych Dobr w dniu wczorayszym, po ciągłem blisko kwartalnem tutay bawieniu. —

JWW Generalstwo Fałkowscy wyiechali w Powiat Zamoyski. —

z Markuszowa

W przeszłym Tygodniu nieiaka Pani Granowska tchnięta iakąś melancholią, i umartwieniem że coraz w starsze lata zachodzi, zbrzydziła sobie życie wyskoczywszy z Pałacu oknem z pierwszego piętra. Żyła potem dni trzy i umarła w naywiększym żalu swey popędliwości. To okno warto zamurowania bo dawniey tem samem Oknem wyskoczył ieden Lokay i smierci podpadł. —

z Warszawy

Mielismy pewną wiadomość że Kommissya rządowa zabroniła sobie wydawać nominacye na wakujące teraz iescze dogorywaiący formy Urzędy, i ztąd W. Sylwester Celinski Sędzia pokoiu Powiatu Krasnostawskiego będąc iuz przez Urządzenie nominowany na Sędziego Trybunału Lubell. w mieyscu postąpionego wyżey Sędziego Umowskiego, nie odebrał tejże Nominacyi, tym czasem z ostatniey poczty odbieramy doniesienie, że w Appellacyi w mieyscu zmarłych nie dawno dwoch Sędziow Narbutta i Gorzynskiego zostali swiezo Sędziami Appellacyinemi JWW. Gross — i Gałecki. —

z Gazety

z Gazety Warszaw: N: 26.

a W Petersburgu w Pałacu Taurydzkim była maskarada —
b W. Xiężna Jeymość Katarzyna Pawłowna z Królewicem Następcą Tronu Wittembergskiego Małżonkiem swoim, przybyła do Warszawy w dniu 29. z. m. —
c Jenerał Francuski Boyer skazany został na karę śmierci —
d Cambaceres żyie prywatnie w Bruxelii. —

Rozmowa nie zmyślona Oyca z Córką tu w Lublinie losu nieprzychylney fortuny doświadczaiących. —

Oyciec

Ten ucisk co nam dopieka,
Do dobrego nas sposobi:
Nieszczęście uczy Człowieka;
Szczęście wyniosłym Go robi.
Pomyślnością z smutkiem żywym,
Nieba dni nasze zmieszały;
Bo, aby się czuć szczęśliwym,
Nie trzeba nim bydź wiek cały —

Córka

Móy Oycze! to Twoie zdanie
Zgodnie się z mem sercem stawia:
Bo przyznam się w każdym stanie
Odmiana mnie zabawia —
Smutek, czy roskosz nam służy
Nie powinna bydź rzecz stała:
Nie lubiono by tak róży,
Gdyby wiosna zawsze trwała. —

Dokończenie Uwag, czyli Odezwy starych Polaków do młodszych. —

Kochani Bracia! Nie dziwcie się i nie zrażaycie, że się Wami z czułością zatrudniamy — Mamy do tego nie odzowne prawo — Wy macie otwartość i siłę, my mamy doświadczenie — Przyrodzonych nam i Wam przymiotów, wieki nie zniesły i nie zniosą. — Rada i powaga starszych musi mieć

zawsze swoie znaczenie – I wy posuwaiąc swóy wiek, tém samém okiem
patrzyć będziecie na Następców iakiém my na Was patrzemy. – Każdy
wiek ma swoie własności – Wy którzyście przeszli lat trzydzieści, przy=
ganiacie wiekowi dziesięcią lat od Was późnieyszemu, można nawet widzieć
w Młodzieży dwodziestokilkoletniey, że zaczyna strofować młodszych od Sie:
bie – Ztąd się w Was otwiera nieznaczna chęć i gust do poprzedza:
iących wasz wiek czynów. Przyidziecie do tego da Bóg zdania, w iakiém my
teraz zostaiemy = wspominaiąc z wzdychaniem że się lepiey dawniey działo,
a po Nas co raz gorzey dziać się będzie. – Przyiemnie Wam będzie czytać
dzieie naydawnieyszych Przodków naszych, do których teraz wstręt macie –
Potraficie rozróżnić wady niektóre od uzacniaiącey nasz Naród szlachetno:
ści, z którey czerpać będziecie wzory. – Z iey to ukrytych Zabytków Wasz za:
pał święty, poświęcenie się i trwałość, wasza niezmordowana usilność,
przywróciły Nam byt zagładzony i znaczenie, waszą więc iest potrzebą,
aby ten byt przez Was wskrzeszony zaiaśniał w całey swey własności,
i nie był ćmiony rozlanemi po Kraiu Obyczaiami od Cudzoziemców przy:
niesionemi. – Nie mówi się tu aby gardzić porządkiem ekonomicznym, iaki iest
u Obcych, owszem ten może bydź dla Nas wzorem do tego co potrzebuie po:
lepszenia. – I nasi Przodkowie za granicą bywali, i przyprowadzali do Nas to,
co było Kraiowi użytecznem – Lecz siebie nie przeistaczali. – Ich Sukna,
Jch ton narodowy w nayodległeyszych Krainach znaydowały wziętość i sza:
cunek – Kto tylko spoyrzał na Polaka, uznał Go bydź Polakiem. Teraz
niestety w własney Ziemi nie możemy się poznawać. Cała powierzcho:
wność iest Cudzoziemska – Chód, skoki, gry, przypowieści, sposób i pory iedze:
nia, lubo to rzeczy fraszkami nazwać się mogące, ale za cóż nie nasze? –
Możem się rozszerzył mniey potrzebnie, zamykam więc moie uwagi, które
teraz mogą bydź od młodych wyśmiewane. – Po moim iednak zgonie, gdy
przypadkiem wpadną w ręce ciekawey potomności, może komu i zasma:
kuią. –

Poniedziałek

20.

dnia 8 Kwietnia 1816. z Lublina

Drugi dzień mamy pogodę, ale ieszcze i zimno i błotno, i żadney nie widziemy przyiemności. —

Wczoray wieczor było czwarte Posiedzenie Muzykalne w Sali Pana Woyciechowskiego — Panna Meyżner starsza grała pięknie na Pantaleonie — Spodziewany był na ten dzień pełny talentu Amator W. Suchodolski Syn Kasztelana z Woyciszkowa, lecz dla słabości nie przybył. —

Wielka i zawięta Sprawa JWW Potctytow z Szwagrem swoim JW. Michałem Rzewuskim o posag dawniey w naszym Trybunale potem w Appellacyi na reszcie w Sądzie nayważszey Instancyi teraz sądzona, raz iedney drugi raz drugiey Stronie na przemiany dokuczaiąca zagodzona w tych dniach została, za pośrednictwem Prezesa Trybunału i innych zacnych Przyiaciół. —

Jenerał Turno o ktorym dawniey pisaliśmy że przyiechawszy do Lublina zachorował niebezpiecznie, przyszedł do zdrowia, i odiechał do Warszawy. —

Znayduie się tu Pułkownik Montrezor znany z swego Męstwa — Ma on zlecony dozor i kommendę nad Woyskowemi naszemi Officerami reformowanemi zostaiącemi w oczekiwaniu, ktorych tu iest nie mała liczba — Nazywaią ich Reformatami. —

W. Olszewski Podprefekt odiechał w przeszłym tygodniu do Drezna, Zastępstwo Jego urzędowania przyiął na siebie Wny Salezy Podhorodeński. —

W dniu 4 Kwietnia przywiezli tu do więzienia Sądu Kryminalnego Kobietę średniego wieku z Miasta Kazimierza, poszlakowaną o zaduszenie na śmierć własnego Męża. —

W Zamościu

W Zamościu umarł niedawno w więzach Sądu Karzącego Magazynier — Miał to być Człowiek bogaty i Awanturzysta, za różne przestępstwa sądzony, przybrał on na siebie nazwisko stosowne do Jego temperamentu — Płoszewski — istotnie zaś nazywał się Cieminski —

Pan Ninsze ktoregośmy tu mieli za Bożyszcze gdy przybył do Lublina w R. 1814. w celu dopilnowania exekucyi Podatków ut Dziennik tegoż R. N. 49 — zebrawszy za Dyety do Czterechkroć sto tysięcy Złł wyjechał na zawsze do Prus zkąd był rodem. Jego Adiunkci także sobie po kilka i po kilkanaście tysięcy wybierali. — Jest to zagadka nie do rozwiązania, dla czego w Kraiu naszym ubogim w pośród tylu Rodaków zdatnych i uczciwych, cierpieć mogliśmy dotąd Cudzoziemców bez charakteru, a nawet i światła, obdarzonych Obowiązkami urzędowemi:? —

z Gazety Warszawskiey N. 27.

a Wydatki z powodu utrzymywania Bonapartego na wyspie S. Heleny wynoszą rocznie 300,000 funtów Szterlingów — czyli (: 12 milionów Zł. pol:)

b Ludność połnocney Ameryki wynosi teraz 7. milionow 28,000. dusz —

c powstały nowe rozruchy między Algierem, i Ameryką —

z N. 28.

a Krol Jmc Pruski, gdy Mu podano Etaty nowych Regencyi z tytułami Wielkie Xięstwo Poznańskie — Wielkie Xięstwo Saskie — przekreślił te Tytuły, oświadczaiąc, iż chce aby to co iego Krolestwo składa nie miało szczegolnych Państw nazwisk, i kazał takie utrzymywać Tytuły: Oddział Poznański, Oddział Saski. — etc

b Wielka Xiężna Katarzyna Pawłowna z Mężem Swoim wyjechała z Warszawy 3. Kwietnia. —

c Nayj: Imperator Ross: zalecił, aby w Guberniach dawniey Polskę składaiących, Kapitani Sprawnicy, nie od Rządu mianowani, lecz przez Obywateli obieranemi byli. —

d Tenże nayłaskawszy Monarcha Jeńców Polskich w Rossyi znay-

duiących

dzących się, chociażby oni byli rodem z Guberniów dawniey do Polski a teraz do Rossyi należących, udarował wolnością powrócenia do Pułków polskich. —

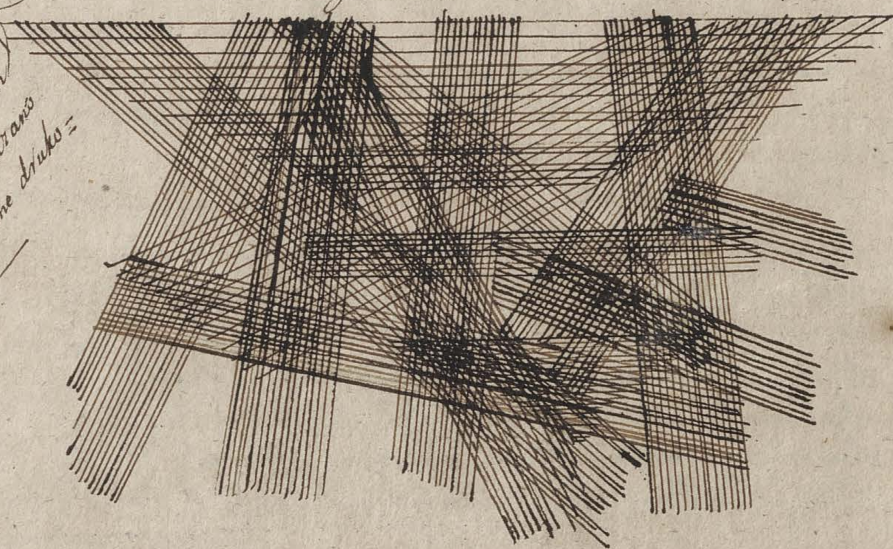
Nie widząc w żadnym Druku dotąd Wierszu napisanego przez Xiążęcia Poetów Marcina Molskiego w dzień Imienin JW. Józefa Zaiączka Namiestnika w Królestwie Polskiem, mam satysfakcyą umieścić go co do słowa —

Gdy w Polsce dostoieństwa chodziły z zasługą,
Ziemia nasza swobodą cieszyła się długą,
Nie ten co Przodków szereg zawiesił na ścianie
Posiadał Ziomków miłość, Królów zaufanie,
Świetność Oyców nie przeszła dziedzictwem do Synów
Każdy musiał iść drogą osobistych czynów;
Próżnością było w cudze przybierać się stroie,
Kto czego sam nie zrobił, nie śmiał brać za swoie —
Takich nam wiek piętnasty Mężów przypomina,
Gdy Tron Piastów zdobiła Jagełłów rodzina.
Na sławną z Krzyżakami pod Grünwaldem bitwę
Przywiódł Król Ruś, Polaków, Tatarów, i Litwę;
Któż był do naczelnego wybranym przewodu?
Nie Wittold, choć idący z Jagiellonów rodu
Nie Xiążęta, nie Pany, których było wiele
Szlachcic Maszkowski stanął na Rycerstwa czele (*)
Mąż z rozsądku i z Męstwa w całym Kraiu znany
Zalecały go cnoty, zasługa, i rany —
A tak z Krzyżaków zgubą, z chwałą Władysława,
Pod Miecznikiem Krakowskim skończyła się sprawa.
Miło iest Polakowi czytać w xiędze Dzieiów,
Żeśmy z łona Polaków mieli Vice Reiów:
Kiedy po zgonie Oyca Oycem polskich dzieci,
Na dwóch siedzący Tronach był Władysław Trzeci,
Ruszaiąc z Kraiu przeciw Woyskom Amurata
Którego dzielny Oręż zatrwożył pół świata —

(*) Zandran Maszkowski Miecznik Krakowski w obecności Króla Władysława i Witolda Xiążęcia Litew: dowodził naczelnie w bitwie pod Grünwaldem R. 1140 — Został potem Chorążym Krakowskim później Hetmanem W. Koronnym, był u wszystkich w szacunku, który sobie ludzkością i łagodnością zjednał — mówi Marcin Bielski na Karcie 251 — Niesiecki w Tomie III na Karcie 231 —

Nie przy

Nie przy Magnatach była Zwierzchność Narodowa
Mieysce Króla zastąpił Ligenza z Czyżowa (*)
Swiatły, wszystkim dostępny, w Kraiu gospodarny,
Rządził nawet po stracie Króla w polach Warny.
Gdy Naród Kazimierza posadził na Tronie,
Zdał Władzę, i w domowe powrócił ustronie —
Takim się dwóch Jagełłów zaleciło Rządem;
Zasługa była wszystkim, blask Imion przesądem.
Pół czwarta z górą wieku czas żartoczny strawił,
Nim się podobny wybór w naszym Kraiu ziawił —
Gdy Cesarz przez rozsądne potęgi użycie.
Zbawił Naród, i wrócił kilku Królom życie:
Wskrzesiwszy Nas w nadgrodę dobrodzieystw, i trudów,
Dał sobie przyznać Tytuł Króla polskich Ludów:
Rzekł Polakom = „Nie mogąc ciągle mieszkać z Wami,
„ Zostawię Namiestnikiem Męża z przymiotami;
„ Woiownik, zasług pełen, Obywatel prawy,
„ On będzie Wykonawcą daney Wam Ustawy:
„ Zaufanie i godność, którémi Go zdobię,
„ Nie swoim Przodkom winien, lecz samemu Sobie:
A w tém Królewski wybór odkrył taiemnicę,
Ten to Mąż, którego dziś obchodziem Rocznicę —



(*) Jan z Czyżowa Ligęza Kasztelan Sandomirski, a poźniey Krakowski, został Vice Rexém w Prowincyach Rusi, i Małopolski. Władysław III oddał Mu Opiekę nad całą Koroną, i rozdawnictwo Urzędów w latach 1440, 1444, przez dwa lata rządził do póki Kazimierz na Tron nie wstąpił. Niesiecki Tom I. Karta 391 —

Po wpisaniu tych Wierszy pokarano mi też same drukowane. —

Sobota 21 13 Kwietnia 1816 – z Lublina.

Wielki tydzień przyprowadził nam pogody, i każdy dzień w tym tygodniu znaydujemy cieplejszy. –

Dnie Czwartkowy i piątkowy, były to dniami krzątaniny tak około oczyszczenia dworu, jako i przysposobienia zwyczaynych speyzałow na Swięta Wielkonocne – W Czwartek zwyczayne u Fary Nabożeństwo przez niezmordowanego Pasterza naszey Dyecezyi JW. Biskupa Skarszewskiego celebrowane. – Który przy swym wieku nie opuścił mordujący go fatygi umywania Nog dwunastu Starcom – W Piątek pogoda piękna pozwoliła i pobożnym i nie pobożnym w licznych kompaniach obchodzić groby po Kościołach – W Kościele X X. Dominikanów Amatorowie grali "przy grobie" wzruszające treny. –

Wielki Xiąże Konstanty przysłał do stojącego tu Korpusu mocne Zalecenie aby się wszyscy Woyskowi wielkonocną spowiedzią spowiadali. Zapewne ten Rozkaz do całego Woyska wyszedł. Każdy Zołnierz ma mieć kartkę którą się legitymować będzie przez dane na niey Zaswiadczenie Kościelne, że odbył Spowiedz i Swiętą Kommunią. –

Ledwie nie wszyscy Urzędnicy i z Familiami swemi tu zamieszkali wyieżdżaią na Swięta na Wsie do swoich krewnych lub Przyiaciół. –

W ciągu tego Postu mieliśmy i Mięso drogie, i ryby – Funt mięsa podług ustanowioney Ceny płacić się musiał po groszy 10. [:] taka dwa lata zdawało nam się drogo po 8śmi [:] – Za Funt ryby osobliwie we Czwartek trzeba było po złotemu płacić –

Z niemałem utyskiwaniem Katolików Żydzi tuteysi maiący mieć w iednym czasie z naszemi Swięta, wyrobili sobie u Zwierzchności że Zołnierzy u Nich kwaterą stojących przekwaterowano do Katolickich

Domow

Domów na czas Swiąt. Katolicy w Mieście mieszkaiący, potrafili się
przecię wyprosić, lecz za to Mieszkańcy przyległych Wsi stali się ofiarą
folgi Miastu zrobioney, po pobliskich bowiem wsiach to przekwaterowa-
nie miało nastąpić ——

Znayduie się tu nowy Oberżysta czyli Traktyer, ale nazwany Re-
stauratorem, na Przedmieściu Krakowskim pod Nrem 135. sprowadził
się ze Lwowa, był Kuchmistrzem u niegdy JW. ArcyBiskupa Łukasza
go. Pan Dostrzegacz Lubelski nie zawiódł naszą publiczność. Wyszedł
drukiem pierwszy raz w dniu 1 Kwietnia, i regularnie wychodzi i wy-
chodzić ma z tuteyszemy Drukarni co Poniedziałek i Czwartek. Obey-
muie w sobie nayuższe wiadomości ekonomicznych o Rolnictwie, Ogro-
dnictwie, Leśnictwie, Technologii, i tem zaczyna nudzić Czytelników,
radzi by się bawić samemi Fraszkami, iżeli zatem fraszki w modę
weydą, to tem samem nie będą Fraszkami ——— Exemplarz tego
Dostrzegacza kosztuie gr: 18 ———

Przepis postępowania w Towarzystwie dobroczynności zbyt obszer-
ny, ale za to mieszczący dokładne i pożyteczne wszystkiego uorgani-
zowanie wyszedł drukiem — Exemplarze tego Przepisu czyli Ustaw
i Raportów rozdane są wielu Osobom przez JW. Sekretarza Towarzy-
stwa Zglińskiego, a lubo każdy exemplarz kosztuie groszy 18. że ie-
dnak Opłata ta idzie na Fundusz Zakładowy, każdy kto odebrał Exem-
plarz dał większą kwotę, a ztąd kilkaset Złł poll: mogło będzie przybyć
do Kassy. Takowy exemplarz wszędzie się teraz znaydzie, ale mało od
kogo czytany! —

Przysłano mi dziś Wiersze Molskiego drukowane, z tych iedne
naypóźnieysze na dzień Imienin JW. Zaiączka umieściłem w przeszłym
Numerze rozumieiąc że nie były w druku, a zatem mniey głośne,
drugie dawnieysze na przybycie do Warszawy Nayiaśnieyszego Cesarza
wszech Rossyi Króla polskiego, czytałem ie tylko raz w korrespon-
dencie

dencie. Zdaią się bydź bez Kwiatków i przysady, lecz tem samem ujmujące, i Znawcom chociaż mniey doskonałym poznać daiące że z Molskim trudno się zrównać — Muszę tu z tych wierszy przynaymniey Osm umieścić — to iest Apostrof do Cesarza

Nayuspaniałszy z Monarchów! wskazują nam dzieie
Którzy ludzkiego rodu byli Dobrodzieie:
Imie Tyta, Traiana, Marka, Antonina
Z uczczeniem starożytny dzieiopis wspomina.
Lecz stać się nieprzyiaciół Oycem, Opiekunem,
Których mogłeś zwycięzkim uderzyć piorunem,
Walczących przeciw Sobie przywrócić do bytu,
Cesarzu! — tu masz więcey nad tamtych zaszczytu —

---

z wiadomości Warszawskich prywatnych

a. Zastrzelił się niewiadomo z iakiey przyczyny Officer polski Wodziński — z pułku 1go Strzelców konnych, zacny, maiętny i familiant —

b. W tych dniach na Pradze spaliło się piętnaście Domów —

c. Nayznacznieysze Damy robią wielką Kwestę dla Ubogich, chodząc często po Ulicach i Domach — Młodzież zmuszona się menażować, robi sobie rolki z groszów miedzianych lub troiaków, i tych składaniem po iedney za każdem spotkaniem ułatwia powinność dobroczynną tak zacnym Damom, którym sam wstyd nie dozwoliłby wymówić się —

d. Saski Pałac darowany został przez Nayiaśnieyszego Cesarza Wielkiemu Xięciu Konstantemu — Bierze tedy Domy i Ogrody przyległe do niego, z których Ogród Angielski ma formować —

e. Wyszedł nakaz przyozdabiania Ulic, każdey w innym Kolorze, w celu przyimowania Nayi: Monarchy w Maiu powno spodziewanego, i mówią że się ma koronować w Warszawie —

---

z Gazety Warsz: N° 29.

a Ustanowiona w Warszawie osobna Delegacya Administracyjna do ułatwiania

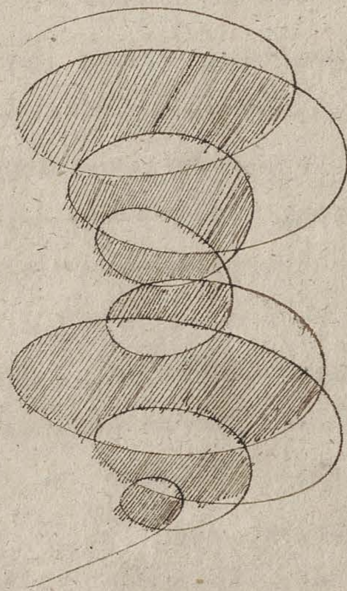
interessów

interesów Administracyjnego Sporu — Ma się składać z Prezesa, trzech Kommissarzy, trzech Assessorów, i trzech Kancelistów — Kandydaci maią bydź podani w liczbie potroyney przez Kommissyę Rządowe, a przez Namiestnika wybrani —

b Rozruchy w Lugdunie, i cały południowey Francyi wzniecaią obawę w Postach Sprzymierzonych Mocarstw. —

Żołnierz polski do Sukni swoiey Kompozycyi L. S.

Po lat dwudziestu iuż z miarą
Usług moich dla Oyczyzny
Pysznię się tą suknią starą
Co w niey odbierałem blizny —
W oczach tych u ktorych w względzie
Miłości Oyczyzny, i cnota
Suknia ma pięknieysza będzie
Niż drogie ozdoby złota. —



Czwartek. 22 18 Kwietnia 1816
z Lublina

Wypada w tym Dzienniku opisać Swięta wielkonocne któreśmy mieli w Niedzielę i Poniedziałek — Lecz nie znayduię nic w nich osobliwego, iak tylko dopełnienie dawnego zwyczaiu pożywania z gustem swięconego iak naywięcey. Tu w Lublinie po mimo rozjazdu wielu Osob, były Domy mieyscowe obfitujące w to wszystko co może nasycić takiących. —

Wielką Sobotę mieliśmy w dzień pogodną, a w nocy słotną. Mieyscami wielkie błyskawice i grzmoty dały się słyszeć, co było nowością, iże gdy nie ma i dni kilku iak nas zima odstąpiła — W Niedzielę nie zupełna pogoda. W Poniedziałek zimno, w Wtorek ieszcze większe zimno, i słota ze śniegiem, Sroda się wypogodziła, ale zimno, We Czwartek to iest dziś ocieplił się i niebo wypogodzone — Sprawdza się zatem to, co w przeszłorocznym Dzienniku w Kwietniu napisałem — w ciągu dni Miesiąca Kwietnia.

Raz iest pora zimowa, a drugi raz letnia —

W Niedzielę Wielkonocną było powszechne w Miescie uiszczenie

W Poniedziałek Wizyty po między Sąsiadami i Przyjaciołmi, a w wieczór Koncert Amatorow muzycznych w Sali Pana Woyciechowskiego nie nayliczniejszy. —

We Wtorek ziawiła się komedya na Teatrze pod tytułem Rozkwisły — Pan Worowski sciągnął Aktorow nowych z Kalisza, i nie nay gorzey grać mieli, —

We Srodę przybyli tu Artyści Muzykalni Panowie Weidinger, Hupek i Keller, z których pierwszy od urodzenia ciemny, grali w Sali Pana Woyciechowskiego, lecz widzow nie naywięcey mieli — Już oni dali się słyszeć w Wielki Piątek przy grobie w Kościele X.X. Dominikanów w pośrod naszych Amatorów! —

Tegoż dnia JW. X. Kalinowski Biskup, który tu tak iak w każdym

Roku

Roku odbywał Swięta, wyiechał na Wizyty Kosciołów parafialnych.—

Skradziono tu niektore Domy w czasie Swiąt, które były opuszczo-nemi przez wyiazd Gospodarzy na Swięta.—

W przeszłym tygodniu stał się szczegolny przypadek w Domu Państwa Cypków Inspektorstwa celnych.— Znaydował się w Ich Domu Granat z Zamoscia, o ktorem nie dbano, i leżał między Kamieńmi na maglu — Kucharka piorąc chusty rozumieiąc że to sztuka żelazna okrągła dogodną iey będzie do żolenia chust, wzięła ten granat i wpusciła w ogień na kuchni aby się rospalił. w moment pra-wie hukunął i rostrzasł się, z takim łoskotem że się cały Dom murowany zatrząsł, i huk iakoby z Armaty wydany dał się sły-szeć wszędzie po Sąsiedztwach. Szczęsciem że żadna sztuka ni-kogo nie raziła, lecz Kucharki twarz ze wszystkim opalona zo-stała, zrobiło się z niey monstrum, gdy skura z twarzy przez opatrywanie zlazła, i wygoiona będzie, huk ten dwóch Męszczyzn blisko stoiących do niemoty w rękach przyprowadził, kumin rozsadził, wszystko co się gotowało wraz z garkami w popioł obrocił, Drzwi troie wysadził, i kilka Okien potłukł szczęsciem że samym Pań-stwu i ich przyiemney Familii na zdrowiu nie szkodził.—

W dniu onegdayszym Synowa W. Prezydenta tu na Swię-tach będąca na Stołcu zemdlała — Front tego Stołca był tak bli-ski Sciany że ta Pani schylaiąc w mdłosciach głowy uderzyła czo-łem o mur sciany, i czoło zraniła, to ~~...~~ ią orzezwiło cokolwiek że się mogła podniesc i przyszła do pokoiu osłabiona i skrwawio-na z naywiększem podziwieniem Familii i ubolewaniem.— Gdyby to uderzenie nie orzezwiło Ją, była by może, będąc bez ratunku pa-dła ofiarą zguby — Nieszczęsnić w nayszpetnieyszem mieyscu może Nas spotykać, ale łaskawa Opatrzność wszędzie czuwa —

Przeieżdzała tędy w Wielką Sobotę JW. Hrabina z Xiążąt Lu-bomirskich Rzewuska z Opola do Petersburga, gdzie ma Spra-

wę

wę ważną stanowiącą kilka milionow straty lub zysku.—

Odebrałem List z Drogi iakiegoś Pana Widziałskiego przez Bryftregiera Poczty przyniesiony franco pisany, lecz dać musiałem na wymaganie Jego Rewers – Ten List dla satysfakcyi Piszącego, ktory mnie o to obliguie wnieniem umieścić = „ Przeieżdżaiąc przez Powiat w „ktorym z uprzeymością Dziennik WPana odczytywany sprawia wielom „myśl wesołą, i wykazuie zabawę niewinną, ale użyteczną nie czytałem zda„rzenia, ktorego iak sam byłem Swiadkiem tak wielu Widzom wiadomego, nie „udzieliłeś WPan publiczności tuteyszey tey szczegolney wiadomości, że „na Piknika Lubelskim tańcowała JmPani Kozłowska z Panem Ba„ranowskim, i Pan Baranowski z Panią Kozłowską, lubo przez pewne„go Polaka kontuszowego zakończenie Balu doniosłeś.– Przyiaciele Dzien„nika Jego tracą na tem, i przypadkowie dowiaduiąc się postrzegaią nie„dokładności Dziennika, i spodziewaią się że WPan nadgrodzi tę niewin„ną pomyłkę, umieszczaiąc List Przyiaciela swego, ktory dla niego za„wsze iest z Szacunkiem — Widziałski – 26 Marca 816. z Drogi.—

z Gazety Warszaw: N.ro 30.

a. W Irlandyi trwaią ciągle rozruchy.
b. Xiążę Welington iest teraz w Bruxeli –
c. Jeneratowie Francuzcy Debelle i Travot są skazani na śmierć!.

z N.ro 31

a. z Listy Członków Instytutu zostali wymazani = Garat – Cambaceres – Merlin de Douay, Röderer, Arnault, Lucyan, Jozef Bonapartowie, Regnaud de S Jean d'Angeli, Mared, Maury, Etienne, Lacanal, Lebreton, Gregoire Mongez, Monge, Carnot, David, Castellan, Thibault. i Berton.—
b. Na Sessyi Izby Parow w Francyi zniesiono Rozwody —

Są rożne zdania iakie iest Życie przyiemnieysze? w Mieście czyli na Wsi.— Niektorzy przeznaczaią pory chcąc dzielić zabawy raz na Wsi, drugi raz w Mieście – Są tacy ktorzy zasiedziawszy się na Wsi

nie cierpią

nie cierpią nawet iechać do Miasta, a tem bardziey w nim bawić; są znowu ktorych z Miasta trudno wyciągnąć — Ja bym rozumiał że ten wybor zależy od wychowania, od humoru, od wypadkow rożnych, a na reszcie od sposobności i losu komu gdzie iest dogodniey i użyteczniey — Co do moralności mowią że ta w Mieście nie lubi mieszkać, a cnota i prostota bliskie siebie Kuzynki maią siedlisko na Wsi, a lubo i w Mieście znayduią się ludzie cnotliwi, muszę iednak umieścić powierzone mi od Z. G. wierszyki pod tytułem.

Mieyskie i Wieyskie życie.

Tysiączne przykłady!
Jak przyiaźń oszuka:
Podłość, złość, i zdrady,
To mieyska nauka.

Serce czyste, mowa smiała,
Szczerość, ktorey każdy szuka,
Rady zdrowe, przyiaźń stała:
To wieyska nauka.

Chodzić z strony w stronę
Bez celu ustawy;
Dręczyć uwiedzione:
To mieyskie zabawy.

Ciągnąć winko w drzewek cieniu,
Kiedy iest przyiaciel prawy,
Bydź dobrym w każdem zdarzeniu:
To wieyskie zabawy.

Domeczek na zbyciu,
Kwatera, Podatki,
Kłopot, ucisk w życiu:
To mieyskie dostatki.

Cnoty po Oycu w puściźnie,
Liczne tany, ciche chatki,
Wesołość, czerstwość w siwiznie:
To Wieyskie dostatki.

Nieszczerość wraz z modą,
Prożne etykiety,
Hałas z niewygodą:
Takie mieyskie fety.

Skoki, tańce, i śpiewanie,
Szczerey przyiaźni zalety,
Zgoda w każdym wieku stanie:
Takie wieyskie fety.

Wszędzie latać zwodzić,
Szukaiąc piękności,
Żenić się, rozwodzić,
To mieyskie miłości.

Własny wybor kochać wiernie,
Będąc pewnym wzaiemności,
Żyć uczciwie, ale miernie:
To wieyskie miłości.



Wtorek — 23 — 23 Kwietnia 1816. z Lublina.

Dziś mamy S. Woyciecha, lecz że po nieiakich cieptach był deszcz w Sobotę, a po deszczu dotąd powietrze chłodne i pochmurne, — powróciliśmy zatém do palenia w piecach, bo w murach iakby w iakich lochach pełno wilgoci. —

Ze Świąt iuż poprzyieżdżali, gdzie zaraz ludniey się zrobiło. Jeneralstwo Falkowscy naypierwey powrócili. Prezesa Trybunału ieszcze nie ma. Prefekt Radzimiński dziś z Warszawy spodziewany, Podprefekt Olszewski iuż się tu znayduie, nie ieździł do Saxonii iak rozumiano, lecz tylko do Warszawy. —

W tę niedzielę mieliśmy Ruską Wielkanoc. Plac-Kommendant Rossyiski, Major ~~jeneral~~ Żukow, i Grecy czyli winiarze tuteysi częstowali Święconem. —

Tegoż dnia był Koncert muzykalny w Sali Woyciechowskiego ozdobiony graniem solo na Skrzypcach ~~nieate~~ przez utalentowanego naydoskonaley w muzyce W. Franciszka Suchodolskiego z Woyciechowa. Po Koncercie Reprezentacya Opery maiącey tytuł Wesele Wieyskie, którą poprzedziła komedya pod tytułem Pogoń. Pan Józef Henzell nowo przybyły z innemi kollegami, iest Dyrektorem Teatru. —

Exercerunek Woyska polskiego który się odbywał na około Ratusza, przeniesiony został na Plac przy Bonifratrach będący, na przeciw Pałacyku przez W. Madana Prokuratora zamieszkanego. Niedawno w czasie tego Exercerunku Żołnierz Rossyiski przy Pułku polskim będący doniosł Officerom że znalazł pieniądze, gdy się to rozgłosiło, i każdy swego w kieszeni szukał. Adjutant Baykowski oświadczył, iż miał 22 Czerw: Zł w woreczku, i te mu wypadły, ten Żołnierz natych:

miast

miast mu ie oddał, niechcąc za znależne ofiarowanych mu dwoch
Dukatow przyiąć, lecz tylko ieden —

Przeznaczono Sześć tysięcy Kozaków z Rossyi do Krolestwa naszego,
ktorzy Granice od Pruss i Austryi obserwować maią. — W dniu wczoray
szym przyszła iuż do Nas Awangarda z trzechset Kozaków złożona,
i dziś almakuie w Lublinie. —

Przed Dyrekcyą Skarbową w Kamienicy Pana Drewnowskiego na
Rynku będącą był przybity Orzeł polski na wielkiey Tablaturze,
Przyklejenie iego od słonca rostaiało i w dzień Czwartek z wielkim
łoskotem i przestraszeniem blisko stoiących spadł na bruk i potrza
skał się, szczęściem że nikogo przechodzącego nie raził, wnoszą ztąd
że Dyrekcya Skarbowa w takim iak teraz iest składzie, nie dłu
go będzie exystować. —

Przed samemi Świętami Baron Tomasz Wyszyński przeieżdżał tędy
do Warszawy, a wczoray nazad powracał pospieszaiąc w Swoy Powiat
na Akt ślubny Siostry swoiey i Siostrzenicy, z ktorych iedna
ma iść za W. Makomaskiego — Powiadał że w Warszawie
mnożą się Samoboystwa! kilku Officerow polskich miało sobie w
tym czasie życie odebrać. — Przeieżdżał także Minister Stanu JW. Jan
Węgleński — Trybunał tuteyszy zalimitowawszy sądy we Wtorek w prze
szłym tygodniu — otworzył swoie Sądownictwo w dniu wczoray
szym. —

Chodzi tu po Lublinie młoda iedna dziewczyna Waryatka, wpadł
szy nie dawno do Kościoła XX. Dominikanow w czasie Nabożeństwa ie
dnego Chłopca w kark uderzyła, Chłopiec iey na atraiem kułaka
oddał, wszczęła się bitwa, Obiedwie strony wyprowadzono z Kościo
ła, Waryatkę uwolniono, a Chłopca biednego do Aresztu wtrącono. —

Żołnierz ieden rossyiski w czasie swoich Świąt zaprosił Żoł-
nierza

nierza polskiego do Szynkowni na wodkę, napiwszy się z nim wodki nie chciał za nią zapłacić, tylko chciał aby za nią Polak zapłacił, wszczęła się stąd kłotnia między niemi i Szynkarką — Wyprowadzili się na ulicę, nazbierało się dosyć żołnierzy, zrobili wrzawę, ktora po długich sporach skończyła się przecie, na czem tylko Szynkarka szkodowała. —

Na Grodzkiey Ulicy pewny Szewc został wybitym porządnie od własnego Syna! —

Patron Czachurski iadąc konno nie dawno, w dobrey poryture z Konia szwankował. —

W Powiecie Chełmskim przed Swiętami spaliło się w Siedliszczach JWu Węgleńskiemu Chełmskiemu Staroście kilkanaście Chałup. Życzy sobie JW. Starosta znaleść wsparcie dla Pogorzelcow w gronie Towarzystwa dobroczynności, lecz mowią że nic nie zyska, bo sam iest w stanie nie tylko swoich włościan, ale i Sąsiedzkich wspierać. —

Przez czas przechodow i postoiu Woyska Rossyiskiego, wydał Powiat Chełmski dla tegoż Woyska na żywność — Pszenicy Korcy 642. garcy 7 — Żyta Korcy 30,787 garcy 14. Owsa Kor: 57,410 — garcy 23. — Siana Cetnarow 174,375. funtow 11 — Słomy Cet: 15,480 — Legominy Korcy 3396. garcy 25. Mięsa Cetnarow 4,473. fun: 9. Wodki garcy 20,548. Soli Cetnarow 31. funtow 99 —

W Powiecie Włodawskim odbył się Akt szlubny W. Babskiego Podprefekta Powiatu tegoż, z Panną Godowską Corką W. Godowskiego Dziedzica Wsi Woli Wereszczyńskiey. —

W Bełżycach miał bydź powtorzony po przeżyciu wieku lat 50. Akt szlubny między JWW Kossowskiemi, ziechali się na ten

Akt

Akt szlubny Goscie, lecz dla zalezenia się Pana młodego w łóżku, do skutku Gody nie przyszły.—

Mowią że nowa Organizacya Władz chyba koło nowego Roku rozwinie się zupełnie, i Nayiasnieyszy Monarcha spodziewany do Warszawy na May, iuż nie ma przyiechać.—

O Zaboystwie Męża Pani Węzykowy o ktorey wprzod rożnie pisało się, iest taka naypewnieysza wiadomość, od tych ktorzy z tamtąd t: d: iest z Kaliskiego nie dawno przybyli, i w czasie tey Awantury, tam się znaydowali.— „Węzykowa Dyssydentka maiętna Pani poroźniwszy się z Mężem odiechała od niego do swoich Dobr miała Amanta Rossyanina, ten gdy za Roskazem wyszedł, przyięła do swego serca Ex Officera polskiego, i temu 2000. ₰ obiecała, aby Męża iey blisko mieszkaiącego zabił, co też i dopełnił, ktorego złapano, i Zboyca do Kryminału Warszawskiego przywieziono.— Corki Pani Węzykowy będąc rownie Protestantkami, po takowym iey haniebnym postępku rewokowały na Wiarę Katolicką.—

z Gazety Warszawsk: N. 32.

a Cesarz Austr. ustanowił Ministerstwo Skarbu, poruczywszy go Hrabiemu Stadion Ministrowi Stanu.—

b Między Woyskiem Pruskiem we Francyi, a Mieszkańcami, Zachodzą częste bitwy.

c Sławny Jenerał Francuski Amail ktory się tułał po Niemczech, schwytany w Lüneburgu, i przywieziony pod Strażą do Hannoweru.—



Niedziela

24.

dnia 28 Kwietnia 1816 — z Lublina

Dopiero dziś mamy dzień pogodny i ciepły, poprzedzaiące kilka dni były pochmurne i zimne — Spacery zatem ile przy niedzieli otworzyły się —

We Wtorek przed wieczorem powrócił nasz Prefekt JW. Radzimiński z Warszawy w dobrem zdrowiu —

Podprefekt W. Olszewski znowu wyiechał z Lublina — Zastępuie go W. Piaskowski Radzca z Radawca, a czasem W. Słotwiński Konserwator. —

W dniu wczorayszym była Rewizya całego Pułku tu konsystuiącego za Piaskami przed JWW. Krasińskim Jenerałem Dywizyi Falkowskim Jenerałem Brygady, i przybyłym tu Adjutantem Wielkiego Xcia Konstantego JW. Trębickim — Trwała od godziny 10. ranney do godziny 4tey po południowey —

Na Loteryi Kraiowey wygrał tu mieszkaiący Officyalista Pan Jakubowski przeszło Trzeście Złł poll, i te od Exaktora Pana Ledera odebrał —

We Czwartek Artyści Drammatyczni pod dyrekcyą Pana Józefa Henzella reprezentowali na tuteyszym Teatrze Komedyą z Angielskiego przetłożoną pod tytułem = Czarny Człowiek — czyli Splin —

W Dobrach Wsi Bonczy JW. Antoni Stamirowski zatrudniaiący się tam Administracyą ruchomości po niegdy JWney Trembińskiey Matce Jego Żony pozostałych, iedząc Jendyka tak się nim niebespiecznie udawił, że byłby życie skończył, gdyby Go Proboszcz tamteyszy znaiący się na Medycynie, nie poratował, pomogłszy mu Kość utkwioną w gardle wyciągnąć —

Pod Miasteczkiem Siedliszczami w dziedzictwie JWo Antoniego Węgleńskiego Starosty Chełmskiego znaleziono dziecko pięcioletnie okro-

pnie

prie zamordowane – Cała Skurka od głowy aż do połowy Ciała była zdarta, i nazad po wyciągnieniu krwi ze wszystkich żył, wciągnięta – ran miało zadanych Czterdzieści ieden. Kobieta iedna Katoliczka uznała go bydz swoiem własnem, ktore iey w Siedliszczach przed samemi Swiętami Wielkanocnemi zginęło, i wyznała że ią pod ten czas Żydzi upoili – Całe więc posądzenie pada na Żydow, o ktorych iesd tradycya, że oni na swoie Swięta, ktore razem były z naszemi, potrzebuią krwie Chrześciańskiey, i że dawnieyszych czasow praktykowały się i wyiawiały takowe okrucieństwa. Rozpoczęte iesd ściste śledztwo z Żydami Siedliskiemi –

Tu w Lublinie wsunięto w framugi grobowe OO. Bernardynow Niemowle, ktorego podrzutka gdy dopiero po kilku dniach w dniu onegdayszym postrzeżono, i iuż był nie żywy, czyni się zatem śledzenie Sprawcy tego podrzucenia –

Z prywatnych wiadomości Warszawskich mamy.

a. że tam Ospa po między dziećmi małemi bardzo się rozszerzyła i mnostwo dzieci sprzątła ze swiata – tym nawet nie przepuszcza, ktorym była szczepiona –

b. JW. Kuczyńska Dziedziczka Kurowa w Sądzie nayważszey Instancyi wygrała wielką Sprawę o przyznanie Jey maiątku przez Męża Jey w Dreznie zmarłego Testamentem zapisanego, o ktorego Testamentu przyznaniu była wielka kwestya, po mimo potwierdzenia iego w pierwszych dwoch Instancyach, to iest w Trybunale Lubelskim, i w Apellacyi.

c. Ułożenie Procedury Sądowey i kodexu przez Wydział na to przeznaczony idzie tępo – Dawni Posły przy Prawie Polskim wzrośli obstaią za postępowaniem Sądowem przez Konstytucyą Grodzieńską wyiaśnionem bardzo stosownem do naszego Kraiu, i krotkiem – Pod Rządem Pruskim wychowani chcą Procedury pruskiey, pod Austryackim Austryackiey, pod Napoleońskim Napoleońskiey. Są ztąd nie porozumienia, a tak Bog wie!

puki

póki ieszcze będziemy dźwigać nieprzyiemną Francuską manipulacyą
i obawiamy się aby z tych rożności zdań nie wylęgła się iaka ieszcze
niedogodnieysza, ktorey iuż i tak przez rożne odmiany pobałamuceni,
musielibyśmy się na nowo uczyć, i nigdy nie bydź doskonałemi.

z Gazety Warszaw: № 33.

a umarł w Warszawie JW. Kamieniecki Jenerał polski który tu w Lublinie stał w R. 1810 — zostawił Żonę Maryannę z Czerskich, będącą wprzod za Wm. Trębickim z ktorym się rozwiodła.
b umarła

z Wierszy Panny Z. G. o przyiacielu.

O Przyiaciel
Gdy nas przyiaciel zasmuci,
I da przyczynę urazy;
Choć zmartwi! lecz gdy powróci,
Miłey darować sto razy:
On zaś poznawszy, że był zgryzot celem,
W nadgrodę będzie stałym przyiacielem —

Przeciwnie
Ja zaś nie przyznaię tego
Nic bardziey serca nie drażni
Jak przyiaciela miłego,
Częste urazy w przyiaźni!
Taki choć pozna błąd swóy, i powróci
Za lada fraszkę znowu cię porzuci —

Moie zaś własne takie iest w tém zdanie,
Przyiaźń prawdziwa nie podpada zmianie. —

Z pierwszego piętra Kamienicy № 4.

Przez przeciąg więcey iak pół roku dla zimna i nieprzyiemności powietrza maiąc zasklepione w moiey Stancyi Okna nie dawno co przy ziawioney ciepłey pogodzie otworzyłem ie pierwszy raz około godziny osmey ranney. Wpuszczone w pokoy swieże powietrze, rozweseliło móy umysł. Siadłem sobie w oknie ieszcze nie ubrany. Stoiące rożnokształtne mury, i przebiegania w tę i owę stronę rożnego rodzaiu Ludzi, napełniły mnie rożnemi wyobrażeniami. To mi dało powód rozerwania się, i chęć umieszczenia tu niektorych spostrzeżeń. Kiedy w Roku przeszłym można było tyle znaleść uwag, z przey:

sna

scia się raz ieden po Przedmieściu Krakowskim, dla czegoż Rynek i iego przyległe Ulice nie maią miesić przedmiotów godnych zastanowienia — Sam Ratusz na przeciw mego Okna w całey swey okazałości wystawiaiący się, może zakossowac wszystkie Struktury Lubelskie —

Właśnie w ten czas przy Ratuszu
Stał Obywatel w Kontuszu
Słuszny, poważny, sędziwy,
Miał czupryne i wąs siwy;
Poziéraiąc w różne strony,
Wzruszał niekiedy ramiony —

Zadziwiło mnie nieco, gdy idącego pod ten czas do Ratusza znanego Mi iednego Kancellistę Sądowego zatrzymał i zapytał — „Móy „Przyiacielu! czy się nie mylę, że Wasć iesteś może Lokaiem, którego „z JWW Sędziów Trybunalskich, albo też Wielmożnych Mecenasów, któ„rym by ia chciał oddać moią weneracyą, a chodząc blisko trzech „godzin po miescie, i będąc u S-Ducha na mszy żadnego nie spo„strzegłem, ani nawet z Ichmosciów Panów Palestry, których dawniey „o tey samey porze mnostwo wszędzie można widzieć było. Takowe zapytanie dało Mi poznać, że to był Polak dawnieyszego etatu, do których mnie zawsze coś pociąga. Musiał tu nie bydź aż za czasów Trybunałów Koronnych — Pan Kancellista nie umiał się znaleść ani bowiem dał poznać Obywatelowi, czym iest, ani Mu co odpowiedział lecz iak nayspieszniey wszedł w Ratusz — Obywatel nie ukontentowany poszedł ku Bramie Krakowskiey, któremu ia temi więcey mogł się przypatrzyć, słyszałem iż sobie coś szeptał, że mu się zdaie iż się znayduie między Cudzoziemcami — Nie smiałem Go do Siebie prosić, dla zainformowania o wszystkiem, i wywiedzenia z błędu, nie mogłem też wyiść przeciw niemu w Szlafroku; należało bowiem oddać Mu szacunek iako Weteranowi, i ucieszyć Go tém, żebym Mu równiez prezentował się w Kontuszu — Zostawiłem to dogodnieyszemu wydarzeniu — ...



Piątek

25.

dnia 3 Maia
1816 – z Lublina

Miesiąc May przyniosł nam pogody piękne, lecz noce ma-
my zimne, i wczorayszy nawet dzień chociaż przy pogodzie, desc
był zimny.

JW. Łatyński Prezes Trybunału przybył do Lublina na dzień 1.
Maia – Odbywał w tych dniach podróż w Kaliskie do sławnego
Lekarza, tak zwanego Augustynka –

Do tego Augustynka ziezdzaią się nieustannie nie
tylko z naszego Kraiu, ale i z Ościennych różnego rodzaiu
Osoby potrzebuiące ratunku na Zdrowiu. W dniu dzisieyszym
przechał tam JW. Starosta Suffczyński Dziedzic Łańcuchowa w
wieku iuż będący, i w sobie zdrowy, tylko w nogach i Krzyżach
niemoc cierpiący – Ma On szczególny sposób leczenia ziołami,
które naywięcey pomagaią na głuchotę i Kalectwa różne – Nie u-
mie pisać ani czytać, ma iednak przy sobie Syna uczonego,
któremu dyktuie recepty. Nie iest On takim prostakiem, iak Go
wystawiono. Jest Człowiek sędziwy maiący Lat około 60. chodzi
w Kapocie polskiey z sukna francuskiego, na palcach nosi Sygne-
ty poodbierane w prezentach od znakomitych Osob. Postawił So-
bie Dworek nowy o czterech Izbach. W tey Izbie w którey przyi-
muie Pacyentów, stoi stara wielka Kanapa, około piera ławki
daley stołki drewniane i stół. Po ścianach pełno Obrazów
Świętych, i nade drzwiami wiersz wielkiemi literami napisany

Jeżeli zechcesz żyć ze mną skromnie
Będzie Ci dobrze na długo u mnie –

W rzeczy samey daie dowody wielkiey moralności i skromności – Nie

biere

bierze od nikogo więcey iak dwa Dukaty odrzucaiąc rzęsiste ofiary któremi Go chcą obsypywać. — JW. Kotyński dawał Mu pięć Czerw: Złł: nie przyiął tylko iednego. — Ledwie Go uprosił że przy: iął drugiego pod tytułem podzielenia tego dukata na ubogich któremi iest otoczony a których po mimo darmnego ich le: czenia, iałmużną opatruie. —

Wielmożna Bełżowska Sędzina przy Sądzie Karzącym miała wychowaną przez Siebie Sarnę do którey się niezmiernie przywią: zała. — Cóż za okropne zdarzenie! Ta Sarna z dymnika wysko: czyła, i zabiła się. Tyle iest Wna Sędzina tym przypadkiem zmartwiona, że iuż kilka dni, iak Jey nieszczęśliwa Sarna w oczach stoi. — Przywiązany Mąż stara się o przyiaciół aby u nie: go ciągle bywali dla rozrywania ledwie nie rozpaczaiącey ko: chaney Swey Małżonki. —

W Słotwiński konserwator odebrał rozkaz od JWo Ministra Sprawiedliwości, o przesłanie Mu iak nayspiesznicy Listy Obywate: lów Departamentu Lubelskiego z wyrażeniem każdego iaki iest Jego Status Activus i Passivus. —

W Niedzielę grana Tragedya w naszym Teatrze pod tytułem Smierć Abla, — którą poprzedził Koncert Amatorów w Sali Woy: ciechowskiego. — Grała na nim solo na flecie Pani Zielińska z domu Czempińskich, i młoda Panna Czempińska na pantaleonie.

W dniu wczorayszym odebrał JW. Jenerał Falkowski wia: domość, że tu nie zadługo w Lublinie ma bydź W. Xiążę Konstan: ty. —

Sędzia Appellacyiny Urmowski bawiąc tu przez Święta aż dotąd, wyieżdża dzisiay do Warszawy zabieraiąc z Sobą Żonę dotąd tu bawiącą, i zupełnie się z tąd wynosząc z żalem fami: lii; i przyiaciół. —

z Gazety Warsz.

z Gazety Warszaw: № 34.

a Jenerał Drouot którego Sprawa Kryminalna toczyła się, uwolniony—
b Kara śmierci Jenerała Debelle odmieniona na karę 10. letniego więzienia.
c Traktat między Austryą i Bawaryą tyczący się przyszłych granic i stosunków został podpisany—
d W Teatrze Wiedeńskim spaliła się Garderoba, przez zatlenie w niey świecy—
e Francuzi w Ameryce założyli swą osadę w Prowincyi należącey do nowego Yorku— Józef Bonaparte iest na ich czele.—

z № 35.

a Były Francuski Dyrektor Roger Ducos przez wypadnienie z powozu życie utracił.
b Jan Hrabia Potocki Literat umarł na Podolu—
c Umarł także Wincenty Hr. Łowyski Tyszkiewicz bywszy Referendarz Litewski w ciągu podroży swoiey— Był wsparciem Lindemu do wydania Słownika Polskiego.—

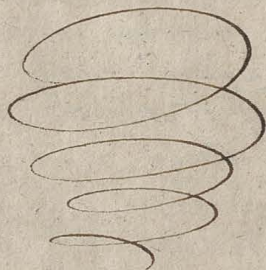
Dalsze Uwagi z Okna Kamienicy № 4.

Nieukontentowanie Weterana znayduiącego odmienioną zupełnie postać Trybunałów, dało mi okazyą rozważania różnicy między dawnieyszym a teraznieyszym Trybunałem—

Już się nie wrócą te czasy,
Kiedy stroy, szabla, i pasy,
Poznać każdemu dawały,
Jakie były Trybunały!—
Nie dla pompy lub zwyczaiu,
Z obszernego przedtém Kraiu,
Z wyboru osiadłych Braci,
Był Marszałek, Deputaci—
A zewsząd, nawet od Dniestra
Zgromadzała się Palestra;
Mecenasi na Ich czele,
Wszystko to Obywatele

W rodackim stroiu i tonie
W licznem uważani gronie
Od Podlasia, od Krakowa
Łucka, Winnicy, Kiiowa
Na wzmocnienie bratniey ligi
Wiązali się na wyścigi —
Byli ozdobą Lublina!
Z czuciem nie ieden wspomina!
A Ratusza całe wnętrze
Mówi się o pierwszem piętrze
Wspaniałością, i wyborem
Sławnych Aten było wzorem.
Ze wszystkich Części Narodu
Mężowie zacnego rodu
Nie biorąc rzeczy na opak
Składali ten Areopag. —
Ich powaga okazała,
Tem lepiey się wydawała,
Gdy z licznego Ziemian grona,
Sala była napełniona.
Naprzeciw tey wielkiey Sali,
Przed Sessyą Mowy słuchali.
W wieczór Śpiew — Pod Twą obronę —
Rozlegał się w każdą stronę. —

reszta wierszy w następnym
Dzienniku



Środa.

26.

dnia 8. Maja
1816. z Lublina.

Nawet S. Stanisław dzisieyszy nie przyniosł Nam dni przy: iemnych Maiowych. zawsze pochmurno i słotno, a takie zimna, że w murach naszych bez palenia w piecu bardzo przykro. —

W tę Niedzielę, w Sali Woyciechowskiego popisywała się na Pantaleonie Panna Meyżner starsza na zwyczaynem Przyiacioł Muzyki Po: siedzeniu. — A na Teatrze grana Tragedya pod tytułem Lanassa Wdo: wa Malabaru — Aktorka z Krakowa Panna Minkiewicz dała się widzieć pierwszy raz na tey Sztuce — nie byłem iey przytomny, więc nie mogę dać zdania ani o sztuce ani o iey Exekwentach. —

Córka WWch Zawadzkich z Łysołay była tu w tych dniach z kuzynką swoią Wną Babską Podprefektową Powiatu Włodawskiego — Byly z wizytą w Klasztorze Panien Bernardynek — Tak iey się to Zgromadzenie po: dobało, że się naymocniey wpraszała Pannie Matce, aby ią natychmiast przyięła, i żadnym sposobem wyiść z Klasztoru niechciała, chcąc w nim na zawsze zamieszkać — Wielmożna Babska, niechcąc bydź odpowiedzialną Rodzicom, prawie gwałtem wyciągnęła ią, i wyrwała z Klauzury. —

W dniu wczorayszym pewny Włościanin z Powiatu Chełmskiego przedał na Rynku iedney Kobiecie Masła garczek, ta postrzegłszy że tylko na wierzchu było Masło a cały garczek napełniony chlebem razowym, narobiła hała: su, cały Rynek Ludzmi się napełnił, Chłop ktory iuż uciekał, tym sposobem od Ludzi schwytany, musiał zwrocić pieniądze Kobiecie, i od Zwierzchności mieyskiey ukarany został pięcią batogami. —

Sędstwu Łuczyńskim okradziono w tych dniach powtornie Spi: żarnię, to samo nieszczęście spotkało nie dawno Prokuratorstwa mada: now, mieszkaiących pięknie, ale odległe. —

z Gazety Warszaw: № 36.

Nie mogąc się dowiedzieć o wypadkach dalszych w naszem Miasteczku, idę do kontynuacyi spostrzeżeń z Okna Kamienicy №4. o odmianie Trybunatu

Teraz ach! iakaż odmiana!
Pustki, głuchość niesłychana,
W mieyscu sądowey kaplice
Szafy na papier i swice,
A ogrom Sądowey Sali
Na Izby poprzegradzali
Z tych każda przerznięta kratą,
Ktora iest zrobiona na to
By Mówcy stali przy Kratce
A Sędzia siedział iak w klatce.
Ale na cóż te przegrody?
Nie masz tłoku, ni przeszkody;
Mało kto słucha, lub pyta
Co Patron z karty odczyta —
I na dole, i na górze
Kassy, i bioro przy biórze
Wszędzie fraczkowe Figury
Trudno poznać, Polak który,
Woźny stary przy zapiecku
I ten chodzi po niemiecku —

Miałbym ieszcze wiele pisać o nowościach ratuszowych, iako to o Nazwiskach Urzędow dawniey nie słyszanych, o Ich własnościach, o mnóstwie Foliałów Pism rozmaitych, pod któremi się sufity uginaią — A na drugim piętrze, co za rożnica między dawnym Ziemskim Sądem, a teraznieyszemi godzącym, i kłocącym — Ale że byłem za rozerwaniem umysłu, a materya o którey się rozpisałem naywięcey nudzi, maiąc w oknie moiem iak na dłoni cały prawie Lubelski Rynek, zwrociłem uwagę na znacznieysze Kamienice — Wpadła mi nayprzod pod oko narożna Kamienica sławnego przedtem przy Sądzie Szlacheckim Adwokata Reynbergera ktoremu wprzod Lublin a potem cała Prowincya powszechny dawała szacunek — I cóż ztąd!

I praca, i trudy Domu
Dręczyły Go pokryiomu,

Lyt

Żył uprzeymie, żył poczciwie
Przecież zniknął nieszczęśliwie. —

Szczegolna Jego pociecha zamykała się w Zięciu Władychu, ktory był Konsyliarzem przy Sądzie Szlacheckim, a teraz iest pierwszym Sędzią Trybunału, i posiada tę Kamienicę — Wielmożni Władycze żalili się na ciężary tey Kamienicy, osobliwie z powodu nieznośnych Kwaterunków, radzi by się iey zbyć — Dolne mieszkanie tey Kamienicy mało Im czyniło użytku —

Lecz tam teraz Włoch Waßali
Cukiernik ... Ktoż Go nie chwali?
Tu czyli w samym Sklepiku,
Czy w ustronnym pokoiku,
W łączney rożnych bufonadzie
Pływam w ponczu, w czekoładzie.
Tu Likwory, pyszne ciasta
Wabią i ze Wsiów i z miasta,
Czy to Cywilny, czy L'abé
Lgną iak w miodzie muchy słabe,
Chęć ich do łakotków płocha,
Naywięcey pociesza Włocha!
Nie zadługo się zbogaci,
I Kamienicę zapłaci:
A tak i zacni Władycze
Pokrzepią się za słodycze —

Na przeciw tey Kamienicy
Na drugiey stronie Ulicy
Dom z Balkonem maiący pałacową minkę
Ktoż w nim mieszka? Prezydent de Friedenthal Finke
Przyiemna Jego zdatność, i praca z obrotem,
Przyiemnieyszy nierownie Kantorek ze złotem! —

Może przez rożne teraznieysze wypadki każdego dotykaiące ten Kantorek nie tak się teraz napełnia, iak dawniey, iednak Wielmożny Prezydent, utrudzony całodziennem pracowitem urzędowaniem ma tu

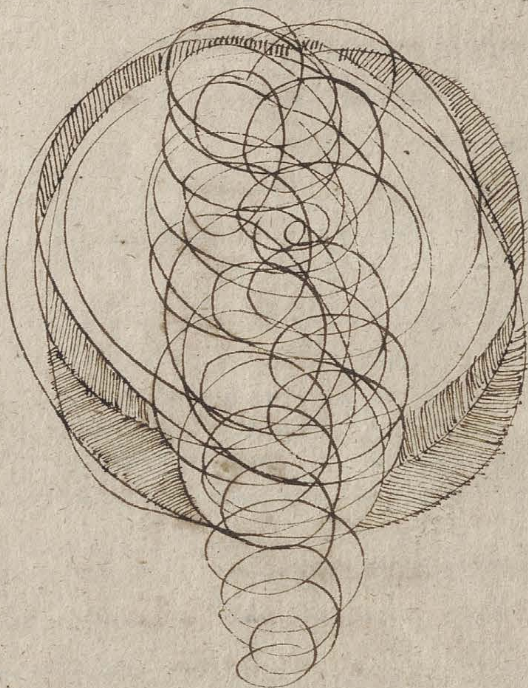
nayprzyiemnieysze w wolnieyszych godzinach Remitorium, i przy nim pokrzepia swoie siły i umysł —

Z radości się nie posiada
Gdy do Kantorka przykłada,
Groźney zaraz iest postaci
Gdy z niego komu co płaci.—

Obok Kamienicy Wielmożnego Prezydenta znowu narożna Kamienica Heyzlerowska maiąca wiele podobieństwa do Prezydentowskiey - Stary Pan Heyzler iey Właściciel sławny niegdyś Bankier iuż nie żyie. Tam gdzie był Jego Kantor iest Magazyn Świc i Mydła - Syn Jego także nie młody niczem się nie trudni —

Zmieniły ich czasy wielce
Więc o obydwoch zamilczę.

Jest i ta przyczyna milczenia, że nie miałem i nie mam żadnych z niemi związków, ani też chcę bydź za takiego uważany abym śledził każdego czyny.—



Poniedziałek

27

dnia 13 Maia 1816. z Lublina

Pora Maiowa dotąd się nie uprzyiemnia. Zawsze ciwiem Zimno. Zachmurzenia nie daią słońca widzieć — Dzisiay deszcz rzęsisty Uli-ce nasze zabłocił —

W dniu 9. t. m. to iest we Czwartek była tu obchodzona Roczni-ca Imienin czyli Urodzin Nayiaśnieyszego Cesarzewicza W. Xcia Konstantego. Z rana było Nabożeństwo w Kollegiacie — a wieczorem Illuminacya. Koszary za Miastem, w których teraz iuż w części wyporządzonych stoi Batalion piechoty polskiey, dystyngwowały się oświeconem przezro-czem w piramidy piękny widok z daleko wystawiaiącem, wszystkie okna były illuminowane, a procz tego wewnątrz w posrod ustawionych Karabinow powstawiane swiatło, zachwycało gust, i sciągało niemało widzow —

Tegoż dnia Pan Kren pokazywał sztuki optyczne w Sali Pa-na Woyciechowskiego —

We Srodę grana tu była Komedya pod tytułem Skarb mnie-many, czyli tak chciwych zwodzą — a w dniu wczorayszym Kome-dya pod tytułem Doktor przypadkowy, czyli = Czegoż Kiie nie do-każą! — W Srodę procz komedyi wyżey dopiero wymienioney, gra-no iescze znaną Nam tu Komedyo-Operę — maiącą nowy tytuł: Pan Brzuchalski — czyli Dworek na Gościńcu — Był także w dniu wczorayszym Koncert zwyczayny Towarzystwa muzycznych w Sali Pana Woyciechowskiego —

W przeszłym Tygodniu umarła tu Pani Wandrot Wdowa Professorowa, ktorey Mąż trzy lat miia (: iak Dziennik No 72 1813.) utalentowany w sztuce Rysunkow, podpadł był smierci. Była ona rodem z Saxonii, i lubo nie miała tu ani Familii, ani funduszu, u-trzymywała swe życia z wsparcia Kollegow iey Męża, i Amato-

rów

row Literatury. — Zgasły więc dwie Ofiary, o których że żyli, mógł tyl-
ko może Dziennik przypominać będzie. —

Znowu w dniu onegdayszym oddała niespodzianie Dług wie-
czności Konstancya z Kaczanowskich Jędrzeia Tokarskiego Kapitana kon-
systuiącego tu Pułku Żona, z domu Metrykantowna Litewska. — Po-
został po niey niedawno urodzony Synek droga pamiątka dla stro-
skanego Oyca przywiązaney i kochaney od niego Żony, nie tylko
łzami dowodził żalu z straty nayulubieńszey swey przyiaciółki, a-
le po mimo właściwego swego męstwa, mdlał kilka razy, nie
mogąc się uspokoić z utracenia naydroższego Skarbu, który tyl-
ko może bydź ceniony od wiernych i czułych małżonków, ia-
kich teraźnieyszy wiek, o iak iuż mało liczy! —

W tę Sobotę tydzień minął, iak we Wsi Jastkowie o mi-
lę ztąd piorun przypadkowy spalił W. Jędrzeiowi Głuskiemu oko-
ło godziny czwartey po południu Staynię i Wozownią, w wozowni
popaliły się wszystkie Powozy, a w Stayni Konie. Nie można
było nic wyratować. — Był tam pod ten czas Szwagier W. Głu-
skiego WPy Egersdorff niedawno do niego o mil blisko dzie-
sięć przybyły. Zatem i tego konie trzy dzielne, młode, własne-
go chowu któremi przyiechał, wraz z bryczką krytą spaliły
się. Pozostał się WPy Głuski szczególnie przy parze koni, które
pod ten czas przybyły z Lublina z starym pisarzem, wła-
śnie w ten czas przyiechał Furman z Lublina i miał iuż
wyprzęgane konie wprowadzić do Stayni, kiedy piorun zapa-
lił Staynię, Furman ledwo żywy został, a konie się wyr-
wały i uciekły. Gdyby nie deszcz rzęsisty, były by zapewne
Gumno i Zabudowania dworskie obrócone w perzynę. Rzecz

dziwna

dziwna, że takowego uderzenie piorunu w środ czasów Zimnych mogło nastąpić, a my tu w Lublinie dość blisko Jastkowa mieszkaiący, nie pamiętamy, abyśmy przynaymniey grzmoty słyszeli. —

Gdy z przepisu Szkołom wydanego, Studenci w mieyscu Kary cielesney bywaią za przewinienia skarani na Areszt, takowemu tedy Aresztowi podpadł ieden Uczeń z Klassy IVtey Opierał się iak naymocniey exekucyi. Przecież za użyciem przemagaiącey siły wtrącony został, mówiąc po prostu do Kozy. Nie mogąc iednak Kawaler znieść tey niewoli, wyskoczył dzielnie z okna z pierwszego piętra z mieysca Aresztu, potłukł się, i nogę tylko wywichnął. —

z Gazety Warsz: N° 37.

a Oyciec Swięty wydał Urządzenie zakazuiące przy Jnkwizycyi używać tortur — b w Królestwie Neapolitańskiem namnożyło się bardzo wiele hultaiów — c w Hiszpanii uzbraia się ieszcze nowa wyprawa do Ameryki. —

z N^ru 38.

a Biskup Jan Woronicz został konsekrowany na Biskupstwo Krakowskie w Warszawie w dniu S. Stanisława, po którym on iest w rzędzie 62gi —
b Anglicy trzey pomagaiący ucieczce L^a Valeta skarani są na 3miesięczne więzienie —
c Gwardya Narodowa Paryzka ma wynosić 50,000 — głów.
d. Fouché bawi ciągle w Dreznie —

Dalsze Spostrzeżenia z okna N° 4.

Maiąc ieszcze dosyć podpadaiących pod oko przedmiotów, zastanowiłem się nie co, coby tu ieszcze rozważyć —

Gdybym brał rzeczy koleyno
Wszedł bym w Ulicę Oleyną
Potém ścieżką nieochybną
Zwrócił na Ulicę rybną,
A z tey, w śród butek i szynek
Wyszedł bym znowu na Rynek —

To

To iest przez Bramkę niską w którey siedzą Przekupki z Butkami, i różnemi wędlinami — Lecz Mi się ieszcze niechciało wychodzić ze Stancyi, a do tych nędznych Uliczek ile postem grożących, nic mnie nie pociągało. — Chcąc coś przyiemnieyszego zobaczyć,

Spoyrzałem w lewo — Aż oto
Mam całą Ulicę złotą. —

Chciałem dochodzić przyczyny dla czego ta Ulica tak krotka i pełna pustek, ma tak piękne nazwisko? Dowiedziałem się od starych mieszkańców, którym gdy byli młodemi, stary powiadali —

Że na tey Złotey Ulicy
Niegdyś mieszkali Anglicy. vel {a Dawniey że — mieszkali nocni Złotnicy —}

Utrzymywali tu wielkie handle, i byli bogatemi — Teraz ani śladu tych Osad ~~teraz~~ widzieć nie można. — Kto weydzie w tę Ulicę przebywa ią nie dawnie bez zastanowienia, i nayczęściey stawa we Drzwiach Gmachu Dominikańskiego kończącego tę Ulicę, któremi wpada się po Wschodach na doł w smutne choć obszerne Kurytarze, krążąc niemi, może na iak w Labiryncie zabłądzić, i nikogo nie spostrzedz, chyba czasem różnego wieku kobiety, dla których wolne iest chodzenie po kurytarzach dolnych. — Zwykły one tu szukać porady duchowney od Oyców wychodzących czasem dla przechadzki z swoich cel —

Tutay Siostrzyczki Różańca
Od całonocnego tańca
Strwożone maiąc sumnienie,
Odbieraią pocieszenie —
Tu i pobożne Dewotki
Przynosząc Oycom łakotki
Biorą Krzyżyki na wzaiem
Plotąc baśnie swym zwyczaiem —

Sobota.

28.

dnia 18 Maia R. 1816. z Lublina

Zawzięło się na nas powietrze — bo przez te kilka dni oso:bliwie we Czwartek takie były szarugi, że z wielką przykrością można było wyiść na miasto. Dziś się wyczyszcza cokolwiek, ale w murach bez palenia w piecach bardzo nieprzyiemnie! —

W dniu 11. b. m. Odprawiło się w Sali Trybunalskiey Posiedze:nie Towarzystwa dobroczynności do 40tu Osób złożone. Uchwalili zgroma:dzić się na dzień 3ci przyszłego miesiąca dla wybrania z pomiędzy siebie Członków czynnych stosownie do przepisaney Sobie Ustawy.

Stracilismy tu niespodziewanie Jana Łuczyńskiego Sędziego Trybunału lat 52 wieku liczącego. Narzekał on często na ból wnętrzności, był iednak czynny w urzędowaniu do dnia 11. — W prze:szłą Niedzielę to iest 12go był ieszcze w kilku mieyscach. W Ponie:działek nazaiutrz zastabł, we Wtorek Doktorzy Go odstąpili i w tymże dniu po południu życie skończył. We Czwartek o godzinie 11. tey była Exportacya. Na nieszczęście dzień niezmiernie słotny i burzliwy nie mógł sprowadzić liczney publiczności, lecz nazaiutrz w Kościele OO. Kapucynów było nabożeństwo pogrzebne, na którem ze:brani licznie ze wszystkich Instancyi Urzędnicy, okazali dowód swo:iey przychylności dla Zmarłego — X. Szurdygowski miał piękną mowę pogrzebową, a Summę X. Paczewski Proboszcz od S. Ducha. Był to Mąż pełny wiadomości. Cały wiek swoy strawił na publi:czney usłudze dawniey własney Oyczyznie, a potem gdy ta rozerwa:na została, Cesarzowi Austryackiemu. Gdy część Kraiu naszego od Austryi powróciła się do Polaków, On porzuciwszy wszelkie widoki które by mu pomyślnieyszy może los sprawić mogły, będąc na ów

czas

czas w Lublinie Dyrektorem Kancellaryi przy Forum, został tu, i był nominowany na Urząd Pisarza Trybunatu, a potem Sędzie-go. W młodym wieku woiażował po różnych Kraiach, był bie-gły w językach łacinskim, Rossyiskim, niemieckim, francuskim, gre-ckim i włoskim, przecież stroiu rodowitego (: po mimo iego po-gardy przez własnych rodaków:) nie porzucał. Był pełny przyie-mnosci, a nadewszystko poczciwy, dla tego nie bogaty. Zostawił dobrą żonę Ewę z Trembeckich, i Syna w wieku 17 kończącego Szkoły w tuteyszem Liceum. Kawalera dobrych nadziei. —

W Trybunale tuteyszym dla braku Sędziów i zwolnio-nego Justitium, zaczynaią Sprawy zalegać, co się nie praktyko-wało — na roznych Regestrach dochodzi wpisanych do 50 —

We Czwartek na audyencyi nie udała się W. Markowi Gru-szeckiemu Sprawa o rozwód z Żoną swoią Teklą z Obertyńskich, na sa-mym wstępie oddalony został z swem żądaniem. Wszakże w prze-szłym tygodniu Pani Sebastyanowa Nieprzecka z domu Borawska z Wierzchowisk zyskała rozwód, a w przeszłych latach po dwa razy rozpoczynaiąc Process nie mogła go zyskać.

Z zalecenia JW. Prefekta Reskrypt JW. Ministra Policyi do-pełniaiącego, z dnia 14 na 15ty. była tu w nocy Rewizya wszystkich Domów szynkownych, Pustek, Zaieżdnych mieysc, Browarów, i wszelkich zakątów. Przyprowadzono z tey Rewizyi do Magistratu 19 Osob bie-dnych — było Męszczyzn Siedmiu tylko, a kobiet Dwanaście. Byli to Ludzie z różnych wiosek szukaiący pożywienia. Kazano im popo-wracać do Domow, a za to że się włoczą, niektorzy po kilka plag wzięli. Ta klassa Nędzarzow zawsze cierpi. A czyliż ieden porzą-dnie ubrany dopuszcza się łupiestwa, i oszukaństwa, lecz że się

znaydnia

znaydują w srzód dobrego tonu, nikt się nie odważy ich zaczepić.— Takowa Rewizya po całym Kraiu bydź miała w tymże czasie, dla wypłoszenia w wielu mieyscach pokazujących się łotrow, czyli raczey przepędzenia ich z kniei do kniei.—

W tę Srzodę w Puławach była Feta, Imieniny JWzey Zofii Zamoyski Ordynatowy i Panny Matuszewiczowny — Ministrówny Skarbu. Stary Xiążę z Sieniawy ziechał, Znaydowała się cała ta znakomita Familia to iest Synowie Adam i Konstanty, Cory, i inne Osoby. Z Lublina byli tam Prefekt Radzimiński, i Dyrektor Skarbu Karski.—

z Gazety Warsz. N° 39.

a Xiążę Tayleran usunął się zupełnie od wszelkich publicznych interessow.

b Związki przyiaźni między Francyą i Prusami są co raz ściśleysze.

c Pamiętnik zagraniczny od dnia 28. Czerwca R. b. wychodzić przestanie w Warszawie —

Dalsze uwagi z Okna N° 4to.

„Płód moich myśli niepotrzebnie może przemknął się do Kobiet — zwracam się więc z tego Labiryntu klasztornego, i o Kościoł się opieram — Dom Boży, mówię bez obłudy celuie tu między wszystkiemi w dobrém rozporządzeniu i utrzymywaniu Nabożeństwa, dla tego też nayużęcey się do niego zgromadza Osób szczegolnie w dnie swiętne. Amatorowy Muzyki grywaią tu co Niedziela i Swięto Wotywę —

Właśnie nie dawno w Niedziele
Byłem w ten czas w tym Kościele
Przez dobitne w trelach susy
Dali poznać muzykusy
Że śniadali u Przeora
Graiąc Credo, totâ horâ —

Po Wotywie

Po Wotywie pokazał się Dominikan na Ambonie – Co za nieprzyzwoitość! Jak tylko zaczął kazać, ledwie nie wszyscy z ławek powysuwali się, i powychodzili z Kościoła – Ja się z małą garstką zostałem, chcąc słuchać Słowa Bożego, lecz mi wielką dystrakcyą robiła młodzież na przemiany przybiegaiąca i wybiegaiąca z Kościoła, po zabawieniu w nim trzy lub cztery minuty, i obeyrzeniu wszystkich stron – Miesząło to i Kaznodzieię –

O wy głowy naieżone!
W pół eleganty zbiedzone,
W Swiątynię Pańską bez celu
Wpadacie, iak do burdelu!

Zacząłem się więcey srożyć na ten szczególny wiercipiętów rodzay, tym czasem skończyło się kazanie z niesmakiem, i ia wyszedł z kościoła –

Uważałem dalej szereg Kamienic ciągnących się od Grodzkiey Ulicy do Złotey, nie w linii prostey, lecz wypukłey na kształt pałąka. Pierwsza z tych Kamienic Missyonarska narożna opanowana przez Departamentowego Notaryusza – Druga Aptekarza Krauze – Trzecia Makarowiczowska, i iuż po szeregu – Z tą trzecią łączy się i druga Makarowiczowska ale iuż należy do Ulicy Złotey – Jest na niey znak składu głownego Stępla, a na pierwszym piętrze poboru – Właściciel tych Kamienic sławny Makarowicz maiący znaczenie i mieszkanie w Warszawie zmarł nie dawno w sędziwym wieku, a tu pozostałe po nim dwie Wnuczki tylko exystuią, iedna zamężna, a druga ieszcze mała – Matka ich Wdowa, godna ze wszech miar Kobieta trzeci rok temu zmarła tu w wieku średnim z żalem całego Lublina! Dla uwiecznienia Jey, i pamiątki iaką była, umieścić mi przychodzi offiarowany iey wiersz przez pewnego w czasie Jmienin w R^u 1811 – Nie spostrzegłem że się karta kończy, więc odkładam wiersze do następnego Dziennika ——..

Czwartek

29.

23. Maia 1816
z Lublina.

Od Niedzieli aż dotąd mamy przecie dnie prawdziwie cie:
ple i pogodne. Drzewa porę swoią tak długo maiąc przewleczoną nagle się zazieleniły, a fruktowe zaraz zakwitły.

W ten tydzień mieliśmy dnie krzyżowe. Processye były od Fary, w Poniedziałek do Dominikanów, we Wtorek do Panien Bernardynek, a we Srzodę do OO. Kapucynów. Dziś mamy Swię:
to Wniebowstąpienia Pańskiego.

W tę Sobotę po południe w Rozwalinach Kamienicy Cy:
bychtowskiey stoiącey w Rynku obok Kamienicy Patrona Fiedorowicza w ktorey tylko na dole w dwoch małych Sklepikach przekupki nie:
szkaią, i między temi na froncie była mała Staienka zawaliło się wiązanie pierwszego piętra wydawszy ledwie nie całemu Miastu o:
gromny huk rownaiący się wystrzałom kilku razem Armat, wyrwa:
ło kawał muru dolnego, ale mieszkanie Przekupek bynaymniey nie uszkodziło. Co więcey! w Staience znaydowały się trzy woły Obywatela Wileyskiego przyprowadzone tu ze Wsi dla Rzezników, lubo tę Staienkę drzewo przywaliło i woły przygniotło, tak bo:
wiem zostały ściśnione, że mogły się podusić, przecież po wyrąba:
niu Sciany od frontu tarcicami założoney, inaczey bowiem do nich nie można się było dostać, zupełnie zdrowe wyprowadzone zostały, iednemu tylko Wołowi róg urwało. Własnie w tym miesiącu w kilku mieyscach ~~iak to~~ na Ulicy Swiętoduskiey, Poiezuickiey, i rybney, mury kawałami w pustkach powypadały szczęściem że nikogo nie przygniotły, ale iest dosyć obawy dla tych, ktorzy po starych i opuszczonych kamienicach mieszkaią. Bardzo dobrze iest, że w tych czasach od Naywyższey Kommissyi policyiney wyszło

Urządzenie

Urządzenie do Właścicielów wszelkich Ruderow i Domów opuszczonych,
aby ie w przepisanym terminie starali się albo wyrestaurowac albo
sprzedać, inaczey sam Rząd tem się zatrudni, a gdyby ~~...~~ spreda-
nemi bydz nie mogły, rozwalonemi zostaną — Tu w Lublinie ta-
kich Pustek iest przeszło 50. —

W tę Niedzielę po zwyczaynym Koncercie Akademii muzyczney,
grane były Komedye pod tytułem = Dworek na gościńcu, i Prawo
nadmorskie, czyli Chciwiec sam przez siebie oszukany.

We Wtorek Pan Kren w Sali Pana Woyciechowskiego dał Re-
prezentacyą Sztuk magicznych i mechanicznych, w celu złożenia wdzięczno-
ści Narodowi Polskiemu (: iak wymienia w Afiszu :) wśrod ktorego nay-
piękniejszy czas dwodziestoletni wesoło i szczęśliwie przepędził z oświad-
czeniem że po tey reprezentacyi wraca do swoiey Oyczyzny, boleściwie
rozstaiąc się z tą ziemią, ktora własnie stała mu się rodziną, i że
Synowie Jego ktorych zabiera nie zaniedbaią wynadgrodzic dobrodzieystw
iakiemi Rodzice ich wraz z niemi z wspaniałomyślności tego narodu
obdarzonemi byli. — Od Osoby za te sztuki wyznaczył złł. 3. —

wiadomosc ze Lwowa

Na dniu 10. Maia umarł tu JW. Jozef Rzewuski Starosta Drohobycki —
Jeżeli kto, to Rząd czyli Kassa austryacka na tym zyskuie, bo od nay-
pierwszego zakordonowania Kraiu to iest od Ru 1772. do tego momentu
opłacała Mu za Sol znaczną Summę rocznie, do ktorey miał Prawo
pobierać iako dożywotni uprzywileiowany Possessor. Był zaszczycony Orde-
rem S. Stanisława od Krola Poniatowskiego — Był to ostatni Syn zmarłe-
go Kasztelana Krakowskiego Senatora pełnego sławy, Posiadał w Po-
wiecie Chełmskim przez Przywiley dwa Starostwa, Nowosiołki, i Pł-
skow. —

Sprawa Żydow Siedliskich obwinionych o zamordowanie dzie-
cka, iuż się pertraktuie w Zamościu w Sądzie policyi poprawczy, cie-
kawy iey koniec! Żydostwo ze wszystkich okolic mocno iest tą sprawą
zainteressowane. —

z Gazet

z Gazety Warszawskiey N. 40.

a Zniesiona we Francyi Szkoła politechniczna winna swoie utworzenie jeniu=szowi Carnota, – Szkoła ta napawana była duchem Republikanizmu, lecz surowość zasad, i prawdziwe Rzymskie wychowanie, wstrzymywało ich od złych po=stępków. –

b Rachuią, iż wypada Francyi płacić na dzień przeszło 600000. franków dla woysk sprzymierzonych tam konsystuiących.

c Arcy Xiężna Marya Ludwika odprawiła wiazd do Parmy.

d Cesarz Jmc Austryacki, przybył do Tryestu 30. Kwietnia. ———

Wypis z Listu pewnego Obywatela ze wsi, do Lublina do pewne=go Urzędnika Sądowego pisany z daty 16. maia r. b. ———

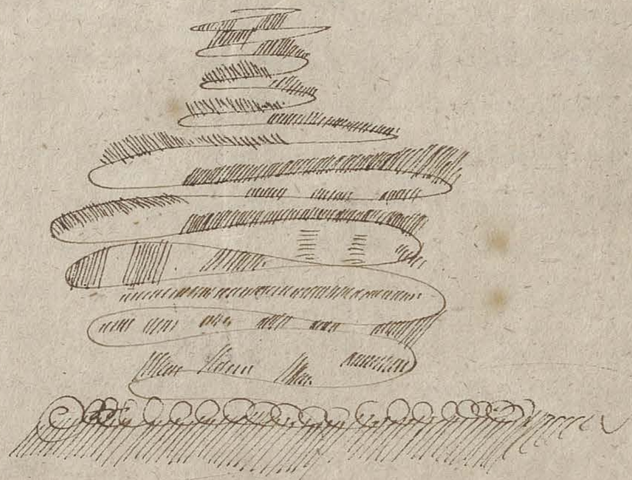
Cher Ami! Naprzykrzyły mi się niezrowne dnie maia – zimno, deszcz – i
„bez końca – ani co robić ani wyiść nie mogąc, nabieram humor niezrośny,
„nie powiem marudny, bo wziąłbyś do siebie, i cożby wyniknęło? oto woyna
„między Nami – Wszakże mógł Wolter dobrze nam wskazać, że często Monar=
„chowie przy obstrukcyi żołądka, a po prostu mówiąc przy zatwardzeniu stol=
„ca z powodu nie dobrego w ten czas humoru, mogli podpisywać i wydawać
„woyny, gdzie naybieglejsi Polityey docieć przyczyny nie mogli dla iakich
„przyczyn, a więcey ze za przykry Stolec Monarchy tyle zmian w kraiu,
„Awansów, etc – za cóż nie miałbym i ia iuż Tobie na twe attaki odpo=
„wiadać? gdybyś za marudy przyznanie szturmy przypuścił do mnie – Wię=
„cey Ci powiem, gdy May nie wypogodzi się i nie przeprosi nas nadgro=
„dą dni innych, to gotów będę przyłożyć się do woyny z Piotrowskim
„z Krakowskiego Przedmieścia, który lubo bawi drobnostkami, i niby trafia
„dobrze w stan wieśniaka, i życia niewygodnego, iednak że i o gustach pro=
„stości pomieszał, począł tem nudzić, iak i Pamiętnik, w którym woynę kry=
„tycy prowadzą, a my te pisma opłacaiąc, niczego douczyłać się dla nauki,
„ciekawości nie możemy. – Ależ to Stan wieśniaka prawdziwie biedny.
„pracuie sam Szlachcic, Chłopek pół życia traci przy robocie, mozoły tysiączne
„znosiemy, nim ziarko zboża krwawego wydobędzie się i sprzeda bez korzystnie.
„Gdy tym czasem na Gazety, Pamiętniki, Hipoteki Mecenasy, Wyroki i Pisarzy wy=
„chodzi wszystko – a ukłony, subiekcyi, tony, iuż o tych ani wspomina się!

Cy

„ Cyt. gdyby to z owych Panów mieyskich próżniaków użyć można do pracy
„ w roli, nie trzebaby ani Processów, ani woien, wstrzymały by się potoki krwie
„ a które przez przelew atramentu waszego wychodzą naywięcey — Ale to po-
„ no za wiele — Pan gotów się urazić, wziąć to i do siebie — bynaymniey ie-
„ dnak do Klassy pracy naszey pociągamy Ciebie — Czyliż nie masz myśleć o
„ modnym kroiu fraka, o wąskosyych paskach Kamizelek, i iakichsis spodniach
„ diabelskich § — to mi to praca, to rozlew potu dla dobra Kraiu, bodaj tu, bo-
„ day siedzieć w mieście na naszą zgubę, prace, mozoły, i do tego, aby ieszcze
„ z Szlachcica biednego żartować sobie. — Masz tedy przyiacielu, naśmiey się, po-
„ krząkay sobie, a kochay iednak stale Nedziennika podobnego Tobie — § —

To są wierszyki na Imieniny nie żyiącey iuż Katarzyny Makarowiczowey

Utrzymać regularność, i porządek Domu,
Żyć uczciwie, a dłużną nie zostać nikomu,
Opłacać nieustannie w tych latach podatki,
Chować w cnocie w nauce piękne swoie dziatki,
Bydź rozsądną, lubioną, grzeczną, i łaskawą,
Częstować w dniu Imienin i winem, i kawą;
Prowadzić w pośród miasta nayskromnieysze życie
Niechcieć na powtór męża przystoyney kobiecie
Zgoła zostać przykładną dla wszystkich wdów wdową,
Jest to bydź, Katarzyną Makarowiczową. —



Wtorek

30.

dnia 28 Maia 1816. z Lublina

Pogody nam ciągle sprzyiaią, i ciepła. Mowią żeby się w polu zdał deszcz na pokrzepienie Zasiewow, Oziminy, osobliwie Pszenice, wyglądaią mizernie.—

W tę niedzielę był koncert Przyiaciół Muzyki dosyć ludny. Pan Krsztubski Kapitan na flecie, a po tym Panna Smolikowska Lektorowna na Pantaleonie popisywali się solo.—

We Czwartek była grana Tragedya maiąca dosyć widzow pod tytułem Względy Monarchów czyli Hrabia Essex nieszczęśliwy Feld-Marszałek i Admirał Angielski.— W Niedzielę Komedya wcale nie zabawna — Ocknienie się Węglarza, czyli Pijaństwo na dobre wychodzi. Mało było Osób, i niektórzy po drugim Akcie powychodzili.—

Z Soboty na Niedzielę nocowała tu przeieżdzaiąc z Wołynia do Maciejowic JO. Xiężna Alexandrowa Sapieżyna z domu Zamoyska, Siostra Ordynata, z Synem i Córką, iednemi pociechy Macierzyńskiey.—

Znaydował się tu w tych dniach Pan Fensch Anglik naypierwszy Adjutant przy boku W. Xcia Konstantego. Był fetowany od Jenerała Falkowskiego. Oglądał Woysko. Dziwił się że dotąd znayduią się tu Plac Kommendant Rossyiski, niektórzy Officerowie, i Remanenta Moskalow w Lazarecie, co wszystko iuż podług Urządzenia Imperatorskiego, powinno było przenieść się do Rossyi.—

Pan Józef Fiedorowicz Właściciel Kamienicy N° 9. w dniu onegdayszym miał szczególny Sen. Śniło Mu się że się Jego Kamienica wali. Obudzony nie mogąc się ieszcze zreflektować, pobudził wszystkich, obbiegł skrzętnie wszystkie swoie zakąty, i ledwie sobie dał wyperswadować, że to był Sen.—

z Chełmskiego

z Chełmskiego

JW.a z Suchodolskich Sufferzyńska ze Wsi Hostynnego wyiecha-
ła w przeszłym tygodniu do Augustynka dla poratowania zdro-
wia, wstąpiła do Wsi Mysiczyna do WW. Zbyszewskich, chcąc Ich
mieć Kompanami swey podroży, tym czasem w Ich Domu mocno
zasłabła, i życie skończyła. Mąż Jey Brat Starosty Dypattycie-
go mieszkaiącego w Łańcuchowie a Syn Kasztelana Czerskiego był
Jenerałem Za: Stanisława Poniatowskiego, i umarł w Zamościu przed
kilką laty. Zostawiła dwoch Synow z ktorych starszy ożeniony nie
dawno z Wdową Sufferzyńską z domu Deszertow, drugi w Akade-
mii Lubelskiey. Woyciech Suchodolski Kasztelan z Woycieszkowa,
iest to Brat rodzony Zmarłey. Dzwony tuteysze ktore się ode-
zwały w Niedzielę, nieochybności tey wiadomości potwierdziły.

z Warszawy

Ci Officerowie ktorzy Sobie życie w przeszłym Miesiącu w Warszawie
odebrali nazywaią się — Pierwszy Wodziński Kapitan z Pułku 4: Strzel-
cow konnych — Drugi Nowicki Kapitan z Linii 3ciey — Trzeci Bere-
kierski z Kwatermistrzostwa — Czwarty Wilczek Kapitan Adjutant
Jenerała Wincentego Krasińskiego. Powiesił się także Sierżant z Puł-
ku drugiey linii z ktorego powieszenia, było dosyć zamieszania, i Po-
rucznik Suski też tego oderżnięto i zdrow teraz — Mamże śledzić
przyczyny tych okropności? Bynaymniey, — To do mnie nie należy.
Są takie geniusze pełne żywości, ktore nie mogąc się oprzeć zmar-
twieniom z rożnych wypadkow (: iak to o to nietrudno na swiecie :)
wynikaiącym, nie zdołaią ich przeżyć, i ulgę swoią w iedney tylko
śmierci znayduią. Żałowani są powszechnie ci zacni nasi współ-
rodacy, ktorzy w czasie tylu Kampanii dawali ciągłe dowody swoiey
Waleczności, i szlachetności osobliwie Kapitan Wilczek ulubiony od
swego Jenerała, o ktorym iak się popisywał przy Napoleonie

Gazeta

Gazeta iedna pisała iakich dokazywał cudów w pierwiastkach swego młodocianego wieku — O którym sam Napoleon z zadziwieniem miał wyrzec — Że ten młody wilczek który w tym wieku tyle dziala, coż będzie działał, gdy zupełnym zostanie Wilkiem! —

z Gazety Warszawi — Nº 41.

a w dniu 2. Maia r.b. nastąpił w Londynie Szlub Xiężniczki Wallii Karoliny, z Xięciem Sasko Koburgskim —

b Kazano wydać każdemu Urzędnikowi w Polszcze czterodniową Pensyą z miesiąca bieżącego, na przyłożenie się do postawienia Bramy Tryumfalney, którą wieżdżał do Warszawy Nayiaśnieyszy Imperator —

c Ustanowiono w Polszcze Trakty dzielące się 1º na publiczne wielkie maiące trzymać szerokości Sążni 7. 2do na srednie trzymiące szerokości Sążni 5. i 3º drogi poboczne szerokie na Sążni 2 —

d Jozef Kochanowski który się targnął na Zabicie Pana swego Zacharkiewicza po odmowieniu ułaskawienia po które się udał do Monarchy, scięty został w Warszawie w dniu 18. Maia —

z Nru 42.

a Jenerał Bertrand bawiący na wyspie S. Heleny przy Bonapartem skarany został w Paryżu na smierć zaocznie —

b W Paryżu odkryto spisek utworzonego Związku pod nazwiskiem Towarzystwa Filantropicznego maiącego szczególne zamiary — Osadzono iuż w więzieniu 345. Członków tego Towarzystwa — Po między uwięzionemi ma się znaydować — Marszałek Xiąże Tarentu (Macdonald) —

c w Smirnie powstały znowu rozruchy końcem wydobycia się z pod iarzma Porty Ottomańskiey —

Dalsze uwagi z Okna Nº 4º

Na przeciw Makarowiczów,
Mieszkanie Fiedorowiczów —
Celuie między murami
Balkonem i dwoma Lwami —

I coż

I cóż z tego że celuie?
Gdy Właściciel nędzę czuie!

Dziwują się ludzie, coby Go do tey nędzy przyprowadziło, kiedy Go iako wziętego Mecenasa widzieliśmy zawsze w sposobności zrobienia maiątku! — Ach! to duża Rubryka do opisania! Pominę wszystko, wspomnę tylko że i dobre przymioty przyczyniły się do tego, to iest zaufanie i ludzkość —

Uprzeymi Fiedorowicze
Ja wam szczerze szczęścia życzę,
Lecz ieźli się przestrzedz godzi
Uprzeymość wam samym szkodzi —

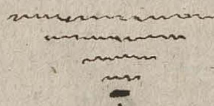
Ci dla których byliście wylani, znać Was teraz nie chcą — Mówię tu in numero plurali — Bo tu w oddzielnym i mało dostępnym pokoiku stoi drugi Fiedorowicz Kawaler urzędujący w Magistracie — Nie żali on się na ciosy fortuny, bo iest Filozofem, w iednym iednak dniu, można Go widzieć kilka razy i przyiemnego i kwaśnego — także uprzeymy —

Nie na czasy
Są te kwasy
Lecz na ludzi
Których nudzi —

patrz №46

Ale tylko w ten czas gdy się kwasi — Pierwsze piętro Kamienicy Fiedorowiczowskiey posiadaią WW. Zielińscy Inspektorstwo — w Ich piękney Sali naywcześnieyszą wiosnę widzieć można — Napełniona bowiem iest wazonami różnych kwiatów, i piskiem ptasząt —

W linii Kamienic ciągnących się od tey Kamienicy ku Gmachom Ex-iezuickim nic więcey widzieć nie można, iak tylko Kamienice rozwalone lub bliskie rozwalenia, bardzo dobrze że tę resztę zakrywa przed moiemi oknami Ratusz, nie warte bowiem mego zastanowienia —



Niedziela

31_

dnia 2 Czerwca 1816_ z Lublina

Przybył tu do Lublina z Warszawy Pan Brunne Kupiec z Towarami Norombergskiemi z oswiadczeniem iż chce tu z swo-ią kompanią załorzyć Sklep modałow, ktorym tu iedna tylko Pani Dembowska szczyci się, i teraz ozdobny swoy Handel ulokowała w całem dolnem piętrze Kamienicy po Panu Gin-dolim na Krakowskiem Przedmiesciu. Pan Brunne ma znay-dowac trudnosci w swoim zamiarze, pozwolono Mu iednak tem czasowo przedawać towary, które rozłożył na przeciw Pani Dembowskiey nie nayprzyiemniey na to patrzący.

Pułk tu konsystuiący odebrał nagły Ordynans maszero-wania do Zamoscia_

Towarzystwo Dobroczynnosci miało w Piątek małe posiedze-nie w celu przygotowania Czynnosci maiących rozwinąć Organiza-cyą w dniu powiedziałkowym przeznaczonym na generalną Sessyą_

Doniesiono tu że w lasach pod Krasnikiem znayduią się Hultaie_ Do ich wysledzenia wykommenderowany ztąd został Kapitan Chmielewski który z sobą wziął samych tylko Podofficerow w liczbie dwudziestu. Zlecenie to dopełnił naydokładniey, lecz tylko dwoch ludzi z tego polowania ujęto i tu przyprowadzo-no, niewiadomo iescze czy należących do bandy łotrow._

Przywieziono tu w ten Piątek pod konwoiem Pana Ber-ka Podrabina miasta Lublina, i w więzieniu tuteyszem Sądu głow-nego karzącego osadzono_ Ujęto Go w miasteczku Siedliszczach za to że on w czasie Indagacyi, którą tam odbywa delegowany Urzędnik z obwodu policyi poprawczey Zamościa w celu wykrycia

zamordowania

zamordowania dziecięcia Chrześciańskiego, intrygowat, i Żydów informować iak się maią w tey Jndagacyi znaydywać z czem się nie tait, mówiąc iż powinnością Jego iest interessować się w tey Sprawie, cały Naród Żydowski obchodzącey, - aby wykazać potwarz niesłusznie w tym przedmiocie na niewinne Żydostwo rzucaną — Całe Żydostwo poruszone tu iest tem niespodziewanem nieszczęściem, które padło na Jch sławnego Podrabina. —

Dwóch Chłopców od Rzeźników nazbierawszy konew krwi bydlęcey, pobiegli za przeszłey nocy cichaczem przed Bożnicę Żydowską, i tą Krwią drzwi wchodnie do Bożnicy pomazali. Postrzegli to Żydzi bo iuż dniało gdy dokonczali tey rozpusty. Schwytali Chłopców i przyprowadzili przed Magistrat. Za co skarani byli od Prezydenta Miasta na plagi. Pytani co ich do tego przywiodło? odpowiedzieli, że słysząc iż Żydzi pragną krwie Chrześciańskiey, ich pragnienie chcieli uśmierzyć krwią bydlęcą. Ta prostota więcey była godna śmiechu niżeli kary. —

Chwalebna nastąpiła tu Zgoda Familii, względem Spadku po zmarłey JWney Sędzinie Trembińskiey między sobą rozróżnionej i w prawnictwo zachodzącey, czego było przyczyną naywięcey to że JW. Trembińska z pokrzywdzeniem własnych Córek JW. Chodzszewskiey i Stamirowskiey darowizny Dóbr Swoich poczyniła, i z pominieniem Matki złała swe dary na iey Córkę za JW. Dolińskim będącą czyli na obóie. Dawniey W. Doliński z znaczną Ofiarą nie chcąc widzieć nienawistney Matki, zagodził Ją, to iest JWną Chodzszewską teraz i JW. Stamirowską zagodzona została. Lecz co za nieszczęście, kiedy z powodu tey Zgody dawna niechęć miała ustawać, i reszta dni życia mogła bydź pędzona na łonie spokoyności, dowiaduiemy

się

się, że JW. Chwiszewska poiechawszy do Warszawy tamże przed kilką dniami życie zakończyła nie ochybnie! —

Wypis z Xięgi Kwaterniczey przechodzących lub przezdzaiących przez Lublin Jenerałow Pułkowników i Podpułkowników Rossyiskich od dnia 1. Grudnia R. 1815 —

w miesiącu Grudniu — r. z.

Jenerałowie Sakin — Markow — Wesowkin — Karkryn — Wissowkin, Nassimow — Ładyżyński — Sawoini — Gogol — Uszakow — Tatyszczew —

Pułkownicy Ottows — Burmayster — Uspencki — Filips — Lawszyn — Walentyn — Dydyeryx — Donaszew — Miller — Trugaczew — Cyler — Maiewski — Michałowski — Szerbin — Horyński — Biernikow — Jarmakow — Taube, Timofeiów, Lachowicz — Ławrygin, Dreier — Bezobrazów —

Podpułkownicy Butawicz — Bekleszew

w tym Roku

Jenerał Dywizyi Emme — Ratkow były Kommendant Zamościa —

Pułkownik Staliński Sztabu Kuryńskiego

Podpułkownicy — Tiszer — Michałow — Hintoff — Pluchanow — Kramarewski — Markow — Karpow adjutant Jenerała Sakina — Starów — Broniewicz — Danilewski — Kitaiew — Makaiarew — Sudrykow — Karpow od Kozaków dońskich — Winsper i Kobylański od Artyleryi —

---

z Nru 43. Gazety Warsz. —

a w Francyi w okolicy Grenoble wybuchnęły nowe rozruchy.

b w Warszawie nastąpił Slub Xiężniczki Maryi Radziwiłłowny, z Xrabią Alexandrem Brinskim. —

Kontynuacya Uwag z Okna N° 4.

Czwarty ieszcze bok Rynku kończący się na Kamienicy Reynbergierowskiey o którey iuż wprzód czynione były uwagi, nie ma także w sobie żadney osobliwości

bliwości — Przy pustey iakieyś Kamieniczce, stoi obszerna Kamienica Morawickich, ma na dole skład Wódek pocieszaiących, pierwsze piętro usiążone Kwaterunkiem, i we srzodku wszystko opuszczone. Obok tey Kamienica także obszerna maiąca podobno kilku właścicielów, dwyc przecie we srodku ochędożona — Między tą, i Zeynbergerowską naywiększa Pana Szczepańskiego utrzymuiącego handel Xiążek i niektórych galanteryi — Sklep Jego dolny dobrze uregulowany pociąga do Siebie wielu amatorów Literatury — Pan Xięgarz nie tylko przedaie Xiążki, ale za opłatą udziela ie do czytania. Prawda że niezmiernie drogi, bo tylko sam ieden iest w Lublinie — Lecz cięgiż Literat nie poswięca dla powiększenia swiatła, i swey ulubioney zabawy, którą znaydzie w Xiążkach —

Wdzięczność dla Pana Xięgarza
Że nas Xiążkami obdarza
Mniemam iednak, choć może inne zdanie czyie
Że Pan Literat schudnie, a Xięgarz utyie —



Piątek

32

dnia 7 Czerwca
1816 z Lublina —

Mieliśmy w tę Niedzielę obchod Imienin Wielkiego Xiążęcia Konstantego Brata Królewskiego — władze tuteyszych Magistratur prócz stałych, i tych co powyieżdżali na Zielone Swiątki do Przyiacioł, znaydowały się na Nabożeństwie w Kollegiacie — Wieczorem Domy były illuminowane —

Tegoż wieczora była grana komedya piękna pod tytułem Kasperek w szczęściu —

Granie koncertow przez Akademią muzyczną w tym Miesiącu ustało, nie dla tego aby taż Akademia przestała działać, lecz dla odprzerwy, i tey uwagi, że częste w iednym kształcie zabawy mogą powszednieć — więc całe lato, ile maiące inne przyiemności z natury, Koncerta te przerwane będą, a w Jesieni przy dłuższych i chłodnieyszych wieczorach znowu się rospoczną —

W Poniedziałek po południu było w Ratuszu w Sali Sądowey Posiedzenie Towarzystwa dobroczynności, na którem do działania czynnego w tym pięknym zawodzie stosownie do Ustaw dawniey drukiem wyszłych porobione są wydziały, i obrani następuiący Urzędnicy —

Prezes — JO. Xiąże Adam Czartoryski Syn —

Protektorowie Prezyduiący { Skarszewski Biskup Chełm. Lubelski; Ciechanowski Biskup Chełmski r. g.; Gorski Biskup Kielecki —

Zastępca Prezesa — Radziminski — Z. Prefekta.

Podskarbi — Kniewiecki

Sekretarz — Morykoni Profesor —

Kommissya

Kommissya Organizacyjna

Ratyński — Zgliczyński. Trzciński Józef — Słotwiński — Smolikowski Andrzey —

wydział Jałmużny

Karski Antoni — Tatarowicz Adam — Baranowski Ignacy — Kubeński, Glass —

wydział śledzenia ubogich

Lingenau Stanisław — Finke — Fiedorowicz Alexander — Żabielski — Lederer —

wydział Opieki

Bielski Ignacy — Świeżawski Jan, Świderski Jakub, Gründlich Jan, Czempiński Józef —

wydział funduszów

Dederko, Litwiński, Kempiński Józef, Gołkowski Józef. Komarnicki —

wydział Kancellaryi.

Noel (: ten się wymówił dla obowiązków swego Urzędu:) Morozowicz. Boczarski Dominik, Skomorowski Jordan — Pruski Karol —

wydział Lekarski.

Rozenberg Karol, Zakrzewski Andrzey, Babor Franciszek, Krause Jan Aptekarz — Wagner Jan, Krakau, Chrystyan — Wasilkowski Antoni Chirurg Powiatu Lubell^o —

Zastępcy Podskarbiego

X. Wszelaki Teofil Przeor Dominikański — Ostrowski Walenty —

Zastępcy Sekretarza

Borodzicz Stanisław — Krzyżanowski —

Toż Towarzystwo miało znowu swoie Obrady w Prefekturze w dniu srzedowym — Wydało Odezwę do JO. Xcia Adama Czartoryskiego (: z którą dziś pojechał JW. Radzimiński do Puław:) aby Ustawy podług których zaprowadza się Organizacya zatwierdzić raczył, a oraz wziął Opiekę dobrego Monarchy iakiey potrzebę wykazuią Ustawy, to iest — a starać się o zabespieczenie działań Towarzystwa przez Protekcyę Rządu — b Otrzymać Zalecenie do Władz miejscowych, aby

korzystnym

korzystnym publicznemu Dobru zamiarom Towarzystwu dopomagały i przyskać wolność od wszystkich ciężarów publicznych i rządowych Opłat dla funduszów i zakładów dobroczynnych —

Wydziały tego Towarzystwa, uradziły między sobą znoszenie się i działania —

W tymże dniu Poniedziałkowym trzech Rzemieślniczków poszło się kąpać do rzeki Bystrzycy, woda nagle przybrała, i z tych ieden utonął, dwoch się wyratowało. Ci co się wyratowali mogliby i tonącego trzeciego uratować, lecz zalęknieni pobiegli do Miasta aby kogo sprowadzić do ratunku, a tym czasem ich kompan utonął — Tego iescze dnia Swiątecznego grana była Komedya pod tytułem Kochankowie przemienieni, czyli Maska za Maskę —

---

z Nru 44 — Gazety Warszawskiey

a w czasie zaburzenia w Grenoble, na ktorego czele był niejaki Disier, niespokoyne głowy knowały w Paryżu Spisek maiący za cel Anarchią, i powrot Rządu iaki był R^u 1793 — ale policya miała pilne oko na wszelkie kroki —

b w połnocney części Hiszpanii miały wybuchnąć rozruchy, gdzie woysko krolewskie nie iest przychylne Rządowi —

z Nru 45 —

a/ Aresztowania w Stolicy Paryża trwaią ciągle, nawet i wyższych osob —

b/ w Namur (: w Niderlandzie Austryackim :) obaliła się część Teatru, i przygniotła 30 osob —

Dalsze Zabawy mieszkaiącego Jegomości pod Nr 4 —

Po obserwacyi szczegołow, zastanawiałem się iescze nad całym obwodem Rynku, uważaiąc że wszystkie cztery boki Kamienic otaczaiących Ratusz są nie regularne. nie tylko że nie są przeciw sobie rowno ległe, lecz smiesznie roskraczone, żaden iescze bok czyli rząd nie ma prostey linii, sam Ratusz stoi iakoś ukośnie — Zgłębianie przyczyn tey nie regularności zostawiam

Architektom

Architektom, a spostrzegłszy że na niczem zeszedł mi tak prędko poranek w oknie, oddaliłem się, ubrałem nayśpieszniey, i wychodzę na Miasto — Schody moie ktoremi schodzić potrzeba są ciemne i przykre, a Sień napełniona rożnemi Materyałami stolarskiemi — Pamiętny iż przed dwoma laty Kawaler ieden schodząc z tych schodów, nogę nadłamał, szedłem nayostrozniey —

Ażebym nie naruszył nogi, albo żeber,
Wychodzę — Aż tu siedzi na ławce Pan Weber.
Siedzi przy samem oknie swoiego Kantoru,
Ktory wszystkim Bankierom może bydź do wzoru —
Tu czy w iesieni czy w wiośnie
Złoto iak na drożdżach rośnie
A to cuda nadzwyczayne!
Ktoż ich iest Twórcą? Pan Tayne.
Przez kredkę, pioro, ołówek
Dukat zrobi z trzech złotówek —

Minąwszy Pana Webera nie co zamyślonego, i zwracaiącego oczy ku przebiegaiącym w tę i owę stronę Żydkom udałem się ku Ulicy Grodzkiey — Idąc wedle Dyrekcyi Skarbowey na pierwszem piętrze Kamienicy Pana Drewnowskiego rozłożoney, maiąc chęć widzenia się z iednym Urzędnikiem moim Przyiacielem, wstąpiłem tam —



Środa

33

dnia 12 Czerwca 1816 — Cz Lublina —

Przybył tu do Lublina JW. Skarszewski Biskup tuteyszey Dyecezyi na cały Tydzień. Dzień niedzielny przeznaczył na odprawienie solenney Wizyty w Kollegiacie. Zaraz z rana Cechy się zeszły, Przybywaiącego JW. Biskupa o godzinie osmey ranney powitały nayprzod Dzwony. Orszak Kanoników i licznego duchowieństwa wyszedł przeciw niemu, a Wny Finke Prezydent wysiadaiącego z Karety w samey Bramie prowadzącey na Cmentarz przy assystencyi Magistratualnych Urzędników iako Kollatorów w mundury ubranych następuiącemi przywitał słowy —

„Jaśnie Wielmożny Pasterzu — Chlubny ten czyn rownie ważnego „iak użytecznego Wizyty obowiązku w tey Kollegiacie dopełnienia i „tak gorliwe dla pomnożenia chwały Naywyzszego JWo Pasterza „poswięcenie się, nie tylko w uczuciach naszych nowe wdzięczno„ści rysuią obowiązki, ale nadto ożywiaią w nas nadzieię przy„szłego tey to Bazyliki ulepszenia bytu — Chciey zatem JWny „Pasterzu życzeń powszechnych głosy przy powitaniu Go w przysion„ku Domu Bożego dziś połączone od Władzy mieyscowey iako Kol„latorów przyiąć, i z udzieleniem zwykle Pasterskiego Błogosławień„stwa hołd ten JWmu Biskupowi składaiących w pierwszych swych „zachować względach —

Odpowiedziawszy JW Biskup krótki komplement na to powitanie wszedł do kościoła, i zasiadł na przygotowaney przy Wielkim Ołtarzu katedrze. Jmieniem Duchowieństwa witał Go Wny Ksiądz Łopiński Kanonik, i w mowie swoiey rozszerzał się wystawianiem mnożenia się skrytych Towarzystw za nic ważących Religią, że do tego Towarzystwa nawet Duchowni wpływaią, że rozwiązłość wszystkie Stany opanowała, że potrzeba silnych srzodków do uśmierzenia tylu nawałów dążących na

zepsucie

zepsucie Wiary Chrystusa i dobrych Obyczaiów — Odpowiedział JW. Biskup że ma szczególne zalecenie od Nayższey Głowy Kościoła aby wszelkim zarazom iak tylko można zapobiegał, że ubolewa widząc tyle swych Owieczek obłąkanych i rozproszonych, wytknął wszy i to że ma wiadomo iż większa połowa Urzędników wielkonocney Spowiedzi nie odbyła — Po Nabożeństwie bierzmował do godziny drugiey popołudniowey —

Przez Towarzystwo Dobroczynności zdana iest Sprawa z działań odbywanych do dnia 3 Czerwca — A że ta będąc rozdrukowana dość może wszystkich wiadomości, więc iey tu nie umieszczam — Pokazuie się z niey do tegoż dnia Przychod następuiący.

1. złożono w Ofiarach na raz — . . — . — .	Zł. 5438.	gr. 2
2 Opławno z Zapisow rocznego funduszu — . . —	735.	
3 z Karbon i puszek do ostatniego otwierania —	1568	— 21
4 Za przedane 95 Exemplarzy Ustaw Towarzystwa.	184	20.
cały w gotowiźnie przychod.	7926.	gr 13.

Wydatek

1 Pieczęć Towarzystwa — Zł — — — — — —	12	
2 Sporządzenie Puszek i Karbon — . . — — —	369	gr 15.
3 Do Szpitali miłosiernych przeznaczono —	375.	
4 Na chleb dla Ubogich w czasach przykrych —	332	g 15.
5 Drukowanie wezwań i Ustaw — . — . —	229	18.
Razem wydaney f.	1318.	g 18.

Jest zatem gotowych w Kassie. Zł. 6607. gr 25 —
Prócz tego z Ofiar zapisanych a nie złożonych iescze ma przyiść. Zł — 3454
Na przyszły Rok zapisano rocznego przychodu f. 2567 g 21.
Więc na Rok przyszły będzie Zł. 12629. g 16

W noy

W nocy około godziny 11 w mieszkaniu Wney Sędziny Wy:
glińskiey Wdowy maiącym okna z pierwszego piętra na Ulicę Przed:
mieście Krakowskiego Stoczek przez służącą w oknie zostawiony,
tak się rozpalił, że całe okno zdawało się bydź w płomieniu —
Takowa łona mieszkaiących na przeciw, i siedzących w swych o:
knach, tudzież łażących ieszcze po Ulicy nocnych marudow mo:
cno zastanowiła. Niektorzy z nich wpadli do pokoiów, i Wielmo:
żną Sędzinę siedzącą w innym pokoiu i o tym wypadku nic nie
wiedzącą tak przestraszyli, że dostała palpitacyi, i kilka dni cho:
rowała. Zamieszanie w domu niezmierne się zrobiło. Płomień ie:
dnak Firanki zaymuiący łatwo ugaszono, i żadne nie było usko:
dzenie w rzeczach —

Pan Brunne kupiec nie dawno z Paryża do Warszawy a z
Warszawy tu do Lublina (: iak pisaliśmy pod Num. 31:) z Towara:
mi przybyły wcale tu iest nieszczęśliwy — Przeszłey nocy okradli
Go z pieniędzy do kilkudziesiąt dukatow — W dniu wczorayszym
wybrał się z Towarami na Jarmark do Łęczny — Jak tylko wyiechał
za Swiętoduską bramę konie Go rozniesły — Nie mogł ich wstrzymać
ile z gory lecących, wyskoczył z powozu w pędzie chcąc się ratować;
Leyce zaczepiły mu się w poł, i tym sposobem Konie Go wlekły
aż przed Austeryą Kiepsa przed ktorą ie zatrzymano — Złamał
nogę, twarz sobie zranił, i niezmiernie się potłukł —

Sędzia Dederko wiekiem obciążony, zastępuiący Rok trzeci ciągle nie
przytomnego Prezesa w Sądzie głownym kancellaryi pracuiąc w swem Biurze
tak nagle zapadł na niemoc w rękach, że nie mogł dokonczyć pod:
pisu swego — Przyprowadzono Go do Domu, i od Piątku wstać z
łożka nie może — Z Trybunału Prezes drugi tydzień iak mocno
zastabł, nie mogąc bydź czynnym —

Do

Do sławnego Augustynka Medyka w Województwo Kaliskie ciągle dosyć Państwa ieździ — w końcu Maia Chorąstwo Węgleńscy z Powiatu Chełmskiego z całym swym Domem przeiezdzali tędy, Wyiechał także z niemi Węgleński Starosta Chełmski z Synem — Radzca Swieżawski nie dawno się także tam udał z Lublina — Prócz tego z Wołynia i Podola dosyć wiele Osób przeiezdzali. Powracali Kulikowscy z Hrubieszowskiego, Obywatel Ratomski z Synami — Kuczyńska Dziedziczka Kurowa także się tam znaydowała —

W Niedzielę była Komedya pod tytułem Jedno dobre drugie lepsze, po której Aktorowie wyiechali do Łęczny na Jarmark —

z Gazety Warszaw: No. 46 —

a w Töplitz zamówiono mieszkania dla Cesarzów Rossyiskiego, Austryackiego, i Króla Pruskiego.

b Protestanci Szwaycarscy wynoszą się znowu w znaczney liczbie do Ameryki.

c Pan Didier Sprawca rokoszu w Grenoble schwytany został przy St Jean de Maurienne, i do Turynu zaprowadzony.

d w Grenoble ukarano śmiercią 90 buntowników.



Poniedziałek

dnia 17 Czerwca 1816. z Lublina

W ten Czwartek w dniu uroczystego Swięta Bożego Ciała odbyła się solenna Procesya w Rynku z Ewangeliami, na ktorey iak zwykle od dawnych czasow celebrował JW. Biskup Skarszewski. Ludnosc na tey Procesyi była nadzwyczayna z powodu że w tym dniu były także Odpusty u Zakonnikow S. Franciszka Cudotworcy Antoniego, na ktore z odległeyszych nawet mieysc Lud się zgromadził.—

W dniu wczoraysżym znowu po tychże samych Ołtarzach na Rynku była Procesya od OO. Dominikanow, na ktorey celebrował Prowincyał Dominikański — Ludnosc była mała — z powodu że w dniu tym ledwie nie połowa mieszkańcow Lubelskich wyiechała do Łęczny na iarmark. Własnie na sam czas Procesyi piękna pogoda nastąpiła po Ulewie między godziną 9 i 10. z rana bez grzmotow trwaiącey, i ciepła aż do napryskrzenia nie ktorym kontynuią się. —— Przed zaczęciem Ewangelii Muzyka Amatorow odzywała się z okien ratusznych ——

JW. Skarszewski Biskup wyiechał z Lublina w Sobotę, na kontynuowanie Wizyt swoich Pasterskich po parafiach swey Dyecezyi.

W czasie Procesyi Czwartkowey i wprzod ieszcze na dwie godzin przed Procesyą zabroniono było pokazywać się Żydom na Rynku i po Ulicach przyległych. Gdy się ktory Żyd nawinął, to Go odpędzano, a upartych do Areesztu brano. Jednego Żyda upieraiącego się schwytano i do Kozy wsadzono — Znaleźli przy nim pieczęć Skarbową maiącą podobieństwo do prawdziwey, ktorą powiadał że znalazł. Z tego powodu scisła przedsięwzięta iest Indagacya.—

Pan Podrabia Lubelski ktory tu siedział w więzieniu za

robienie Intryg w Sprawie o Zamordowanie dziecka Chrześciańskiego, zawieziony został do Sądu policyi poprawczey do Zamościa w prze: szłym tygodniu w nocy, bo tam się pertraktuie ta Sprawa. Ży: dzi tuteysi tym wypadkiem i niespodziewanem uwięzieniem swego magięta (znaczy światłego i pełnego święt[o]ści Hebrayczyka:) są mocno zaambarassowani. –

Sprowadzono tu w niepoczesney Bryczce kilka milionow Rubli z Moskwy do Warszawy dla Wielkiego Xcia Konstantego. –

chyba w Papierach

Przybył tu z Warszawy Pan Amiot Francuz rodem z Pary: za (: zkąd połtora roku dopiero iak przybył:) z oświadczeniem dawania Lekcyi przez kurzdał tancow różnych i skoków. –

Zagęściły się tu prywatne Loteryiki fantow. – Nie dawno Panna Żaren młodsza wygrała za Bilet trzechgroszowy Łańcuch złoty ka: mykami przeplatany wartuiący kilkanaście dukatow. – Dawniey Pan Radomyski wygrał Assę, a Pan Schultz Kupiec Żegarek. –

W tych dniach w Markuszowie piorun uderzył w róg Karczmy wyrwawszy a nie zapaliwszy kawał dachu, przeszywszy dach wpadł do Stayni karczemney uderzył w Klacz stoiących tam Koni Ordynata Zamoyskiego, przewrocił ią, ale Kobyła za nie żywą osądzona po chwili przyszła do Siebie, – ten sam potem przewrocił Żyda przecho: dzącego, ale i tego przy życiu zostawił. –

W dniu wczorayszym przed południem w Lublinie, kiedy u Nas sam tylko deszcz lał bez grzmotow, piorun uderzył w Stodołę za rze: czką ku Gubernii stoiącą, i spalił ią, nie zrobiwszy żadney szkody zgro: madzeniu iarmarkuiących. – Stali w tey Stodole Krakowiacy, ktorzy na godzi: nę przed tym przypadkiem porachowawszy się z Gospodarzem wyiechali, iakby przewidując nieszczęście. –

z Gazety

z Gazety Warszawskiey N° 47.

a Trudno uwierzyć, z iak wielą trudnościami Rząd Papieski walczyć mu-
si, ile ponosić nowych i pozostałych po Francuzach ciężarów, i ile pokony-
wać stronnictw —
b Seym Norwegski zniósł przywileie i prerogatywy Szlachty. —

z teyże N° 48

a Cesarz Austryacki przybył do Jnspruka 27 Maia —
b Wydatki tegoroczne Angielskie przewyższaią zwyczayny przychód
14½ milionami funtów szterlingów. —
c W Strasburgu skazano na śmierć Jenerała Gruyere —
d We włoszech loże wolnych Mularzy oddano pod dozór ścisłey policyi —

Kontynuacya Spostrzeżeń Pana N. z pod N° 4.

Przy mnóstwie siedzących przy stolikach i przechodzących się po wielu po-
koiach Panów Skarbowych nie zdołałem przyiaciela łatwo dostrzedz —

Tu Jnspektor,
Tam Dyrektor,
Tu Dozorca,
Tam Poborca
Lub Kontrolor;
Jakiż polor!
Ma Kray teraz
Rzekłem nie raz!
Z takiey rzeszy
Co nas śmieszy?

Zaięci są wszyscy myślami i pisaniem nieżmiernych Konceptów lub ex-
tensyów. — Cel zaś całey tey Hierarchii iest ten, aby utrzymać porządek
Skarbu Narodowego rozłożonego na rozmaite Wydziały i Kassy — Westchnąłem
na to wszystko! pomnięc na dawnieyszy sposób obchodzenia się w tym przedmiocie —

Z ogromnego Narodu było więcey Massy,
A tę ieden Exaktor kładł do iedney Kassy —

Nie była iednak często czerpana, i Exaktor odsiedziawszy swóy miesiąc
którego z całey Ziemi podzielóney teraz na kilka Powiatów składano Po-

datki, ułatwił sam ieden wszystko, odwiózłszy, lub oddawszy pieniądze tam gdzie Mu przeznaczono —

Dzisiay choć mnóstwo iest Kass, i Osób przy Kassie,
Widziemy, że z nich każdey nie ieden się passie —

Nie mówi się tu, aby kto nieprzyzwoitym sposobem ważył się w Kassie rę-kę maczać — Owszem naybespieczniejsze są, a kontrola i warowne Zamki nie dopuszczą iey pokrzywdzenia — Lecz przy naywiększym porządku i nieuszkodzeniu, wyssane bydź muszą na opłaty mnóstwa Urzędników, a naywięcey tych samych, którzy iey utrzymuią porządek — na opłaty wreszcie niezliczonych potrzeb biórowych, zwanych utensilia. W tym tłumie ludzi i papierów nie znalazłem przyiaciela! wymknąłem się więc z Dyrekcyi, i wszedłem w Grodzką Ulicę, chcąc ią cokolwiek spenetrować — Ta na samym wstępie —

Wąska, błotna, smutna, brudna,
W Baby, i przekupki ludna,
Tu prawie, w każdy poranek,
Pełno Serów, iay, śmietanek,
Pełno w mieyscu krętaniny
Targ o iaie dwie godziny —
Na rażącym nogi bruku
Oprócz gwaru dosyć stuku!
Kafenhauzy, Traktyernie
Wszystko wygląda mizernie —



Sobota

35.

dnia 22 Czerwca 1816 – z Lublina

W Oktawie Bożego Ciała zwykłe procesye po Przedmieściu Krakowskiém nie wzięły skutku z przyczyny ulewnego deszczu —

W tymże dniu zakończyła tu życie W. Tekla z Newelskich Kogutowska Żona Kontrolora Kassy Podatków niestałych w 21. roku Życia, zostawiwszy osieroconemu Mężowi troie małych dzieci, z których ostatnie nie dawno narodzone. Po exportacyi w dniu wczorayszym na Cmentarz odbytey, Odprawione dziś wzruszaiące Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. Kapucynów —

Powracali od Augustynka w dniu wczorayszym Chorąstwo Węglińscy, do swoich Dóbr Migielnicy w Powiecie Chełmskim leżących, Byli za iednym razem i na Jasney górze w mieyscu od dawnych czasów cudami słynącym, które za protekcyą Królowy Polaków Matki Boskiey przy naszém Królestwie przecie pozostało. —

Z rozkazu JW. Ministra Spraw wewnętrznych, odbywa się tu w Lublinie Spis — 1. Obywateli nie Szlachty własność nieruchomą posiadaiących — 2. Obywateli nie Szlachty własności nieruchomey nieposiadaiących. 3. Urzędników i Officyalistów tak Szlachty iako i nie Szlachty własności gruntowey nie maiących. 4. Kupców Rękodzielników i przełożonych nad Czeladzią nie posiadaiących własności gruntowey, lecz maiących Zapas w Towarach 10,000. Zł. wynoszący, 5. Obywatelów Stanu Szlacheckiego i nieszlacheckiego własności gruntowey nie posiadaiących, lecz znakomitych z talentów i przysług Kraiowi okazanych. 6. Obywateli Stanu Szlacheckiego własność gruntową posiadaiących, — 7. Obywateli Szlachty nieposiadaiących własności nieruchomey —

W tych dniach we Wsi Jżycach do Dóbr Osmolic JW. Grabowskiego

wskiego Senatora dziedziczny należącey, spalił w tych dniach piorun Stodoły i Szpiklerz, zabił także Ekonomową, i dwie Kobiety pielące pod ten czas w ogrodzie — W tymże czasie W. Woyciechowi Węgleńskiemu w Piesiey woli, spalił Piorun różne zabudowania dworskie — U nas w Lublinie Ulewy bywaią, ale smy z łaski naywyższego żadnego ieszcze pioruna nie słyszeli —

Jest wiadomość z Warszawy, że dla braku w Sądowniczych Dykasteryach wiele Urzędników, i odwlecznego zaprowadzenia nowey formy, Nayiaśnieyszy Monarcha dozwolił ieszcze nominacyi na wakuiące Urzędy, i zaraz do Appellacyi w mieyscu brakuiących nominowani zostali na Sędziów Appellacyinych. Gatechi, Brzozowski Chełmicki Prokurator, Gruszecki bywszy Konsyliarz przy Appellacyi Krakowskiey i Węgrzecki bywszy Prezydent Miasta Warszawy. — Tu do Trybunału Lubelskiego zwdziewana iest nominacya trzech Sędziów brakuiących.

---

z Gazety Warszawskiey N. 49

a Król Jmć Pruski potwierdził darowizny w Xięstwie Poznańskiem w Dobrach Skarbowych, które tam za przeszłego Rządu rodowici Polacy otrzymali.

b w okolicach Grenoble ma się ieszcze znaydować wielu ludzi zbroynych, i twierdzą niektórzy, że nad niemi Kommenderować Jenerał Vandamme —

c w Prowincyi Neapolitańskiey Abruzy zapadło się Miasto Vasto —

d Nowy ~~York~~ Jiork przenosi teraz sam Londyn w interesach handlowych, i zyskach z powodu zbiegu kupców i bogatych Francuzów, którzy się tam ciągle znayduią —

Powitanie na prędce Onufrego i Tekli Węgleńskich Chorąstwa Chełmskich — przybyłych od Augustynka — 21 Czerw: 1816.
od przywiązanego Kuzyna

Kiedy nieszczęścia idąc z fortuną w zapasy
Smutnieysze coraz z wiekiem nawiiaią czasy,

zdaie się

Zdaie się, że w momencie iak lód w słońcu giną,
Gdy Cię witam z podróży Szanowna Rodzino!
Bliższą gniazda Oyczystą przewidziałaś Ziemię,
Z którey naszego rodu rozlewa się plemię;
I ten zakąt dziś sławny z Domku zdrowiotwórcy
Wyrwany, i schroniony od szponu Zaborcy —
Cieszą się przyiaciele z waszego przybycia,
Ta podróż da Wam zdrowie, i przedłuży życia —
A złożenie czci winney w owey Jasnogórze
Która naysroższe w Kraiu odwracała burze
Gdzie panuie nad światem Polaków Królowa
Was, i wasze potomstwo od trosków zachowa —
Spocznijcie po tych trudach na swych włości łonie
Własne wasze niech Wam się przymila ustronie!
Kto ie przy Was odwiedzi, przyiemność mu czynią
Są one przy Was raiem, a bez was pustynią —
Bez Was sama posępność, smutny chłopka domek,
I Wiesniaczki nie miały komu nieść poziomek
I Mama wasza droga rzuciła te strony
Dzień świetny Onufrego nie mógł bydź uczczony —
Teraz się wszystko wraca do swoiego stanu
Miły Pan Wiesniakowi, miły Wiesniak Panu
Ogród nabiera wdzięku, i owe Topolki
Wdzięczą się, co ich ręka szczepiła Antolki
A Marynia kochana, czwiąc Febry stratę
Wzrusza cacka, i bawi kochanego Tatę —
Te wasze latorośle, niech Was cieszą tyle
Ile widzicie kłosow, co Wam się dziś chylą.
A ieżeli uczuciom Kuzyna wierzycie,
Wierzcież, że tylko w waszem szczęściu Jego życie
I kiedy pomyślności splotą się na wzaiem,
Ray Chełmski Mogielnica, będzie zawsze Raiem. —

Dalsze

Dalsze Spostrzeżenia na Ulicy Grodzkiey

Od Kamienicy Narożney Missyonarskiey przez Pana Notaryusza posia-
daney ciągną się tą Ulicą po prawey stronie Mury mieszkalne do tey.
że Kamienicy należące na kształt Klasztorku o dwoch piętrach – Na tych
piętrach mieszkaią Lokatory rożnego rodzaiu – Na dole Sklepików Osm
ieden po drugim napełnione rożnemi drobiazgami – Wszystko to opła-
ca się za Naym Panu Notaryuszowi –

Postąpiwszy cokolwiek daią się widzieć znaki Kapeluszow i Ręka-
wiczek – Pan Kapelusznik Pipke, mieszka obok Rękawicznika Pana Ro-
meyko – iest i na drugiey stronie zaraz drugi Kapelusznik – a zatem
się trafia, że się na wzaiem bawią –

Kapelusznicżka z Rękawicznikiem
Rękawiczniczka z Kapelusznikiem

Nie źle się powodzi tak Rękawicznikowi, iak i Kapelusznikowi iednak
lepiey pierwszemu –

Albowiem za Rękawice
Kupił dobrą Kamienice –

W srodku Ulicy pokazuie się Starożytny Kościoł Kollegiaty, i iey oka-
zała Wieża wznosząca się wspaniale po nad wszystkie Kościoły Lubli-
na, zdaie się tak panować nad tem Miastem, iak panuie Wieża Sw.
Szczepana nad Wiedniem –

resżta poźniey



Czwartek

36.

dnia 27 Czerwca 1816. z Lublina.

Mamy tu Kontrakty Swiętoiańskie. Obywateli iest dosyć – mówią że i pieniądze rolnią. WW Poletyłowie Szwagrowi swemu JW. Rzewuskiemu znaczną Summę wypłacaią. Czynności iednak pokątnie prowadzone, i mało skutkuiące, są to cieniem względem dawnieyszych Kontraktów. Nie znaydzie nikogo aby się kłopotał co ma z pieniędzmi robić.

W tę niedzielę był tu obchód rocznicy ogłoszenia Królestwa polskiego. O godzinie 10 z rana zeszli się Jenerał z korem Officerów, i Urzędnicy Cywilni w Mondurach Obywatelskich, do Kollegiaty, na Nabożeństwo. Które się odprawiało przy odgłosie Muzyki Amatorów. W wieczór Kamienice i Domy Miasta były illuminowane.

W dniu tymże między godziną 9. i 10. z rana zaprzężone cztery konie do bryczki W. Obuchowicza rozhukały się, i wśród tłumu ludzi na targ przybyłych z naywiększym impetem biegły, a natrafiwszy przed domem Pana Wenda na bryczkę parokonni zaprzężoną W. Głębockiego Kapitana na któréy nikt nie siedział, tęż bryczkę przewróciły, konie do niey zaprzężone tém przestraszone pobiegły daley na Przedmieście, przed domem W. Kwiatkowskiego sforzeń wypadł, bryczka się została, a tylko z iednym kołem, dyszlem i osią przednią ieszcze daley pobiegły, i wedle Kapucynów ieden słup koło trotuaru całkiem z ziemi wyrwały, drugi na wpół przełamały, aż na trzecim zawadziwszy się leycami zatrzymały się, i tam dopiero złapano za konie cztery W. Obuchowicza po przewróceniu bryczki W. Głębockiego. Uderzywszy o Kamienicę W. Głębockiego kawałek muru odbiły, okiennice u okna odłamały, i gdy

w ten czas

w ten czas ieden Koń na ziemie upadł, drugie się przez to za:
trzymały, i złapane zostały — to wszystko iednakże stało się bez oka:
leczenia i uszkodzenia iakiego Człowieka. —

Z powodu przedstawienia braku Sędziów Trybunalskich, gdy zostały pozwolone Nominacye Sędziów ~~[illegible]~~ w formie Sądownictwa do 1. Stycznia 12. przyszłego trwać ieszcze maiącey, odebrali też nominacye poniedziałkowey poczty na Sędziów Trybunału Lubelskiego Noel dotąd Pisarz — Tatarowicz dotąd Podprokurator, i Baranowski dotąd Assessor przy tymże Trybunale. Zaś Assessor Borowski po posunięciu się Noela, został Pisarzem Trybunalskim — Sędziowie nowo nominowani wykonali przysięgę w dniu wtorkowym, i zaczęli urzędować. —

Od dni trzech czynią się tu wielkie przygotowania do fety którą Woyskowi nasi w oktawę rocznicy odrodzenia się Królestwa Polskiego, to iest dzisiay wyprawiaią — Opiszemy ią w przyszłym Dzienniku —

W Niedzielę maiąca się grać Komedya dla nie zeyścia się widzów, do skutku nie przyszła —

Przyszła smutna koley w dniu wtorkowym po południu dokonać życia naycnotliwszego Tomaszowi Dederce zastępuiącemu ciągle Urząd Prezesa w Trybunale Koronnym Województw Lubelskiego i Podlaskiego dochodzącemu wieku Osmdziesiątletniego — Familia i Przyiaciele zatrudniaią się dziś exportacyą która w wieczór ma nastąpić — Mąż ten bez skazy żyiące nie zostawił gotowizny na wydatki pogrzebowe sposob iest taki użyty — Pozostałe pięć koni puszczono na przedaż Biletami loteryinemi za Czerw: Zł: 200 — które znayduiący się tu Urzędnicy i Obywatele w iednym dniu

rozebrali

rozebrali – Z wyciągnionych Numerow Wygrali iednego Konia Władych Xiędza – drugiego JW. Dederkowa pozostała zmarłego Żona, trzeciego Olszewski Podprefekt, a parę Obywatel Potetyło. —

We Wsi Przewłoce w Powiecie Włodawskim spalił piorun W. Scypionowi wszystkie gumna i Obory —

Z Gazety Warszaw. N° 50.

a Jenerał Dywizyi Wielhorski uwolniony został od pełnienia obowiązków Ministra prezydującego w Kommissyi Woyny – W mieysce Jego powierzony tem czasowy Styr Jenerałowi Dywizyi Hauke Radzcy Stanu –

b Kara smierci Jenerała Gruyere zamieniona na 20 letnie więzienie.

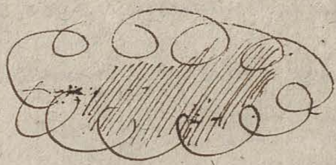
c Umarła Królowa Portugalska w wieku 72. lat —

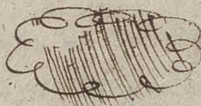
O Augustynku z naynowszego doniesienia

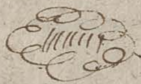
Augustynka nie można uważać za człowieka prostego – ma swoie zdanie, i dobrze o wszystkiem rezonuie – Posiada sekreta rożnych ziół, i zdaie się niby każdemu, że wszystkim iedno lekarstwo daie, ale wcale czytaiąc informacye rożnym dawane, znayduią się odmiany. — Wielu iest takich ktorzy wziąwszy Informacyą i niektore Lekarstwa odieżdżaią zabawiwszy dzień, i potem wcale tych Lekarstw nie używaią, przez co powszechną psuią mu reputacyą. — Radoliński znaczny Obywatel słaby na reumatyzm ieździł do Paryża, Wiednia, Drezna, Gettingen – Strawił 200,000 Złł. iak sam zaswiadczył zapisawszy się w Protokule Augustynka; nikt mu nie pomógł tylko Augustynek – Odebrał od niego tabakierkę wartuiącą kilka dukatow z cyfrą swoią dla pamiątki z napisem że Mu przywróciła zdrowie, i że po rożnych Kraiach strawiwszy 200,000 Złł. tutay za kilka dukatow one zyskał. — Jenerałowie naypierwsi Rossyiscy byli u niego, iako to – Winkiensztein, Oldenkop dyżurny Barkleia, są od nich Listy do Augustynka

gustynka pisane z podziękowaniem za przywrócenie Jm zdrowia — Nayiaśnieyszy Jmperator przysłał Mu Order Sw Anny — Nie masz tego dnia żeby do pietnastu przynaymniey nie przybyło nowych Domów na mieysce odieżdżaiących — Przyszedł Rozkaz od Nowosielcowa aby w bliskości Wsi Rudlic w ktorey mieszka Augustynek, wyprzątniono porządny Pałac dla Siostry Jmperatora, ktora wiedząc że mnóstwo iest Ubogich potrzebuiących codzien ratunku od Augustynka, woli sama przyiechać a niżeli Go do Siebie wezwać, i tak we Wsi Czarnożyłach JW Brzóstowskiego Pałac wyprzątaią mile od Rudlic — Opisanie zaś Rudlic iest takowe — Rudlice w blisko Wielunia iest dziedzictwo Xiędza Rychłowskiego Kanonika Poznańskiego, ten sprzedał ie teraz od S. Jana Obywatelowi Karsnickiemu — W tey Wsi iest chałup 18 w kwadrat postawionych — Austerya — Plebania stara, bo Kościoł ze srzodka tego Kwadratu ieszcze za Pruskiego Rządu został przeniesionym, do ktorego ozdoby wiele się przyczynia pełny pobożności Augustynek. — Miał On z Oycem Proboszcza wielką przyiaźń, ktory przed dwoma laty umarł, może to bydź że odmieni swoie mieszkanie Augustynek — Ma zawsze przy Sobie Syna i Bratańca — Zonę ma, ale z nią nie mieszka, świadcząc iey cokolwiek —

To iest krotki ale rzeczywisty rys. —







Wtorek 37. dnia 2 Lipca 1816 — z Lublina

Dzień Czwartkowy uczczony został przez JWW Jeneralstwa Załkowskich i całe Woysko tu konsystuiące obchodem rocznicy odrodzenia się Królestwa Polskiego. O godzinie 10. z rana przed Koszarami na wzgórzu przy którym rozchodzą się drogi postawiony był Ołtarz przed którym odprawiała się Msza solenna przez JW. Jmć Xiędza Wiąkowskiego Kanonika i Surrogata. Miał on po mszy mowę do zgromadzoney publiczności i Woyska którego cały pułk w pięknej postawie i paradzie rozstawiony składał Bogu dzięki za wskrzeszenie naszego bytu. Na wieczór zaproszona została liczna publiczność Lubelska przez cały Korpus Officerów do Ogrodu Karczy, był on cały pysznie illuminowany, i w nim iedzenie i napoie kosztem Officerów aż do zbytku były dawane. W samym Domu na Sali tańce. Nad Bramą którą się wchodzi do Ogrodu była Cyfra A.I. nad którą Geniusze Wieniec z girland trzymały. Pod tym transparentem taki był napis.

Polskim wrogom sprzykrzała Polaków niewola
Zadrżycie... Mamy prawa, Królestwo, i Króla.

W Ogrodzie Alei.

Hołd ten z serca pochodzi, iak nadeydzie zręczności,
Król pozna naszą miłość, a świat naszą wdzięczność.

W Sali Festynu reprezentowany był Ołtarz wdzięczności na którym Naród z Woyskowych i Cywilnych złożony składał Ofiary czyli Kadzidła. Nad Ołtarzem unosiła się Litera A. w górze z obłoków po iedney stronie okazywała się Opatrzność, a po drugiey rę-

ka

ka wskazująca na Literę A. Armatury otaczały Transparent pod nim takie Wiersze —

Polacy wierni Królom, czciemy zwrot Oyczyzny
Luba Matko! w ofierze przyimiy nasze blizny.
Ty zaś Królu! za drogi dar nam udzielony
Rachuy każdą krwi kroplę dla Twoiey obrony. —

Tak w czasie Mszy i parady, iako i cały wieczór huczały Działa, Koszary także były illuminowane, a przed Koszarami gorzały Beczki smolane — Opis ten wysłałem to wszystko iaśniey i w naszym Dostrzegaczu, i w Gazecie Warszawskiey. — Były na pogotowiu i inne Wiersze, na prędce porobione przez chcących w iakimbądź sposobie przystąpić się tey okazałości. —

— W ten Piątek maiąca bydź grana Komedya na benefis Pana Henzla — pod tytułem Zoe czyli skutki miłości i ambicyi, nie doszła do exekucyi dla małey liczby Widzów, którzy więcey iak godzinę naczekawszy się próżno, bilety swoie z niesmakiem poodbierali. —

W Niedzielę zrobiony był Koncert przez Amatorów na wsparcie Ubogich — miał dosyć Słuchaczów — Panna Meyzner popisywała się solo na Pantaleonie —

Obok Radosney fetey wyżey opisaney zasępiony został cały Lublin obchodem pogrzebowym pełnego cnót i zasług Weterana naszego Tomasza Dederki pierwszego Sędziego przy Sądzie Karzącym — W Czwartek o godzinie piątey po południu przy zgromadzeniu Obywateli na Kontrakty Swiętoiańskie ziechałych, i Urzędników wyprowadzono godne zwłoki z Domu Jego zacnego do Kollegiaty — Przy wyprowadzeniu miał Exortę X. Kurowski Mansyonarz Farny — a po złożeniu w Kollegiacie Ciała, Sędzia Trybunału Zgliczyński Mową swoią czułą,

wyobraził

wyobraził godne uwielbienia przymioty Męża nieskazitelnego, i dnaią: ce Mu sławę w nayposnieysze czasy. — Nazaiutrz Nabożeństwo o godzinie 11tey zgromadziło wiele Osob. — Sumę śpiewał X Woyakowski Surrogat, kazanie X Surdygowski — a po przespiewanym Konduktu zakończył ten Obchod mową zaszczytną Prezes Rady Departamentowey JW. Grzymała niegdyś Kollega zmarłego przy Trybunale Koronnym. —

---

z Gazety Warszawskiey Nº 51.

- a donoszą z połudnowey Ameryki o zawziętszey coraz Woynie mię: dzy tameczneme Roialistami i Republikanami — Obie Strony każą zabiiać swoich Jeńców. —

b Porty Amerykańskie są tak zawalone Towarami Angielskiemi iż ie przedaią ze stratą 20.tu na Stu —

z Nru 52.

a w Berlinie utworzyło się Towarzystwo młodzieży Akademickiey, ktorey część okazała zapał Republikanizmu. —

b Nowe Urządzenie Cesarza Austryi względem papierowych pie: niędzy powsciągneło Wexlarstwo. —

Dalsze Uwagi Pana N. o Farze Lubelskiey

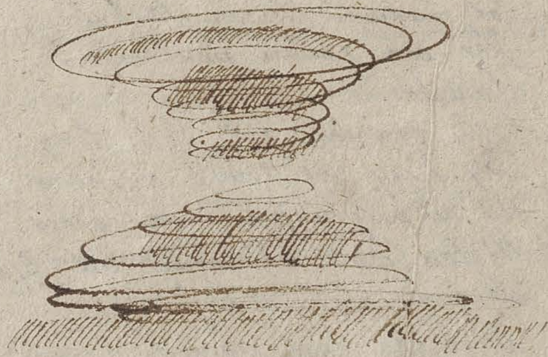
W czasie domowych zamieszek
Budował ią Czarny Leszek
Pod znakiem Stróża Michała,
Ileż ona zmian przetrwała!
Swiadczcie starożytne mury!
Czyli dawniey był Rok ktury?
By Kray nie znosił napadów
Od nieprzyiaznych Sąsiadow,
W ten czas nie mówię od Rygi
Lecz i Litwa, i Jazygi
Niszcząc Kray ogniem i mieczem
Czego zrzodła nie dociecem. —

Tutay

Tutay byli poskromieni
Jak Kromer i Gwagnin mieni
J któż takie burze tamie?
Piszą, że Michała ramie;
Król więc złożył Mu ofiarę
W znaku Jego stawiąc Farę.—

Otaczaią ią Domy murowane dla Proboszcza, Kanoników, i Mansyonarzy świeckich— A na drugiey stronie obszerne Gmachy Murów teraz na Kamienice przerobionych zatrzymujących dotąd nazwisko Seminarii.— Musi bydź, że dawniey póki Xięża Missyonarze Domu dla Siebie z pięknym Kościołem nie wymurowali, utrzymywać tu musieli Seminarium, iakoż te Mury należą i teraz do Xięży Missyonarzów zamieszkane przez różnych Lokatorów płacących Czynsze Departamentowemu Notaryuszowi.—

A cóż to znaczy? pewnie się kto spyta,
Dla czego Notaryusz tyle Mieszkań chwyta?
Z tém zatrudnieniem iakiż by miał związek
Czynny Notaryatu Jego obowiązek?
Odpowiem— Niech ciekawych próżna myśl nie wzrusza:
Te trudy Notaryusza
Są czynione w tym zamiarze,
By Xięża Missyonarze,
Po mimo straty w kieszeni
Przy Jego protekcyi nie byli ciśnieni—



Niedziela

38.

dnia 7. Lipca 1816
z Lublina

W czasie teraz służącym zbiorowi siana, częste deszcze naprzykrzaią się Gospodarzom i przeszkadzaią robotom, a nawet i w Lublinie zabraniaią spacerow —

Gospodarze skarżą się na zły urodzay oziminy, osobliwie żyta —

W ten Wtorek Zastępca Prefekta JW. Radziminski dawał Obiad dla nowo nominowanych Sędziów Trybunalskich, na którym miał kilkanaście Osob znakomitszych —

We Czwartek rano na Ulicy Archidyakońskiey zawaliła się Kamienica nie mieszkalna, szczęściem że gruzy na Ulicę wywalone nikogo z przechodzących nie uszkodziły. —

W dniu wczorayszym przeieżdżaiący tędy ze Lwowa do Warszawy Pan Bensa Aktor Lwowski popisywał się na naszym Teatrze graniem sztuki z Żoną swoią sławną także Aktorką pod tytułem Wyznanie Małżeńskie — Przed i po Komedyi przeieżdżaiący z niemi także Musicus Pan Serwaczyński grał Koncert Kraützera i na Kornu Douranta pot-pouri, odebrawszy od zgromadzonego publicum liczne oklaski —

Od dwoch tygodni mnóstwo zniesionych poziomek nasyca tuteyszych Mieszkańców —

z Gazety Warszawskiey № 53.

a umarł rzeczywiście Marszałek Augerau —
b Didier stracony —

Rys życia Tomasza Dederki — [z mowy pogrzebowey Zgliczyńskiego]

Tomasz Dederko z szlachetnéy w Litwie w Województwie Witebskiem zrodzon familii, pierwsze młodości lata w swoiém przebywszy gnieździe, szczęśliwém przeznaczeniem dał się okolicy tuteyszéy poznać w Akademii praktyczney Prawa przy Sądach naywyższych niegdyś Trybunału Koronnego Lubel[sk]

Lubelskiego z tak pięknemi młodego swego wieku przymiotami, że Krol Polski Stanisław August ieden z Odrodzicielow naycelnieyszych Narodowego Swiatła, polubiwszy Styl Dederki i dokładność wyjaśnienia rzeczy chciał mieć piórem Jego donoszone sobie w każdym tygodniu Dyaryusze oskarżeń Obron i Wyroków Sądowych — Tak chlubny dla młodego Ucznia prawa zawód, ile był zdatnym usposobić do Mecenatury Lubelskiey, wnieść każdy znawca potrafi. Wielu wprawdzie do podobnego zawodu dążących potrafiło z Kollegą swoim Dederkiem objąć całą znaiomość Prawa, lecz cnot Jego, prawnictwu mniey dogodnych rzadko komu naśladować wydarzyło się — Któraż sierota od przemocy znękana za poprzednicem naytagodnieyszem wysłuchaniem, użaleniem, a częstokroć i obdarzeniem, naysilnieyszego w Jego obronie nie doznała wsparcia? Ktoryż pieniacz albo Napastnik przy naychojnieyszych Ofiarach potrafił zniewolić cnotliwego Rzecznika do wykrętnego złey Sprawy bronienia? zawstydzony on zwykle mocą przekonania i cnoty, a nawet w przypadku oporu zgromiony z niecnym pieniactwa zamiarem odchodził szukać chciwych zysku a mniey moralnych kollegów — Zląd poszło, że broniona od Tomasza Sprawa z samego trudnienia się Obrony, rzetelney sprawy przybierała postać — A Sądy wyższe Austryackie (: przy których on po rozbiorze Kraiu, odbywszy z chwałą examen Dziekanem Adwokatów został :) wzwyczaione odczytywać rzetelnych tylko przedmiotów Jego Obrony, Kuratele naybogatszych Xiążąt Litewskich Familii Onemuż powierzały — źrzodło to zbogacenia się raptownego dla innych, stało się dla Dederki placem naysilnieyszych i bezstronnych prac, i gdyby przyszło wezwać żyiących ieszcze dotąd milionowych bogaczów, zaświadczyliby stałość mały maiątek posiadaiącego rzecznika, którego ani ofiara kilku tysięcy dukatów, ani obiecywana promocya, ani dostatnie w Dobrach uposażenie do przeciwney Jego przekonaniu czynności nakłonić nie zdołały —

Tak doświadczoney cnocie bez wahania się naywyższe Austryi Władze, z zupełnem zaufaniem Fiskalny powierzyły maiątek a w tym obowiązku, pilność, gruntowność pism, i poswięcenie się zupełne publicznemu Dobru, aż do odnowienia naszych przetrwawszy Rządów, stało się przyczyną w tych iuż posmiertnych dniach unoszenia się w pochwałach Dederce poświęcanych

święcanych przez światłego i cnotliwego na ów czas Administracyjney Władzy
Naczelnika —

Nie na tém się ieszcze kończy czynne i nieskażone życie Tomasza, chciało
dla swoiey chluby Niebo (: iak niegdyś na Joba :) zamiast prześladowania Sza:
tana przewrotność na niego przepuścić Żydowską — Możnieysi Ludu tego za cza:
sów byłego Rządu przekupstwa łatwém przyięciem wsparci, wszelki ciężar publi:
cznych danin zwalaiąc na ubóstwo, sami się od ich znoszenia wyłączać nawykli.
Postać rodowitego Rządu, szlachetność przodkuiących w Administracyi początkowey,
wzniosły lud ubogi do nadziei, że czas ich uwolnienia z pod przemocy bogaczów
nadszedł — W tym celu przedstawić Rządowi uciemiężenia znękani nie zaniedba:
li — wszystkich oczy na Dederkę obrócone zostały, i plac zwycięzenia przewro:
tności Żydowskiey w ułożeniu sprawiedliwey Tabelli Kahały Lubelskie i Pia:
seckie każdego Maiątku stosownie do znoszenia publicznych ciężarów dostał
mu się w udziale. Dokonaniem pracy tey mozolney dowiódł Dederko wzgardę nacie:
skaiących się ofiar, i sposobność wyśledzenia taiemnych ukrywań uwolni:
wszy od ciężarów przemagaiących Lud ubogi Izraelski, który złączonemi w
Bożnicach modłami wznosił do Nieba wrzaskliwe prożby, na uproszenie bło:
gosławieństwa od lat kilkudziesiąt nie widzianemu Urzędnikowi —

W czasach powstania Narodowego pod Naczelnictwem Kościuszki, pomi:
mo naycżystszych publiczności zamiarów, wkradł się przecie duch podeyrzenia,
prześladowania, obwiniania i nękania rodaków pod maską żarliwego patry:
otyzmu — Miałem honor zapatrywać się w ten czas na urzędującego w Rządo:
wey Kommissyi Dederkę, wierny on zawsze swemu charakterowi, przeięty ca:
ły chęcią ustalenia naydogodnieyszego swemu kraiowi, nie miał ani czasu
ani skłonności na zasadzie płochych powieści wpychać w przepaść nie:
szczęść współrodaków — Dostarczenie ludzi uzbroionych, i dla nich fura:
żów, utrzymywanie podczas swoiego Naczelnictwa porządku Izby, wynaydy:
wanie środka między zagorzalstwem i oziębłością, zbliżanie do ogolnego do:
bra zdań rozróżnionych, w dniach i nocach zaymowało Dederkę umieiącego bydź dobrym Polakiem bez zemsty, dobrym Urzędnikiem bez Tyranii —

W chwili ostatniego odrodzenia się naszego z ułomków dawney Galicyi,
kiedy do nowego urządzenia trzeba było naycnotliwszych i nayświatleyszych
Mężów — Tam gdzie nayważniejszey potrzeba było wierności, osadzano Dederkę, a

przeto

przeto między innemi rząd Dóbr Narodowych powierzonym Mu został. Lecz uspo-
sobienie Jego do wyższych zamiarów wkrótce posadziło Go na pierwszem krześle w
Sądzie głównym Karzącym Departamentów Lubelskiego i Siedleckiego, a następnie
i naczelnictwo tegoż Sądu Rząd Kraiowy w szanowne te złożył ręce. Tu to
dopiero Dederko w stosunku wysokości stopnia, wzniósł się do wszystkich przy-
miotów Naczelnika wysokiego Sądu. Nie ugięty w sprawiedliwości wymiarze,
pomimo obciążonych lat wiekiem niespracowany w rannych i poobiednich
godzinach, oddalił się od wszystkich zatrudnień domowych i familiynych, puścił
w niepamięć siebie samego,! Tych prac natężenie w samém urzędowaniu połowę
ciała raptem w niemoc wprawiwszy przerwało wkrótce drogie dni rzadko albo
tylko po części naśladowanego Urzędnika.

Zwracaiąc nareszcie oko w Dom Patryarchalny zamieszkania Dederki, widzieć
Go można było w stosowney postaci do Napisu czytanego nad wchodowemi Drzwia-
mi — „<u>Comem omnibus, familiarem nonnisi probis</u>" — Uymował każdego przy-
milaiącą uniżonością, a tą przyciągała światłych Jego Kollegów do winnego u-
szanowania. Ile tylko zbywało do odetchnienia od prac swoiego naczelnictwa
godzin, te nayczęściey poświęcane były odwiedzaniu zdrowych a szczególniey
słabych lub zasmuconych przyiaciół, w pośród których światłe rozprawy i
nayłagodnieysze obeyście się, powszechnym Go całey publiczności Lubelskiey
uczyniło kochankiem. Prócz tego posiedzeń utworzonego Towarzystwa Dobro-
czynności nigdy nie opuścił, stając się zawsze gorliwym popieraczem i pora-
dnikiem tey świętey zawiązki. Włościanie z Wsi Potoka, któréy część posia-
dał, słudzy, domownicy, pewne dadzą świadectwo czyli kiedy który był
złaiany? lub w opłacie ukrzywdzony! a uymuiące uprzeymość tego-
dność i obyczayność, dla Żony pozostałey i dobrego potomstwa nigdy za-
pomnianemi bydź nie powinny. Bliski zgonu, dopełniwszy obrzędów
religiynych w śród pobożnych uśmiechów wyrzekł te słowa do przyto-
mnych = „Dopełniłem iuż moiey powinności Chrześciańskiey w pokornem
„przewinień moich wyznaniu, usprawiedliwiłem się Bogu, iestem spokoyny
„na wszelki przypadek przeznaczenia moiego. W takiey to lubey umysłu
spokoyności nieprawym nie znaney, zgasł szanowny Weteran, połączony krwią
Litewskich Xiążąt, i od W. Alexandra zaszczycony niedawno S. Stanisława
Orderem. W sercach czułych przyiaciół, pamięć Jego nigdy nie zgaśnie.



Piątek

dnia 12 Lipca 1816 — z Lublina —

Z powodu postąpienia na wyższe stopnie w tuteyszym Trybunale Pisarza, Podprokuratora i Assessorow — popodawało się do ~~Wyższey~~ wyższey Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości na Ich mieysce bardzo wiele Osob, mówią iednak że gdy Organizacya od 1. Stycznia r:p: nowa ma nastąpić, więc niższych Indywiduow nominować teraz nie będą, i Sędziow szczególnie aby Sprawiedliwość w Sądzeniu nie była zatamowana, tém czasowo nominowano, wszelako dla ciągłey słabości JW. Kołyńskiego Prezesa, i odiazdu W. Prokuratora Madana, rzadko kiedy dwa Wydziały razem mogą bydź zebrane. —

Po zgasłém życiu JW. Tomasza Dederki prezydującego ciągle w Sądzie głównym karzącym w mieyscu przeszło od dwóch lat nieprzytomnego JW. Potockiego, pozostał tylko ieden Sędzia Belciowski — Na przedstawienie potrzeby Sędziow, odebrali w tych dniach od JW. Namiestnika na zastępowanie Sędziow nominacye — Kwiatkowski Pisarz przy Trybunale handlowym, i Łysiński Assessor Sądu tegoż, który procz tego ciągle i gorliwie od czasu oddalenia się JW. Potockiego zastępuie ten Urząd. — W mieyscu zaś Kwiatkowskiego Pisarza, odebrał zalecenie Krzywicki Podpisarz przy Trybunale Cywilnym, aby i w Trybunale handlowym trzymał pióro —

Pan Henzel Aktor, który sobie ułożył służyć temu Miastu, i zebrać trupę Kollegow, będąc często zawodzonym oświadczył Publiczności Pożegnanie, że iest przymuszony rozpuścić na cztery części świata swoią Kompanią, a w Niedzielę ostatni raz dał Tragedyą pod tytułem Ignez de Castro, która dosyć była zaludniona Pan Worowski oddał swoią sztukę naydoskonaley w roli nieszczęśliwe-

go

go Don Pedro Infanta Portugalskiego. To tylko było niedogodnie że Panna Minkiewicz grała sama obedwie role dość ważne Donny Beatrix Matki Infanta, i Donny Ignez de Castro nieszczęśliwey Jego Małżonki. W Poniedziałek na żądanie publiczności Pan Bensa przejeżdżaiący ze Lwowa powtórzył Komedyą z swoią Małżonką pod tytułem Trafiła kosa na kamień nie przypuszczaiąc do Siebie żadnych Aktorów, po którey rowniez z niemi w kompanii będący Pan Stanisław Serwaczyński biegły w swey sztuce Artysta grał koncert kompozycyi Pana Rodego. = Odjechali do Warszawy.

Przez przeciąg blisko trzech tygodniowy bawił tuteyszą publiczność naywięcey w Ogrodach i Traktyerniach Żyd Warszawski śpiewami pieśni rożnych polskich przy Skrzypcach, znany wszędzie w Warszawie, po nim ziawiła się na kilka dni Katrynka. = To wszystko porzuciło Lublin. =

Przy ziawieniu przecie w dniu srzodowym pogody, o którą w tem lecie bardzo trudno, niektóre Panny z Pensyi Panien Żaren kąpały się w Rzece Bystrzycy. Guwernantka ich, Panna Teresa Galicka odsunąwszy się nie co daley zanurzała się wpadłszy w iakiś dołek, i raz tylko czyli dwa razy wykazywała się na moment. Wszyscy ią iuż mieli za utonioną. Panienki się polękały, strzeżone iednak od przytomney zawsze przy nich Panny Żaren, nie ruszyły się z mieysca. Szczęściem Furman ieden idący do wody, gdy mu powiedziano o utonioney, wpadł w mieysce sobie skazane ruszka, wyrwał na wpoł martwą Pannę, i życie Jey ocalił. —

z Gazety Warszawskiey No. 54

a nastąpił w Paryżu Slub uroczysty Xiążęcia Berry Synowca Królewskiego z Xiężniczką Sycylią Karoliną w dniu 16. Czerwca —

b Jenerał Chartran został rozstrzelany w Lille. Na placu śmierci nie dał sobie zawiązać oczu, wyrzekłszy odważnie do Weteranow te słowa = „Kamraci! umiałem żyć, potrafię i umrzeć — Tyle razy widziałem śmierć, i

spokoynem

spokoynem okiem na nią patrzałem – zgon móy poczytuię za dobrodzieystwo od Króla – Daley – tu celuycie (: pokazał ręką na czoło :) nie w serce, bo to było zawsze czyste – Zawołał potem, Pal – i zaraz poległ –

Wiersz Iwaszkiewicza

z okazyi obchodzoney w Lublinie przez Woyskowych Polskich Roczni: cy odrodzenia Kraiu. –

Giną Państwa! i znowu staią na swym szczycie!
Polak z wnętrzności grobu nowe zyskał życie –
Serce Narodu – Męstwo – cnota nie skalana,
Przychyliły mu ramię potężnego Pana –
Jak kwiat tworzącą dłonią z popiołów wskrzeszony
Dobroczynnym promieniem słońca ożywiony
Rozwiia się i piękni – a wrogom na wzgardę
Aż o sklepienie Nieba wspiera czoło harde; –
Tak żyiem – i ozdobną wieńcem wznosząc głowę
Mamy Monarchę – Prawa – Imię Narodowe –
To Imię czaruiące! – choćiaż los uciska,
Już ten wszystko pozyskał, kto to Imię zyska –
O Wy! co pełni chwały w czterech częściach świata,
Krwią swie swą szafowali za siebie i Brata,
To, co dziś uroczyście obchodzicie Dzieło
Na ostrzach waszey broni życie swoie wzięło –
Stal co Was kryie – waszem Męstwem zhartowana,
Dała lubą Oyczyznę, i dobrego Pana,
Pana, – co przyszedł – spoyrzał – pokonał zarazem! –
Ale pokonanemu Kraiowi żelazem
Daleki od korzyści, co Tyranów łudzą,
Zwycięzca w swey zdobyczy – szanuiąc rzecz cudzą,

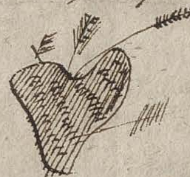
Hyperbola

[illegible] [illegible] wyrzynąd [illegible] Dodaiemy i [illegible] ledwo na [illegible] nawet. –

non licet [illegible] ście, [illegible] [illegible]

Nie dał

Nie dał uczuć nieszczęścia, co lęgnie niewola
I rzekł: „W sobie Królestwo — a we Mnie masz Króla —
Ten chlubny dzień wznawiaie — a na waszem czole,
Rycerz w wielkiey Alcyda wychowany szkole,* — *(Jenerał Falkowski)
Broń Mu natura z sztuką podały w ofierze,
Jedną wrogów zwyciężał, — drugą serca bierze —
Wszystko brzmi szczęściem, w licznym błogosławieństw tłumie
Króla, co Go świat kocha, a Polak czcić umie —
Wszystko zanosi roskosz w każdą duszę tkliwą,
Widać piękność o fety porządek troskliwą ++ — ++(: Jeneratowa:)
Gdzie wdzięki wieńczą Ołtarz narodowey cnoty
Tam same Bogi czulszey doznaią pieszczoty —
Boże! wszak wszystko trzyma wielka Twoia wola,
Chowaj byt Kraiu — Chowaj naylepszego Króla —
Ten wiarę Tobie — wiarę Sąsiadom dochował
Ten na serc milionach Tron swóy ugruntował —
Wschód słońca czci Lud wdzięczny — Żeglarz wierzy w morze
Polacy, ubóstwiamy narodowe zorze —
Ach kto go Nam zapalił? Chwała Mu na wieki!
Uderzy przed nim czołem potomek daleki . . .
Wy! coście ogień święty zażegli pochodni,
Uwielbienia, wdzięczności, i miłości godni
Wasza czułość dla Króla — tak iak wasza sława
W połączonym obrazie cnot Sarmaty stawa —
Co Konsul to Bohater — wykrzyknął Rzym wprzódy
Co Bohater, to Polak, wołaią Narody —
I sercem, i ustami, i bronią Sarmaty
Na ołtarz Króla wdzięczne przynoście kwiaty
Samo niebo przyięło tkliwie ten hołd miły,
A Zygmunt uśmiechnął się z pod wielkiey Mogiły —



Srzoda — 40 — 17 Lipca 1816
z Lublina

Przybył tu zasiedziały od dwóch przeszło lat w Galicyi JW Potocki Prezes Sądu głównego karzącego Departamentów Lubelskiego i Siedleckiego, którego ciągle zastępował zmarły nie dawno JW. Dederko — a teraz zastępuie JW. Beleiowski. Nie wstępuie on w swoie Urzędowanie póki od Ministerium Rezolucya nie przyidzie, gdyż Rząd rozumieiąc że iuż nigdy nie powróci, ustanowił Zastępców, którzy pełnią iak nayakkuratniey swoie polecenia. —

Znayduie się tu od kilku dni JW. Xiądz Diel z Warszawy — Wizytuie On Kościoły Wyznania Ewangelickiego, tuteyszy Pastor czyni Mu wielkie honory, a Mieszkańcy zamożni tegoż Wyznania fetuią Go koleino. — W dniu wczorayszym dawał dla Niego Obiad JW. Prezydent Finke. —

Pan Amiot Tancmistrz z Paryża przybyły tu od kilku tygodni, ma do Siebie wielki nacisk — Rzadka godzina żeby którey nie dawał Lekcyi, łączy się na iedną godzinę po kilka panienek lub Kawalerów i płacą za 12 godzin po 6.* — Spodziewane są przez to na przyszłą Zimę liczne Kassyna. —

Okradziono w tych dniach Szefa Czernickiego w Stancyi przeszło do dwóchset Czerwonych złotych w pieniądzach.

wypis z Listu pewnego Possessora z daty 14 Lipca.

„Nam biednym Gospodarzom, a zwłaszcza Possessorom stoty częste niezmierną w spekulacyi zrobiły szkodę, bo śnieć w pszenicy w większey prawie połowie iuż iest widzialną. — A czego i starzy Włościanie nie pamiętaią, to teraz okazuie się, iż żyto nawet śniecią tego lata iest „zarażone — Nikt tego w biórze siedzący, i spokoynie oczekuiący swey

raty

„raty nie czuie – ale ten co z plonu roli całą i swego domu, i Masię utrzymuie, i na ktorego krzyczeć tylko umieią – daway a daway kaducznie tego lata będzie ambarassowany, zkąd wystarczyć tym „wszystkim expensom. – Siana wiele przez te słoty pogniło także. –

JW. Rzewuski z Opola miał nie przyiemny przypadek – Był w domu W. Osławskiego nad Wisłą, i bawił się z Synkiem Jego trzymaiąc w ręku pistolet, ten pistolet w czasie tego bawienia nie spodzianie pękł, młodego Osławskiego znacznie skaleczył, a samemu JW. Rzewuskiemu kość u wierzchu głowy ~~[illegible]~~ ktorą ten Pan nie cierpiąc bolu wyrwał z głowy, i tem nie osłabiony, natychmiast z Domu tego odiechał konno. –

---

z Gazety Warszawskiey N. 55.

a Cesarz Austryacki znayduie się iuż w Wiedniu –

b Pewny Professor Astronomii w Bononii oznaymił, że w dniu 18. Lipca ma bydź rewolucya w słońcu, ktora przez pożar powszechny ma przyspieszyć koniec Swiata – . (: ciekawy więc dzień intrezyssy.)

W czasie zeyścia z tego świata nieodżałowanego naszego Wotera na Tomasza Dederki Wny Gąsiewski Pod Inspektor Dobr Narodowych – następuiące na prędce o Nim napisał cztery wierszyki

Smierć Twoią głoszą dzwony, nieśmiertelność, sława,
Obok zniktey istoty, wieczny pomnik stawa
Poki Themis oświeca świat swoią iskierką,
Poty w ludzkiey pamięci nie umrze Dederko –

Te wiersze były głoszone w Kościele po przyprowadzeniu Ciała, i złożeniu na Katafalku –

Dokończenie

„Dokonczenie Konceptow Pana Postrzegacza ktory zszedł z „
„mieszkania swego pod Nr. 4. będącego, na Grodzką Ulicę.„

Dom Missyonarski na przeciw Fary uprzyiemnia się pensyą grona Panienek znayduiącą się na pierwszem piętrze utrzymywaną przez rodzone dwie Siastry Panny letnie – Są to wzory moralnosci do formowania młodych panienek, iak maią żyć na swiecie, chowaią przy„ tem Guwernantki do ięzykow – Jest i na drugiem piętrze kilka pa: nienek chodzących na tę pensyą –

W tem mieyscu rozszerzona iest Ulica prowadząca z obydwoch stron szeregi Kamienic zamieszkałych przez rożne Osoby, a naywięcey Patronow, Professorow i Szewcow – Przytem są gęste szynki aż do Bra: my Żydowskiey –

Tak wszedłszy w Żydowską Bramę
Wpadłem, iakoby w wilczą iamę –
Jak gdy kogo bies opęta
Tak mnie Żydy, i Żydzięta
Rwały za poły za nogi
Bym odwiedzał Kupcow progi,
Gdy się od nich siłą krzepię
Bym nie ugnał w ktorym sklepie –

Wyszedłem z Bramy w zgiełku i wrzasku obrzydliwego Żydostwa, ktory i za Bramą nie ustawał – I tu zaraz –

W posrod kramarskich drobnostek
Ciągnie się spadzisty mostek
Wyżey znowu most bez wody
Pod nim Uliczka, i smrody –

J gdzież się tu daley udać, aby zabawić oko zrażone tylą nieprzyiemne= mi widokami – Choćbym przeszedł gorny Most, zaszedłbym do szczątkow Zamku starożytnego, i musiałbym zapłakać nad iego ruderami wywożo: nemi teraz przez więźniow na poprawianie drog, przypominaiąc sobie

wiek

wiek czternasty, w ktorym wiekopomny Kazimierz Wielki, tyle Zam„ków pobudował, i nie znalazł się po Nim żaden, coby ie przynaymniey mógł utrzymać — Tem bardziey niechciało mi się zagłębiać w tłumy Żydostwa, gdybym zszedł na dół w ową Uliczkę smrodliwą po pod most idącą, ktora wyprowadza na Ulicę szeroką Żydowską — Niechcąc się zatem dłużey zatrzymywać powróciłem nayspiesznicy do Siebie dla pełnienia moich obowiązków, żałuiąc żem nie mogł spotkać owego Weterana Polaka, ktorego z rana przed Ratuszem widziałem. —

Koniec

Dzięki Panu Postrzegaczowi z Okna Kamienicy Ittey że mi dał powod zapełnienia kilkunastu exemplarzy mego Dziennika. — Może kto nagani że moy Dziennik zapycham opisywaniem Kamienic i Osób w Lublinie mieszkaiących, iakby te nie podpadały każdego Oku i zdatności o nich Sądzenia — Lecz cóż iuż mam i pisać? Trudno też wymagać aby się ustawiczne wydarzały Awantury — Im ich mniey tem spokoyniey. — Awantury zrządzaią nieszczęścia, coż więc przyiemnego słyszeć o nich, i nudzić się tem, gdy kto przyiechawszy na wieś z Lublina zapytany co tam słychać? odpowie — że nic szczególnego. —



Poniedziałek

41.

dnia 22 Lipca 1816 z Lublina

Towarzystwo dobroczynności nie przestaie bydź czynne. Ogólne posiedzenia odbywa co Sroda w iedney Szkole Departamentowey. To prawda, że wszystko idzie oporem i ocięźle, dla tego, że mało kto z Członków uczęszcza. Dotąd nie wynaleziono Domu dla Ubogich co iest naypierwszą potrzebą, dosyć było projektów, lecz te nie skutkowały. Na ostatniem posiedzeniu z przyniesionych puszek i Karbon przybyło do Massy to co następuie —

Z Prefekturalney — Złł.	33.	gr. 1.	Od Magistratu — Złł.	5.	
z Kassy Prefekturalney —	127.	8.	z Kassy mieyskiey.	6.	g: 10.
z Wydziałów Trybunału —	6.	13.	z Sklepu P. Lederera	29.	g: 12
z Kassy Powiatowey —	40.	5.	z Komory głowney celney.	57.	g: 8.
z Dyrekcyi Poczty —	7	18.	z Bóżnicy —	5.	12
z Podprefektury —	9.	17	Od Panien Bernardynek.	1	gr. 4.
Od Konserwatora —	20.	28.	Za Xiążeczki Ustawy reszty	14.	
z Kassy dochodów niestałych	26.	23.	z Łęczyńskiego iarmarku	24.	
			Ogół Złł. poll. —	414.	g: 7.

Zagęściły się tu Licytacye Ruchomości. Dawniey była Licytacya sreber po niegdy JW. Imey Sewerynowy Potocki. Nie było do nich liczby dla tego że były przedawane w Sobotę. — W poczatku tego Miesiąca przedawano Meble po Sędzim Łuczyńskim, teraz trwa licytacya rzeczy po Sędzim Dederce. Tak to biedni Sędziowie stargawszy swoy wiek na urzędzie, nikną z Maiątkiem. Żony pozostałe, które się nauczyły za życia Mężów bydź w dobrym tonie, staią się opuszczonemi. —

W tę niedzielę był w wieczór Szlub u OO. Dominikanów Panny Antoniny Fiedorowiczówny Córki Dziekana Patronów W. Józefa Fiedorowicza — z Porucznikiem Pułku tu stoiącego Wm. Apolinarym Węgierskim. —

z Gazety

z Gazety Warszaw: No 56.

a Xiążę stary Adam Czartoryski iest w Wiedniu.

b Cesarz Austryacki wyiechał do wód do Baden –

c Od Roku 1808 do Ru 1813 dostarczyła Anglia dla Mocarstw Sprzymierzonych stałego lądu – 834 Dział – 77317 beczek prochu – 162051 200 ładunków karabinowych – 2,132079 Karabinów – 152876 pistoletów –

d W. Xiążę Konstanty wyiechał z Warszawy do Petersburga –

z Nru 57.

a Trwa ieszcze badanie Spiskowych nazwanych Patryotami Roku 1816 –

b Jenerał Gilly skazany zaocznie na śmierć –

c Przypuszczenie Anglików do swobód w Anglii, sciągneło znowu na siebie uwagę Izby Parów –

d Coraz więcey zdarza się samobóystw w Kopenhadze –

Czwarty iest miesiąc Lipiec pisania moich Dzienników – Przebieżmy krotko uwagą srodek tego miesiąca każdego Roku – W Ru 1813. mielismy rozeim w tym miesiącu – Wszystko zostawało w niepewnosci – Saxonia była napełniona Francuzami – Mocarstwa w tym czasie wysilały się na uzbraianie – Nasza Kraina zaięta przez Rossyan doswiadczała spokoynosci, lecz była wyniszczona poprzedniczemi wypadkami, i dostarczaniem żywnosci nieustannem nad potrzebę. – W Roku 1814. Sławny Kongress w Wiedniu – My ciągle zaszczycali się protekcyą Imperatora Rossyi. – Ustanowiony był w Warszawie Komitet centralny do układania Konstytucyi Praw Narodowych – Napoleon siedział na Elbie, Wszystko obiecywało powszechną spokoynosc – Woyska Rossyiskie powracały z Francyi – U Nas iuż był Zastępcą Prefekta JW. Radziminski. – W Roku 1815. Już było ogłoszenie Królestwa

Polskiego

Polskiego. — Napoleon doswiadczał swoich wysiłeń wyrwawszy się z Wyspy Elby do Francyi, lecz iuż w tym czasie zgnębiony. — U nas zastępywał Prefekta ciągle JW. Radzimiński — a JW. Baron Czerkasow kończył swe Urzędowanie. W tym Roku. mało co odmiany od przeszłego — Konstytucya dotąd nie rozwinięta — JW. Radzimiński dotąd zastępuie Prefekta. — Kodex Napoleona dotąd exystuie, a Obywatele wycienczeni tylą wypadkami, dotąd nie mogą przyiść do Siebie, — Żydzi się zbogacaią. —

Niewiem sam dla czego okryci iestesmy posępnoscią — Czyli to że z wyroku iednego Astronoma iuż miał nastąpic koniec swiata! bynaymniey — Nikt temu nie wierzy — A z postępowania Ludzi zdaie się że żaden nie spodziewa się umrzeć. — Rzadki wprawdzie mamy dzien pogodny, lecz to i dawnieyszych lat bywało. — Mowią że postrzegaią iakieś plamy w słońcu, ktore dawniey nie były, a ktore powiększaią nieprzyiemność powietrza, i grożą powszechnem zniszczeniem — Ja tych plam nie potrafię dostrzedz, a tym ktorych to zastanawia, radził bym aby raczey weszli w plamy swego życia, ktorych nie chcą widzieć, rownie i o tem wiedzieć nie chcą że podpadaią zniszczeniu. —

O młodzieży

Wszelako nasza Młodzież rada by się tylko bawić — Tak to i przedtem było. Wesołość iest własnoscią Młodzieży. To tylko że kwiat ich prędzey teraz wybuia, i prędzey więdnie, podchlebiaią sobie iednak że zawsze kwitną. — Przytem są za katy interesowani, i egoizmem trącą — Mineły te czasy, w ktorych Kawaler upatrywał tylko w Pannie przymioty duszy — Teraz niech iaka chce będzie, aby była bogata — W amizgach nawet i ba-

wieniu się

wienia się niechcą znosić żadney prykrosci. Dawniey trzeba było i nie dojeść i nie dospać, a tysiąc zleceń nie tylko Panny ale i iey Familii naychętniey własnym kosztem uskuteczniać. Teraz przeciwnie trzeba tym Panicom dogadzać, aby się nie stać ofiarą ich ięzyków, trzeba we wszystkim ulegać, trzeba karmić i poić. —
Oto w tey materyi wyciągam z obszernego Poematu na wieczory Warszawskie kilkanascie wierszyków — czego młodzież wymaga!

Czarowna w prawdzie słodycz iest kochania
Milutka buzia z pięknemi oczyma
Teatr mnie bawi, Muzyka zachwyca
Ogrody darzą muzyką przyiemną
W pysznych wazonach zapachy kwiatowe
Daią mi czuć rozkosz nową
Ale to wszystko rzeczą iest daremną
Wszystkie te przyiemności i wzroku i słuchu
Niczem są, gdy pustki w brzuchu. —

w drugim mieyscu

Możnaż tak gwałcić potrzebę natury
Ktoraż to Matka zwabi, chłopca do swey Córy,
Gdy przy niey gardło suszy, i zębami dzwoni
Nie raz wśrod platoniczney miłości uroku
Cały wieczor przepędzić radby przy iey boku
Jak czczość ścisnie żołądek, i wnątrzy poruszy
To i dowcip przytępi, i miłość zagłuszy. —

na końcu do Rodzicow

Tak trzeba się poprawić, albowiem inaczy
Gdy przywiedziecie głodną młodzież do rospaczy,
Wasze Corki Pannami pomrą i poginą
Nie iedna Oberzystka zostanie Hrabiną. —



Sobota.

42

dnia 27 Lipca 1816 – z Lublina.

Zaczęły się w tym tygodniu popisy z całego Roku w Szkołach tuteyszych Departamentowych porządkiem Klass. – Dziś przy otwarciu Wakacyi ma być ostatni po południu, na którym ma się znaydować Szanowny Mąż w Narodzie dawno tu niewidziany naypierwszy Senator i Minister Oświecenia Stanisław Potocki. –

W dniu S. Anny były Imieniny JW. Jenerałowy Fałkowskiey – Wieczor z tańcami w Ogrodzie Karego dawany był przez Pułkownika konsystującego tu Pułku W. Czyżewskiego. – Były tu ieszcze inne Solenizantki, lecz te dla uniknienia Subiekcyi usunęły się z swych Domow. –

Przybyła tu nam młoda i świeża Mężatka Pelagia z Wierzbickich Pruszyńska, Żona dobrego Urzędnika Józefa Pruszyńskiego Kontrolora Dyrekcyi Skarbowey. – Poznawszy ią przypadkiem na Wsi – Ożenił się z nią w przeszłym miesiącu – Konkury krotko trwały, i dla tego przyszły do skutku.

W pierwszym tygodniu ią poznał
a w drugim polubił
W trzecim wzaiemności doznał
A w czwartym zaślubił. –

JW. Suchodolskiego Kasztelana Radomskiego spotkał w drodze przypadek – Jadąc do Warszawy nogę wykręcił, i wielkiego bolu w swym wieku podeszłym doświadczać musi. –

Z Gazety Warszawskiey N. 58.

a W Paryżu odkryto spisek maiący na celu wysadzenie na powietrze Xcia Welingtona

b w Lwowie utworzone Towarzystwo dobroczynności z Dam, między ktoremi iest na czele JWa Kordula z Hrabiow Komorowskich Potocka Woiewodzina Betzka —

c Około Stu Niemcow z nad Renu przechodziło nie dawno przez Frankfort do Polski —

d Alojzy Feliński skompunował w Warszawie Hymn do Boga ktory śpiewaią Woyskowi podczas mszy u OO. Karmelitow — Ostatnia Strofa iego iest taka —

Wroć nowey Polsce świetność starożytną
I spraw niech pod nim szczęśliwą zostanie
Niech sprzyiaźnione dwa Narody kwitną
I błogosławią Jego panowanie
Przed Twe Ołtarze zanosim błaganie
Naszego Krola zachoway nam Panie —

z Nru 59.

a Bonapartyści, ktorzy dawniey nosili fiatki — noszą teraz czerwoną i białą rożę —

b w całem Krolestwie Peru i Mexyku Woyna wywiera okropne skutki swoie —

c Z Spiskowych nazwanych Patryotami Ru 1816 skazani są na śmierć — Plegnier — Carbonneau — i Tolleron —

W braku wiadomości i konceptow umieszczaią się niektore Urządzenia policyine w tuteyszym Mieście od Wo Prezydenta wydane dla Obserwacyi i wiedzy tych do ktorych należy — i tak

w Dniu

W dniu 5. Kwietnia. Zalecono Setnikom aby każdy w swey Sekcyi Domy zrewidował, iak dawno Kominy wycierane, dla czego nie wycierane? i z czyiey przyczyny? Uwaga: Niewiemo czyli Panowie Setnicy dopełnili ściśle zalecenia, ale przecie nie słychać teraz aby się gdzie Sadze paliły, tym wypadkiem naywięcey winni Kominiarze, ktorzy chociaż wycieraią Sadze, ale niedbale, a Dozorcom a nawet Własicielom trudno iest w każdy Komin właźić. Całości zatem Miasta zależy naywięcey od Panow Kominiarzow.

W dniu 6. Kwietnia Zalecono Rewizorom, aby w Oberżach, Traktyerni, Bilarach, i Szynkach gatunki piwa podług proby przez Piwowarów podawane rewidowali. Uwaga: To skutku dobrego nie sprawia, rzadko można dostać piwa czyli na kwarty, czyli na butelki, aby nie było fałszowane. Wyexekwowanie tego nie podobne i prożne.

W dniu 19. Kwietnia. Wydano Obwieszczenie, iż Nikomu nie wolno od Żołnierzy bez wiadomości Kommendanta, oraz od Cywilnego do rzeczy sprzedawaney nie podobnego, kupować. Uwaga: Żołnierze nie maią co sprzedawać, i nie widziemy u Naszych (tak iak u Moskali) aby się staniali z fantami; Co do Cywilnych, to trudno rozeznać kto iest do czego podobny, bo i dobrze odziani kradną, a ieżeli uważać z miny, to ta bardzo często zwodzi, i tey sztuki zbrodniarze naywięcey używaią, że dobrą fantazyą chcą swoią zbrodnię pokryć.

W dniu 17 Maia. Wezwano Doktorów, Chirurgów, i Akuszerow, aby wszelkie dziworody czyli Monstra urodzone do Museum Warszawskiego odsyłali. Uwaga: Nie słychać auNaś o tem aby w czasie Urodzenia wydane było Monstrum, to się tylko trafia że z wielu dziateczek naylepiey urodzonych, gdy do lat wyższych dochodzą robią się monstra.

W dniu

W dniu 24 Maia Zalecono Sotnikom, aby każdy w swey Sekcyi, Dzieci nie maiących Ospy Listę imienną Rodziców Fizykowi Powiatowemu pod sztrofem # 1. podał Uwaga. To dobry skutek wzięło. Zaszczepiono tu Ospę Stu piętnastu dzieciom, z tych w czasie szczepienia dwoie dostało Ospy naturalney lecz nie szkodliwey, a Osmiorgu dzieciom nie przyięła się. —

W dniu 25 Maia — Wydano Urządzenie, aby każdy Gospodarz lub Gospodyni o odprawnym lub przyiętym Służącym czyli Służącey do biora Prezydenta donosili — Uwaga To zalecenie wcale nie bywa dopełniane. —

W dniu 4 Lipca Wydane Obwieszczenie względem miar i wag, aby w Sklepach i Szynkach sprawiedliwe i cechowane były.

Uwaga ztąd: „ Jeszcze za czasów polskich kiedyśmy mieli Podwoiewodzych przestrzegano wszędzie aby w miarach i wagach oszukaństwa nie było, za każdą odmianą Rządu aż dotąd pełno było Urzędników i Dozorców pilnuiących tego przedmiotu, przecież niczem dla czego nie zapobieżono oszukaństwu. Znaydzie ledwie nie w każdym sklepie i Łokieć i Wagę dwoistą, — Żydostwo połowę zysku znayduią na tey rubryce — Patrzą na to przez szpary i dozoruiący Urzędnicy, a nawet i wyżsi od których Urządzenia wychodzą, patrzą obojętnie i kupuiący. — Drudzy są temu winnieysi, bo wolą być oszukanemi, niżeli mieć w swym Domu na każdy wypadek własną miarę i wagę, nie wiedzą nawet o niey, iaka być powinna — Pierwsi na tym nie tracą; — I ztąd to oszukaństwo przez własną kupuiących nie dbałość, nigdy nie będzie w kraiu naszym wykorzenione. ———



Czwartek

43.

dnia 1. Sierpnia 1816 – z Lublina.

W dniu 27. z m. przybył tu pod dowództwem Półkownika Michałowskiego wyborny Batalion Strzelców polskich Półku 4° z Zamościa z piękną Muzyką, aby wspólnie z konsystującemi tu Batalionami odbywał ćwiczenia, rozłożył się w Mieście Żydowskiem i na Kalinowszczyznie. Mamy więc teraz samey piechoty w Lublinie i iego przyległościach blisko dwóch tysięcy Ludzi. – Jeden Batalion od dwóch Miesięcy mieści się w wyporządzonych koszarach, niektóre Kompanie stoią po przyległych Wioskach. –

W tymże dniu dokonane zostały popisy Uczniów w Szkołach tuteyszych Departamentowych zaraz po południu. – Po mimo zgromadzonych obojey płci gości, przybył na nie JW. Stanisław Potocki Minister Obrządków religiynych i Oświecenia publicznego Pierwszy w naszym Narodzie Senator. – Powitany został nayczulej od zgromadzoney Młodzieży i grona Osób uczących, których prezentował W. Smolikowski Rektor, a przed przystąpieniem do popisu JW. Kadzimiński iako pierwszy w miejscowym Szkół dozorze odezwał się w tych wyrazach = „Jaśnie Wielmożny Prezesie Oswiecenia publicznego Woiewodo Senatorze Królestwa polskiego = Obok ukontentowania które prawy Polak wynurza, oglądaiąc Cię JW Prezesie w murach „tego Miasta, gdzie nie raz podnoszony Twóy głos oswiecał i zachęcał Rodaków do poswięcenia się dla dobra Kraiu; racz zwrócić swą „uwagę i na radość tey młodzieży, która historycznie tylko znaiąc „Twe cnoty, Twe uczące dzieła, Twe usilne starania o wzrost nauk, „zabespieczenie bytu kraiowego, Twą naostatek stałość i wytrwałość, „ciśnie się do poznania Osoby Twoiey. – Za to młodzież usposobiona „do przyięcia rzetelney prawdy i przyszłego szczęścia, skonczywszy nauki, zaniesie w dalekie ustronia te wyrazy trwałey wdzięczności, która

nayprawdziwiey

„nay sprawiedliwiey Jemu się należy. A teraz dla udowodnienia,
„iż staranność Twoia JW. Prezesie nie iest nadaremną, - Chciey po=
„zwolić, aby Ci szlachetni a niezmordowani w pracach Nauczyciele
„stwierdzili, iż zasługuią na względy Kraiu, i Twóy szacunek –

Na głos ten JW. Minister odpowiadaiąc – wystawił czułem wspomnie=
niem iak dla Niego Miasto i Ziemia nasza przyiemnemi są zawsze, iak
miłą dawna przyiaźń z witaiącym Go teraz, iak zawsze interesuiący
sprawia Mu widok postęp w cnocie i naukach młodzieży narodowey,
z usilnością tych, co się edukacyą trudnią – W ciągu

– W ciągu popisów sam JW. Senator zadawał niektórym U=
czniom pytania, na które należycie odpowiadali, osobliwie Uczeń Ba=
czyński deklamowaną przez JW. Senatora z pamięci Odę Horacyusza
w ięzyku łacińskim, takoż z pamięci na polski przekładał z wiel=
ką dokładnością – Oglądał rysunki Uczniów w Sali popisów ro=
zwieszone, i wypytywał się o niektórych rękę – W. Rektor Smoli=
kowski podnosił kilka razy stosowne głosy, a Professor Ostrowski w Ode=
zwie do wychodzących ze szkół uczniów wystawiaiąc korzyści i ogólny
związek Nauk, podał Im gruntowne przepisy porządnego w całem ży=
ciu postępowania. Na którą Odezwę JW. Senator oświadczył że do
Uwag i przestróg przez tego Nauczyciela czynionych nie ma nic do
dodania, iak tylko one naymocniey polecić, które będąc trafiaiącemi
do celu, i opartemi na gruntownych zasadach nie potrzebuią lepszego
wysłowienia, nad to które Uczniowie słyszeli z Ust wymownego Pro=
fessora który dowiódł w swey mowie że nie tylko swego Syna, lecz
wszystkich Uczniów iest Oycem – Przy dokończeniu popisu Uczniów
Klass wyższych z Literatury starożytney i narodowey, JW. Xawery Po=
tocki Prezes Sądu karzącego w imieniu Eforatu oświadczaiąc podzię=
kowanie zwiedzaiącemu Szkoły, przełożył Uczniom co winna Eduka=
cya publiczna i nauki przytomnemu JW. Ministrowi. – JW. Mini=
ster na wszystkie poprzednie do Siebie Odezwy, odpowiadał w wy=

mownych

muiących wyrazach. – Rozdał własną ręką wychodzącym ze szkoł pięciu Uczniom Patenta, a dla Siedmnastu w naukach i chwalebnych Obyczaiach celuiących nadgrody w Xiążkach. – Z wychodzących ze szkoł byli – Felix Dysiewicz – Wincenty Łuczyński Syn zmarłego Sędziego – Franciszek Ostrowski Syn Professora, Felix Tomaszewski, i Paweł Tomaszkiewicz – Ci wszyscy składali Examen do otrzymania wstępu do Akademii, a trzech z nich, to iest Dysiewicz, Ostrowski i Tomaszkiewicz zostali Kandydatami do Stanu Nauczycielskiego. – Otrzymuiący nadgrody są następuiący – Z Klassy I. Marcelli Borzęcki, Wincenty Newelski, Augustyn Sierkowski Antoni Krzeski, Alexander Śmolikowski, Roman Wybranowski – Z Klassy II Teofil Borowski, Jan Kowalski, Kasper Świeżawski. – Z Klassy III Damian Gruszczyk, Wincenty Józefowicz, Gabryel Kalisz, Mateusz Styczyński, Franciszek Żarębecki. – Z Klassy IV. Jędrzey Brodziński. – Z Klassy V. Karol Łaski – Z Klassy VI. Ignacy Deboli –

W dniu 30 z. m. odbył się także popis z całorocznego plonu Nauk na pensyi Panieńskiey przez Panny Larin utrzymywaney. – Znayduiącemu się na tym popisie Wizytatorowi Szkoł wszystkich tego Woiewództwa W.^u Kossakowskiemu podobała się zręczność w odpowiadaniu koleynem Panienek na wszelkie Zapytania, osobliwie w Jeografii, Historyi polskiey i języku Francuskim, tak dalece iż po skończonych popisach oświadczył swoie ukontentowanie, zapewniaiąc iż przedstawi Rządowi ten dowód pilności uczących się, i nauczaiących, a zasługuiących nie tylko na Opiekę ale i na szczególne względy. – Oddawane potem były nadgrody dla Panienek dystynguiących się w pilności i obyczaiach podług ich zasługi, – w następuiących prezentach. Celuiąca między wszystkiemi Barbara Baranowska odebrała Różę. – Barbara Poniecielska Obrączkę. – Ludwika Baranowska, i Konstantyna Fredro Pierścionki z

niezapominayką

z niezapominayką — Z niższych Klass = Teofila Jedlińska kolczyki szafirowe, Paulina Byszewska pieczątkę, Izabella Jedlińska Kolczyki, Anna Sokołowska igliczkę, Eleonora Jarząbkowska Zegarek, Maryanna Kaczorowska także Zegarek —

W ostatnim dniu zeszłego Miesiąca Sędzia Trybunału Zglicyński fetował sześciu Solenizantów Ignacych = 1° Zglicyńskiego Jenerała Brata swego, starszego który tu po kilkunastoletniem niewidzeniu się przybył z Podola — 2° Bielskiego Radzcę Departamentowego 3° Zarębskiego Podprefekta Powiatu Zamoyskiego — 4° Obywatela Gruszeckiego z Wierciszowa, 5° Gruszeckiego Kassyera — 6° Baranowskiego Sędziego — Co tylko Lublin mógł mieścić osobliwszi cukrowych, i trunkowych, to wszystko aż do zbytku na stole tego Pana pięknie przybranym znaydowało się — Vivaty liczne długo się ciągnęły popierane przez Vice Gospodarzów Słotwińskiego Konserwatora, i Tatarowicza Sędziego — Prócz Urzędników mieyscowych i kilku Dam byli na tym Balu przypadkowo tu znayduiący się JW. Koźmian Radzca Stanu, i Świdzki z Jabłonny. —

W dniu Wtorkowym była za Piaskami Mustra pięknego naszego Woyska z rzęsistym ogniem, Znaczna część Lublina na ten piękny widok przyiemnie się zapatrywała —

W Niedzielę miała bydź grana Komedya przez exystuiących tu ieszcze przy Panu Henzlu Aktorów pod tytułem: Slub za cudzym indulttem — i Szewc Bankrut —



Wtorek

44.

dnia 6. Sierpnia
1816. z Lublina

Zaczeły się od 1. tego Miesiąca Ferie dwomiesięczne czyli dnie
odpoczynkowe dla Składu Sądow Trybunalskich — Wypada iednak za:
wsze znaydować się w mieyscu trzem Sędziom dla sądzenia Spraw
nagłych, ktorych co raz więcey przybywa — Na ten Miesiąc po:
dług uczynionego rozkładu maią się znaydować Sędziowie nowi:
to iest Noel-Tatarowicz, i Baranowski, a do piora Krzywicki —
a że przy Trybunale nie ma teraz ani Prokuratora, bo ten
ieszcze na początku przeszłego Miesiąca wyiechał za Urlopem,
ani Podprokuratora, bo ten został Sędzią — Więc przy Sprawach
robi Czynności Prokuratorskie Zientecki Assessor ciągle przy Policyi
poprawczey znayduiący się, a Biorem włada Sędzia Tatarowicz —
W przyszłym zaś Miesiącu maią zasiadać Sędziowie Zgliczyński
i Władycz, z Prezesem Kotyńskim, Baer Borowski, i Ma:
dan Prokurator —. Dnie do odsądzania Spraw przeznaczone
są w każdym tygodniu Wtorek i Sroda —

W dniu 2 Sierpnia Odpusty zwyczayne Porcyunkuli sprowa:
dziły nie co Państwa osobliwie Kobiet ze Wsiow —

W dniu 3 Sierpnia była Mustra z Ogniem pod Wrotkowem
ktora ściągneła dosyć widzow, Kobiety nawet lękaiące się wystrza
łow, znaydowały się na tey Mustrze.

W dniu 4tym to iest w tę Niedziele powracaiący z War:
szawy Pan Serwaczyński dawał wieczorem Koncert w Sali Pana
Woyciechowskiego — Bilet kosztował Zł: 3. Popisywały się na nim
na fortepianie Panny Meyzner i Lederer —

W dniu 5

W dniu 5. Sierpnia była znowu pod Wrotkowem z rana Mustra ogniowa.

z Gazety Warsz. N. 60

a w Londynie trwaią ciągle przysposobienia do wyprawy przeciw Barbaryiczykom – Układy Lorda Exmouth będącego na czole wyprawy zerwane zostały – Dey Algierski oswiadczył że ani Dywan ani Woysko nie zrzeką się handlu niewolnikami, kazał uwięzić Konsula Algierskiego w Oran, i włożyć Ambargo na wszystkie stoiące tam Okręty Angielskie –

b tamże umarł Pan Sheridan Członek tayney Rady i Podskarbi Xięstwa Cornwallis – Był on z rzędu pierwszych Mówców Parlamentu i Pisarzy drammatycznych –

c Mieszkańcy Wyspy Cymeo niedaleko Otahity przyieli po większey części Wiarę Chrześciańską – Przeszło 600 ludzi uczęszcza do Szkoł Missyonarzy –

z Nru 61.

a Xiądz Pradt uważany iest nayważnieyszym Człowiekiem tego wieku

b. w Królestwie Neapolitańskim bandy Rozboynikow sprawiaią podróżnym wielkie niebespieczeństwo –

c w Warszawie w tym roku przeszło w przeciągu trzech miesięcy więcey niż 20. Osob odebrało sobie życie, czego dawniey w Kraiu naszym rzadko doswiadczaliśmy.

d w Niemczech Rzeki Ren, Necke, Moza, Waal i Yssel znacznie wylały.

z Nru 62

a Marszałkowie Francyi – Moncey – Jourdan, Mortier, Macdonald, Oudinot Suchet, Gouvion St Cyr, Beurnonville, Clarke, Kellerman, i Perignon wykonali przed Krolem na wierność przysięgę – Inni iako to: Massena, Davoust Le febvre, Serrurier, i Viomesnil dla słabości lub nieobecności nie wykonali – O Marszałku Marmont (Xciu Ragusy) nie masz żadney wzmianki –

b Krol Pruski wyiechał do Karlsbad –

Kontynuacya Urządzeń policyinych Miasta Lublina

W dniu 6. Lipca Wydano Urządzenie aby Fury ze zbożem i drwami, oraz przekupki nie na szerokiey Ulicy lecz na Ruskiey za Mostkiem z leguminą siedziały — ═ .. „Mnieysza o to —

W dniu 11. Lipca Urządzenie, ~~aby~~ względem Przekupniów zabraniaiące Im kupowania wszelkich produktów do godziny 10. ranney.

Uwaga — „Jest to chwalebny Zamiar dla Konsumentow, aby ci nie doznawali prze„szkody w kupieniu dla Siebie żywności codziennie potrzebney — Lecz ta„kiey przeszkodzie zapobiedz trudno — Żadnemu kupuiącemu nie iest na„pisano na czole, na iaki koniec co kupuie, Ani też kupuiący wspol kupuiącego każdego znać może, czym iest — To iest gorzey i szkodliwszy że dawnieysze Zakazy względem Żydow [ktorym nie wolno było prze: szkadzać i wdzierać się na Przedmieściu katolickim do kupowania produktow] nie bywaią ponawiane — Nie masz mieysca żadnego, nie masz momentu, aby Żyd nie wsunął się do targu naymnieyszey Fra: szki chociaż iey nie potrzebuie, chociaż na Jego Ulicy pełno iest produktow — Nie można się opędzić temu rozplenionemu Owadowi, ktoren się wszędzie naprzykrza i czyni przeszkody — Żalą się i naganiaią Policyi że na tę nieprzyzwoitość iest obojętna. Chodzi zawsze po kilku Policyantow Mieyskich w ogromnych stosowańcach uzbroionych kordami i kiiami dla przestrzegania porządku i zapobiegania zdrożnościom. Gdy biedny Chłop stanie na chwilę na Ulicy z furą drew lub iakich produktów dla dania odpowiedzi pytaiącym się ile chce za swoy produkt, spędzaią Go natych: miast, i gdyby się chciał tłomaczyć, plecy Mu garbuią, Niechże Żyd co kupuie, słowa Mu nie powiedzą — Sam nawet Ławnik utrzymuiący do zor policyi tych biednych Chłopow gromi, przechodząc się często po Ulicy, a Żydom wdzieraiącym się do każdey fury, niczego nie zbrania —

W dniu 19 Lipca Ogłoszenie ustanowioney przez Kommis:

syą taxy Soli. Rumowey funt ma bydź płacony po groszy 7 1/3. Kwarta po groszy 22.. Białey funt gr. 7 1/3. Kwarta to samo — = Jeżeli w czem, to w Cenie Soli powinno bydź ściste czuwanie, aby była proporcyonalnie przedawana, bo bez tego produktu naybiednieyszy Człowiek obeyść się nie może, tym czasem Żydzi i na cenie i na mierze lub wadze nie przestaią oszukiwać —

W dniu 29. Lipca Oznaczony został plac przed Kapucynami na prost Bonifratrów na targ Zboża, drew, Siana, i Słomy. Uwaga F. Tego placu iest szkoda, bo był za Konsystuiących tu Moskali z wielką forsą fasiną ubity i wyrownany, teraz przez stawanie Fur coraz więcey gnoiem zapaskudzony. Dla tego to mieysca, aby do niego każdy z furą iak nayprędzey dążył, nie ieden biedny Chłopek po plecach kiiem oberwie —

F. Wrzucona tu iest Uwaga: Czyli by nie przyzwoicie było aby Urzędnicy wyższey zwłaszcza rangi, byli Żonatemi. i iak mogą Urzędnicy nie-żonaci utrzymać swoią powagę, osobliwie w przedmiotach tyczących się Kobiet. Jeżeli by kto chciał podać do mego Dziennika iakowe względem tego przyzwoite myśli, chętnie ie przyimę. —



Niedziela — 45. — dnia 11 Sierpnia 1816 — z Lublina

W dniu 6. t. m. w Swięto Przemienienia Pańskiego był Odpust u Xięży Missyonarzów — Jest to tylko ten ieden dzień w Roku, w ktorym ci zacni Kapłani daią się słyszeć z Ambony, przypominaiąc w szczegolny sposob rzucanie nasion prawdy ewangeliczney tych to nasion, ktore w prowadzonych przed lat dwudziestą Missyach rozplenialy Ludzi prawowiernych, bogoboynych, idących drogą prawdy i słuszności — Ustanie tych Missyi rozwolniło Chrzescian! a co ztąd wynikło, to nieograniczona rubryka do opisywania —

W tymże dniu o godzinie 4. po południu skonczył życie w Lublinie Jan Weber de Rittersdorff w 70. Roku swego. Na kilka godzin przed smiercią układał się w interessach z JWm Potockim Prezesem Sądu głownego karzącego, dokonanie Układow miało nastąpić po południu, — Na godzinę przed smiercią nim zeli ieszcze przyszli przyiaciele do Układow, zdięty bolem nagłym zawołał do nayzwierniey szego i nie odstępnego swego Towarzysza Pana Tayne że umiera — Pan Tayne wziął to za żart, i powstał na Pana Webera, aby takiey Materyi nie wszczynał lecz to nie był żart, bo wkrotce apoplexya wziąwszy gorę pozbawiła życia, głośnego w całym naszym Kraiu Bankiera i Bogacza. — W dniu 8m t. m wywieziono zwłoki Zmarłego przed wieczorem do Kościoła Ewangelickiego, i tam na Cmentarzu, między dwiema Żonami ktore przeżył pochowano. Pozostała trzecia Żona przytomna exportacyi, nie spodziewa się tak prędko tam spoczywać. —

W Trybunale tuteyszym tyle iest Spraw z szybkiego Regestru w czasie tych Feriow do Sądzenia, że Sędziowie niechcąc mieć zale-

gdzi

głosci, i Stronom oczekuiącym przyczyniać zwłoki, umyslili nie tylko w dnie do sądzenia przeznaczone, to iest w Wtorek i Srodę, ale i codziennie składać audyencye. —

Z powodu powrotu Prezesa Sądu głownego karzącego, Kommissya Rządowa Sprawiedliwosci wezwanego wprzod do Sęstwa W. Kuiatkowskiego Pisarza Trybunału handlowego (: ktory iuż iak podobno namienialismy wykonał przysięgę, i sądził :) zwrociła z tego stopnia na stopień dawny Pisarza. Poszło z tey przyczyny przedstawienie od Sądu głownego do Kommissyi Rządowey, że Pan Kuiatkowski widzi się bydź ztąd pokrzywdzonym, i szczebiotliwa publicznosc uważaiąc Go bydź tak iak zdegradowanym, smie sądzić że musiał co zawinić. —

Pan Erazm Żaranski dawny Patron przy Forum Lubelskim a potem aż dotąd doswiadczaiący rożnych fortuny obrotow, za Reskryptem Ministerialnym powrocił do patronizacyi przy Trybunale. Niedawno także został nominowany przy tymże ~~Patr~~ Trybunale na Patrona, i iuż wykonał przysięgę Pan Hippolit Sierakowski byway Komornik przy Forum. Mamy więc teraz przy Trybunale następuiący szereg Patronow. 1. Patockiego, ktory iest Adwokatem (: iest to tytuł wyższy daiący prawo stawania w Appellacyi, 2. Fiedorowicza. 3. Czarnockiego, Dyaczynskiego, Kozerskiego, Kręppskiego, Zykiewicza (: ci trzey byli wprzod przy Magistracie Lubelskim :) Andrusiewicza ze Lwowa, Litwinskiego, Czachurskiego ktory iest Plenipotentem Skarbu, Sierakowskiego, i Żaranskiego. — Adwokat Patocki ma naywięcey interessow, lecz dla słabosci wyrobiwszy sobie Urlop odiechał do wod, a własnie w tym czasie (: zapewne z czyiegos podbudzenia :) przestany ma rozkaz od Sądu Appellacyinego, aby iako Adwokat znaydował się nieodwłocznie ciągle przy tymże Sądzie. —

W ten Czwartek pod dyrekcyą Pana Henella przez przyby:
łych z Warszawy niektórych Aktorów i Aktorek Panien Denikowski
i Bieńkowski, których Warszawa nie zna, miała bydź grana Ope:
ra = Szkoda wąsow — i Komedya — Dway rostargnieni —

W Piątek była Lustracya konsystującego tu Woyska pol:
skiego, odbyła przy Jenerale Dywizyi JW. Krasińskim.

W dniu 7. t. m. JW. Owidzki w Dobrach swoich Ja:
błonny stąd o mil dwie, dawał Bal in gratiam Imienin JW.
Kaietana Koźmiana Radcy Stanów, ktorego osobiście będącego pię:
knie fetował. —

Z powodu maiącego nastąpić w dniu 18. z. m. końca świa:
ta, wiele wypadków łatwowiernych Osob Gazety wymieniaią, w
naszym kraiu nie słychać aby ~~…~~ nastąpiła iaka niedorzeczność,
mam tylko doniesiony ieden wypadek z listu do mnie pisanego,
iak następuie: — = „ Przed owym ostatnim 18 Lipca terminem,
„ w Miasteczku Żołkiewce w niedzielę na targu chciał sobie chłop ku:
„ pić z połkorca żyta, lecz dowiedziawszy się tam, iż w następuiący
„ Czwartek ma bydź koniec świata, zrobił sam sobie to zapytanie:
„ ktoż tedy będzie iadł chleb z tego żyta? poszedł więc na fantazyą
„ do karczmy, i pieniądze przepił — Lecz po zeszłym Czwartku dwa
„ razy nieborak na tem stracił, bo i chleba z całą swą familią
„ nie miał, i pieniądze Żyd za wodkę zabrał, — można tedy bydź
„ pewnym, że na drugi prognostyk, tak łatwowiernym nie będzie. —

Jest wiadomość prywatna że Nayiaśnieyszy Imperator
Krol Nasz, podaną Sobie Listę przez tuteyszy Rząd przyszłey Or:
ganizacyi Urzędników nie przyiął, oświadczywszy że podług Kon:

stytucyi

stytucyi zaprowadzoney, powinni bydź na Seymikach obierane.
mi — Mowią także — że wydał Odezwę do wszystkich Po-
laków w Kraiu Rossyiskim znayduiących się, nawet i tych co da-
wniey w Woysku Francuskim byli, aby stawali w szeregach Woysk
Polskich. —

Z Gazety Warsz. No 63.

a w Wiedniu spalono publicznie papierowych pieniędzy za 10
milionow złotych reńskich, które przez wykupno i branie Akcyi we-
szły do Kassy narodowego Banku Austryackiego.

b W Paryżu tak iest wielka liczba Anglikow, że ich wszędzie
można spotkać. —

c W Frankforcie rozchodzi się Dziełko pod napisem Żydzi i
Żydostwo — Nazwano w nim Żydow iawnemi i taynemi niszczycie-
lami Chrześcian. —

d W Filadelfii w Ameryce, przyięto Jenerałow Francuskich = Grouchy,
Clauzel, Lefebvre Desnouttes, tudzież Pana Regnault de St Jean d'Ange-
li z wielką radością. —

e Woysko Szwedzkie wynosi teraz 41,567. głów. —

Nota bene Jeżeli każdy wiek tworzył ludzi pełnych czułości nad cierpieniami
podobnych sobie stworzeń, dziwna rzecz iest: dla czego skutecznie nikt
dotąd nie wszedł w powszechne dolegliwości Kobiet, z których ta
iest naywiększa że prawie w każdym stanie mogą bydź uważane
za niewolnice — Osobliwie w stanie panieńskim, gdzie Kobieta iest
zupełnie pod strażą, pozbawiona wszelkiey władzy i wolności, gdzie nie
może wyiawić, co myśli, gdzie zbytnia skromność przechodzi granice
rozsądku — Ja mam chęć temu zapobiedz, ale w tey tak zastarzałey rzeczy, nic sam nie poradzę — Wzywam przeto przyiacioł Ludzkości, aby się ze mną łączyli, do wynaydywania wszelkich srzodkow
a może co i zaradziemy.

Piątek

46.

dnia 16. Sierpnia 1816. z Lublina

Pan Serwaczyński Artysta powracaiąc z Warszawy dawał znowu w Sali Woyciechowskiego w tę Niedzielę w wieczor Koncert za biletami à Zł. 3. Panna Meyzner starsza z grania na pantaleonie otrzymywała oklaski.

W dniu 12 t. m. była wielka mustra z Ogniem znayduiącey się tu Infanteryi pod Wrotkowem, trwaiąca aż do nocy ciemney. Dwie Muzyki to iest Pułku 2. i 4. rozweselały ten Spektakl, połowy publiczności Lubelskiey w sobie maiący. Znaydował się na niey JW. Krasiński Jenerał Dywizyi do ktorey te Pułki należą, a JW. Falkowski Jenerał Brygady kommenderował. Jenerałowa Falkowska w pośrzod kurzawy, dymu prochowego i kommenderuiących przeieżdżała się konno. JW. Wacław Rzewuski Dziedzic Opola tu od czasu przybycia z Zamościa Batalionu Pułku 4. bawiący, dokazywał na dzielnych swoich Koniach. Przypadek Jego pod Nrem 40. wymieniony żadnego mu szwanku nie sprawił. Jegierskie sztuki na tey mustrze, gdzie się Żołnierze we wszystkie strony rozbiegaią, i każdy z osobna strzela, zabawiały widzow, ale i mieszały, bo trudno sobie było znaleść mieysca do patrzenia.

Po skończoney mustrze między godziną 10. i 11tą w nocy, zapalono beczki smolane środkiem Ulicy Krolewskiey ciągnące się, a przed Pałacem JW. Kołyszkiego, gdzie mieszka JW. Jenerał Falkowski odezwały się Muzyki Pułkowe i Amatorow, na ktorych czele dał się słyszeć solo nieoszacowany Pan Serwaczyński. W pośrod ognia smolanego, i przyiemnie wypogodzonego nieba odgłos muzyczny łechtał ucha znayduiących się Osob cieszących się że bez płatnie (: o co tu trudno :) mogli słyszeć tak piękną Muzykę. Było to uczczenie przypadaiącey w dniu 13. tym rocznicy Imienin JW. Jenerała Falkowskiego

kowskiego, ktory niechcąc narażać Woyskowych na fetowanie Siebie, w tymże dniu nie znaydował się w Lublinie. –

Otworzyły się Nam przecie dnie pogodne, żniwom sprzyiaiące, ktore dla ciągłych deszczow dotąd szły oporem. –

W mieysce Plac kommendanta Rossyiskiego W. Tugurzewa, ktory tu iuż konczy swoie obowiązki, iest Plac Kommendantem teraz tu czynnym W Czernicki ~~[illegible]~~ Szef Jnwalidow, ktory w czasie ostatniey kampanii służąc za naszą Sprawą w Woysku Westfalskim, stracił nogę. –

Znayduie się tu nowy Jnspektor Dobr narodowych. W. Mazaraki – w mieysce W. Felixa Jasienskiego, ktory ten Urząd acz znaczną pensyą bo 12000. Zł na rok przynoszący, dobrowolnie złożył. –

JW. Jabłkowski umocowany od Naczelnika do wglądania w czynności wszelkich Władz tu się znayduiących, przybył swieżo do Lublina. –

W dniu wczorayszym było swięto – grana była komedya na dochod Pana Raszewskiego w tytułach = Łapka na stare Lisy, i dwoch Jnwalidow –

Pewny Offiyalista Jmey Dłuski ze Wsi Międzrzycy zakochawszy się slepo w swoiey kucharce wcale brzydkiey, maiącey męża, zmowił się z nią na to że ona miała otruć swego Męża, a ieszcze wprzod Pan Offiyalista miał otruć swoią Żonę, iakoż zadał Jey truciznę, ktora przecie nie skutkowała. Osadzony został ten potwor w więzach Sądu kryminalnego – I Sprawa się agituie w Policyi poprawczey –

Podrabin

Podrabin Lubelski znayduiący się w Zamosciu w policyi poprawczey z powodu iakoby miał intrygować w Sprawie Zydowskiey o dzieciobóystwo, dotąd nie iest uwolniony. –

z Gazety Warszawskiey N.° 64.

a w dniu 28. Lipca odprawił się w Schönbrunn Slub Arcy Xiężny Klementyny z Królewicem Neapolitańskim Leopoldem –

b w Paryżu znayduie się ludzi 4997 – piszących rożne dzieła.

c 24 Lipca był Slub Xiążęcia Gloucester z Xiężniczką Maryą w pałacu Krolowey –

z N.ru 65

a w Siedlcach, znayduią się teraz Jeneralowie Weyssenhoff, Siebendowski, i Pułkownik Tomicki z swoim Pułkiem –

b Przyszła wyprawa Lorda Exmouth przeciw Algierowi, zwraca na siebie powszechną Uwagę. –

c niciaki Pan Pauli wynalazł nowe karabiny, któremi zręczniey można strzelać, i trafiaią bardzo daleko. –

---

o Anekdotach

Anekdoty, są to płody wesołych i wolnych mysli – Rodzą się z szczególnych wydarzeń przypadkowo – Są albo prawdziwie wydarzone, albo skoncypowane – Wszystkich nie wypowiedzianie bawią – I są iedyną ulgą w umartwieniach, i zagładą nudow – Zebrane ich są rożne Tomy, i miło ie każdemu czytać, pomimo tego iednak można zawsze słyszeć wiele powieści zabawnych, które z wiatrem ulatuią, i konceptow wszędzie pełno – Zeby więc te nie nikły, znayduie się tu ieden Kawaler, który ie zbiera tak dawniey wydarzone ieżeli się nie mieszczą w drukowanych Tomach, iako i wszelkie nowe – Ma ich iuż nie mało, ale sobie życzy, aby przyiaciele i

kto

kto tylko ma w tem upodobanie, składał Mu swoie szczególne, które wie lub sam doświadczał zabawne wypadki — A tak utworzyć się może ogromny nowy Magazyn Anekdotów dla nowey każdego rozrywki —

Do

Redaktora Dziennika Lubelskiego —

Wyczytawszy w Dzienniku No 30. przypadkiem w ręce moie wpadłym, że z Imienia i Nazwiska za nudnego ogłoszony iestem, przymuszony uwagę Redaktorowi przesłać — Znaiome aż nadto życie moie samemu Redaktorowi, poświęcone pracy umysłowey, tem bardziey teraz będąc policyinego Wydziału Referentem, z którego nie inne wychodzą Wyroki, iak tylko przestępnych karać, lub po karze do Policyi poprawczey odsyłać, iest moim nieprzyiemnym przedmiotem — Po takowey pracy nie w innym celu do Domu przyiacielskiego wchodzę, tylko abym godziny od pracy wolne na zabawie przepędził — Lecz zastawszy Młodzież świeżą, która nie maiąc ieszcze zasług stara się bawić i przypodobać — Ja zaś iako dawny domowy przyiaciel, wolnym od tego obowiązku bydź powinienem, i ieżeli spracowany lub smutny przychodzę z obowiązku Religii smutnego pocieszyć wypada — Nie zważaiąc na święte obowiązki Religii i przyiaźni, nie zgłębiaiąc moich wewnętrznych udręczeń, raczył Mnie Pan Redaktor łaskawie nazwać nudnym — Niech się przekona o Sobie Samym, wszak gdyby Kompania w Domu Jego naywesel[s]za była, gdy kart na Stoliku nie widzi, nudnym i drzymiącym będzie.— a szukaiąc swey zabawy, karty w kieszeni nosi, i po Biorach Urzędników pracuiących, w te grać zaprasza, nie raz iednak usprawiedliwiaiącego się podobnie kusił, dla którego naynudnieysza w karty zabawa — Będzie łaskaw Redaktor moie usprawiedliwienie do Dziennika następnego przyiąć, i Mnie w swey dawney łasce zachować — N —

Odpowiedź w następnym Numerze



Srzoda

47.

dnia 21. Sierpnia
1816. Rᵘ z Lublina.

Jednak o nasze Miasteczko chociaż z niego wielu szydzi, opieraią się sławni Ludzie. — W przeszłym tygodniu przybył do nas Pan Alexander z Paryża Brzuchomowca — Pokazywał swe talenta raz tylko ieden w dniu 16. b. m. na naszem Teatrze, maiąc wielu widzów nie żałuiących Opłaty biletów za Balkon Zł 4. a za parter na Zł 3. otaxowanych. — Nie będziemy wyliczać szczegołow w których głosy rozne udawał nie tylko męskie, ale i kocie i psie, bo te znayduią się wypisane w drukowanych afisach, dosyć na tem, że każda Jego sztuka godna zadziwienia. — Mieliśmy w naszym Kraiu przed tąd kilkunastą iednego tylko Brzuchomowcę, który się zwał raz Kiepsem drugi raz Rakowskim, i swemi odzywaniami się nie iednego zwodził, o innych nie słychać. — Tylomowców tylko iest pełno wydaiących dzwięki fagoltowe. — Ten Pan Alexander iest szczupły, młody i przystoyny. — Mowi naywięcey po Francusku i Niemiecku. — Odiechał zdąd do Lwowa. —

W Kosciele OO. Kapucynów odbywa się u nas co Niedziela o godzinie 10. zrana Msza piękna Woyskowa, na ktorey bywa dosyć Dam, po bokach Żołnierze bez broni, a srodek napełniony Officerami wyższey i niższey rangi. — W tę Niedzielę drugi raz grali ze Spiewem Pieśń spiewaną dawniey przez Woyskowych w Warszawie u OO. Karmelitów za Monarchi Naszego, w ktorey przyiemnym głosem powtarza się czułe za każdą strofą ostatni Wiersz = Naszego Króla zachoway nam Panie!

Z roskazu

Z rozkazu Policyi wybielaią tu na celnieyszych Ulicach i Rynku wszystkie fronty Kamienic, na czem i Malarze naywięcey profituią. —

Dzień sobotni kto wie czy nie był ostatnim dniem cieplcy i pięknej pogody, bo w Niedzielę mieliśmy deszcz, a do dziś dnia chwile nie są pogodne, i iuż chłodno. —

We Wsi Suchey Woli w Powiecie Radzyńskim z dnia 16 na 17ty bieżącego Miesiąca o godzinie drugiey po północy Obywatelowi dobremu Wm Woyciechowi Przezdzieckiemu spaliła się cała Officyna w ktorey mieszkał z przyległemi Stayniami, Końmi, i wszelkiemi domowemi Sprzętami — Jakiś złośliwy człowiek w dwoch mieyscach ogień podłożył — przy Officynie w rogu chłewa, i w Arędzie w Stodołe żydowskiey — tam Stodoła, Obory, Browar, kotły, Bydło żydowskie — a we Dworze cała Officyna i przy niey będące zabudowanie w iedney godzinie ogniem spłonęły. — Ten Ogień zrobił szkody więcey Tysiąca Złotych Xiędzu Niesobędzkiemu Regensowi Konwiktu Szaniawskich z Łukowa, — Przyiechał on był do Wm Przezdzieckiego, i zanocował. — Tego trzy konie kosztujące # 49. Bryczka, szory, i cała zaprzęga spaliły się. — Tak straszny i nagły był ogień, że nic nie można było uratować. —

We Wsi Krzywdzie w Powiecie Żelechowskim dokonała w przeszłym Miesiącu Życia Wm Zofia z Stryieńskich Jezierska maiąca Lat dziewięcdziesiąt kilka — Znana Jey była uprzeymość całey okolicy przez nie mały przeciąg wieku — Na lat kilka przed śmiercią na nogi tylko nie mogła chodzić, lecz była zawsze przytomna, i nie wypowiedziane kontentą, gdy kto się z gości znaydował. — Pamiętała wszystkich dawnych przyiaciół, a że tych przeżyła, przyiemnie Jey było Jch potomkom i Wnukom przypominać Jch przyiaźń, i naydrobnieysze wydarzenia. — Miała tylko iedną Corkę będącą za Wm

Potkańskim

Politalskim Dworzaninem Krola Poniatowskiego będącą, maiącym Dobra w Litwie, i tę jedyny swey pociechy zabytek;) przed lat sześcią w tymże Domu lec potomnie zmartą, utraiła – Przetrwała wszelkie kraiowe i domowe nieszczęścia – Przez Testament tówki dziedzictwo tych Dóbr przeszło do Wo. Politalskiego. ———

z Krakowa

Dotąd się tu znayduią i Prefektura i Trybunał i inne władze nie mogą się zgodzić na mieysce do którego przeyść maią w Obwodzie Województwa Krakowskiego – Każde Miasto i Jch właściciele życzą sobie mieścić na dal te Władze. Wypadało Jm dawno się przenieść Lecz wszystko idzie oporem – Nie tylko Urzędnicy, ale i Mieszkańcy całego Krakowa tysiączne okazuią nie ukontentowania z tey naynieprzyiemnieyszey dla nich Odrywki; i wrożą przez to upadek tak znakomitego Miasta —

Rozszerzaią się co raz pewnieysze wieści że Nayiaśnieyszy Jmperator Krol nasz, ma przybyć w przyszłym Miesiącu do Warszawy –

z Gazety Warszaw: No. 66.

a W Paryżu Plegnier, Carbonneau, i Tolleron, po odrzuceniu Jch odwołania przez Sąd Kassacyiny, zostali ściętemi na rynku de Greve – Jenerał Monton Duvernet także rostrzelany w Lugdunie ——

Odpowiedź Panu N. na Pismo w przeszłym Dzienniku umieszczone

Mości Panie Ławniku! czegoż się żalicie?
Że pracy umystowey poswięcacie życie
A na co starsi od Was, nie żalą się przecie
Nieprzyiemnym dla siebie przedmiotem zowiecie –
Na samym zatem wstępie, chcieycie zważyć sobie
Że wasza głowa iakieys podpada chorobie
Bo praca umystowa światłych wspiera, wabi
Lękaią się iey tylko leniwi, lub słabi

Wy

Wy za to wymagacie by Was cieszyć, bawić,
By się Wami zaymowac, a Młodzież odprawić-
Nie wchodząc w to: Każdego zabawiać pragniemy
Czy On stary, czy młody, mowny, albo niemy-
Lecz przyznam się: łatwiey iest dwie przekupki zgodzić,
Niżeli humorowi waszemu dogodzić-
Dyskurs swiatły, poważny nudzi Was i zraża
Pustota waszą znowu sędziwość obraża,
A zatem siedząc przy Was, brakuie rozmowy
Odeyść troche, dąsania znowu powod nowy,
Gdy kto z młodych zabawia, tego nie cierpicie,
Gdy tych nie ma, tysiączne wyrzuty czynicie-
A tak, gdy Was zabawiać, iest czynem zbyt trudnym,
Darujcie! że w Dzienniku nazwałem Was nudnym.
Przez to iednak waszego honoru nie tchnąłem
Anim wspomniał, co wszędzie waszym iest żywiołem,
Jednak umysł wasz, więcey mściwy niż otwarty
Chcąc mnie kąsnąć, wyrzuca, że lubię grać w karty
Że do tych gry zapraszam Biora nawet cudze
Gdy tych u siebie nie mam, drzymię, lub się nudzę-

Chociaż to iest za wiele na Pana Ławnika
Starszego o Szulerstwo gromić Urzędnika,
Jednak mnie to nie gniewa, mówię sercem szczerem
Że nie iestem, i nigdy nie byłem Szulerem.
Widział że kto bym grywał po Biorach? był to żart
Że Was, lub kogo czasem zapraszałem do Kart-
A ieźli w Domu grywam, niech to Was nie dziwi...
Wszak powszechnie po Domach grywaią uczciwi.—

resztа potem



Poniedziałek

48.

dnia 26 Sierpnia 1818. z Lublina

Z powodu coraz pewnieyszey wiadomości, że Nayiaśnieyszy Imperator Krol polski ma przeieżdzać przez Lublin w przyszłym miesiącu, zalecona iest naymocniey reparacya drog na Traktie od Dubienki i sam Prefekt JW Radzimiński z Adjunktem swoim Wm Sebastyanem Grabkowskim wyiechał ztąd w przeszłym tygodniu dla oglądania tych drog.—

W dniu wczorayszym na benefis Pana Dobrzyńskiego przybyłego z Rossyi, grana była Opera pod tytułem Sobolowa Szuba — czyli Kłotnia przez zakład — poprzedziła ią Komedya pod tytułem — Cztery Szyldwachy na iednem stanowisku — W dniu 18. t. m. była grana Opera na benefis Pani Henzellowy — Nieszczęśliwe Pantofle — poprzedziła ią iedno Aktowa Komedya — Gaduła nad Gadułami.—

Chłodne iuż dnie do Nas zaglądaią, i deszcze przepadaią bez potrzeby.—

Mendel Graffstein Żyd z Rachowa ktory za fałszywe denuncyacye i rabunki za czasu weyścia pierwszego Moskalów, przez tuteyszy Sąd główny karzący skazany został na dziesięcioletnie ciężkie więzienie, i na wystawienie przez trzy dni po godzinie na haniebnem rusztowaniu, udawszy się drogą łaski do Monarchy, został ułaskawiony, i Sprawa Jego wieczney nie pamięci oddana.—

W Powiecie Hrubieszowskim zakończyło życie dwoch Obywateli godnych — We Wsi Łowcu Obywatel Szorc Lat Siedmdziesiąt kilka maiący, ktory za czasow polskich był przez Lat kilkanaście Podstarostą Grodzkim Chełmskim, — We Wsi Cichoborzu Obywatel Bystrzonowski w wieku lat 40.—

Pewna

Pewna Obywatelka mieszkaiąca za Bugiem blisko Wło-
dzimierza sprowadziła do swoiey Córki Guwernantkę z Warsza-
wy nieiaką Pannę Zawadzką. Pewny Jegomość z Sąsiedztwa
który był narzeczony dla Córki edukacyą kończącey, zamiast tey
zakochał się w samey Guwernantce i ona w nim. A że
sobie dali słowo pobrania się, więc skutki przysztego ukon-
tentowania zaraz nastąpiły, Kawaler dla interessów w daleką
drogę odiechał, z zapewnieniem iż powróci na umówiony
ślubu termin; nie powraca! Kochanka nie mogąc się po-
wrotu doczekać sądząc że iest zwiedziona, umyśliła sobie ży-
cie odebrać. Utłukłszy na miałkę zwierciadło, wypiła z
niego proch w herbacie, myśląc że się tem otruie, lecz to
zdrowey naturze nie szkodziło, wepchała sobie potem kil-
ka igieł w bok, a w drugi bok drutami się kłuła, to
ią mocno osłabiło, lecz życie ieszcze zatrzymane zostało.
Doktorzy przez Panią dla niey wezwani, nic Jey nie zara-
dzili, gdyż przyczynę swoiego bolu coraz bardziey doku-
czaiącego przed niemi taiła. Na reszcie gdy coraz by-
ła słabszą i niebezpiecznieyszą, przyieżdża Kochanek,
uradowana iego przybyciem, rada by się skutecznie
ratować, otwiera Doktorom swoie rany, i przyczynę ich
lecz niestety gangrena gurę wzięła, ratunek iuż był
zapoźny, umarła wkrótce w rękach swoiego Kochanka.
Ten nieszczęśliwy przypadek, teraz świeżo się wydarzył.

z Gazety Warsz: N° 67.

a Cesarz Austryacki oznaczył nowe swe Królestwo Illiryjskie, podzieliwszy ie na dwie Gubernie — iedna składa się z Xięstw Karyntyi, Karnioli, a druga z Kraiu nadbrzeżnego Hrabstwa Gorycyi i Gradyski, tudzież Części Kroacyi —

b pewny Hrabia w Francyi Xiędza Pradt tak definiował — Jest to ArcyBiskup, który upadł przez bankructwo swiętego Pana, i który się teraz zapisał diabłu, ażeby Urząd iaki pozyskał. —

c Woyna z Napaulczykami w Indyach wschodnich szczęśliwie się zakończyła.

d interessa Roialistów Hiszpańskich w Ameryce bardzo się zmieniły, a przeciwney Partyi dobrze się powodzi. — Jenerał tey Partyi Bolivar opanował Margaretę, Cumana, i Barcelonę, gdzie chorągiew niepodległości z radością mieszkańców wywiesił, i nadał wolność niewolnikom. — Trzy tysiące Hiszpanów do niego się przyłączyło. —

z Nru 68.

a Od nieiakiego czasu daie się spostrzegać częsty bieg gońców w Wiedniu, między Dworami Wiedeńskim, Rossyiskim i innemi — ztąd roschodzą się rożne pogłoski. —

b Słychać o wielkiem uzbraianiu w portach Tureckich, gdzie Anglicy nie są iuż tak dobrze uważani, iak dawniey. —

c doszła do Warszawy smutna wiadomość, że Tomasz Wawrzecki Senator Woiewoda, i Minister Sprawiedliwości życie zakończył. —

Dokończenie Odpowiedzi Panu N —

Często w kilkogodzinnem posiedzeniu Osób
Jakiżby można znaleść bawienia się sposób?
Rozmów braknie, przyszło by czasem szczypnąć kogo,
Karty tę niezdorzeczność uspokoić mogą. —
Przyznacie Mi procz tego że procz Kart mnie bawi
I Xiążka, i pisanie, i ludzie łaskawi —

Was

Was pisanie nie bawi, i dla tego głowę,
Zawsze Wam trudzic muszą prace umysłowe —
I gdybyście dubeltem nie skrapiali pióra
Który ciągle w butelkach toczy się do biura
I godziny wysiedziec nie byli by w stanie
Przerywa ią wszelako u Okna stawanie —
A tak, kiedy Wam wszystko nie przyiemne w swiecie
Nudzicie się, i nudzić bez końca będziecie
Ztąd nieukontentowania, częste przywidzenia,
Ztąd humor, kilka razy w godzinę się zmienia,
Ztąd smutek, niemoc, bladość, wewnętrzne dręczenie
Cudzych wad wytykanie, a swoich taienie: —
Otoż macie odpowiedź, lecz bądzcie pewnemi,
Że Wam sprzyiam statecznie, pókim żyw na ziemi. —

---

z przypomnienia

W przeszłą Niedzielę zaślubiona została Wa Zofia Wierzbicka Wu Jozefowi Czachurskiemu Plenipotentowi Skarbowemu i Patronowi tuteyszego Trybunału — Slub odbył się we Wsi Bystrzycy w Kosciele parafialnym Dobr Rodzicow zacnych Panny młodey. Ta para od dwoch lat się kojarzyła. W dniu wczorayszym dla Państwa młodych WW. Podhorodeńscy nayblizsi z Familii Rodzicow we Wsi Pliszczynie, ztąd o milę, dawali Obiad obfitujący w dobre wino. —

Dzisieyszey Poczty przyszła wiadomość że tylko do dnia 15. przyszłego Miesiąca Prefektura, i zależące od niey Władze maią exystowac, a od tego dnia nowa Administracya Woiewodzka, i nowi Urzędnicy — Prezesem Woiewództwa ma bydź JW. Miączyński z Krakowskiego. —



Sobota

49.

dnia 31. Sierpnia 1816. z Lublina.

JW. Prefekt Radzimiński obiechawszy części Powiatów Lubelskiego, Krasnostawskiego, Chełmskiego, i Hrubieszowskiego, powrócił do Lublina w dniu onegdayszym. Bytności Jego w Krasnymstawie i Hrubieszowie poruszyła tamteysze Władze do reparacyi drog, które po mimo powtarzanych na piśmie zaleceń szły opieszale. Żydzi naywięcey są obowiązani do tey prący, i słusznie, aby ci próżniaki, używaiący do swoich szacherstw nayważęcey podroży, przyczynili się do iey polepszenia, a Włościanie pracą rolniczą, osobliwie w tym czasie obciążeni, znaleźli iakąś ulgę. Uszczęśliwiał JW. Prefekt niektóre Domy po drodze swoim wstępem, był uprzeymie przyimowany, osobliwie w Horodle gdzie Dziedzic W. Wieniawski, będąc nayusilenniey rad tak rzadkiemu Gościowi, Ognia z moździerzy kazał dawać —

JW. Prezes Rady Departamentowey Grzymała, przybył tu w dniu 28 t. m z niektóremi JWW Radzcami i maią zabawić dni kilkanaście dla uregulowania xięgi Obywatelskiey, do którey Obywatele ktorzy dawniey nie zostali wpisani, maią prawo się podawać, i swoie Wnioski względem nieprzyzwoitego umieszczenia, lub omyłki ieżeli iaka zaszła czynić —

Otworzyła się tu wielka fabryka Tutuniow i Tabak w Pałacu W. Kobylińskiego Notaryusza, ktory dla Fabrykantow Pałac ten przez siebie kosztownie wyporządzony na lat kilka naiął za 3000. Złł. na Rok. — Właśnie teraz ta Fabryka zastanowioną została, dla tego że uczyniono zarzut, że do Tabak Fabrykanci miąszaią szkło i inne szkodliwe artykuły, i że od takiey Tabaki nosy puchną. —

Przybył tu niespodzianie od Nayważszey Dyrekcyi z Warszawy W. Biernacki, i mowią że niektorzy Officyaliści Skarbowi

z Jego

z Jego przybycia nie są kontenci. — JW. Karski Dyrektor Skarbu naszego Woiewództwa odieżdża ztąd na parę tygodni. — Zastępował Go Inspektor generalny Zielinski. — Teraz iuż powrócił. —

W przeszłą Niedzielę na Nieszporach u OO. Dominikanów miał Kazanie gorliwe X. Jacek Kapucyn. Gromił teraznieyszą powszechną rozwiozłość, i Masonów wyklinał. Nie byłem na tém Kazaniu, więc niewiem iakie nieprzyzwoitości każący popełnił, za które do tłomaczenia się przed tuteyszą Policyą Prefekturalną powołany został. —

W dniu 27 t. m. mieliśmy przykrą słotę —

Pan Serwaczyński Musicus sławny iuż odiechał. — Rodził się on w Lublinie, i chował nabywszy początków Muzyki przy tuteyszey Orkiestrze, Oyciec Jego Musicus dotąd tu się znayduie przy Muzyce. — Stary Piotrowski z pomiędzy innych celował tu i celuie, Syn Jego naśladuiąc Oyca bliski był porownania się z młodym Serwaczyńskim, i był Prymierem do roku przeszłego, daiąc Koncerta, Odiechawszy w Roku przeszłym, za Bug, nie było Go blisko Roku, przybył teraz, lecz zabrawszy Żonę, wyniosł się ztąd, a tak Miasto nasze pozbawiło się słynącey tu Orkiestry, Stary Serwaczyński i Piotrowski chociaż są doskonali, ale iuż są słabi, inni mocy kufle, zgoła iednym słowem gdyby nie rozwiianie się (nie wiem iak na długo) Towarzystwa Amatorow, i Muzyki patkowe, nie mielibyśmy iak to mówią kim brząknąć. —

Przez Kommissyą tuteyszą taxową ustanowioną mamy teraz taxę Piwa — Beczka dubeltowego Złł poll 14. — Kwarta groszy 5 — butelka gr: 6. Ordynaryinego groszy 2½ — Lubo tę Taxę Naywyższa Kommissya

Spraw

Spraw wewnętrznych i policyi potwierdziła, wszelako nasze Piwowary i Szynkarze piwo drożey przedaią, niechcąc słuchać tey Ustawy, dla tego że przeciw niey remonstracyą do wyższey Władzy podali. — Procz tego nie możemy dostać dobrego piwa, czyli ono iest butelkowe czyli na kwarty brane, widać w nim iakąś mięszaninę sprawuiącą niesmak i odrazę w piciu —

W dniu 20. t. m. Uczynione zostało od Policyi Wezwanie do Urzędników, Dyrektora Poczty i Klasztorow, oraz zalecono Gospodarzom Domow i za naiem siedzących, aby każdy o przybytym Woyskowym lub Cywilnym Gościu choćby i krewnym, natychmiast do Biora Prezydenta pod sztrofem # 1. czynił doniesienie —

z Gazety Warsz: N: 69

a W Anglii trwa ieszcze obmierzły zwyczay, iż mężowie przedaią żony swoie na publicznych targach, iak gdyby iaki towar —

b Miasto nowy York w Ameryce połnocney, iest teraz iednem z Miast na całym swiecie, gdzie naywiększy odbywa się handel —

c w Pensylwanii, w iedney z Prowincyi Amerykańskich iest Niemcow 500,000 —

Wyiątek z Dziennika podroży w tym Roku odbytey do Warszawy przez Z. G.

Na Statuę Jana Trzeciego —

Słusznie że Naród Tego na wzór Ludow stawił
Co gromił Turków, Wiedeń męstwem swém wybawił,
Co stawny w dzieiach swiata, w Kraiu Oyciec tkliwy,
Pod Nim Narod był wielki, mężny i szczęsliwy —
Widziałam! iak raz Żołnierz przechodząc się zdala
Patrząc na Bohatera, umyst swoy zapala —
A wzniostszy oczy w niebo, oparty o Zbroię
Cichym głosem, w tych słowach, wyraził myśl swoię, —

Boże móy

Boże móy! coż to za zmiana!
W naszym się Kraiu zrobiła!
Za czasów Trzeciego Jana
Oyczyzna szczęśliwą była!
Krolu! pod Twoim przewodem
Gromił Polak Turków śmiele
Polska zwała się Narodem,
Drżeli iey nieprzyiaciele
Teraz... lecz milczeć potrzeba
A pomniąc na Twą potęgę
Cieniom Twym w obliczu Nieba
Taką dziś składam przysięgę:=
„Czcić Krola, szanować Prawa
„Znieść z chęcią trudy i blizny,
„Wznieść oręż, gdzie woła sława
„Bydź wiernym Synem Oyczyzny—
Przysięgam Krolu! że taka
Myśl iest każdego Polaka:—

To wyrzekłszy, na Statuę oczy swe obrócił,
Westchnął Żołnierz poczciwy, i do Koszar wrócił—!



Czwartek

50.

dnia 5 Września
1816. r. z Lublina

Dzis o godzinie 7. ranney wyszła ztąd do Warszawy konsy:
stuiąca tu Jnfanterya polska to iest dwa bataliony Pułku 2go i ieden ba:
talion Pułku 4go Strzelcow pieszych. Zaprzyiaznienie się wielu z tuteyszemi
mieszkancami, i grzeczne obchodzenie się ledwie nie całemu Lublinowi spra:
wiło ztąd posępną żałobę, tak dalece, że po wyisciu tych naszych kocha:
nych Braci, Lublin w dniu dzisieyszym zdaie się bydz pustynią. War=
ty zaięli popychacze mieysca. Muzyki przyiemne, tak często ucha nasze
łechcące, iuż nam się nie dadzą słyszeć. Amantki Officerow ścisnione ma:
iąc Serca pokryły się w ciemne ustronia, aby w tych nie miały przeszko:
dy w wylewaniu łez płynnych nie iaką ulgę nieograniczonemu smutkowi
przynoszących! Amantki zaś Żołnierzy powychodziły na winiawskie:
gaiąc oczami ile ich tylko bystrosc pozwoliła oddalaiących się Kochan:
kow, i wydaiąc ięki zagłuszaiące przyiemną muzykę, nie ktore mdlały,
i ręce załamywały. — Jenerał Fałkowski był na czele wychodzącego Woy:
ska, za nim Pułkownicy Czyżewski, i Michałowski, z ktoremi tenże Jene:
rał w dniu wczorayszym odbywał wizyty pożegnania w tych Domach z
ktoremi żył. —

Towarzystwo dobroczynnosci zakupiło tu dla Ubogich Dom
opuszczony Bętkowskich stoiący blisko XX. Missyonarzow —

W dniu 31. z m. przywieziono tu z Borzechowa Człowie:
ka zabitego na drodze w Lesie Borzechowskim, nie maiącego wię:
cey iak lat dwadziescia kilka. Poznano Go że był Krawczykiem tu
w Lublinie nie dawno bawiącym, i są poszlaki na Furmana Pana
Krauze tuteyszego Aptekarza, że od niego został zabitym; widziany bo:
wiem był od Ludzi że w tym samym dniu tego Krawczyka wiozł. Poy:
many Obwiniony do niczego się nie przyznaie — Wprzod przed kilką
dniami, przywieziono także tu nieżywego Człowieka starego znalezione:

go

go przy drodze pod Kazimierzem, lecz nie było znaków, aby miał bydź zabitym. —

Rektorowę Smólikowską, i Pisarzowę przy Sądzie pokoiu Kwiatkowską spotkało nieszczęście. — Jechały z Łęczny koczykiem z mężczyznami i za Tatarami nad samą Bystrzycą wywrócił się koczyk, biedne potłukły się i poraniły, i ledwie nie wpadły z koczykiem w rzekę. Mężowie obawiaią się mocno, aby przyszłe chrzciny nie były zbyt smutne, których się spodziewaią. —

Jarmark Łęczyński iest ludny. — Wołów Ukraińskich na przedaż rachowano do trzynastu tysięcy. — W niedzielę iak zwyczay z Lublina mnóstwo Państwa, i Żydów ieździło na ten iarmark. — Było na nim dosyć Graczów faraonowych, i Złodzieiów. — Obywatel Koseckii Sędzia pokoiu Powiatu Krasnostawskiego ze wsi Żmudzi którą trzyma, okropnie został skradziony. — Zabrano mu w nocy ze stancyi kuferek przy łóżku stoiący, w którym było samych pieniędzy przeszło 800 zł w złocie, prócz monety, nie które kosztowne rzeczy, i Skrypta różne oryginalne obeymuiące w sobie przeszło 11,000 zł wierzytelności. — Gry były wolne, Kupców z Warszawy nie mało. — Towary drogie. — Nasi Aktorowie, do których coś przybyło i nowych, graiąc codziennie sztuki, nie mało sprofitowali. — Pewna Marchande de mode z Warszawy swoie towary mieściła w małey walizie, lecz wartuiące w Szalach i Chustkach do kilkunastu tysięcy zł. Były Chustki, z których iedna była ceniona po zł 200. — Już się rozieżdżaią. —

Tey poczty mamy iuż umieszczoną Listę nowych Urzędników Administracyinych w naszym Kraiu nominowanych tem czasowo przez JW. Naczelnika z woli Monarchy, których urzędowanie ma się zacząć w dniu 15. t. m. Wiwiły stąd niesmaki wiele zasłużonych Urzędników

dników

dników, którzy się nie umieścili. Władze te nowe maią wszelako trwać do urządzić się mianych Seymików, więc i ztąd nieukontentowania, że żaden Urzędnik w swem przeznaczeniu nie może się ustalić — Jest pewna wiadomość że Nayiaśnieyszy Monarcha nasz, ma przeieżdżać przez Lublin w tym miesiącu —

Wypis z Listu ze Lwowa —

Przeszłey Niedzieli to iest 21 Sierpnia – r. b. następuiące wypadki wydarzyły się — we Lwowie —

a Konsyliarz Foralny Festenburg w dwóch mieyscach nogę złamał —

b Syn Arbtera Konsyliarza Appellacyinego rękę wywichnął —

c W Patczyńskim stawie Officer się utopił.

d dwoch Propinatorów nagle umarło. —

e Cieśla z Kamienicy Rozemberga zleciał, i zabił się.

f z Kamienicy Korytowskiego dziecko oknem wypadło, i zabiło się —

g na Konkluzyą w wieczór koło godziny 9tey straszna nawałnica nastąpiła z burzą grzmotami i błyskawicą. — A to się wszystko iednego dnia stało —

z Gazety Warszaw. N. 70. —

a Nayiaśnieyszy Imperator nasz Monarcha nie przyiął ofiary kosztów na wystawienie Bramy tryumfalney przy rogatkach, któremi do Warszawy wieżdżał, oświadczywszy życzenie, iż ieżeliby te iuż zebranemi zostały, na nowy użytek dobroczynności obrócone były. —

b na Obchod pogrzebowy w Warszawie w Kościele XX. Missyonarzów Ministra Wawrzeckiego – Bieńkowski Sędzia nayważszey Instancyi miał piękną mowę pogrzebową — (: umieszczona iest w tey Gazecie :) —

c rozruchy w Ameryce, maią szkodliwy wpływ, na interesa w Hiszpanii —

d bardzo wielu Anglików wyieżdża z swemi rodzinami do Francyi —.

e we Francyi

e we Francyi woyskowych różnego stopnia, którzy nie będąc nigdzie umieszczonemi, biorą połowę płacy, iest naymniey 300,000 —

z Nru 71

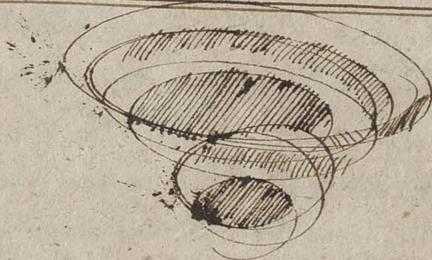
a Wielki Xiążę Konstanty przybył do Warszawy 31. 2.m —

b Lista Urzędników Administracyinych Województwa Lubelskie-go = Prezesem Kommissyi Woiewodzkiey — Mięczyński — Kommissarz do Organizacyi Miasta wolnego Krakowa —

Kommissarzami w Lublinie w tym Miesiącu zaczęli urzędować maiącemi =

do Wydziału Skarbowego —	Puchalski — Poborca generalny
d. Administracyinego	Olechowski — Podprefekt Chełmski
d. policyinego —	Pawłowski — Podpr: Krasnostawski
d. Woiennego —	Wągrodzki — dawny Pułkownik
d. oświecenia —	Kossakowski Wizytator Szkół.
Kommissarzami obwodowemi. —	
w Lublinie —	Olszewski Podprefekt Lubelski
w Krasnem stawie	Zaręb[s]ki Podpr: Zamoyski
w Hrubieszowie —	Lubowiecki Major.
w Zamościu —	Udlanowski —

c Jenerał Marchand, który w czasie powrotu Bonapartego z wyspy Elby dowodził w Grenoble, a którego Sąd woienny za niewinnego uznał, utonął w Sekwanie. —



Wtorek

51.

dnia 10 Września 1816.^ru^ z Lublina

Dzień dzisieyszy iest dniem zaprowadzenia nowey Administracyi podług przepisu w Gazecie N° 71. umieszczonego. Gdy ani Prezes Administracyi tego Województwa JW. Mięczyński nie ziechał, i mówią że tego urzędowania nie przyiął, - Ani z porządku maiący Go zastępować Urzędnicy Puchalski i Olechowski pierwszy dla odległości, a podobno usunięcia się, drugi dla słabości nie przybyli, zatem z kolei JW. Pawłowski Kommissarz Wydziału policyinego obiął Zastępstwo Prezesa, wykonawszy o godzinie 10. ranney w Izbie Trybunału Cywilnego przysięgę przed JW. Ratyńskim Prezesem Trybunalskim od Ministra Spraw wewnętrznych do odebrania tey przysięgi wezwanym. -

Przybył tu Szwadron Kawaleryi z Pułku 4. Ułanów pod dowództwem walecznego Półkownika Kozietulskiego przeznaczony do Assystencyi w czasie nastąpić maiącego przyiazdu do Warszawy Nayiaśnieyszego Pana. -

Kamienice na Krakowskim Przedmieściu wytrynkowane przyozdobiły tę Ulicę. Sprawiło to dosyć trudów właścicielom, a mularzów o których się dobiiano, wspomogło. Grodzka Ulica także się odnowiła, niektóre zaś Kamienice ieszcze nie bielone, obok odnowionych wydaią się smutne. -

Złość Żydowska przez swoie rozmnożenie się przychodzi co raz do większey zuchwałości. I gdyby nie wrodzone w nich tchórzostwo, czyli boiaźń kary, nikomu by nie przepuszczali. - Sycel tuteyszy stał się ich zaiadłości celem. Chcąc poow

łapać

tapać w przeszłym tygodniu na ich Ulicy, przypadkiem czy=
li też ze swywoli zaczepił stryczkiem iednego żydowskiego
bachora. Mnostwo żydostwa napełniło zaraz całą Ulicę, i rzuci=
wszy się na tego biedaka, powalili na ziemię, tak długo pięścia=
mi obkładaiąc, że gdy dano znać Policyi, Policyanie ledwie Go
żywego znaleźli, nie mogąc pohamować odwagi i męstwa walec=
znych Hebrayczyków. Mówią iż żyć nie będzie. Powołano dosyć
obwinionych, ale ubi multi peccant nemo punitur, zapewne wino=
waycom przeydzie płazem, a wypadało by koniecznie poskromić tych
głownych naszych nieprzyiacioł. Czyliż Hycel dla tego że iest w
pogardzie nie iest Człowiekiem, a do tego Chrześcianinem. Był on
dawniey w Gwardyi Napoleona, a teraz się na taką professyą po=
święcił. Los z Ludzmi zawsze robi igrzyska. Gdy Batalion Puł=
ku 4go z Zamościa tu przyszedł, z tegoż Batalionu Sierżant spo=
tkawszy się z tymże Hyclem na Ulicy, poznał Go, bo z Nim
dawniey w Gwardyi kollegował. Nie wiedząc o teraznieyszym
Jego znaczeniu uściskał Go i ucałował iako dawnego swego
przyiaciela i Kamrata. Został za to zdegradowanym. gdyż
inndy Żołnierze nie chcieli z nim służby czynić.

° W przeszłym tygodniu w Bychawce o mil trzy od Lublina
Xiądz Proboszcz pogorzał. Spaliły mu się zabudowania gumienne
Szpichlerz, zboże, i bardzo wiele rzeczy nawet kościelnych.

z Gazety Warszawskiey N. 72.

a w okolicach Nancy okropna burza pięćdziesiąt dwie wsi zni=
szczyła.
b Jenerał L'Allemand w Paryżu skazany został na śmierć zao=
cznie.

c Nie

c nie Jenerał Marchand, lecz Kommissarz Ordonator tego nazwi:
ska utonął w Sekwanie. —

Wiersz
do Panien lubiących Sztambuchy, wyjęty z pewnego Sztambucha. —

Czci godne i zacne Panie
Piękne, rozumne bez wady,
Chociaż macie swoie zdanie,
Słuchaycie przecie mey rady. —

Porzućcie ten rodzay nowy
Sztambuchów dawniey nie znany,
Który wam zawraca głowy
Gdyż iest podchlebstwem napchany. —

Wasze Matki pełne cnoty
I nie żądne chwały próżney,
Miały Xiążki: Ołtarz złoty,
Albo Skarb duszy pobożney. —

Ale też żyły przykładnie,
Nie znały co w domu krzyki,
Pięknie, cnotliwie, i ładnie
Tak, tak, moie dobrodziki.

Lecz ieżeli dla nowości
Mieć Sztambuch rzeczą konieczną,
Piszcie w nim te powinności,
Bydź wierną, czułą, niesprzeczną —

Chciałbym więcey w tym gatunku,
Opisać wam zdanie moie,
Lecz dla łask waszych szacunku
Przemilczę — bo się Was boię. —

Z powodu

Z powodu wrzuconey Uwagi pod Nr 44 — czyliby nie przyzwoiciey było, aby Urzędnicy wszyscy wyższey rangi byli Żonatemi, odebrałem od pewnego Urzędnika następuiące Pismo —

Mości Panie Redaktorze — Nic nie ma przyzwoitszego, iak mieć Żonę — Bezżeństwo iest życiem bez celu — Urzędnik żonaty ma więcey powagi, a Dom Jego staie się przyiemnym — Trudzenie się nim spada na Żonę, a Mąż staie się wolnieyszey i swobodnieyszey myśli — Radbym mieć Żonę, tę to lubą towarzyszkę życia dzielącą z Mężem wszystkie trudy, tego to przyiaciela nay wiernieyszego, który słodzi gorycze, odwraca od złych zamysłów, uprzedza i trafia w myśli moie, czyniąc ofiarę swego zdrowia i życia dla dogodzenia mi! — Lecz iakże ogromny tłum przeciwności obtacza mój umysł, i zachmurza czoło moie na samym wstępie pomyślenia o tym swiętym zamiarze! Po między tysiącami przeszkód iest ta, że nie mam czasu upatrzyć sobie i polubić, a ieżeli przypadkiem wpadnie co w oko, i niby się podoba, wypadało by rospatrzyć się, i poznać wszystkie qualitates personæ et rationis. Na reszcie questio Juris, czyli będę mógł bydź lubiony? Dosyć na tem. Nie mogę się wprzągać w to, co mnie nie zapewnia szczęścia, a wreszcie chociebym był lubiony, nie iestem pewny czyli sam ciągle lubić będę — Bądź WPan zdrów, proszę mnie mieć za wyexkuzowanego, że muszę bydź bezżennym. —



Niedziela

52.—

dnia 15 Września 1816. z Lublina.

W czasie wykonania przysięgi na wierne sprawowanie prezydencyi Woiewództwa przez JW. Pawłowskiego bywszego Podprefekta Powiatu Krasnostawskiego w dniu 10. b. m, iak pod tymże dniem w przeszłym namieniliśmy Dzienniku, JW. Kadrzmiński Zastępca Prefekta w przytomności Obywatelów pożegnał czule Członki Prefektury, i oddał Ster Woiewództwa w ręce wspomnionego JW. Pawłowskiego — Zaś JW. Łatyński Prezes Trybunału odbieraiący przysięgę zaprosił tak schodzących iako i następuiących Urzędników do Siebie na Obiad. Na którym spełniono Toasty zaczynaiące się od zdrowia obeymuiącego Ster Woiewództwa Naczelnika, a przy rozweselonych humorach, ~~aby~~ życzono Mu aby się starał naśladować swoiego Poprzednika zaszczycon[e]go pracą, i gorliwością o dobro tak powszechne, iako i prywatne.—

W dniu 11. tym Z. m, to iest we Środę nazaiutrz rozpoczęcia nowego Urzędowania — była uroczystość obchodzenia Imienin Nayiaśnieyszego Pana Króla naszego — Odbywało się zwyczaynym sposobem w przytomności nowych Urzędników Nabożeństwo w Kościele Farnym, w czasie którego Xiądz Nesterowicz Senior dowiodłszy cnoty Monarchy, zachęcał Naczelnika Woiewództwa do ścisłego pełnienia włożonych na Siebie obowiązków — Tenże dzisieyszy Naczelnik iako Zastępuiący Prezesa Kommissyi Woiewódzkiey przyszedłszy na Ratusz o godzinie 11. z rana, gdzie zastał Sessyą Trybunału odwołaną, przytomnych tam Urzędników do Siebie na Śniadanie, a Woyskowych Officerow z Pułku 4. Ułanow a zatem

i samego

i samego Pułkownika Koziętulskiego, po Nabożeństwie zaprosił — A tak wszyscy Urzędnicy i Woyskowi udali się razem z Naczelnikiem do Domu Woyciechowskiego na Sniadanie, gdzie zebrana z 78. Osób Kompania przy Muzyce mieyscowey, potrawach i Napoiach wybornych aż do wieczora bawiła, spełniaiąc zdrowia Nayi: Krola, Wielkiego Xiężęcia, i Familii Królewskiey — w wieczor Miasto było illuminowane. —

Pod dniem 10. t.m. trafił się na Grodzkiey Ulicy przypadek następuiący — Dwóch wieprzów wybiegłszy z Domu iednego do Sąsiedzkiey Kamienicy wpadły na pierwsze piętro, nie zastawszy Nikogo w pierwszym pokoiu w okna się rzuciły, i kilka szyb wybiły — Na ten łoskot Gospodyni ze snu obudzona, ledwie do przytomności przyszedłszy, tak nie obyczaynych gości wygnać i w chlewie u Siebie zamknąć kazała — Własciciel Wieprzów tę Panią za ich niegrzeczność przeprosił, i szkodę nadgrodził. —

z Gazety Warszaw: Nro 73.

a los Zakonu Kawalerów Maltańskich tak został rostrzygniety, że pozostanie w obecnym stanie, aż do zupełnego wyiasnienia —

b w Ameryce osiadło do pół miliona Niemców —

c w Lotaryngii Niemieckiey prawie wszystkie Niwy zniszczone od gradu zostały. —

d w Węgrzech Miasto Kameralne Werschetz od nawalnicy zburzone zostało. —

e w Wiedniu z powodu wielkiego natłoku do banku takie powstał rozruch że Siedm Osob zabito, i kilku ranion, a po skrzywdzeniu Żołnierzy, woz idący z chlebem zrabowano. —

Biographia

Biographia

Wincentego Jezierskiego o którego zgonie pod N^rem 4° iest wzmianka —

Wincenty Jezierski Syn Ludwika Jezierskiego Komornika Ziemskiego Lubelskiego i Wiktoryi Stoińskiej, a Wnuk Krzysztofa urodził się we Wsi dziedziczney Sarnowie w Parafii Łukowskiey w dniu 18 Kwietnia R^o 1735 — Odbywszy Szkoły Łukowskie u XX. Piarow, udał się do grona Palestry w Łukowie. Był to pod ów czas szczegolny stopień promowowania się Synów Obywatelskich — Jezierski nie maiąc ieszcze lat dwudziestu po mimo przeciwney skłonności w szkole tey prawniczey uprzedzał wszystkich swoią pilnością, a daleki od lekkomyślnych postępków, do których między młodzieżą wypuszczoną na wolność łatwo mógł bydź wciągniony, był wzorem skromności, i dobrych obyczaiów — Wkrótce został Komornikiem Ziemskim Łukowskim — Po zgonie Oyca posiadał w ten czas prawem dziedzictwa i nabycia Dobra Sarnow Brat Jego starszy Jacek Jezierski pod ów czas Miecznik a poźniey Kasztelan Łukowski — Miał Sprawę z biednym Szlachcicem sąsiadem swoim o awuls pewnego gruntu, w którey dla rozsądzenia komu się ten grunt należy — naznaczona była Kondescensya do Sarnowa — Szlachcic nie wzdrygaiąc się że Jacek Jezierski możny iuż w ten czas w Ziemi, był Bratem Wincentego Jezierskiego, poddał się pod Jego Sąd, który iako Komornik tę Kondescensyą odbywał — A gdy się pokazało że nie sprawiedliwie Szlachcicowi grunt był zaięty, przysądził Mu go, i Brata swego na grzywny ukarał — Czyn ten, tyle Jezierskiemu sprawił Zaufania, że się do niego nie tylko w Ziemi Łukowskiey ale i z innych Woiewództw ubiegali — Światło Jego, czyste Sumnienie, i nie wymagane nadgród, zrownały Go w tak młodym wieku z Mężami nay godnieyszemi — W tym iednak zawodzie nie długo był Obywatelstwu

użytecznym

użytecznym — Maiąc skończonych lat 24. niewiadomo czyli z własnego instynktu, czyli z rady przyiaciół, miał się żenić z Panną Eufrozyną Karską dzisieyszą Skorzewską wdową dotąd żyiącą, i wyiechał w Jey Dom po kawalersku w celu uskuteczenienia zamiarow. W drodze koń Mu zastabł i zdechł. Biorąc on to za zły prognostyk, zamiast do domu Panny udał się prosto do Krakowa nikomu nic nie mowiwszy, i wszedł do Seminarium. W Roku 1761 wyswięcił się na Kapłana, i był Prebendarzem w Woiewodztwie Krakowskim w Mieście Czchowie. Talenta Jego, i ściste zachowanie obowiązkow swego Stanu, powołały Go wkrotce na wyższe stopnie. Zaraz w początku R.^u 1763. został Scholastykiem Katedralnym Kamienieckim, a w Roku 1764. był instytuowany na Probostwo w Skałacie w Woiewodztwie Podolskim, zkąd od Kapituły był obrany Deputatem na Trybunał Lubelski — W Roku 1767. JW. Raymund Jezierski Biskup Bakoński Stryi Jego rezygnował dla niego Probostwo Kockie, i z tego powodu opuściwszy Probostwo Skałackie, przeniósł się z Podola w tuteysze okolice. Wkrotce potem wziął Probostwo w Abramowicach pod Lublinem, gdzie własnym kosztem wspaniały Kościoł i Plebanię wymurował. W Roku 1770 został Surrogatem, a w R.^u 1791 Officiałem Lubelskim. Zaś w Roku 1796 był installowany na Kanonią Katedralną Chełmską. Po zgonie wiekopomney pamięci Ignacego Święcickiego Officyała Łukowskiego, i Proboszcza Lubelskiego mimo Jego starania z woli JO Xcia Poniatowskiego Prymasa przystana miał prezentę na Probostwo Lubelskie, a tak posiadaiąc trzy Beneficia, musiał mieć na to Dyspensę z Rzymu, i pozwolenie Rządu Austryackiego, za ktorego ci nawet ktorzy dwa Beneficia posiadali utracali iedno. On ieden przewyższaiący innych w zasługach mogł znaleść wszędzie względy, wkrotce iednak Probostwo Abramowickie rezygnował — reszta potem. vide N.º 54

Piątek

53

dnia 20 Września 1816 — z Lublina.

W dniu 17. t. m. znowu był Obchód Imienin Nayiaśnieyszey Imperatorowy Elżbiety Alexieiowny. — W Kościele Farnym przy zeyściu się Władz mieyscowych było zwyczayne Nabożeństwo, a w wieczór Illuminacya —

W dniu tymże w Domu Słusarza Marcellego na Grodzkiey Ulicy dla zaniedbanego przez sześć tygodni wycierania kominów zapaliły się Sadze, lecz przez prędkie dostawienie wody, i danie ratunku pożar bez żadnego alarmu ugaszonym został. Z tey okazyi Ryszell sławny Szewc Damski czyniąc z gorliwością ratunek spadł z drabiny, i tak szkodliwie się potłukł, że dnia drugiego życie zakończył. —

Aktorowie Teatralni tu w Lublinie blisko Roku kołataiący się, i dawno obiecuiący ztąd wyiechać, iako to Henzell, Worowski Raszewski, Panna Minkiewicz, i Żony Panów Henzla i Worowskiego porzucili Lublin, i poiechali do Siedlec — Lecz tu na Ich mieysce znayduią się Aktorowie — Dobrzyński, Kamiński, Brzeziński, Sypiański, Kosnowski, Pudziez Żony pierwszych dwóch, i czyli to dla dłuższych teraz wieczorów, czyli dla podobania się lepszego miewaią dosyć licznych Słuchaczów. — W dniu 15. t. m grali Dramę w pięciu Aktach pod tytułem Klara z Hoheneichen — a w dniu 19tym Komedyę iednoaktową — Dwóch Kasperków — i Operę — Asmodeuszek — Z Obydwóch tych Sztuk odbierali oklaski. — Jak ta trupa daley będzie szczęśliwa — czas to pokaże —

Szwadron

Szwadron Ułanow polskich Pułkownika Korietulskiego iuż wyszedł z Lublina, a znayduie się Oddział Jnwalidow sto: iących dawniey w Lubartowie, ktorzy odbywaią tu warty i Stra: że tam gdzie potrzeba —.

z Warszawy

Pułk drugi Strzelcow pieszych i batalion 4. Pułku tychże ktorzy wyszli z Lublina w dniu 5. t. m — przybyli do War: szawy w dniu 14 tegoż — w paradzie prosto staneli na Saskim Dziedzińcu, gdzie przy licznie zgromadzoney publiczności defilo: wali przed Swym Naczelnikiem Wielkim Xięciem Konstantym — ktory ukontentowany z ich postawy i dobrego wyćwiczenia, dał pochwałę dzielnemu na ich czele Dowodcy Jenerałowi Fal: kowskiemu, przypadek tylko wydarzył, że postrzegł u iedne: go Zołnierza odpadnięty kurek od karabina, i za to Puł: kownika i Maiora drugiego Batalionu skarał na areszt, ktory był tylko ceremonialny bo aresztowanym natychmiast od: dano Szpady. —

Do tey Stolicy zgromadziły się teraz z całego Krolestwa wszystkie Pułki prawie Woyska polskiego. Cała Massa tego Woyska wynosząca do Dwudziestu kilku tysięcy manewrowa ła przed Wielkim Xiążęciem w dniu 17 t. m. za Warszawą pod Powązkami na obszernych rowninach. Był to piękny wi: dok dla Rodakow oglądać razem w pięknym szyku i postawie walecznych swych Braci, z ktorych każdy pełny do: świadczenia mogłby wydać szczegolną Historyę wypadkow wo: iennych, i przemian niestałego losu. Pół Warszawy nasyciło się tym widokiem, a Wielki Xiąże, w oddzielnym swym roz: kazie

kazie oświadczył całemu temu Woysku swoie ukontentowa:
nie, a Dowodcóm podziękowanie.—

z Łukowa

JW. Onufry Podoski Sędzia pokoiu obchodząc Uroczystość
Jmienin Nayiaśnieyszego Jmperatora w dniu 11. t.m. zaprosił
Obywatelstwo Powiatu Łukowskiego z Damami do Łukowa,
i dał wspaniały wieczor z tancami, z obfitością cukrów, wybor-
nych potraw i Napoiów. Kompania ta strawiła na przyiemney
zabawie całą noc, składaiąca Sto kilkadziesiąt Osob.—

We Wsi Stoku o mil dwie od Łukowa dokonała dłu-
gu wieczności Wa Agnieszka z Rozwadowskich w pierwszym
Małżeństwie Stanisława Romanowicza, w powtornym niegdy Gre:
gorza Osniatowskiego pozostała Małżonka w wieku lat 43ch
Jle zostawiła żalu pozostałym swym Corkom i Synowi mało-
letniemu, nie mniey całey Familii i Sąsiadom, zaswiadczyć to
mogą wszyscy ktorzy byli przytomni Obrzędu pogrzebowego od-
bytego w kościele parafialnym Ulańskim w dniu 16. t.m.
Pasierb zmarłey a razem i Zięć Wn Roman Osniatowski za-
brał do Swego Domu pozostałego Syna, i trzy Corki, kto-
rych piękne wychowanie i przymioty zachwycać mogą wszy-
stkich tych, co szczęście pożycia z przyszłemi swemi towa
rzyszkami nie na samym tylko zakładaią maiątku—

z Gazety Warsz: No 74.

a w Moguncyi w pewnym Domu czyli Gospodzie pokłocili się
o taniec Żołnierze Austryaccy z Żołnierzami Pruskiemi. Przyszło z tąd
do wielkiey Walki ledwie w kilka godzin przez Dowodcow usmierzo-
ney, na ktorey z obojey strony około 90. ludzi ma bydź zabitych
lub ranionych.—

b Wypis

b Wypis z Uwag nad Pismem peryodycznem wychodzącem teraz w Berlinie pod tytułem: Freymüthige Blätter – „Monarchowie zaczeli teraz nową Epokę w dziejach Europy – Akta obydwoch Traktatow Paryskich, i Kongressu Wiedeńskiego, Zgromadzenie Urzędnikow Związku Niemieckiego; obiecane przywrocenie Kortezow w Hiszpanii, a co nayważniey Swięte Przymierze po między trzema wielkiemi Monarchami Europy „dowodzą, że nastały nowe lepsze dla Europy czasy. Jeżeli we Francyi i „Hiszpanii nie trzymaią się tych prawideł, ieżeli Anglia nie chce ieszcze „zrzec się swoiego Prawom przeciwnego panowania na morzu, te Pań„stwa same sobie powinny będą przypisać mogące ztąd wyniknąć skut„tki – Daleko teraz trudniey iest rządzić Państwami, a niżeli dawniey „było panować – Ostatnie czasy po upadku Napoleona, maią iakąś ce„chę umiarkowania – etc – etc –

c Xiężna Wallii ma iść do rozwodu.

d We Flandryi gminy wypowiedziały Woynę wróblom. –

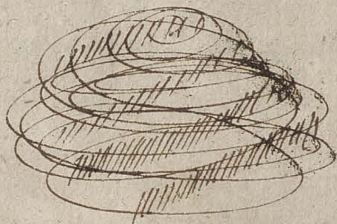
e Niewolnicy Chrześciańscy „w Tripolis" są ofiarą okropnego morderstwa za naymnieyszy opor barbarzyńcy wiążą im ręce i nogi, a wydobywszy wnętrzności snuią ie w kłębek, bawiąc się z szatańską rozkoszą naybolesnieyszą umieraiącego męczarnią. –

z Nra 75.

a Na Miasto stołeczne Woiewodztwa Krakowskiego w mieysce Miasta Miechowa – uchwalone są Kielce. –

b W Kopenhadze odprawiło się srebrne wesele Karola Landgraffa Heskiego – z Ludwiką Xiężniczką Duńską Matką Krolowy Danii –

c Do Hamburga do Pani Murat przybył z Małżonką swoią Hieronim Bonaparte. –



Srzoda

54.

dnia 25 Września 1816 z Lublina

Mieliśmy ten Miesiąc wcale pogodny i ciepły, przyiemniey-szy nie równie od Miesięcy poprzedzaiących go to iest Lipca i Sierpnia, bo tamte naprzykrzały się ustawicznemi słotami. — Gospodarze uwinęli się i podratowali w opoźnionem żniwie. Siewy także dokonywaią się — Dziś pierwszy dzień mamy chłodny choć pogodny, a z rana był przymrozek. —

To lato na frukta było skąpe. Śliwki których przeszłego roku było mnóstwo, wcale nie obrodziły —

Kommissya Naywyższa Spraw wewnętrznych i Policyi zaleciła tuteyszey Zwierzchności śledzić nieiakiego Zworowskiego, który przybiera rozmaite Nazwiska między innemi Mirosławskiego, Kuczkowskiego, Małkomaskiego — Odważył się On ieździć po Województwie Sandomierskim i udawać Kommissarza delegowanego od Kommissyi Spraw wewnętrznych i Policyi do przeyrzenia Czynności Burmistrzow, do czego opatrzył się w Reskrypta i podpisy Ministrów —

Taż Kommissya kazała śledzić nieiakiego Woyciecha Gadomskiego z przyczyny ogłaszanych przez niego po między ludem fałszywych Objawień i zdrożney nauki przy okazywaniu na ciele pod piersiami Krzyża czerwonego na poparcie swoich o przyszłym świecie i karach Opowiadań. — Był on iuż dawniey do Indagacyi pociągniętym, ale uciekł z Klasztoru OO. Kapucynow w Czerwcu r. b. —

Furman Pana Krauze obwiniony o zabóystwo Krawczyka w Lesie Borzechowskim po długiem zapieraniu, przyznał się na reszcie do

tey

tey zbrodni. Za czasow polskich iuz by był sięty publicznie, teraz podobno się nikt nie doczeka Jego kary. Ztąd się pomnażaią Złoczyńcy. W tamtym Roku ogoł Ludzi uwięzionych nie dochodził liczby Stu, w tym Roku iest ich Dwiescie kilkadziesiąt.—

Z powodu uchybionego w wielu mieyscach urodzaiu Ozimin Cena Żyta i pszenicy idzie w gorę. Nie nadgrodzą tego piękne Urodzaie Jarzyn, osobliwie Jęczmienia.—

Po postąpieniu na wyższe stopnie Podprokuratora i Assessorow na wyższe stopnie w tuteyszym Trybunale, przyszły od JW. Ministra Sprawiedliwości z Warszawy Nominacye na też Urzędy. Dla Jana Czerskiego Podsędka Powiatu Lubelskiego na Urząd Podprokuratora — dla Jgnacego Thullie Pisarza przy Policyi poprawczey Obwodu Lubell. na Urząd drugiego Assessora — a dla Tomasza Ruczaia Applikanta przy Trybunale na Urząd trzeciego Assessora. Gdy w Gazecie Warszawskiey N. 75. czytamy że Nayiaśnieyszy Krol pozwolił Namiestnikowi swemu mianować tym czasowie na Urzędy Sędziowskie Osoby, do poki Seymiki zwołane nie będą — zdaie się iż Urzędy Assessorow i Podprokuratora, ktorych nie będzie, bardzo krotko trwać będą.— I spodziewamy się niebawnie nowych Kkatur w Sądownictwie, tak iak się iuz stało w Administracyi.—

Pan Morykoni Professor przy tuteyszych Szkołach odebrawszy nominacyą na Kommissarza do Wydziału Oswiecenia do Woiewodztwa Podlaskiego z żalem wielu umieiących cenić Jego przymioty wynosi się ztąd i iuz poiechał do Siedlec.— Pensyą Panien ktorą tu utrzymywał, musi się rozeyść z niemałą uczących się szkodą.—

Znaydował się tu w tych dniach JW Grabowski Rad:

ca

ca Stanu i Senator, Wyiezdza dziś do Warszawy.

W tę Niedzielę grane było Drama pod tytułem Hassan Machmut wspaniały Rozboynik Algierski — a we Wtorek Tragi Komedya w czterech Aktach pod tytułem — Don Jouan ukarany Libertyn —

z Chełma

W przeszłym tygodniu W. Olechowski dawniey Podprefekt Powiatu, a teraz przeznaczony do Lublina na Kommissarza Woiewództwa w Wydziale Administracyinym życie zakończył. Chorował On wprzód na zgniłą gorączkę, lecz tey się pozbył, i był iuż zdrow, wybierał się do Lublina na zastępowanie z porządku Prezesa Kommissyi Woiewodzkiey, tym czasem będąc w Biorze podprefekturalnym które chciał zostawić w nayłepszym stanie, tak się rozgniewał o iakiś mały nieporządek, że Go natychmiast porwały konwulsye, w których ducha wyzionął. — Był to Urzędnik pilny, i nayłepiey znaiący swóy obowiązek, do którego ieszcze za Rządu Austryackiego przywykł. — Był w wieku srednim — Zostawił osieroconą Żonę. —

z Gazety Warszaw: N° 76.

a Xiąże Tayleranд przebywa w Paryżu.
b Xiąże Wellington wyiechał z Paryża.
c Jenerał Mina który uszedł z Hiszpanii, miał przybyć do Ameryki. —
d Józef Bonaparte wspiera Francuskich Officerów udaiących się do Hiszpańskiey Ameryki. —
e Pan Angel Doktor Okulista w Warszawie wielkiey sławy nabywa. —

Dokończenie Biografii Xiędza Jezierskiego

Jak ten zacny Mąż był dla każdego użytecznym, jak gorliwym o dobro Duchowieństwa, jak skromnym, i od egoizmu dalekim, łagodnym, uprzeymym, rozsądnym, i pobożnym, długiego by trzeba wywodu. Wszakże za pierwszym poznaniem, można było poznać w Nim te wszystkie przymioty, czyniące Go za życia Swiętym, a daleki potomności zostawujące swą pamięć. Po mimo trudzącego obowiązku Officyalstwa w którym był czynnym, nie usuwał się od pomagania innym w cywilnych nawet interesach. Xiężna Jabłonowska Dziedziczka Kocka pamiętna z swych wzorów ekonomicznych, maiąc Jezierskiego swym Proboszczem, nie obchodziła się bez Jego rady i pomocy. Wypadały okoliczności że Mu się narażała, nie traciła iednak w Nim ufności. Zawikłana wielkim Procesem z Xiąstwem Sanguszkami Dziedzicami Państwa Lubartowa, za Jego rozsądnem staraniem pomyślnie się ugodziła. Obywatele w sporach swych długiego i kosztownego wymagaiących processu, obieraiąc Go Sobie polubownym Sędzią, odchodzili poiednani, pełni czułości radosney dla tego Ziemskiego Anioła pokoiu. W Roku 1810. Gdy część naszego Kraiu z okowów Niemieckich rozkutą została, lubo iuż pochylony wiekiem, nie wymówił się od wezwania Siebie na pierwszego Sędziego poiednawczego w Departamencie i Powiecie Lubelskim. Dopełniał acz krótko tego zaszczytnego obowiązku. Nie mogąc iednak znosić prześladowania przybyszów, których pełno powciskało się do Urzędów, czyli raczey niechcąc się im narażać, usunął się, a wprzód też i od Officyalstwa uwolnionym został. A tak schyłek wieku swego przeszło Osmdziesiątletniego poswięcił spokoyności, obrawszy Sobie mieszkanie w Miescie Kamionce u swiątobliwego Proboszcza Xiędza Kłosińskiego. Godziny Jego w tym lubem ustroniu naywięcey trawione były na Nabożenstwie, i dobrych uczynkach. Zasnął w Bogu w Styczniu Roku bieżącego. Zasmuciwszy liczną swą Familią, ktorey był Oycem.

Poniedziałek

55.

dnia 30. Września 1816. z Lublina.

Kończemy ten Miesiąc nieprzyiemnym kilkodniowym deszczem, który przeszkadza sieybie, i nie daie zebrać z pola znayduiących się ieszcze jarzyn.—

W tych dniach ze Swity Imperatorskiey przeieżdżali przez Lublin — w dniu 27. Xiążę Mezyków — w dniu 28. Kapela Imperatorska w liczbie tylko czterech Osob, i Rezerwa z Rekwizytami przy którey iechał Kapitan Badalników — w dniu 29. Adjutant Nayiaśnieyszego Pana Łopuchin, i Jenerał Uwarow. — Sam zaś Nayiaśnieyszy Monarcha miał przeieżdżać przez Brzeście Litewskie. —

Dał się tu Nam czytać Roskaz dzienny Naczelnego Wodza Woysk polskich wydany w Warszawie 14 Września tyczący się popisu przybyłych do Warszawy z Lublina Batalionów piechoty.— W niektórych punktach ich wychwala, w niektórych błędy wytyka — lecz ie przypisuie szczególney nieśmiałości z stawienia się pierwszy raz przed Jego obliczem, i mówi że dziesięć dni wprawy i doświadczenia zrównaią te Pułki z innemi które przez lato pod Jego znaydowały się oczami — W punkcie 7. wychwala Jenerała Brygady Fałkowskiego że dobrze kommenderuie, i znayduie się wszędzie, gdzie przytomność Jego iest potrzebna.— W punkcie 9. mówi = „Jeżeli musiałem bydź ostrym względem kilku Officerów Pułku 2. Strzelców pieszych, za to żem znalazł w szeregach Żołnierza z karabinem bez kurka, było to szczególnie, aby pobudzić Dowodzców wszystkich Korpusów do więkrzey ieszcze troskliwości o przedmiot tak ważny, iakim iest

stan

stan broni; równie iak w celu przekonania ich że na wszystko uważam — Przyznaię także Dowódzcom batalionów że kommenderuią dobrze i z pewnością, równie iak Officerowie niżsi, że Pułkownicy są uważni, i znayduią się wszędzie gdzie Ich obecność iest potrzebna. — PodOfficerowie i Żołnierze dostali po iedney racyi wódki. —

z Listu pisanego ze Lwowa 14 t. m

„U Nas o Woynie nie słychać — nie trudnią urlopów Woyskowym.
„Całe zatrudnienie Rządu u Nas iest ku utrzymaniu Banku
„Narodowego, którego papiery idą równo z Monetą Konwencyiną,
„niektóre Podatki iuż płaciemy srebrem — Pachtarze którzy arendowali Podatki świeżkowego i koszernego mięsa, biorą po 10. kr srebrem za funt mięsa —
„Rok mamy tu powszechnie za nieurodzayny, Fury które z Węgier tu przywiozły wino, biorą Zboże na powrot — wielki dowod, że i tam chybiło. —
„Już w Wiedniu iedna Gazeta wybiła wychodzi Machiną parną.
„Czytałem doniesienie o podobneyże Machinie, która około 1600 Złł: ryn: kosztowała w Wiedniu, a którey używano na przemian do poruszenia kamienia młyńskiego, lub sieczkarni do pompowania wody.
„Wszyscy panuiący każą Uczonym rozwiązywać Kwestyę, dla czego drożyzna po Woynie nie ustaie? ia na iedną przyczynę patrzę: Mam 44 Rekrutów puszczonych na Urlop w moich Wioskach, żaden z tych do roli się nie bierze, więc reprodukcya mnieysza przy powiększeniu konsumpcyi. —
„Wypadło tu prawo względem wiażuiących na trzy rozdziały dzieli tyche — Jadący dla ratowania zdrowia lub dla interessów, otrzymywać będą pozwolenie iechania za granicę od Kanclerza

Jadący

„Jadący dla ciekawości, których nazywaią Voyageur par luxe,
„nie mogą mieć pozwolenia, tylko od panuiącego —
„Skończyła tu życie xięzna Woiewodzina Nowogrodzka, w sta.
„nie prawie niedostatku — miała lat 80. —

z Gazety Warsz: N: 77.

a Woysko Saskie ma na daĺ składać się tylko z dziesię-
ciu tysięcy Żołnierzy —
b Potwierdzenie Sekretarzy generalnych przy Kommissyach
Woiewodzkich — Do Kommissyi Woiewodztwa Lubelt: potwier-
dzony iest Franciszek Zabłocki, dotych czasowy Sekretarz
generalny Prefektury Lubelskiey —
c Umarł w Warszawie w tych dniach JW. Malinowski
Biskup Cynnenski. —

z Numeru 78.

a Pewien Żyd z pokolenia Dan umiał się otoczyć tłumem nie
chętnych Żydow, i stoi teraz na czele - 200,000 młodych i żwych
Jzraelitow, ktorych postępom nic się oprzeć nie może - Nazywa
się Krolem Żydowskim — Lud wykrzykuie przed Nim: Hosma-
nah! Messiasz! a powodzenie Oręża Jego tak iest stanowcze że
lud wierzy powszechnie, iż Przedwieczny wspiera Go w boiu — Mahomet-
mani opuszczaią chorągwie Mahometa i stawaią w Jego szeregach.
Okoliczności ta świeżo doniesiona do Stambułu — Zwycięzca tak
szybko postępuie, że Go nic wstrzymać nie może —
b w dniu 27 Sierpnia Lord Exmouth w obliczu Algieru
zbił tak zupełnie i spalił nieprzyiacielską flottę, że tylko iedna
Korweta i dwa Czołna uratowały się. —

c w dniu 23. t. m. JW Jenerał Sokolnicki uderzony od roz-
hukanego Konia upadł zaraz bez zmysłow, a nazaiutrz skończył

życie.

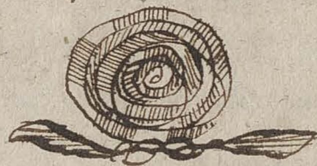
życia dokonał — Tracą w Nim: Kray dobrego Obywatela, Woysko
Jenerała znakomitego, Nauki światłego czciciela, niepowetowaną
nakoniec ponieśli stratę krewni i przyiaciele, którym piękne du-
szy Jego przymioty naylepiey były znane — Żal powszechny wzbu-
dził w Stolicy zgon tak nie spodziewany tego Męża, który w tylu
Woynach ochoczo zawsze dzielił trudy wspólnie towarzyszów Oręża,
często im z chwałą przewodniczył; na łonie zaś pokoiu poświęcał
się gorliwie wyższym Naukom Stanu swoiego, a nawet i Muzom
w chwilach odetchnienia —

nota z fałszywey wiadomości zgon tego Jenerała umieszczony został
w Dzienniku Roku ieszcze 1813 pod Nr. 3. i znowu odwołany pod
Nrem 6. — Żył dotąd lubo często nieszczęśliwy — Ktoż się spodziać
aby z tylu przypadków, osobliwie przy szturmie Sandomierza w R[oku]
1809, i napadnięciu przeważaiącey siły Austryaków pod Górą szczęśliwie
i z laurami wyszedłszy, w czasie pokoiu poległ od konia!

z przypomnienia.

W dniu 27. t. m. zaczęło się w Kollegiacie tuteyszey Lubel-
skiey Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, a razem była obchodzona Uro-
czystość Koronacyi Nayiaśnieyszego Cesarza — Z tego powodu znay-
dowali się Na Sumie Urzędnicy Sądowi w mundurach, Officerowie
od Weteranów — i z Administracyi JW Pawłowski Zastępca Prezesa
Województwa, z Wm Olszewskim Kommissarzem Obwodowym, i Kos-
sakowskim Kommissarzem Oświecenia — Z przeszłych Członków
Administracyinych nikt się nie znaydował. W Wieczór była Illumina-
cya — X. Proboszcz z Bychawki miał piękne Kazanie —

W dniu 26. grana tu była Komedya pod tytułem Pan Kmi-
nek z Pipiszek. —



Sobota

56.

dnia 5 Pazdziernika
1816 z Lublina

W dniu 1 Pazdziernika po skończonych dwu miesięcznych Feryach, Trybunał tuteyszy rozpoczął swoie Sądownictwo na dwa Wydziały — Przy rozpoczęciu Sessyi wykonali przed JW. Prezesem Ratyńskim przysięgę — Jan Czerski na Urząd Podprokuratora — a Ignacy Thullie i Tomasz Kuczay na Urzędy Assessorów — Do Wydziału I. maią należyć Prezes Ratyński z Sędziami Zgliczyńskim i Noelem — A do Wydziału II. Vice Prezes Vladich z Sędziami Tatarowiczem i Baranowskim —

Deszcze nam się ciągiem prawie naprzykrzaią, ieżeli się dzień na iaką godzinę wypogodzi, to w nocy słota. Ztąd się drogi popsuły, powietrze oziębione, błoto i niedowóz produktów pomnażaiący drożyznę —

Za Poiazdami Swity Cesarskiey w dniach 27. 28. i 29. z m. przez Lublin przechodzącemi, w dniu 30. przeiezdżał JW. Marczenkow Minister i Konsyliarz tayny Jegomości Kr. Mci z całem swoiem Biorem, a na końcu później iechał Feldjeger, który powypłacał za wszystkie konie dla Swity przeieżdżaiącey brane na Poczcie — W Rezerwie która w dniu 29 przeieżdżała znaydował się Kredens Cesarski przy którym nie Badalkinow iak w przeszłym Dzienniku stoi, lecz Podałkin Kapitan na Bryczce iechał —

Repartycya w Massie Jerzego Potockiego od początku tego Miesiąca tu się pertraktuiąca, sciągnęła do Lublina wiele Osób interesowanych —

Dostrzegacz nasz ekonomiczny i polityczny Lubelski, z żalem Amatorów niektórych, dla szczupłey Prenumerantów

liczby

liczby nie odpowiadaiący kosztom Edytora przestał wychodzić. Nie bawiły Czytelników wiadomości o ekonomice która iest duszą wszystkiego. Wiadomości te były prawie wykładane z wzorzych Dział Ludwiemskich przez W. Kuberskiego Professora tuteyszych Szkoł. Kto umie cenić talenta i ich użyteczność, winien iest bydź wdzięcznym temu Mężowi za Udział tych dość obszernych Sekretow Natury, przez ciąg pół rocza w tym Dostrzegaczu odkrytych. —

z Gazety Warszaw: N. 79.

a Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyi we wszystkich prawie Guberniach od Polski do Rossyi wcielonych w mieysca urzędujących Rossyan, ustanowił Gubernatorami Polaków. —

b Na Wyspie S. Heleny Bonaparte iest w dobrem zdrowiu, i stosuie się całkiem do swego położenia. —

c Ponawia się wiadomość o odniesionem zwycięstwie nad Algierczykami przez Lorda Exmouth. Połowa Algieru iest w gruzach. Po zwalczeniu nastąpił rozeim. Rząd Algierski na wszystkie podane sobie punkta przystał. Między ktoremi uznał zniesienie niewoli Europeyczyków w Algierze. —

d Austryackie Narodowe bankowe noty na 100. 500, i 1000 złotych reńskich w bieg puszczonemi zostały. —

e zgon zacnego Obywatela Powiatu Hrubieszowskiego — Józefa Bełżeckiego. —

f Nayiaśnieyszy Cesarz Imć przybył ze Stacyi Okuniewskiey do Warszawy w dniu ostatnim Miesiąca zeszłego wieczorem. —

Nota — z powodu tego przybycia Polacy ciekawi są, azaliż nie usłyszą iakich nowych pomyślności, ktorych rozlewaniem zaięty

iest

iest ten naylaskawszy Oyciec —

W Michał Zgliczyński Sędzia Trybunatu w dniu swoich Imie: nin w końcu przeszłego Miesiąca będących nie znaydował się w Lu: blinie. Nie miał Go też kto fetować — Chociaż On iak Dziennik N: 43 — tego lata

Naywspanialey na Przedmieściu
Fetował Jgnacych Sześciu —

Ledwie z tych ieden zdobył się dla Niego na następuiące Wierszyki —

Jeźli życzenia z nadzieią,
Nie dochodzą, i niszczeią;
A w srzód roźnych zmian, i smutku,
Co iest dobre, nie ma skutku;
Na cóż się przyda Michale?
Ze się dziś do życzeń palę —

Jeżeli znowu na słowa
Wyborne sili się głowa;
I tylko się o to stara,
By naśladować Pindara:
Takowy sposób Michale
Życzeń nie dowodzi wcale —

Więc ie chowam w serca głębi:
A gdy niepomyślność gnębi,
Gdy wiek i czas są Nam wrogiem,
Bezwstyd, niesłuszność nałogiem;
Żyiąc w srzód tego Michale
Trzeba wszystko znosić stale —

Wszakże

Wszakże są ieszcze przedmioty
Co rozpędzą Twe kłopoty:
Życie cnotliwe, rodzina,
Xiążki, Żona, Syn, Sabina *

*Wnuczka:

To Cię szanowny Michale
Zawsze będzie cieszyć — Vale —

Pokazuią się tu Wiersze drukowane Łacińskie na przybycie Nayiaśnieyszego Monarchy do Warszawy zrobione przez Szanownego Weterana Piarów Xiędza Kopczyńskiego pod tytułem —

Ad
Alexandrum Rossiarum Imperatorem
Poloniaeq Regem
Terras suas invisentem — Schola pia —
tak się zaczynaią —

Inclyte Rossiadis Caesar, Rex inclyte Lechis!
Quid summum tentas exsuperare Jovem?
Ille sedens alto terrena regebat Olympo;
Tu Rector, cursus irrequietus agis —

Zabytek tey cudney Poezyi w starych tylko pozostały, tem iest szacownieyszy, że młodzi nie biegli w Łacinie nie są w stanie podobnych wystawiać tworów, które exystuiących ieszcze Znawców dotąd zachwycaią tem więcey, im są rzadsze. —



Czwartek

57.

dnia 10. Październik 1816. z Lublina —

Nie przestaią Gospodarze żalić się na niepogody przeszkadzaiące Sieybie i nie dozwalaiące Owsów z pola posprzątać — Po ciągłych słotach, dopiero dzień dzisieyszy zdaie się zanosić na pogodę, ale że z rana był mróz biały, więc pewny wniosek, że ta bardzo krótko trwać będzie —

W ten Wtorek przeieżdżał przez Lublin Pocztą, ogromną Karetą do Warszawy z Berdyczowa Pan Chodzic Kupiec, a we Środę przeieżdżał także z Petersburga Jenerał Rossyiski JW. Miłoradowicz —

Pewnemu Officyaliście Skarbowemu mieszkaiącemu na Dominikańskiey Ulicy wydarzył się w tę Niedzielę taki przypadek — Uzbierał On Sobie przez oszczędność kilkaset Czerw: Złł. Stoiąc partykularnie u Brygadera Skarbowego maiącego piękną Córkę, zaprosił Rodziców z tąż Córką na Teatr, Została tylko służąca, lecz i ta zamknąwszy Stancyą odeszła na Zabawę, nie masz bowiem Służących w Lublinie, aby dosiedzieli w Domu osobliwie w Święto — Wszakże ta służąca nie długo bawiąc powraca do Stancyi, ale z Amantem, do którey wszedłszy, zastaie przy biorze dobrze ubranego Jegomości który iuż otworzył biuro i szukał Dukatów owego Officyalisty, Zemknął zaraz ten, Jegomość, lecz Amant co z Służącą przyszedł, tak był zręczny, że wypadłszy za Nim na Ulicę dogonił Go i schwytał — Pierwsze to iest zdarzenie, że sprowadzenie do Domu Amanta, stało się dogodne, i zamiast połaiania, zasłużyło na pochwałę —

Kommissarz

Kommissarz teraznieyszy Obwodowy W. Olszewski pracuie nad tem aby iescze przed Zimą z Pałacu ogromnego ale pustego Szeptyckim dotąd zwanego, na przeciw Kościoła XX. Kapucynów stoiącego można uformować Teatr, i chce aby się zebrało kilkanaście Osób do składki na koszta, ktore by się z korzyścią wróciły –

Pan Buchwizer Kupiec tuteyszy podał na przedaż przez Licytacyą wszystkie swoie Towary – Odbywała się dni poprzedzaiących Aukcya, a nie ktore rzeczy z wolney ręki sprzedawał. Wszystko było pomierną ceną przedawane, i iuż mało co zostało.

Przeieżdżaiący przez Lublin Pan Jozef Gehryng pierwszy nacyonalny Dyrektor Orkiestry Teatru Brünskiego dawał w Niedzielę Koncert na Skrzypcach na naszem Teatrze, po ktorym maiąca bydź grana Komedya Asmodeuszek, nie doszła do skutku –

z Gazety Warszawskiey N. 80.

a. JWW. Plichta i Chełmicki co byli Sędziami Appellacyinemi – i Franciszek Węgleński Członek Delegacyi Administracyi – mianowanemi zostali Sędziami w Naywyższey Instancyi Krolestwa Polskiego –

b. Krol Jmć Pruski powrócił z Töplitz do swego Kraiu –

c. Od Roku 1817 wychodzić ma Gazeta Wieyska z Warszawy – Wydawcą tey – iest Franciszek Gross Sekretarz przy Sądzie Nayw. Instancyi –

d. Wiersz Xiędza Kopczyńskiego do Imperatora, o ktorym w przeszłym Dzienniku zaiytowany znaydiue się iuż w Gazecie –

z Nru 81.

a. Wiersz od Łaciński Xa Kopczyńskiego znaydiue się przetłomaczony na polski przez Jozefa Dyonizego Minasowicza –

ma dalej

ma taki początek.

Sławny Rossyan Władzco! Lechów Rodu sławny!
Chceszże bydź większym ieszcze, iak ów Jowisz dawny!

koniec

Obyś Niebo potomka zesłało łaskawe!
Coby z Oycowskiey dłoni przeiął rządy prawe,
Twóy duch światu powrócił, iżby iego chwała
Przeszła chwałę Jowiszów, a Twoiey zrównała —

b Woysko Cesarza Austryackiego składa się teraz z 120,000 głów piechoty, i 30,000 Jazdy —

c Pobożność w Kraiu Francuskim szczęśliwe czyni postępy.

d Pewny Artysta w Paryżu wynalazł machinę, na ktorey się w czasie rozbicia okrętu rozhukanym bałwanom świat powierzyć można. nazywa ią — Fauteuil Paraponțique —

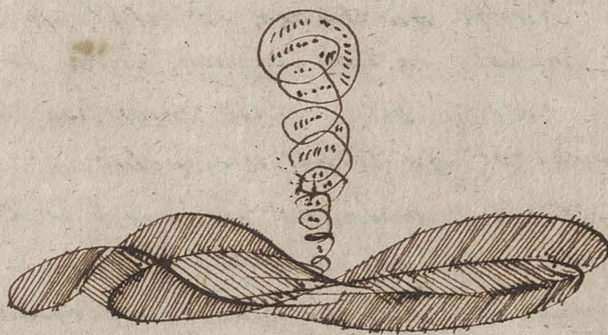
e Rozboynicy Litewscy grassuią po drogach pod samym nawet Krymem —

f W Gdansku i Rydze narzekaią, iż nikt nie zamawia zboża, ktorego tem większe są tam zapasy, kiedy do Anglii, gdzie z wspomnionych portów tak wielkie mnostwa zboża dawniey wywożono, wprowadzać go teraz nie wolno —

g podług telegraficznych wiadomości odebranych w Wiedniu, i Tryeście ze Stambułu w okolicach dawnego Pergamu w mnieyszey Azyi, po między Izraelskiem, i Mahometańskiem Woyskiem zaszła wielka bitwa — Osmkroć sto tysięcy Mahometanów częścią polegli częścią ranieni zostali, a 150000 kobiet i dzieci zwycięzca zabrał w niewolę — Niemniey podług wspomnionych doniesień przy Woysku Izraelskiem znayduie się 60,000 Ułanow na Wielbłądach, ktorym nic oprzeć się nie może. Po tey bitwie Izraelici spiesznie wyruszyli ku Dardanellom, Archiwa i Skarby Sułtana wysłano do Malty —

Kopia Listu drugiego Urzędnika z powodu Uwagi o Małżeństwie pod Nrem 44.

Panie Redaktorze — Zkąd WPanu przyszło do tego proiektu aby Urzędnicy Żony mieli? Dziwuię się WPanu bardzo że na to nastaiesz — A mnie co po Żonie w Mieście? Gdybym był na Wsi, i gdybym znalazł taką, ktoraby była dobrą gospodynią, była daleka od elegancyi, nie wymagała żadnych zbytków, to ieszcze nie mówię — Ale w Mieście, gdzie Kobiety o niczem nie myślą, tylko aby iedna drugą w zbytkach przesadziła, gdzie pełno plotek i komerażów, gdzie przyiemne Kapitany upatruią tylko godzin ktorych Mąż dla obowiązków swoich oddala się z domu, to bym się wykierował — Schoway się WPan Sobie z takim proiektem, i nie sądź abym był Frycem, i nie znał tego, że w Mieście i naylepsza Żona zepsuć się może. Uniżony Sługa —



Wtorek –

58 –

dnia 15 Pazdziernika 1816 – z Lublina

W dniu wczorayszym przededniem było wielkie zamieszanie po Domach pryncypalnieyszych Zydowskich – W celu dopełnia Roskazu Rządowego, zeszli się do Ratusza do Izby Magistratualney o godzinie 4tey z rana, JWW: Pawłowski zastępuiący Prezesa Administracyi, Potocki Prezes przy Sądzie Karzącym – Czernicki Plac Kommendant i Zołnierzami iacy teraz tu się znayduią, to iest Weteranami, i rezerwą Pułku IIgo i niektorzy Sędziowie i Urzędnicy z szczegolnego zaufania i szczerności zebrani, ~~...~~ to iest Łysiński Sędzia Kryminalny, Tatarowicz Sędzia Trybunału zasiadaiący teraz w Kryminale, Czerski Podprokurator, Tullie Assessor, Fiedorowicz Ławnik, Farnery Intiwirent, z tych każdy maiąc przydanych dwoch Assydentow z Miasta, między ktoremi byli Kempinski, Heyne, Czempinski, Krause, Wencell, Szultz, Ditz, Szczepanski, i Goldman, maiąc takie po dwoch Policyanow i dziesięciu Zołnierzy nachodzili przeznaczone sobie Domy Zydowskie w ktorych mieszkali Kahalni i Duchowni, a z ktorych każdego prawie z wszelkiemi Papierami i Księgami iakie gdzie były do Aresztu zabrali, wzięli także Tłumaczow, i to się stało w iedney godzinie z trwożliwą niespokoynością ~~każdego Zyda~~, zaaresztowanych, bo z nich każdy ile przy swięcie spokoynie spoczywał – Zołnierze mieli broń ponabiianą, a Potocki Prezes z Szefem Czernickim z oddziałem Zołnierzy w tym czasie po Ulicach Zydowskich chodzili – Oto iest Lista Zydow podpadaiących Rewizyi i Sledztwu – Izrael Dawid Horowicz Rabin Izrael Szafir, Wulf Blumenzweig, Leybus Rosenmann, Josef Mendelsohn, Fiszel Himmelfarb, Szymche Weinmann, Icyk Natan

Wertensztein

Wertensztein Kahalni — Dawid Wahrmann Kantor — przytem Duchowni Herszek Goldwaag, Munisch Goldreich, Josef Sonnenlicht, Zelman Weintraub — Coż za przyczyna tego nadzwyczaynego Aresztu? nie ieden się zapyta, i nie ieden wniosi, czyli to nie iest skutek owych strasznych Doniesień Gazetowych że Żydzi są iuż bliscy zawoiowania Turcyi, i zrobienia przewagi? bynaymniey — Rząd naywyższy dowiedziawszy się, że Żydzi wielkie Składki robią na popieranie Sprawy wiadomey o dzieciobóystwo, i że się z tem przechwalaią, iż się potrafią okupić, zalecił ściśle tego dochodzić, a tak każdy z wymienionych Urzędników maiąc oddzieloną liczbę prży aresztowanych Żydów, indaguie każdego z osobna, i kięgi dwom Tłomaczom każe oddzielnie tłomaczyć — Ta czynność wiele we wszystkich sprawiła wrażenia, a w Mieście iuż niektórzy mówili, iż Żydzi mieli nas w nocy powyrzynać, i dla tego temu zawczasu zapobiegaią — Pan Prezydent Finke do tey czynności nie był wezwany, i o niey wcale nie wiedział —

Podług przedstawienia Prezesa Trybunału, tak są teraz urządzone od Ministerium Wydziały — W pierwszym Wydziale zasiadaią Prezes Ratyński, Sędziowie Zgliczyński i Noel — w drugim Vice Prezes Wladich — Sędziowie Tatarowicz i Baranowski, ci także zatrudniaią się pertraktacyami kredalnemi — Assessorowie podług potrzeby i kierowania Prezesa przybierani bywaią — Do examinowania przeznaczeni są Sędziowie Wladich, Noel i Tatarowicz —

W dniu 10 Października to iest we Czwartek grane były Komedye dwie — Powinność kochać Kobiety, i Bankructwo Partacza — W Niedzielę Tragedya pod tytułem Alfryda. czyli Zemsta Króla Anglii —

z Listu pisanego z Warszawy pod datą 12 praesen

„ Ciągle tu się szczyciemy obecnością Nayiaśnieyszey Osoby. Odbyli=
„ śmy onegday Bal Obywatelski – w Poniedziałek odbędziemy Bal rzą:
„ dowy, do którego nayweiksze czynią przygotowania – Proiekt do
„ przyszłey Wydziału Sprawiedliwości Organizacyi nie wiem za ia:
„ ką winę został uchylony, nakazano inny przygotować, z tego, ia:
„ kolitez i z powodu że Etat Sądowy teraznieyszy do Czerwca r. p.
„ 1817. potwierdzony został, wnosić należy, i na to się wszyscy zgadza:
„ ią, że Organizacya i za Rok dwa nastąpi – z resztą wszystko
„ głucho ——

z Gazety Warszawskiey N = 82

a Jego Cesarzewiczowska Mość przybył do Berlina z Petersburga prosto przez Memel — z W. Xiąże Mikołay.

b Vice Hrabia Chateaubriand oddalony został przez Króla Francyi z liczby ministrow Stanu.

c Hiszpani mieli odnieść zwycięstwo w Ameryce – Jenerał Morillo wszedł do nowey Grenady –

d Okropny pożar w Stambule z 15. na 16ty Sierpnia obrocił w perzynę 1200. domow, i 3000 kramow.

List
trzeciego Urzędnika z powodu Uwagi o Małżeństwie pod Nr 44.

Ciężkie czasy Mospanie mieć teraz Żonę, a nawet się o nią starać – Ja się nie obawiam Trzeciakow – Umiałbym moią Madame tak prowadzić, żeby iey żadne bałamuctwa nie dotknęły – Ale utrzymanie Jey stosownie do moiey rangi, to sęk.. Przytem możesz bydź pewnym, że ią zawsze kochać będę. Rzecz iest niesprawiedliwa że tylko na Kobiety rzucamy tę wadę że może bydź niestała, i innemi się zaymować – A w siebie nie wchodziemy, Ja wolę prawdę wyznać, że My

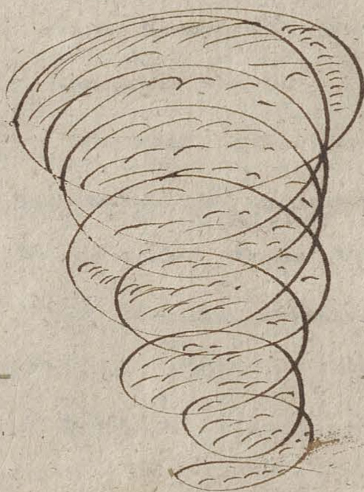
iesteśmy

iesteśmy winnieysi — Kobiety same bałamuctw nie szukaią
Lecz Ichmość Trzeciakowie iak wezmą się naprzykrzać, a
przytem Pan Mąż staie się przykrym, po długim wytrzy:
maniu, muszą powoli stygnąć, i do Trzeciaków się przywią:
zać — Męszczyźni zaś sami szukaią innych Kobiet, i to ła:
daiatkich, staiąc się nieznośnemi dla Żon — Więc kiedy i cię:
żkie czasy, i niestałość coraz powszechnieysza, gdy wreszcie
Urzędy nasze są tem czasowe, nie można się na niczem
zapewniać, iestem za tem, i tylko bym się na to dekla
rował, aby mieć Żonę tem czasowo —

---

nota bene

Dostrzegacz Ekonomiczny i polityczny Lubelski lubo przestał wychodzić
iak wyrażono pod Nr: 56 — Oświadczył iednak iego Redaktor że od 1. Gru:
dnia wydawanym zostanie — ale w innym kształcie — 1o że tylko
raz w miesiąc wyidzie końcem zmnieyszenia kosztów pocztowych — 2o bę:
dzie miał tytuł = Pamiętnik gospodarczy i naukowy Lubelski — 3o bę:
dzie wychodził w formie połćwiartkowey to iest in 8vo — Każdy Numer
obeymie przeszło 8. Arkuszy — Cena prenumeraty co kwartał z góry ma
być płacona po Zł. poll: 11 gr. 15 ——



Niedziela

dnia 20 Października
1816. z Lublina

59

Śledztwa poaresztowanych Żydów ciągną się ściśle przez wyznaczonych Sędziów. Ci z któremi się Indagacya odbędzie, zostaią zaraz wypuszczani. Takowe niespodziewane aresztowania Żydów znacznieyszych tego samego dnia co i w Lublinie i po niektórych Miastach Kahalnych czyniono. Mówią niektórzy że to postąpienie z Żydami, na mało się przyda.

Przybył tu do Lublina JW. Wągrodzki dawny Pułkownik iako Kommissarz wydziału Woiennego do tuteyszego Woiewodztwa przeznaczony. Mówią że w mieyscu JW. Miączyńskiego Prezesa Kommissyi Woiewódzkiey, który tego Urzędu nie przyiął, ma bydź JW. Chrzczonowski Domański były Kommissarz Ordynata Zamoyskiego; a w mieyscu zmarłego Kommissarza Administracyinego Olechowskiego, ma bydź Kommissarz obwodowy Krasnostawski JW. Zarębski.

Dom Parysowski opuszczony i zupełnie spustoszony ma bydź obrócony na Teatr, i iuż dach na nim pobiiaią.

We Wtorek grano na tuteyszem Teatrze Tragedyą pod tytułem Lanassa Wdowa Malabaru — a we Czwartek Komedyą maiącą tytuł — Noc straszna — czyli Zamek pusty.

Na pensyi Panien Zaren dwie Teresy to iest młodsza Panna Zaren iako Mistrzyni, i Jalicka Guwernantka tak iak i przeszłego roku w dniu 15. b. m. odbyły solennizacyą przyiemną swoich Imienin. Dwadzieścia kilka Panien biało ubranych samym oczom grona gości nie

mogło

mogło nie sprawić wesołego humoru. — Popisywały się skakami ro-
żnego gatunku osobliwie Kontredansami które dawniey nie były zna-
ne, w roku przeszłym mało ich kto umiał tańczyć, a teraz z przy-
czyny dawania aż do końca przeszłego Miesiąca lekcyi przez Pana
Amiot z Paryża upowszechnione, zostały.

Rzeczony Pan Amiot Tancmistrz wyiechał iuż do Warszawy.
ieżeli zostawił pamiątkę wielu Dancerom profituiącym z Jego Le-
kcyi, zapewne i sam będzie długo pamiętał swoią pracę, która Mu
przez cztery miesiące bawienia przyniesła przeszło 600 #. — Na
przyszłe lato obiecał tu znowu przyiechać.

Do kolei nieszczęśliwych młodych mężatek przybyła Justy-
na z Skorupskich Rydzkowska we Wsi Jaroszewicach o mil dwie
od Lublina Mieszkaiąca. — W przeszłym tygodniu umarła przy po-
łogu. Zostawiła smutek kilku Siostrom dawniey pod Opieką Wo
Trzcińskiego z Snopkowa, teraz pod Opieką Brata zostaiącym. —
Ślub iey był tu w Lublinie przed dwoma laty w Kościele Panien
Karmelitanek. —

Dokonał także życia JW. Eligiusz Prażmowski Starosta Mszczo-
nowski Obywatel w tuteyszem Woiewodztwie Powiecie Krasnickim
znakomity, i sławny Muzyk. Zaskoczyła Go niezbyta śmierć w dro-
dze gdy iechał z Warszawy pod Kozienicami — Po dopełnionym ob-
rządku pogrzebowym pozostała Żona z domu Wybranowskich przy-
była tu dziś do Lublina z teyże podroży. —

JW Grzymała Prezes Rady Departamentowey bawił tu przez
dni kilka, zatrudniaiąc się Xięgami obeymuiącemi w sobie Listę
Obywatelów maiących wotować na przyszłych Seymikach. Rada De-
partamentowa ma nayważnieyszey pracy w formowaniu Xięgi wszy-

Nauk.

stkich Włascian osiadłych w tem Woiewodztwie, maiących „ymieć takie swoie oddzielne Zgromadzenia —

Zalecono od Lubelskiey policyi, aby Mieszkańcy Lubelscy iak tylko się zmierzchnie swiecili przed swemi Domami Latarnie pod sztrofem Złł poll: 6. Co iednak pomimo zagrozenia nie iest akkuratnie wykonywane —

z Gazety Warsz: N: 83.

a Spalono w Wiedniu publicznie papierowych pieniędzy za 10. milionow złotych ryńskich — które weszły do Kassy bankowey przez zmianę i zakupienie Akcyi —

b Dzieło Pana Chateaubriand w Paryzu ma bydź bardzo rzadkie. za ieden exemplarz zapłacono Sto franków —

c Rozboynicy morscy napadaią ciągle brzegi Morei —

— Jak wiele czuią się bydź pokrzywdzonemi Urzędnicy bywszey Administracyi z powodu Ich oddalenia przez zaprowadzenie nowych Urzędników do Kommissyi Woiewodzkiey, daie się to widzieć z Pisma iednego Radzcy Prefekturalnego JW. Namiestnikowi przesłanego w następney treści: —

„ Jestem Obywatelem Szlachcicem osiadłym — Po skonczonem wychowaniu wkrótce straciwszy Oyca, posiadam maiątek smiercią Jego pozostały —
„ Idąc tak za przepisami Oyca, iako tez i za własnem moiem przekonaniem, pierwszych lat zycia moiego domowym zatrudnieniom poswięcić niechciałem — Jak tylko więc Rok 1809ty odkrył posiadłosci te na Jmie Narodu polskiego, zawołany pierwotnie od Władzy wkraczaiącego w ten kray Woyska naszego, a następnie wolą Rządu dopełniałem Usługi Administracyine iako Kommissarz Obwodowy, w których zem się odpowiednie moiemu powołaniu uiscić potrafił, na przekonanie mogę przytoczyć, ze przy zaprowadzeniu w Ru 1810 stałego Rządu, nominowany zostałem od Kroi: Króla Saskiego Podprefektem — W tym zawodzie wysługuiąc się publicznie przez lat blisko cztery, oddalony o mil kilkanascie od moiego maiątku, wystawiony w

naykrytyczniey szych

naykrytycznieyszych czasach woiennych na naydotkliwsze i moie własne fundusze nadwerężaiące wydatki w przyimowaniu Woysk przechodzących dla samey ochrony Powiatu odemnie wymagaiących, uczułem ten iakkolwiek dla mnie słodki ciężar powinności Obywatelskiey, tem bardziey, iż Stan podowczas Skarbu niedostatek cierpiący dość i tak mierney pensyi, iaka do Urzędu Pod prefekta przywiązana iest, wcale nie odpowiadaiącey, ani w połowie pobierać mi nie dozwolił —

„Na tey posadzie czylim godnie odpowiedział zaufaniu we mnie położonemu? dość iest powiedzieć, że w R[u] 1814 w nadgrodę zasług i nieskazytelnie piastowanego Urzędu posunięty zostałem Nominacyą Rady Naywyższey tem czasowey Xięstwa Warszawskiego na Radzcę Prefektury, a Obywatele Powiatu z ktorego Naczelnictwa dla powyższey Nominacyi schodziłem, że przy chlubnem dla Mnie oświadczeniu publiczney przez Gazety wdzięczności, na znak oneyże raczyli Mnie zaszczycić acz co do wartości szczupłym, lecz dla serca moiego naydroższym darem Obrączki z napisem dla moiey nadgrody stosownym zaręczaiącym zasłużoną od nich dla mnie wdzięczność —

„Oprocz tego Akta przełożoney Mi Władzy do ktorych się odwołuię, swiadczyć mogą, iak dokładnie obowiązki każdego Urzędu znać, i iak ie wykonywać umiałem —

„Dziś dopiero dla moiey całey powyższey Zasługi, ktorą iako prawy, i wdzięczny moiemu Kraiowi Obywatel uprzedzaiąc nawet powinne dla mey liczney Familii obowiązki położyć usiłowałem, teraznieyszy stopień Radzcy Prefektury przynosi w mieyscu oczekiwanych względow Rządu, o ktorych wątpić nie mogłem, nadspodzianą iakoby karę niepamięci Naywyższey Rządowey Władzy iż w Organizacyi dzisieyszey zostaię przemilczanym —

reszta w następnym Dzienniku

Piątek — 60 — 25. Października 1816. z Lublina

Przybył tu od kilku dni Podpułkownik Bieliński z pułku 7= piechoty, a w dniu wczorayszym Kapitan Piechowicz z pułku trzeciego za roskwaterowaniem tych dwoch Pułkow w tuteyszem Mieście. Z ktorych trzy bataliony maią tu zimować, a czwarty poydzie do Zamościa — Już wyszły z Warszawy i w przyszłym tygodniu tu przyiść maią nie zawodnie — Pułk drugi ktory tu stał, na zimę w Warszawie pozostanie —

Miasto nasze powiększyło się handlem ~~korzennym~~. Trzech Kupcow w krotkim czasie przybyło. Z tych ieden ~~obok~~ Pana Lederer, a dwoch na przeciw Ratusza otworzyło Sklepy — Ostatni w Kamienicy Drewnowskich Pan Jawtoft pięknem wymalowaniem drzwi sklepowych i swoich szuflad, a więcey ieszcze spuszczeniem towarow taniey, wielu przywabia, a dawnieyszym kupcom iako to Ledererowi, Szultzowi, Fryciowi nie smak czyni. Sklep Pana Lederer bywał przedtem napełniony, teraz mało kogo zobaczy —

W przeszłym tygodniu mieliśmy kilka dni pogodnych, ten tydzień znowu słotny. Na Mieście pełno błota — Jesień nieprzyiemna —

We Wtorek grane były Komedye dwie iedno Aktowe — Wezbranie Wisły — i Woyna w przedpokoiu — We Czwartek dla słoty po mimo Afiszow nie było Teatru —

Wypis z Listu z Warszawy

Monarcha nasz opuściwszy Stolicę zostawił wiele Urządzeń taynych ktorych deklaracya stopniami dopiero wychodzić będzie na iaw — Styszemy że Gliszczyński i Linowski Radzcy Stanu zostali Kasztelanami toż Nakwaski i Grzymała — Kicki i Zboiński Woiewodami — Szaniawski Kalasanty Prokuratorem fiskalnym generalnym — Wichliński

Netrebski

Netrebski i Sumiński Radcami Stanu – Ostatni bierze mieysce Linowskiego – Zatem poszło że mówią –

Osobliwsza po Warszawie chodzi nowina
Że mały Szum potknął dużego Lina –

Mówią że Moratorium zniesione, albo zkondycyonowane – Sądownictwo zaś zostaie in Statu quo do ułożenia nowego Prawa – W Appellacyi są trzy Wakanse –

z Gazety Warszaw: N 84.

a donoszą z Wyspy S. Heleny że Napoleon utył nadzwyczaynie, i codzień kilka godzin pisze –

b Nayiaśnieyszy Imperator Król nasz wyiechał z Warszawy do Petersburga dnia 17 t.m –

c umarł we Lwowie JW. Jan Jakub Symonowicz Arcy Biskup Lwowski Ormiański, i JW. Urszula z Hrabiów Zamoyskich Hrabina Mniszchowa Wdowa po JWm Mniszchu Marszałku Koronnym –

z Numeru 85.

Zostali Senatorami –

a Woiewodami { Skorzewski bywszy Jenerał – ; Zboiński, Kicki } dotąd Kasztelanowie –

b Kasztelanami { Linowski dotąd Radca Stanu ; Gliszczyński detto ; Nakwaski bywszy Prefekt Depart: Warszawskiego ; i Grzymała Prezes Rady Depart: Lubelskiego

Radcami Stanu do Wydziałów { Przychodu Skarbu ; Spraw wewnętrznych i policyi } Wichliński bywszy Dyrektor Skarbu w Depar: Warsz: ; Netrebski ; Sumiński dotąd Prezes Kommissyi Woiewodz: Podlaskiego.

Ministrem Sprawiedliwości – Sobolewski.
Vice Referendarzem i Dyrektorem generalnym Rady Stanu Tomasz Grabowski

bowski Syn Kasztelana – Vice Referendarzami Maurycy Kossowski Syn zmarłego Podskarbiego, i Tadeusz Mostowski –

Dalsze Pismo do JW. Namiestnika

Jaśnie Wielmożny Panie! Z tego com wyżey nayrzetelniey wniosł, wi: docznie okazuie się żem Urzędu nigdy nie potrzebował dla Urzędu, lecz żem go przyimował tylko na każde zawołanie w tem rzetelnem przekonaniu, iż wysługa publiczna iest i bydź powinna naypierwszym dla każdego Obywatela kraiowym do uiszczenia długiem, że ia przedsiębiorąc przed siedmią laty iey zawód, miałem iedynie na celu stać się godnym Obywatelstwa, i tey względności Rządu, która może do tychczasowe siedmioletnie bez przerwy poświęcenie się w potomkach przynaymniey moich dla których pracuię wy: nadgrodzić potrafi, że na koniec w mieyscu tey spodziewaney nadgrody któ: rey zasłużonemu sprawiedliwość odmowić nie mogła, pozostaie Mi tylko uszczerbek nie mały zrządzony w prywatnych mych interesach, i uszczuple: nie zostawionego Mi od Przodków Maiątku –

Jak z iedney strony znayduię w dzisieyszém mém pokrzywdzeniu uy: muiącą dla serca mego satysfakcyą, iż cnotliwie służywszy Obywatelom, Sąd Onychże publiczny w mym żalu mnie uspokaia, tak z drugiey nie rownie więcey mam powodów domagać się zasłużoney od Rządu Odpowiedzi, dla czego po mimo naychlubniey uzyskane od przełożonych mych Władz, pod któremi pracowałem Swiadectwa, zamiar móy drogi, to iest zasługi publiczney z uymą mey sławy, z obrazą Obywatelskiego uczucia, i z krzy: wdą dla Mnie niepowetowaną zniweczonym zostaię? – Wszakże o żaden z konferowanych Mi Urzędów starać się nie było moim zamysłem – A ie: żeli i przy dzisieyszey Organizacyi nie czyniłem za umieszczeniem Siebie zabiegów, umiałem przez to cenić moią nieskazitelną zasługę, i wartość poświęcenia się moiego –

Zaufany w sprawiedliwości Rządu, i nauczony przykładem onegoż w ościennych Narodach, iż Urzędnik raz nominowany nie tylko bez noty i wykroczenia z mieysca usuniętym nie zostaie, ale owszem ieszcze w miarę liczby lat na służbie strawionych wynadgrodzenie dla Siebie i

swey

swey familii znayduie — Nie mogłem dopuścić, abym Urzędnikiem będąc i Obywatelem w mojey Oyczyźnie, obowiązki obydwóch zaszczytnie godzący, gdy ani zarzut żaden, ani plama naymnieysza moich postępków nie zdoła=ła mnie usunąć od dalszey ufności Rządu i współObywatelskiey, w zawodzie mym zatamowany bydź mogłem, któren ieszcze czas nieiaki przed zwróce=niem się do mych prywatnych Obowiązków ciągnąć pragnąłem —

Niestety! gdybym nawet i to miał przeciw sobie, że maiąc maiątek, Urzędu nie potrzebuię, tedy wyznać muszę, iż sposobiąc mych Synów do dalszego życia, których mam trzech, albobym musiał im nie zostawić żadnego maiątku, a=by mogli uzyskać dobre Imię w usłudze dla Monarchy i Kraiu, alboli też musiałbym ich do samego wieyskiego i gospodarskiego życia wychowywać. Lecz czyliż ta zasada może sprawić wewnętrzne szczęście, i pomyślność kra=iową aby nie Urząd Urzędników, ale Urzędnicy Urzędu potrzebowali? —

Aliści teraz! kiedy się iuż inaczey podobało Naywyższemu Rządowi, i kiedy iuż Namiestnik wyrzekł w swem postanowieniu z dnia 27 Sier=pnia b. r. aby Urzędnicy, którzy w dzisieyszey Organizacyi nie zostali umie=szczeni, dla wyrobienia zalegaiących czynności pozostali przy mieyscach swych dotychczasowych, i pensyi, przez miesięcy trzy — ia odpowiadaiąc mojemu pierwotnemu zamiarowi, mam honor w tey pokorney prozbie przedstawić JWu Namiestnikowi, iż przyimuiąc w winnem posłuszeństwie tę nay=wyższą Jego wolą, i żadnych zaległości do Urzędu mego przywiązanych nie maiąc do wyrobienia iako Radzca Prefekturalny w tym momen=cie po przynależnem zdaniu służby gotów iestem od Urzędu odstąpić, iako go nie pilnuiący dla pensyi z dobrodzieystwa pobierania oney przez trzy miesiące bez pracy nie znam się bydź godnym i potrzebnym; i dla tego o zasłużone uwolnienie od obowiązków iako iuż nie maiący ża=dnego widoku Urzędowania tem usilniey upraszam, ile że nie znalazłszy nadgrody Obywatelskiego mojego postępowania w Usłudze publiczney szukać iey muszę dla siebie i mey familii z kosztowną nader nauką w prywatnem i współObywatelskiem pożyciu — Koniec



Środa — 61. — 30 Października 1816 z Lublina

JW. Żołtowski Jenerał Brygady tu na kwatery zimowe wkrótce przybyć maiący stanął tu w Poniedziałek ulokowawszy się w Domu Kampomarego na Krakowskiém Przedmieściu na pierwszém piętrze. A nazaiutrz o godzinie trzeciey po południu przymaszerowały w Paradzie dwa pułki polskie liniowey piechoty 3ci i 7my — każdy przeszło tysiąc ludzi obeymuiący. Pułku 3. Pułkownik Tański nie przybył, zastępuie Go Podpułkownik Obertyński i stanął kwaterą w Domu WWch Umienieckich. Z tego pułku drugi Batalion z Podpułkownikiem Szmauch przenocowawszy tylko, ruszył w dniu dzisieyszym z rana do Zamościa. Co do Pułku 7o którego iest Pułkownikiem Grotowski a Podpułkownikiem Użiębło; z tego Batalion ieden rozszedł się na wsie poblizkie póki koszar tuteyszych nie wyporządzą, a drugi w Mieście poskwaterowany wraz z Batalionem Pułku 3. Lud zdrowy na którym nie znać z powodu marszu utrudzenia zaludnił Miasto nasze, i pocieszył swém przybyciem niektóre Klassy Ludzi, iako to Piwowarów, Kupców, Traktyerów, Szynkarzów, i Szynkarki, z powodu iednak znaczney Liczby Officerów tak Sztabowych iako i liniowych, doświadczaią niektórzy wiele Ambarassu w roskwaterowaniu.

W dniu wczorayszym zaraz stoiący tu Oddział Weteranów i Inwalidów ruszył ztąd do Krasnego-stawu na Konsystencyą. Ruszyła także Rezerwa Pułku 2o piechoty wprzód tu konsystuiącey z Podpułkownikiem Fontaną do Warszawy. Właśnie w dniu przybycia Woyska mieliśmy piękną pogodę.

W Niedzielę

W tę niedzielę wieczorem odbył się w tuteyszym Kościele Farnym Akt Slubny W. Gernickiego Szefa i Plac Kommendanta tuteyszego Miasta, ktory na polu sławy pozbawiony iest nogi — z Wną Leszczyńską z Szmelców Wdową pod Pułkownikową, ktorey Mąż znany nam tu dawniey ieszcze od czasu exystuiącey Gwardyi Polskiey Krola Poniatowskiego mieszczący Go w swych szeregach poległ pod Berezyną w R. 1812 m, a o ktorego stracie nie dawno zapewnioną została — Przyiemna ta Pani posiadaiąca piękne powaby i duszy i ciała, iezdziła do Warszawy nie dawno w czasie pobytu Nayiaśnieyszego Imperatora, gdzie przez wzgląd osierocenia Jey po zastawionym w boiu Męzu, i zostawienia małego Synka uzyskała pensyi dożywotniey po 2000 Zł, na rok —

Teyże Niedzieli była piękna i pięknie grana Tragedya w pięciu Aktach pod tytułem — Nadyr Thamas Kouli Kan Krol Perski, po mimo powiększoney ceny biletow dla drogich stroiow miała dosyć widzow i oklaskow. — ~~[illegible]~~

Z aresztowanych znacznieyszych Żydow tuteyszych iuż się żaden w areszcie nie znayduie. Indagacye iednak i przeglądania zabranych papierów dotąd się kontynnią — Daią się wykrywać nie iakiegoś podobieństwa morderstwa, na niewinnych dzieciach Chrześciańskich dopełnionego, z tego samego, iż w czasie Świąt Wielkanocnych w iednym prawie czasie takowe morderstwa są dopełnione, dwa w Powiecie Włodawskim, między ktoremi ktori Terespol, i dwa w Powiecie Chełmskim, to iest w Siedliszczach i Stulnie. Ciekawy iest koniec tego Procesu, ktory się tak tego dotąd odbywa —

Towarzysz

Towarzystwo dobroczynnosci po zakupieniu Domu dla lokowania ubogich za 3000. Zł poll= rado by podniesc i rozwinąc z skutkiem swoie działania. Lecz po mimo gorliwych Wezwań przez utrzymuiącego naysilniey ten związek Sędziego Zgliczyńskiego Sessye dla nie schodzenia się Osob na niczem schodzą— Członki wydziałowe działań swoich ktorego przez Ustawy są im przepisane, wcale zaniedbuią —

W Trybunale tuteyszym była tu w przeszłym tygo. dniu ważna Sprawa Obywatela Kietlinskiego z Woiewodztwa Sandomirskiego o połowe maiętnosci Żołkiewki z przyległosciami; ktorą niegdy Jan Weber kupił od W. Stamirowskiego i warta teraz ta maiętnosć przeszło Milion dwakroć sto tysięcy— Zasadą Sprawy było prawo Spadku— Marchocki przedał te Dobra Stamirowskiemu iako po Stryiu na Siebie spadłe, a Kietlinskiego Matka była także Siostrą tego Stryia, a ztąd pokazywała rowne prawo do tych Dobr z tym ktory ie przedał zamilczawszy o Niey— Przegrał Sprawy Kietlinski szczegolnie dla tego iż nie ktore Prawa obce (: bo Oyczystych w tym przypadku nie było:) wyłączały płeć żeńską od dziedziczenia wraz z Braćmi Maiątku po Rodzicach spadaiącego—

Wielmożna Kornelia z Bachminskich Ciemniewska kury na JW. Pawłowskiego Prezyduiącego teraz w Kommissyi Woiewodzkiey iescze w Czerwcu odiechawszy Męża, rozpoczeła z Nim Sprawy rozwodową— Nieszczysliwie i niespodziewanie przegrała— Sąd bowiem w żądaniu Jey aby iey Małżeństwo dla tego że w małoletnosci weszła w związki

zki Małżeńskie i była złudzona, że wyiechała za granicę nie znalazł mieysca unieważnieniu z tey nayważney przyczyny, iż kilkoletniem z Mężem pożyciem akceptowała wszelkie defekta których sama była przyczyną. — Wszakże mówią że z oznaczonych przyczyn ~~...~~ ieszcze probowai żądania Rozwodu, a temi przyczynami ma bydź nie grzeczne obchodzenie się Męża. —

Co było w tuteyszym Magazynie zaległego Zboża z dawnych Liwerunków to w tych dniach wywieziono do Puław z roskazu rządowego.

z Gazety Warsz: N. 86.

a Oświadczenie ukontentowania w kilku Roskazach dziennych przez Nayj: Imperatora z powodu popisów Woyska polskiego. —

b Oyciec Swięty na posiedzeniu taynem swego Konsystorza uwiadomił o męczeństwie Chrześcian w Chinach i ścięciu głowy Gabryelowi Dufres rodem Francuzowi Biskupowi Tabrakaskiemu za utrzymaną gorliwość w Wierze swiętey. —

c Drożyzna wszelkich potrzeb w Wiedniu, stawszy się dotkliwszą iak dawniey, iest powodem do powszechnych narzekań —



Poniedziałek

62 –

dnia 4 Listopada 1816. z Lublina

Urzędnicy nowey Administracyi Woiewodzkiey znayduią się iuż wszyscy w Lublinie – Nowy Prezes Woiewodztwa JW. Chryzolog Domański przybył ieszcze we Czwartek, stanął w Pałacu JW. Katyńskiego zaiąwszy dolne pokoie. Dawnieysi Urzędnicy oddawali Mu Wizyty etykietalne, i iuż rozpoczął swoią Władzę – Kommissarz Wydziału Skarbowego JW. Puchalski, stanął na Krakowskiem Przedmieściu w Kamienicy Kampomarego na drugiem piętrze – Jest iuż i JW. Zaręboki Kommissarz Wydziału Administracyinego, nominowany w mieysce zmarłego Kommissarza Olechowskiego, – JW. Wągrodzki Kommissarz Wydziału woiennego ieszcze dawniey tu przybył – Ci wszyscy Urzędnicy z rożnych oddzielnych stron zgromadzeni dopiero się teraz poznawaią. –

W dniu Wszystkich Swiętych odbierał także Wizyty od tuteyszych Władz JW. Jenerał Żołtowski – Na wzaiem Sztabs Officerowie po odbytey w Niedzielę przy odgłosie Muzyki Woyskowey Mszy u OO. Kapucynów wizytowali znacznieysze Domy tuteysze –

Dzień Zaduszny a więcey ieszcze wczorayszy mieliśmy pogodny – Wszelako błota dosyć –

We Srodę in gratiam przybytego Woyska grana Komedya pod tytułem Bilet na Kwaterę, a po niey druga pod tytułem Dway roztargnieni. W Niedzielę piękne Drama maiące tytuł Barbarossa Adryadin Wielki Admirał Solimana II. Był nim Aktor Brzeziński, a Alwaresem Wodzem Hiszpańskim i Rządcą Miasta Redzio Pan Kaziński naypierwszy Aktor Wileński – Przybył On tu na krotki czas dla tego że Antepryzę w Wilnie na ten Rok zaarendował;

-arendowat. Ma on prócz dochodów pensyi 20000. Złł. i pomię-
dzy naypierwszemi Aktorami polskiemi mieścić się może. Już
iest nie młody. Publiczność tuteysza daie Mu wielkie oklaski.
Ma wkrótce wyiechać, determinowałby się iednak tu zabawić,
gdyby Pałac Parysowski mógł bydź wyreparowany na Teatr, i
proiekt zebrania z Abonamentów pieniędzy przyszedł do sku-
tku, do których Pan Kamiński Dwieście kilkadziesiąt dukatów
na koszta Teatru przyłożyć chce. —

Z powodu rozłożonych w naszem Mieście dwóch Sztabów
pułkownickich, i Jeneralskiego trzeciego, Wielu Lokatorów ustą-
pować musi z naiętych przez siebie Stancyi zaiętych na kwa-
terunek dla Officerów. —

Porucznik Keller z pułku 3. dzielny Officer zakonczył tu życie
zostawiwszy Żonę Francuskę z troygiem dzieci. Smierć Jego z nastę-
puiącego nieszczęśliwego przypadku nastąpiła. Gdy maszerował ten
Pułk z Warszawy, tenże Officer przewoził się na Pilicy z drugim
Officerem Panem Sysse Porucznikiem maiącym na plecach Furyę
służącą do polowania. Gdy byli ściśnięci na Promie ci Officero-
wie obok siebie stoiący. Panu Sysse z poruszonego w ściśnię-
ciu kurka wystrzeliła Furya, od której Pan Keller postrzelony
został w łokieć. Medycy opatrzyli Mu wprawdzie rękę postrzelo-
ną, nie zrobili iednak Operacyi skuteczney, i Pan Keller miał
ieszcze tyle siły, że do samego Lublina przymaszerował piecho-
tą z Woyskiem. Tu iuż osłabiony został przez lekkie waże-
nie postrzału. Gangrena mocna się wdała, i dla spóźnionego ra-
tunku smierci podpadł żałowany od Kollegów. Pozostała Żona po-
daie się rozpaczy, nie tylko z żalu, lecz że została pozbawiona

sposobu

sposobu do życia z dziećmi. Officerowie całego Pułku dali sobie ręce że z wspólnego przyłożenia się wspierać będą i utrzymywać potrzeby tey nieszczęśliwey Wdowy i dzieci —

Wny Olszewski Kommissarz obwodowy podupadłe i poschnięte Topole przy Trotoarach do Koszar idących przed kilką laty powsadzane chce przyprowadzić do dawnego stanu, zasadzaiąc wszędzie swieże, gdzie tylko ich brakuie —

Wiadomo z Gazet że Nayiaśnieyszy Monarcha w czasie teraznieyszey bytności w Warszawie darował dla każdego Żołnierza po Rublu iednym. Pułkownik ieden chciał z tych pieniędzy użyć ekonomiki i obrócić ie na nieuchronne potrzeby każdego Żołnierza. Gdy na Saskim dziedzińcu (: iak codziennie to bywało :) Woysko Polskie stało w szykach, Żołnierz ieden był tak śmiały, że wystąpił z szyku stanął przed Wielkim Xiążęciem, skarżąc się że nie odebrał do rąk swoiego Rubla. Wzięty został za tę nieprzyzwoitość i na rozgi skazany, powiedział Mu Xiąże że mógł się o to użalić przed swego Kapitana lub wreszcie przed swoim Jenerałem nie w czasie Służby i parady, gdzie Żołnierz chociażby Mu o życie chodziło nie powinien się ruszyć. Lecz potem Pułkownika nie tylko to nagadał, ale podobno ściśle ma być sądzony, i od służby oddalony —

We Lwowie 850 Żydów wzięto na Rekrutów, ale w dni kilka i dwochset nie zostało —

Ułomek Listu z pod Tomaszowa

„ O Awanturach Lubelskich nie mógł Mi się nagadać Pan K—

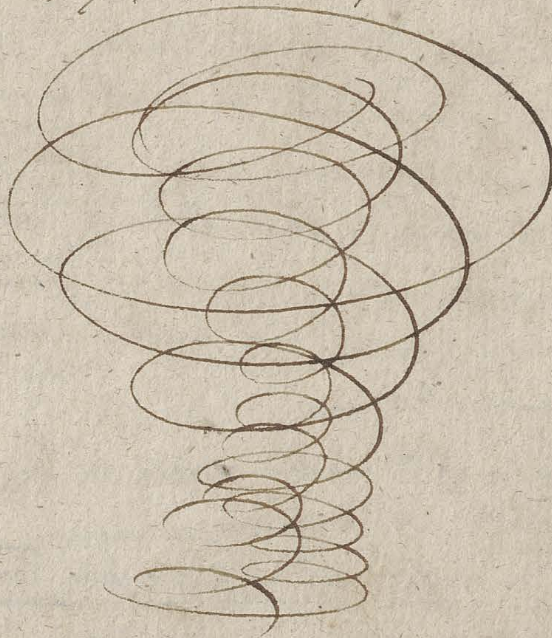
Ow

Ow Kongress nocny... Areszty Żydów ....etc.etc. Moi Żydzi w czternastu godzinach iuż wiedzieli – smieli się zaraz, bo pewni że tey Sekty ich nikt nie doydzie, a gdy iak maią iuż skrytą nad Nami, tak nie docieczenie i iawnie otrzymaią – Liga ich i sposob oney utrzymywania przenosi przynaymniey dwudziestą uncyami Związki Masonow –

z Gazety Warszawskiey № 87

a między Rossyą i Neapolem zawarty został Traktat handlowy – b w Sycylii i Neapolu żniwa tego roczne niezmiernie były obfite –

Podaie się do wiadomosci iż kiedy brakuie konceptu do napisania czego, wypada pioro połozyc, więc i w tym Dzienniku dla tey przyczyny, przestaiemy pisać. –



Sobota | 63 | dnia 9 Listopada r. 1818 — z Lublina.

Pan Kaziński Aktor Wileński odiechał do Lwowa. Na Komedyi w Poniedziałek graney na Jego benefis pod tytułem Doktor z przypadku czyli — czegoż kiie nie dokażą — wszystkie prawie Loże były prożne. Wypadało publiczności okazać dla niego tę grzeczność, a zebrać się licznie to zostało uchybione. On iest ambitny i możny, nie był w pretensyi zyskow, lecz ta nagła oziębłość wypuszczącey Go dopiero pod Nieba publiczności musiała Go obrazić. I uformowanie nowego Teatru do ktorego On się miał przyłożyć zapewne do skutku nie przyidzie. Miał On z sobą znaczną ilość bogatych ubiorow, i Sztuk pięknych Teatralnych.

Oddaliła się także od dwoch iuż Miesięcy z Lublina Panna Zofia Głogowska pod Lwow do swoiey Familii, zasmuciła tem Amatorow Poezyi. Nie tylko że przyiemnego swego talentu udzielała przyiaciołom, ale przez emulacyą, lub szacunek dla niey zaostrzała inne sobie podobne geniusze. Ztąd w Lublinie dawały się nam czytać częściey rożnych Tworcow Rymy. Dzienniki może bywały niemi uprzyiemniane, i zastępowały brak nowin, lub nudzących często peryodow. Sam Dziennikarz usposobił się choć mu to z ciężkością przychodziło umieszczać wierszyki swego tworu. Teraz to wszystko ustało. Poczciwi Rodzice tey Panny tu mieszkaiący, ktorych także Poezya bawi, czują tę stratę. Azaliż i z tamtey Strefy chociaż naszey rodaczki, lecz przez Niemcow dawno posiada-

ney

ney nie nadeydzie iaka Oderwa rymotworska, coby orzeźwiła zasępione umysły, i poruszyła opuszczone strony Lir Lubelskich —

We Wsi Chmielu o Mil trzy od Lublina zagnieździły się w niezmiernem mnostwie szkodliwe iakieś robaki o dwoch pyszczkach nazwane ziemnemi Slimakami, ktore Possessorowi tamteyszemu Żyto na Zimę zasiane tak stoczyły, że musiał powtornie orać i siać — Pokazuią się i w sąsiedztwie tey Wsi podobne Robaki za każdem zaoraniem ziemi ktore nie małą na przyszłość plagę obiecuią, grożącą głodem i morem — Niech Bog naywyższy odwroci ten nowy rodzay klęski, o ktorym przez tyle wiekow nie dało się nikomu słyszeć —

W Warszawie nie dawno odebrał sobie życie pistoletem Officer Paprocki za to że wyglądał mizerny, i nie sądził się bydź zdrowym. Po przeszyciu kulą szczękow, żył ieszcze w mękach bez przytomności poł trzecia dnia, nie mogąc nic mowić. —

z Gazety Warsz. N. 88.

z N.ru 89.

a Krol Jmc Hiszpański wydał przebaczenie wszystkim poł wyspu i Wysp do niego należących Kryminalistom, z pewnemi iednak wyłączeniami —

b Cena porteru w Londynie podniosła się —

z Helwecyusza

W każdym Narodzie są pierwsze do życia potrzeby, kto-

re

re uważać można za duszę tegoż Narodu ogólną — Dziey ludzie na północy, którym częstokroć głód dokucza, zaięci są zawsze polowaniem i rybołóstwem, głód ale nie miłość tworzy w nich dowcip — Ta potrzeba iest w nich zarodem wszelkiego przemysłu, i dla tego cały tych ludzi dowcip zmierza tylko do polowania i rybołóstwa, a tem samem opatrzenia się w zapasy od głodu — Przeciwnie miłość Kobiet iest w Narodzie oświeconym pierwszą sprężyną, która mu ruch daie — W takim to Kraiu miłość iest przemysłem i płodem wszystkiego, a ztąd przepych i wzrost kunsztów ~~staie~~ się skutkiem potrzebnym i w miłości i w żądzy podobania się Kobietom — Chęć nawet dania sobie przez bogactwa i dostoyności nad ludźmi przewagi, iest także nowym ich uwiedzenia sposobem. = Daymy na to, że człowiek urodzony bez maiątku, ale chciwy roskoszy i miłości, widział Kobiety powodujące się ~~tem~~ ~~łatwiey~~ łatwiey chęciom kochanka i tem względnieysze na niego zwracaiące oczy, im ten na wyższą dostoyność wyniesiony, a zatem taki pobudzony przez czucie dla Kobiet do Ambicyi, stara się przeto o dostąpienie stopniów Wodza lub pierwszego Ministra, a chcąc się wynieść na dostoyność podobną, musi iuż tem samem zaiąć się całą usilnością do nabycia potrzebnych na też Urzędy przymiotów. —

<u>więc dobrze Krasicki napisał</u>:

My światem rządziem, a Nami Kobiety —

Ja tego wyniesienia Kobiet aby powszechnie panowały nad Nami nie mogę brać ogólnie, gdy widzę ich tyle ciarzmionych od przemocy Męszczyzn. Jeżeli kiedy władaią nad Niemi, to

rozumiem

rozumiem że to bardzo krótko trwa, a momenta podległości i uniżenia się Mężczyzn wynikaią więcey z namiętności, niżeli z szacunku — Wódz nawet lub wysokiey rangi Człowiek gdy dla Kobiet wiele poświęca, uważany bywa za niewieściucha, gotowego się wypodlić i nie dopełnić ~~swey~~ ściśle swey powinności. To pewna że światły Człowiek wysoko szacuie Kobiety, i one są tego ze wszech miar godne, ale sam szacunek nie iest silnym do poświęcenia się Im, trzeba tu miłości, lecz nieszczęściem ta iest przemiiaiąca — Radzibyśmy aby Pan Helwecyusz prócz Zdań swoich światłych dał nam przepisy i sposoby iak się z Kobietami obchodzić, ale że On iuż nie żyie, a podobnego Jemu nie ma i nie będzie, więc się na świecie inaczey dziać musi, tem więcey gdy go nie wszyscy czytać mogą, i wielu o Nim nie słyszało, a nawet i nie wszystkim, którzy go maią okazyą czytać do smaku przychodzi. —



Czwartek

64.

14 Listopada 1816. z Lublina

Do tego czasu nie mamy zimy, i nie znamy ani mrozów ani śniegu, lecz to iest przykrością, że się nam słoty nie przestą ią naprzykrzać —

W dniu onegdayszym przybył iuż na mieszkanie Pułkownik Pułku 3ᵒ W. Tański z Żoną swoią — Stanął w przeznaczoney kwaterze na Grodzkiey Ulicy w drugim od Bramy w rybną Ulicę prowadzącey — Stał w tem mieyscu Inspektor Zieliński, i wprzód ieszcze uprzedzony, wyprowadził się w inne mieysce —

Towarzystwo dobroczynności tli się ieszcze. Nie schodzenie się Członków na Sessye Środowe do Klassy Obey Szkolney naywiększą iest przyczyną opieszałości — Ledwie można było zebrać Karbony i Puszki po rożnych mieyscach od Lipca znayduiące się — Z zebranych dawnieyszey i ostatniey Środy znalazła się Summa ogólna Złł poll: 365. gr: 22. Puszka z Komory celney naywięcey w sobie mieściła bo Złł: 85. gr 13, po niey Puszka z Kassy powiatowey Złł: 81. g 4. Puszka Szkolna Złł: 30. gr. 21. Puszka Prefekturalna Złł. 44. gr. 24 osobno z Kassy Prefekturalney Złotych 22 gr. 18 osobno z Expedytury Złł. 16. g 14. — z Kassy Trybunalskiey Złł. 34. gr. 16. — Inne Puszki po kilka Złotych mieściły, a kilku dla braku pieniędzy nie przyniesiono — Wielu mowi iż gdyby iaki skutek tey Jałmużny był widziany, chętnie by onę składali, lecz dotąd nie widzę żadnego skutku, rożnie sobie tłomaczą, czyli to co iuż zebrano na dobry użytek obrocone zostanie — Usiłuje Towarzystwo choć kilku Ubogich do Domu Kupionego zebrać, i utrzymywać dla uprzątnienia tey

gorszącey

gorzącey Opinii, tego iednak nie mogło uskutecznić dla nie zey-
ścia się w dniu wczorayszym Członków. W mieyscu Sekretarza
nayczynnieyszego w tem Zgromadzeniu Morykoniego, który się do Sie-
dlec oddalił iest Professor Borodziey, a że został, zastępuie go
teraz Pan Kryżanowski Sekretarz z Administracyi. Zobaczemy co przy-
szła Szroda okaże w którey pragniemy coś skutecznego ura-
dzić. Puszki do tych tylko są powrocone których gorliwością
swą nie ustaiącą stawią się w nie Jałmużnę zbierać, to iest
do Administracyi, do Kassy Administracyiney, do Kassy Powiatowey,
do Komory celney, do Szkół, i do Kassy Trybunalskiey —

W Sobotę na benefis Pana Szypianskiego uważanego bydź
pięknym, grane było Dramma pod tytułem Dway młodzi Wal-
derbergowie, czyli skryte drogi przeznaczenia. w Niedzielę Oblę-
żenie Odessy. Obiedwie sztuki nie miały licznego Publicum, cho-
ciaż Pan Szypianski sam z Biletami po różnych Domach
chodził —

Popsute Wina u naszych tuteyszych Handlarzów poruszą
wielu Amatorów trunkowych, iż chcą podać prośbę do
Zwierzchności aby nakazała ścisłą rewizyą wszystkich tu
znayduiących się piwnic, lecz ieszcze nie mogli się po-
rozumieć. względem proponowania Osób, któreby się szcze-
gulniey dystyngwowały w winolubstwie, i znały się na
ich gatunkach. Mogły by wyiść nie zło na tey rewi-
zyi, i ciągnąć się dość długo, Wszystkie gatunki dla
wymiarkowania ich wartości i dania pewney o nich
Opinii musiałyby nie tylko ich ięzyk, ale i gardło
przechodzić. Lubo tu iest kilku którzy dobrze życzą
tey delegacyi, iednak daie się ieszcze czas do rek-

kommendacyi

kommendacyi i wynalezienia nayzdatnieyszych koneßerów, mogących się równać z sławnemi niegdyś za czasów Trybutów Polskich Biboszami — Oczekuiemy aby Nam z Powiatów także podano Imiona Znawców w tey sztuce nie posledniey, która dawniey mocno poplacała —

z Gazety Warsz: N.o 90.

a Umarła w Warszawie Ludwika z Kleistów Zybergowa Woiewodzina Brzeska Litewska zacna Pani, i sławna z Patryotyzmu —

b Gazeta żołty Karzeł pod napisem Gazety Chińskiey umieściła iadowity Artykuł przeciw Francyi —

c Dobra Narodowe pod Warszawą Wawrzyszew Marymont, Ruda i Bielany przeznaczone są od Monarchy na założenie i na fundusze Instytutu gospodarstwa rolniczego, Weterynaryi praktyczney, i Szkoły rękodzielniczey — z N.ru 91.

a wieści o Żydowskim Królu podobne są do Proroctw Chłopa Millera o gadce, że w ciemney Odeńskiey puszczy iakieś straszne ukazywało się widowisko, i t. p.

b umarł Fryderyk Wilhelm Karol Król Wirtembergski —

c w okolicach Frankfortu pokazało się niezliczone mnóstwo białych ślimaków szczególniey tam gdzie ziemia iest gliniasta — Te ślimaczki niszczą zasiewy, tak że Ziemię na nowo orać i zasiewać trzeba — Mrozy maią to oswobodzić —

Z prywatnych wiadomości Warßawskich mamy to że

a Radzcy Stanu Koźmian, i Kucharowski mieli złożyć Urzędy swoie — w mieyscu JW. Kucharowskiego ma bydź JW. Miączyński, ten sam, który tu nie przyiął Urzędu Prezesa Kommißyi Woiewodzkiey —

b Kommißya wielka do interessów po JOXciu Dominiku Radziwile pozostałych znaczny pospiech bierze.

c Żydzi maią bydź cywilizowani — Maią mieć swoie

szczególne

szczególne prerogatywy, będą mieli swoie sądownictwo, będzie im ~~będzie~~ wolno Dobra kupować — etc. etc —

Uwaga z tąd.

Wpływ Żydów wciskaiący się wszędzie grozi Nam niezawodnym upadkiem — Wszystkie bogactwa do nich powoli przechodzą, a temi potrafią wszystkiego dokazać. Związek ich ścisły, przemysł, potrzeba życia, i wrodzona nienawiść przeciw Chrześcianom, są to ogniste sprężyny, które Nas powoli niszczyć muszą — Ród ten nayprzyiaźnieyszy Nam niezmiernie się rozmnażaiący, przez samo rozplenienie ~~[illegible]~~ będzie nas co raz przewyższał ludnością, gdy z naszey strony, większa może połowa ludzi bez potomnie schodzi — A gdy się liczbą pomnoży, co raz będzie straszniejszy i zuchwalszy — Przybędzie mu więcey potrzeb życia, a zatem gdy co raz słabszemi będziemy, nasze skiby i reszty maiątków staną się ich łupem, a my ~~ich~~ niewolnikami — Niewola nasza nie będzie podobna do tey niewoli w którey oni teraz się bydż uważaią — Bo my u nich, gdy przewagę wezmą żadnego względu nie znaydziemy — Jch Król ziawiony czyli Pan za Messyasza uważany, iest to bożecznym wynalazkiem i oni to maią za Bayke, a choćby Jm otworzyła się Ziemia obiecana, czyli wolne panowanie, nie śpieszyli by się z naszego Kraiu do tych ziawionych swobod — Biada, biada naszym póznieyszym pokoleniom! biada szczególnie naszemu kraiowi, w którym Żydostwo nakształt iadowitego mrowiska po wszystkich Miastach Miasteczkach a nawet i wsiach przepełnia swe osady — Jeszcze wprawdzie daleko do tey przepowiedzianey ostateczności, lecz ta choć po stu latach nastąpić musi, ieżeli nasz Rząd teraz silnie temu nie zapobieży. —



Wtorek

65

19 Listopada 1816 z Lublina

Dopiero Śnieg wczorayszy z małym mrozem zimę nam ziawił, ale to obzie nie ma pewnego fundamentu. Droga tém ieszcze się pogorszyła —

W Oktawie Imienin Teodora Noela Sędziego Trybunału, to iest we Czwartek, Pisarz Trybunalski Borowski in gratiam tego dał dla niego Obiad, zaprosiwszy dwoch Sędziow i Sekretarza. Po spełnionym Kielichu przy Stole ieden z Kollegow oddał Sollenizantowi następuiące Wierszyki —

Chociaż iest wielu
Zacny Noelu
Co wielbią Twe Imie

Tych iednak mało
Ktorym się zdało
Uwielbić ie w rymie.

Może ia pierwszy
Rwę się do Wierszy
I w przyiacioł zbiorze

Z pełnym Kielichem
Wołam z uśmichem
Żyi nam Teodorze!

Gdy nasz Kray drogi
Ościenne wrogi
Szarpać umyślili

Ty w swym zapale
Walczyłeś stale
W przykrey dla nas chwili (*)

A gdy

(*) prosto ze Szkoł Lwowskich na odgłos Powstania Kościuszki udał się pod broń woyska polskiego opuściwszy swą rodzinę)

A gdy kaydany
Wiek twóy wiosniany
Nosić był zmuszony (+)
Tyś w poszrod biedy
Pod Tron Themidy
Przeszedł od Bellony (++)
Gorliwość swięta
Gdy nasze pęta
Po części rozkuła
Jak to przyiemnie!
(Masz Swiadka ze mnie:)
Dusza Twoia czuła!
Umysł Twoy męski
Kraiowe klęski
Przyimuiąc stateczńie,
Do okolicy
Naszey Stolicy
Przywiązał Cię wiecznie –
Twoia Osoba
Tu się podoba
Oboiey płci razem
Bo swiatło z cnotą, (+++)
Milsze nad złoto
Są wdzięków obrazem.
Po pasmach nędzy
Możem się prędzey
Cieszyć w dobrey Sprawie
I doyść słodyczy
Tego Ci życzy
Kollega w Oktawie –

(+) Po rozbiorze Kraiu

(++) Poswięcił się prawnictwu we Lwowie, potym tu był Komornikiem za Forum Lubelskiego a gdy się Trybunał polski otworzył, został Podprokuratorem, potem Pisarzem Trybunału Lubelskiego, nareszcie w tym Roku Sędzią.

(+++) nie kontent z tego naszego dzia, że tylko z takowych wdzięków podoba się białey płci –

W tych czasach mieliśmy kilkoro krzcin w naszem Mie-
scie, iako to- Adwokatowy Patocki, Pisarzowy Sądu pokoiu Kuria-
tkowski, Porucznikowy Węgierski Corki Patrona Fiedorowicza, Kontro-
lerowy Celney Barzykowski- Jednym się porodziły Corki drugim
Syny- Niech te Niemowlęta wzrastaią, i zaludniaią naszą Kra-
inę- Slubow także w tuteyszey Parafii bywa dosyć, Tey
Niedzieli było Siedmnaście Zapowiedzi, ale to naywięcey ze
Wsiow-

Oplotki tu nie trudno, ktorych nie można dosyć Audra-
Mowiono wszędzie o iedney Zakonnicy że została wykradziona,
czyli też sama dała się uwieść pewnemu Młokosowi pięćdzie-
siątletniemu- Prawda że ten Kawaler bawiący tu ~~tak~~ od dawna
w Lublinie, wyiechał, i tey Zakonnicy (iako Maiędny) dobrze
czynił, lecz możnaż zaraz sądzić letko o Obyczaiu, ktorym
sam rozum nie dozwolił by czynić takiey płochości, Czyliż by
mało miał ten Jegomość Kobiet świeckich, pięknych, ktore ia-
ko wolne, miały by się za uszczęśliwione gdyby ktora została
Jego Małżonką- Z ust do ust przechodziła ta potwarz, a
nikt nie był, coby się o tem chciał przekonać- Ledwie w
dniu wczorayszym dowiedzieliśmy się z pewnością, że ta Za-
konnica znayduie się dotąd w Klasztorze, nie pozwalaią
iey iednak bywać w Chorze, musi bydź dla tego że te
baśnie, rozchodziły się nawet po Klasztorze, więc Panna Star-
sza dla wszystkiego musi ią mieć na oku, i ta biedna
dla niegodziwych ięzykow cierpieć musi niewinnie i na sławie, i na
wolności- Wreszcie cóż ona winna, że się mogla komu po-
dobać? — Czyliż Klasztor ma bydź to samo, co więzienie

albo

albo, czyli wrodzona przyiemność od natury komu dana, ma bydź zakałą?

Z podobnych plotek, małey rzeczy nie mogliśmy dosyć pewności – Pani Karowa bywszego Obozysty Żona, miała w tych czasach połog nie bespieczny – W iednym dniu tyle o niey przeciwnych sobie nowin słyszałem – Jedni mowili że umarła, niektorzy utrzymywali że sobie samoboyczym sposobem (nie przywodząc przyczyny) życie odebrała, inni twierdzili że ią w iednym Kościele zdrową widzieli – Pokazało się że to wszystko bayki, żyie sobie tak iak i wszyscy, ale leżąc w połogu, nie mogła bydź także i w Kościele. –

Sędzia przy Sądzie głownym karzącym „Beleiowski" więcey iak Miesiąc znayduie się w Międzyrzeczu, zatrudniaiąc się tam iak nayściśley śledztwem zamordowania dzieci przez Żydow, przyiechał tu na kilka dni do lubey Małżonki i znowu powraca – Ciekawe iest Publicum co wyniknie z tak pracowitych dochodzeń – Mąż ten nie zięty poświęcił ~~..~~ siły swoie tey nieprzyiemney pracy, i obawia my się, aby nie przypłacił tego utratą zdrowia – Zastępuie Go tu z rozkazu Ministerii Sędzia Trybunatu Tatarowicz –

z Gazety Warsz: № 92.

a Okrętem z Wyspy S. Heleny przywiezione zostały Pisma Urzędowe tak ważne, iż natychmiast ambargo włożono na niego, i tylko iednemu Officerowi pozwolono wysiąść dla oddania tych Pism –

b na Wyspie S. Domingo miała znowu wybuchnąć Woyna między Christophem – i Pethionem –



Niedziela

66.

24. Listopada 1816 – z Lublina

Już więc mamy formalną Zimę – Zrobiła się iuż po śniegach i mrozach dobra sanna – Psuie ią tylko dzisieysza Zadymka – Drwa dotąd mamy drogie –

W ten Wtorek to iest 19. t. m. mieliśmy Zaćmienie Słońca. Z rana słońce świeciło, po 10. godzinie zaczeło się powietrze nagle ciemnieć, i przez kwadrans dało było ciemno że czytać nie można było, ani patrzyć na niebo – Po godzinie 11.tey znowu się rozjaśniło, i dzień przyszedł do swoiego stanu –

Teatr Lubelski w ten tydzień był dosyć czynnym – W Niedzielę przeszłą grana była Komedya o Beniowskim – We Wtorek – Don Juan, czyli ukarany Libertyn – W Czwartek po mimo szczupłego zbioru publiczności – Asmodeuszek, i Wmowiona choroba – czyli Doktor zawstydzony –

Ziechali się tu do JW. Prezesa Kommissyi Woiewodzkiey, Kommissarze Obwodowi, w celu odebrania taynych zleceń względem liczby Rekrutów, których w całem naszem Państwie – liczba pięciu tysięcy w przyszłym Miesiącu ma bydź wybrana – Niektórzy Officerowie do różnych mieysc w celu ich odbierania ztąd się porozieżdżali –

W. Swiżawski bywszy Radzca Prefekturalny, a dawniey Podprefekt Powiatu Hrubieszowskiego, który tu w czasie swego Urzędowania pokazał nieposlednie dowody swoiey pilności i zdatności, wyiechał do Warszawy na Urząd Pisarza Izby Obrachunkowey maiący pensyi 8000. Zł. –

Wielmożna Błażowska Podprefektowa tu mieszkaiąca po rozwodzie, Matka Wney Hakenszmitowy, a Siostra dzisieyszey Podpułkownikowy

pułkownikowy Czernicki miała taki przypadek, że wieko od wielkiego kufra gdy ie otwierała padło na Jey piersi - To okrutne stłuczenie aż do zranienia przyprawiło ią o niebespieczną chorobę, bardzo bliska była raka, Medycy swoiey industryi do odwrocenia tego nieszczęscia nie żałowali - Szczęsciem od iedney kobiety prostey uleczoną została! ——

Wielmożna Weberowa niedawna Wdowa, uszczęśliwiona pięknym dochodem, po mimo słabey nogi, porzuciła Lublin, przeniosłszy się na większy swiat, to iest do Warszawy - Mówią że Kapitan Gerlitz uwolniony teraz od służby maiący tu swą Familią, albo się iuż stał, albo się pewno stanie Jey Oblubiencem ——

Magistrat tuteyszy chciał tu zaprowadzić Burdele na wzor Warszawskich, i podał do tego proiekt Kommissyi Woiewodzkiey, lecz Kommissya maiąc na uwadze obrazę moralnosci ieszcze się gdzie nie gdzie utrzymuiącey, odrzuciła ten proiekt. ——

We Wsi Sobieszynie leżącey nad Wieprzem z tamtey strony w Powiecie Żelechowskim, umarł temi czasy nagłą smiercią Dziedzic tey Wsi Wielmożny Franciszek Brzozowski godny Obywatel zostawiwszy dwie Corki z pierwszey Żony Dobrzynski, z ktorych Starsza iest Zamężna, za Obywatelem Borkowskim ——

z Gazety Warszaw = № 93.

a Jenerał Carnot przybył do Magdeburga na mieszkanie sobie przeznaczone -

b Umarł w Neustrelitz Karol Ludwik Fryderyk Wielki Xiążę Meklenburg Strelitzki Oyciec zmarłey Krolowy Pruskiey -

c Ustanowiona iest w Warszawie Prokuratorya generalna składaiąca się z Prokuratora generalnego, Osmiu Radzców, Sekretarza i. t. d ——

Ziawiła się Nam tu dowcipna Baieczka w Warszawie nie dawno zrobiona, ktorą z rąk do rąk porywaią

Latarnia i Swieca

Niechay się każdy wprzód dobrze ocenia
Niżeli płochy zamysł go ogarnie
Zachciało się raz Swieczce większego znaczenia
Zbrzydziła sobie Latarnie —

" „Ja mam rzecze" z mém swiatłem tak czystém, tak iasnym
" Zawsze siedzieć w tym lochu i brudnym i ciasnym?
" Kto zrodzony do kąta, niechay siedzi w kącie
" Ja chcę sobie na większym iaśnieć horyzoncie
" Fortuna smiałym sprzyia, mogę zmienić postać,
" — Mogę Gwiazdą, Xiężycem, mogę Słońcem zostać —
Tym czasem się Latarki otworzyły drzwiczki
Ledwie pierwszy wiatr dmuchnął, iuż nie było swieczki —

Tak nie ieden co w Domu, mógł żyć użytecznie,
Pnie się na wielki Urząd, chce znaczyć koniecznie!
Lecz gdy stanie na szczycie, iak ta Swieczka właśnie,
Za pierwszą przeciwnością, chwieie się, i gaśnie —

Żydkom nie udała się iedna rzecz.

Między rozkładem maiących się teraz wydać pięciu tysięcy Rekrutow, nie wyłączona iest i Klassa Żydow, ktorym także nakazano dać pewną liczbę. — Zebrali się w Warszawie za porozumieniem się wszystkich w kraiu będących celnieysi, iak to mowią more moreino, i złożywszy kosztowny podarek Wielkiemu Xiążęciu podali Prozbę, iż nie chcą się wyłamywać od żadnego Nakazu

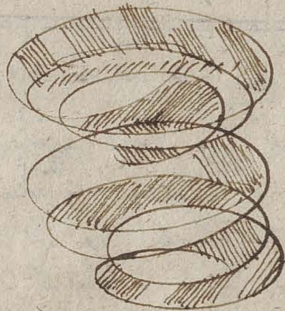
rządowego

rządowego, lecz żeby tylko to Im było pozwolono, aby mogli dać Zastępcow, deklarował Im Wielki Xiąże przychylić się do Ich Prośby, i wydał taką Rezolucyą = „Pozwala się Żydom dać „na Rekrutow, Zastępcow, aby tylko nie Chrześcian — Odeszli zawstydzeni i nie ukontentowani; był Ich bowiem Zamiar, aby swoy ród ochronili, tak iak Im się i dawniey udawało. —

ieszcze o Żydkach

Jak dawniey tak i teraz możnieyszy korzysta
Drze Pan Żyda, Żyd Chłopa, a Pana Jurysta.
Orzeł goni Sokoła, a Sokoł gołębia
Gołąb goni na wzaiem pożerać motyla
Bo mocnieyszy słabszego zawsze pognębia
Rozum temu zaradzić, próżno się wysila! —

Więc biada wszystkim. I coż ztąd dobrego, że Żydów przez różne Nakłady obdzieraią? Za to wszystkie Stany są ofiarą ich przemysłu i oszustwa — Nie trzeba o tem wiele pisać, bo na to codzień patrzyć można — Żyd sobie wszystko potrafi wynadgrodzić, a że po wsiach nayurzęcey Chłopów niszczy, więc Pan to, co od Żyda zyska, powracać musi na wsparcie zniszczonego przez Żydów Chłopka. —



Piątek

67.

dnia 29 Listopada 1816. z Lublina

Doszła Nas smutna nowina o niespodziewaney śmierci Obywatela tuteyszego Powiatu JW. Antoniego Stamirowskiego Orderu Sw: Stanisława Kawalera, Dziedzica Dóbr Krzesimowa o mil dwie od Lublina położonych. Bawił on się przeszłego tygodnia w okolicach Wsi Samoklęsk ztąd o mil trzy polowaniem. Niewiadomo czyli przez rozgrzanie się zbyteczne w ciągnieniu na myślistwie całodniowem, czyli z inney iakiey przyczyny, ułożywszy się zdrow w Sobotę, nazaiutrz po przebudzeniu został tknięty apoplexyą, a coraz gorzey słabnąc, z Niedzieli na Poniedziałek w nocy w Samoklęskach życia dokonał. Doktorzy Lubelscy przybyli za późno na ratunek. Dochodził dopiero wieku lat 50. Znaną była wszystkim, którzy Go znali Jego uprzeymość, znane czyny Obywatelskie, których w nayokropnieyszych chwilach nie wahał się Współziomkom poświęcać, narażaiąc na niebezpieczeństwo zdrowie i Maiątek, i od domowey Spokoyności często odrywaiąc się. Uczuła głęboko w sercu stratę nie oszacowanego Małżonka swego JW. Ewa z Trembińskich, przerażone więcey iak piorunu gromem dorosłe potomstwo, iuż i tak żałobą okryte po zgonie Babki swey JWney Trembińskiej, a później ieszcze godney Ciotki Wney Choiszewski. Przewieziono zwłoki do Wsi Trzeszkowic bliskiey Krzesimowa, zkąd we Srodę wieczorem przy assystencyi Duchowieństwa, Sąsiadów, i Gromad poprowadzone do Kościoła parafialnego Mełgiewskiego, a w dniu wczorayszym po odbytem uroczystem Nabożeństwie, i czułem

Kazaniu

kazaniu Znanego Nam Mowcy Xiędza Szurdygowskiego w Grobie familiinym pochowano. – Xięży było Czterdzieści kilka – O iakże życie nasze iest znikome! iak wszystko się utraca w oka mgnieniu. – Niestety, nie mamy nic pewnego! I ia pisząc dziś ten Dziennik, mogę za dni kilka pójść tam, gdzie wszyscy czy prędzey czy później znaydywać się muszą –

Sierżant z pułku 7go stoiący na kwaterze w Czechowce, odebrał od Kapitana Miesięczną Gażę dla Żołnierzy, z tey przegrał w Karty kilkanaście Złotych, co Go do takiey rozpaczy przywiodło że przyszedłszy do Kwatery w łeb sobie wypalił, i życie utracił. –

Pan Wolf bywszy przy Lubelskim Forum Konsyliarz przybył tu ze Lwowa ieszcze w lecie, i bawiąc kilka tygodni po ułatwieniu zaległych tu pieniężnych interesów odiechał. Dowiaduiemy się teraz że przybywszy do Lwowa, nagle złamał i umarł – Bawi tu także przybyły z Wiednia dawny tuteyszy Forálny Konsyliarz Pan Dostenberg, zostawił w naszym Kraiu znaczne Kapitaliki, których teraz poszukuie, i o niektóre ugadza się – Szczęśliwe były czasy kiedy Panowie Konsyliarze (: prawda że nie wszyscy :) zbierali tęgie grosze. Nie wiem iak Im się teraz powodzi. Ale Pan Wolf nie szczęśliwie zakończył! Boże zachoway od podobnego nieszczęścia bawiącego tu Pana Dostenberga, niechby się na tem Jego plaga zakończyła, którey tu doznał, że Go Woyskowi ze Stancyi przeznaczoney na Kwaterę gwałtem wyrugowali. –

W Niedzielę grana była Trajedya - Alzyra - czyli Uciemiężenie Wolnego Narodu - oryginalnie przez Woltera napisana -

W Jarbowie w ten Wtorek odbył się Akt szlubny Starszey Córki WW^ch Eydziatowiczow z Piotrowic Teressy Eydziatowiczowny z Wm Kasinowskim Podpułkownikiem Infanteryi Polskiey czyli Strzelcow Pułku 2go pierwey w Lublinie a teraz w Warszawie konsystującego - Maryasz ten począł się iuż chwiać przez iakieś niekontentowanie Rodziców teraz z radością kochaiącey się pary do skutku przyszedł -

W ten Wtorek miało bydź grane Dramma na benefis Stanisława Kossowskiego pod tytułem: Konsykanie w Węgrzech, lecz dla nieprzyiemnego dnia nie poschodzili się na Spektakl -

z Gazety Warsz: N° 94.

a Wyciąg niektórych Wyrazów z mowy X^cia Sussex w Angli = „Obowiązkiem i sumnieniem kierowane było moie całe publiczne życie -
„Śmiem mój sposób życia wszystkim polecić - Niech się stanie co
„chce - Niechay Mnie ze złey biorą strony, niech o mnie myślą co im
„się podoba, znaydę ia nadgrodę i pociechę w własnych piersiach,
„w wesołości moiego spokoynego serca - - - - -

odpowiedź na to

Potępiany powszechnie mówi = Cóż mi to szkodzi, skoro tylko usprawiedliwia mnie moie własne sumnienie - - Człowiek który własne swoie sumnienie nad zdania i wyroki Swiata przenosi, ma pobłażaiące i dogodne Sumnienie, a raczey ma własną wolą, idzie własną, a bardzo niebespieczną drogą - Sumnienie staie się często niewolnikiem chuci - Mądry spogląda na około Siebie, i pyta się swiata - Nie masz inney skali do odmiaru dobrego i prawego, iak powszechne mniemanie uczciwych i dobrych, a wewnętrzny nasz Sędzia, iest przekupionym Sędzią, kiedy iest sam ieden tylko, który za nami obstaie -

b W Londynie, znayduie się teraz 8000. Adwokatów -

c rys

c ryo krotki Pana Chateaubriand — „Dumny nad wszelkie wyobra=
zenia, i wiele mniemaiący o sobie. Obyczaie Jego pospolite, a skner=
stwo okrzyczane — W pożyciu iest nieuprzeymy, ponury — Od nikogo
nie iest kochany, wszyscy się Go obawiaią — On nikogo nie kocha, i nie
przebacza nikomu —

z Nru 95

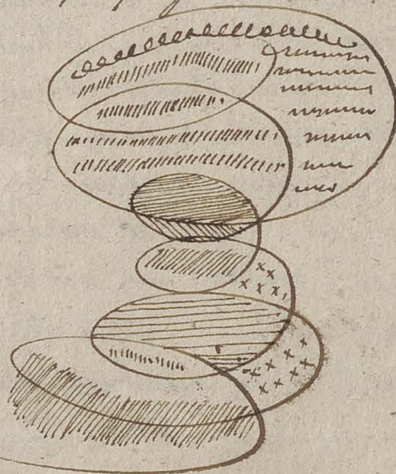
a Opisanie Ceremonii przybycia Karoliny Augusty w towarzy=
stwie Dworu Bawarskiego do Wiednia, i przyięcia Iey iako Matron=
ki przez Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi — Zaślubieni zostali w Kościele
XX. Augustyanów w dniu 10. b. m. przez Xcia Arcybiskupa Wiedenskie=
go — b Ponowiony został roskaz oddalenia ~~z~~ z Woysk Neapolitańskich
obcych Officerów — szczególniey Niemców, Polaków, i Włochów, którzy chwy=
cili się byli stronictwa Joachima Murat. —

---

113 Wzięła tu pewnego ciekawość dochodzić zrzodła tego
dawnego w Polszcze przysłowia —

Jak Swiat Swiatem
Nie będzie Polak Niemcowi bratem —

Jeżeli kto ma iaką gruntowną wiadomość, niech mi ią raczy
udzielić, ale salvo honore Panów Niemców, bo Oni tu teraz ma=
ią wielu Wielbicielów, i przyiaciół. —



Srzoda

68.

dnia 4 Grudnia r. 1816. z Lublina —

Przeieżdzaiący tędy z Petersburga do Wiednia Pan Maurycy Bernard, dawał w Poniedziałek Koncert wielki instrumentalny na Fortepianie, ceniąc Bilet po Zł. 4 —

Były tu w proiekcie Kassyna Adwentowe lecz się temu przeciwili pełni bogoboyności JW. Żółtowski Jenerał, i Potocka Prezesowa Sądów Kryminalnych, uważaiąc bydź wielką nieprzyzwoitością, aby w Adwencie odprawiano publiczne tańce — Gdyby to Kassyna obeymowały w sobie prywatne zabawy nakształt wieczorów Lwowskich z pewney Kompanii złożone, chociażby nie były do smaku kobietom zakładaiącym całe ukontentowanie na skokach, mogłyby przecież w każdym czasie uchodzić, i wielom by się podobały, lecz tu niewiadomo dla czego takich wieczorów mieć nie można — Nasze Kassyna tem się tylko różnią od Redut, że wyłączaią niektóre Klassy Osób, które nie sądzą się bydź niegodnemi mieszczenia się wszędzie — Jeszcze i to mówiono, że Woyskowi nie chcą składać żadnych publicznych zabaw, bez pozwolenia Wielkiego Xiążęcia. —

Kleiące się Towarzystwo dobroczynności chcąc ożywić znaczenie swoie, delegowało z pomiędzy siebie Członka do nowey Administracyi Woiewodzkiey, aby tey, iako niewiedzącey ieszcze o tym Zbiorze za instynktem bywszego Zastępcy Prefekta uformowanym, przedstawił Zamiar godny poparcia, i prosił Prezesa Woiewództwa o przewodztwo ku dalszemu utrzymywaniu tego Instytutu — JW. Prezes przyiąwszy z uprzeymością tę Delegacyą w Osobie Członka Zglicyńskiego, dopełnioną, ofiarował swe ramię do tego pięknego czynu, a dla znacznych swych zatrudnień przeznaczył JW. Pawłowskiego Kommissarza Policyi do przewodniczenia w tym Składzie — W tym celu zgromadziło się

(i innych przez niego przybranych:)

się uwiadomione o tem Towarzystwo w dniu niedzielnym o godzinie 4tey po południu do Klassy iedney szkolney Obradom Towarzystwa przeznaczoney a JW. Pawłowski odbieraiąc z rąk tem czasowego Naczelnika Żylicyńskiego Ster w Towarzystwie, takowy zabrał Głos

„W Imieniu całego Składu Kommissyi Woiewodzkiey, i z oddzielnego „polecenia szanownego tyż Prezesa, przychodzę przypatrzyć się z bliska lu„dziom, których cnoty stały się głośnemi —

„Tak iest Wielcy Mężowie! Dzieło, którym się trudnicie, nie może „pochodzić tylko z natchnienia samego Bóstwa dla wsparcia cierpiącey „ludzkości — Natura albowiem samoistne tylko dbanie o samych siebie „za naypierwszą podała nam powinność, dla tego Filozofowie w rozbiorze „metafizycznym to wszystko co Człowiek zdaie się działać dla pożytku dru„gich poddali porożney wątpliwości, mniemaiąc że to są składy zasobne „które kiedyś w dwoynasób odebrać spodziewaią się — Jakoż w samey rze„czy ubiegać się w przysługach dla możnych i wielkich, iest to działać dla „siebie samych. —

O! iak rożne są wasze zamiary! Wyszukujecie nagie i pochylone „istoty pozbawione przez sam wiek i czułey ręki przyjaciela, i rodzinnych związ„zków, i dla których iuż wszystkie progi zamknęły się — A wy tylko sami „przytulaie ich do serc waszych wydzieraiąc rozpaczy, i osładzaiąc im pozo„stałe do życia godziny = a to naywięcey z tey uwagi, że chociaż śmierć sama „iest niczem, rozwlekłe iednak w śród nędzy zbliżanie się do niey, okrutniey„szem iest od niey samey — Jakieyże potrzeba zbrodni, aby ieszcze tak szla„chetne i pożyteczne dla ludzkości usiłowania przypisywać śmiała osobistemu „interesowi? Czegóż się chce spodziewać od tych nędzarzy na wpół stoiących „w grobie! po których cała spuścizna zawiera się w garści pozostałey słomy?

„Przeto dusze szlachetne i nadpospolite, stoycie mężnie w swoiem „przedsięwzięciu, skażone serce nie poymie waszego poświęcenia się, równie i „tey nadgrody, która was czeka. —

Przykład

„Przykład troskliwości Waszey w ocieraniu łez dogorywaiących Ofiar, ie-
„żeli do naśladowania Was, nie pobudzi Dusze twarde, przynaymniey wprawi
„ie w podziwienie i przestrach; że musi bydź drugie życie z tamtey stro=
„ny grobu, dla ktorego zachowania te doczesne poświęcać potrzeba.—

„Co do Kommissyi Woiewódzkiey — ta z chlubą uważa Towarzystwo wa=
„sze. Miło bowiem przodkować tey części Kraiu, ktora tak wiele liczy w so=
„bie cnotliwych, dla tego te wszystkie srzodki, iakie z woli Naywyższey, o=
„trzymać zdoła, a ktore iey naylatwiey przyidzie wyiednać u naydobrotli=
„wszego z Monarchów, nie omieszka zwrócić ku pożytkowi wzrostowi, i zacho=
„waniu tak zbawiennego Instytutu.—

Na tey Sessyi uchwalono żywienie Czternastu Ubogich, obmyślito dla
nich Towarzystwo mieszkanie w Domu od Bełtowskich Kupionym,
a z wezwanych do podięcia się za naymnieyszą cenę żywić ich i opa-
lać deklarował się ieden to uskutecznić za grosy 19 na dzień dla każde-
go Ubogiego. Uznało potrzebę Towarzystwo koniecznie okazać iakiś
skutek tey swoiey nie dopiero utworzoney Zawiązki, aby zamknąć usta
lekkomyślnych, sądzących że te wszystkie dotąd składki czynione, są
próżnemi, i że z tych ktoś prywatny zachowywał dla siebie użytki.—

Na Teatrze grano w Niedzielę Tragedyą pod tytułem
Hiszpanie w Peru, czyli śmierć Wodza Roli —

---

z Gazety Warszawskiey No 96.

a Urządzenie Nayi: Imperatora względem zaciągu Woyska w Pol-
sce, ktorem wszyscy Mężczyzni od roku 20, aż do lat 30. skonczonych
wciągnieni maią bydź w Spis, z pewnemi iednak wyłączeniami —
b Jenerał Rossyiski Hr: Czerniszew dotąd przebywa w Wiedniu, mo-
wią, iż zastąpi Hrabiego Sztakelberg w Poselstwie przy Dworze Wie-
denskim.
c w Frankforcie w dniu 5. Listopada — Otworzony został Seym Niemiecki.
Prezesem Zgromadzenia iest Hr: Buol Schauenstein — Znayduią się tam Mi-
nistrowie Berlinski, Saski, Bawarski, Hanowerski, Niderlandzki i inni —

Myśli

Pana N. przystane do Redaktora z powodu wrzuconey Kwestyi pod Nr. 44. — Czyliby nie przyzwoicięy było, aby Urzędnicy wyższe-go zwłaszcza Stopnia byli żonatemi — i iak mogą Urzędnicy nie żonaci utrzymać swoią powagę osobliwie w przedmiotach tyczących się kobiet. —

Chcąc odpowiedzieć na Obydwa w pomienioney Uwadze zadania, trzeba wprzódy na każdy stan czy żonatego czy bezżennego Urzędnika coś pro et contra wyrzec, a tem samem w tak rozgałęzionym przedmiocie i w konkluzyi z niego, dłuższym się nieco w tey materyi zrobić. —

Jestem za żonatym Urzędników wyższego zwłaszcza stopnia stanem, bo ten przypominaiąc Mi z Dzieiów Greckich i Rzymskich Urzędników zacność, stawia Mi zaraz przed oczy poważnych Areopagu czyli Trybunału Ateńskiego Sędziów, i tyle sławnych oraz w dawnym Rzymie Senatorów, w których Kraiach każdy z nich z prawa, musiał bydź maritus et barbatus. —

Jestem mówię za żonatym Urzędnika Stanem, bo ten wolnym go czyniąc od zatrudnień w gospodarstwie Domowych, a razem i w krewkości Człeka przyrodzoney będąc także załatwionym, usposabia Urzędnika i moralnie i fizycznie do zaięcia się tem usilniey Urzędu swego obowiązkami. —

Jestem na reszcie za tym Stanem i dla tego, że Żona i Familia dodaią Urzędowi i pewney powagi i iakowegoś uszanowania, które do znakomitości Stopnia są koniecznie przywiązane. —

reszta potem



Poniedziałek

69.

dnia 9 Grudnia 1816. z Lublina

W dniu wczorayszym Niedzielnym przy święcie Niepokalanego poczęcia Maryi niegdyś uprzywileiowanem dla Sodalisów, Towarzystwo dobroczynności miało ukontentowanie dopełnić uroczystości wprzód Afiszami ogłoszoney zaprowadzenia Czternastu ubogich oboiey płci do Domu na to przeznaczonego. – Ci ubodzy przez Wydział Śledztwa z pomiędzy zgrzybiałych, i kalekow wybrani z funduszow Jałmużny w świeżą odzież przybrani, w czasie Nabożeństwa u Fary zasiedli swoie mieysca, Senior Kollegiaty X. Nestorowicz miał stosowne w czasie Summy Kazanie, a po Nabożeństwie Niedołężni Ubodzy przez Członkow Towarzystwa na Bryczki przez Panow Obywateli przystawione powsadzani, z assystencyą zgromadzonego Ludu zawiezieni zostali do Domu przeznaczonego. – Każdy tam znalazł swoie łożko z pościelą, i wszelkie porządki. Po Benedykcyi mieysca. Szanowny Nasz Weteran Sędzia Żelisczyński wśrod zgromadzenia licznego miał do tych Ubogich Mowę, ktora że w sobie mieści przedmioty tyczące się skutku Instytutu, i nie mogła bydź od wszystkich słyszana, zatem, że iest obszerna, w niektorych przynaymniey szczegołach umieścić ią muszę. ——

„ Szanowni Kalectwem i ogromem nieszczęścia Starcy!

„ Na samym wstępie do tego Domu zawiera z Wami Umowę Towa-
„ rzystwo dobroczynności, ktorą w Imieniu Opatrznego Boga przyrzeka
„ wam, iż od dnia dzisieyszego aż do śmierci w tém mieyscu, odziewa-
„ ni, ocieplani, żywieni, w przypadku choroby leczeni, a po śmierci po
„ katolicku pogrzebani będziecie, innych zaś wiar Sieroty, ktore bez za-

dney

„dney różnicy opinii, były nieszczęśliwi otwarty tu przystęp maią, sto=
„sowney do swego wyznania doznaią posługi.—
„W skutek tych obietnic brać będziecie co trzy lata płaszcze i zimowe
„czapki— Co dwa lata Męszczyzni letnie parcianki, dwie koszule, i
„dwoie spodni— Kobiety takież parcianki, dwie spodnic, i dwa fartu-
„chy— Nakoniec co rok Męszczyzni buty, a Kobiety trzewiki z zimo-
„wemi pończochami dostaną, i pościel taką, iaką przed oczami ma-
„cie— Co do żywności co dzień każdy z Was dostanie kieliszek wodki
„za groszy 3. i chleba półtora funta— Na obiad w Niedzielę poniedzia-
„łek, Wtorek Srzodę i Czwartek po pół funta Mięsa na osobney przy-
„stawce bądź w rosole z kaszą bądź w krupniku, bądź w barszczu za-
„sypanym albo Kapusniaku, w piątek zaś, Sobotę, i dni postu legu-
„minę, lub iarzynę zwyczaiem postnym okraszoną, a na wieczerzę klu-
„ski, kaszę, kartofle, lub iaką inną iarzynę, albo ciekłą iaką dla za-
„grzania potrawę mieć będziecie, a to w Izbach ogrzanych, i oszczę-
„dnie oswieconych— Co do pielęgnowania zdrowia waszego w zda-
„rzoney słabości, będziecie doswiadczać dozoru i porady litościwych Do-
„ktorow Medycyny i Felczerów— Dodadzą wam z Aptek lekarstw w cza-
„sach zbliżaiącey się smierci— Wyzwie przy łożkach waszych Kapłana
„dla usprawiedliwienia się Bogu i opatrzenia się Sakramentami. Po
„smierci dostarczą zwłokom waszym trumnę— Kapłan za każdego z Was
„zmarłego Mszą świętą odprawi, a Ciało wasze tak Kapłan iako i Człon-
„ki Towarzystwa do grobu odprowadzą.——

„Zważcież sobie teraz moi Bracia i pomyslcie ze mną takim
„Starcem, i takim iak wy Kaleką— Kiedyscie wy kalectwem coraz bar-
„dziey dręczeni, powiększaiącą się starością aż do niemożności wyżebra-
„nia sobie chleba kawałka przyprowadzeni, może wsrzód rospaczy wygląda-
„dali ostatniego momentu smierci— raptem się wasz los odmienia— Czyiaż
„to moc? czyia dobroczynna władza? Komu macie bydź za to wdzięcznemi?
„kto natchnął Osoby do dania Wam pomocy i wsparcia? Oto cnotliwi

Obywatele

„Obywatele Miasta wyrzekaią Sobie tę dla was posługę, oto procz krawie:
„ckiey roboty cała bielizna do okrycia i pościeli waszey przygotowana iest
„delikatnemi rękami tych Pan, tych Panienek, ktore przez życie swoie ni=
„gdy zapewne obrąbka zgrzebnego ani konopnego nie szyły. Kto mogł ta.
„kie uczynić dziwy? – Samego to iest mie Staraniu Boga opatrznego
„dzieło. Jemu tylko samemu mieycie wdzięczność – etc etc –

„Niechay się między wami nie znaydzie kradzież, piiaństwo, lubieżność
„ktora i starców napastować zwykła, plotki, kłotnie etc – bo w tych wy.
„stępkach z nałogu po upomnieniach nie poprawuiący się, z tego Szpitala od=
„daloneni by zostali. –

— Daley Mowca upominał Ubogich aby nie wymyślali nad iadłem, w
przypadku iednak doświadczania głodu, wskazany im został Członek
Swiderski maiący z Urzędu dozor nad Niemi, aby się do niego udawa.
li z pokorą, zalecił Jm posłuszeństwo dla Gospodarza Żurowskiego
podeymuiącego się dostarczać iedzenia swiatła i opału, przełożył że
nie przystoi odtąd żadnemu z nich po Ulicach się włoczyć, i bez po.
zwolenia Rządcy Domu, z mieszkania wychodzić. Do Kościołów zaś
nie po iednemu lecz wszyscy razem uczęszczać będą pod dozorem wy.
znaczonego z pomiędzy nich rostropnieyszego pilnowacza. Co im kto
da Jałmużny z dobrey woli, to ich będzie własnością, ale o nią się na:
przykrzać nie powinni. – Zalecona im domowa posługa kolejna iako
to palenie w piecach, zamiatanie i t. p. zapowiedziana ręczna lek.
ka robota w miarę sił, i nabożeństwo – dbałość o naprawę własney
odzieży, i ochędostwo – Nareszcie tak Mowca zakończył –

„Nie tęsknicież Sobie nasi kochani Staruszkowie, że iuż żebraniny
„do ktorey przywykliście, nie będziecie odtąd używać. Dotąd byliście
„obdarci, często głodni, nie ieden się na was wyciągaiących żebrackie
„ręce zmarszczył, inny połaiał, a może niektory i z domu wypchnęli.
„Już odtąd na takowe przykrości nie będziecie wystawieni, a Panowie i
„Panie dla Was żebrać będą sobie mieli za roskosz. Wszakże tu musu
„żadnego nie ma. – Jeżeliby kto z was nie potrzebował tey Opieki, może

do szanownego

„do szanownego Członka Świderskiego odnieść tę odzież którą te-
„raz odebrał – ale wiedzie że już takiemu w Lublinie żebrać nie
„będzie wolno –

„Oddaiemy tu Was moi kochani Bracia Boskiey Opatrzności, daiąc
„cześć Bogu, i odwdzięczaiąc się naszemu Towarzystwu, życia skromno-
„ścią – a wznosząc do Nieba modły, aby i Członkom tego Towarzystwa dał
„Bog wytrwanie stałe w opiekowaniu się Wami, i natchnął ciągle dobro-
„czynnych ludzi, aby swoiemi składkami tak zasilali Kassę dobroczynności, by
„nie tylko gmachu tego pustynia wygodą nieszczęśliwych, i ozdobą Miasta
„stać się mogła, lecz by i więcey wam podobnie nieszczęśliwych mogło toż
„Towarzystwo tak iak Was we wszelkie zasilić potrzeby – Dziś procz
„zwyczaynego pokarmu, po kwarcie piwa dubeltowego dostaniecie – Bywayą
„cie nam zdrowi kochani staruszkowie – niech będzie pochwalony Jezus"
„Chrystus ——

W Czwartek grane tu było Dramma – Honor Kobiet, czyli Doswiadcze-
nie Cnoty przez ogień. Piękna ta Sztuka i przez Panią Brzezińską dob-
rze exekwowana sprowadziła liczną publiczność – W Niedzielę Drama
Batalia pod Dunaiem – czyli szczęście w nieszczęściu ——

Mamy prywatną wiadomość z Warszawy że Moratoryum ma
bydź przedłużone, i Procenta do trzech od Sta zmnieyszone – Ten
drugi Wyrok, iakowy bez Seymu nie powinien by nastąpić zmar-
twiłby Wielu, osobliwie Kobiety, których maiątki naywięcey się fun-
duią na Kapitałach, a pięć procent od dawna wszędzie wymierzo-
ny nie iest dla nikogo uciążliwym, i chętnie go każdy akceptuie

z Gazety Warsz. N° 97.

a Grono uczonych Mężów na czele Senatora Woiewody Stanisława
Potockiego ofiarowało publicznie 82letniemu Piarowi X^{ce} Kopczyńskiemu
Medal złoty znaczney wielkości – z napisem – „za Grammatykę
polskiego ięzyka – Ziomkowie — Podziękowanie Oyczyźnie przez X.
Kopczyńskiego, którą uważał bydź w Osobach ofiaruiących Medal iako
naysznakomitszych w Kraiu Mężów, znayduie się w tejże Gazecie –

Sobota

70.

dnia 14 Grudnia 1816. z Lublina

Od dnia 10=tego, b. m. zaczęto tu przywozić Rekrutów, co się dotąd kontynuie — Żydów nie słychać, aby byli przystawiani —

Batalion Pułku 3= stoiący w Zamościu, zluzował się z drugim Batalionem tu stoiącym — W tę srzodę ten co tu exystował pomaszerował do Zamościa, a ten Batalion co był w Zamościu, tu przybył —

Kassa dobroczynności na Oporządzenie Ubogich, i materyały do ich lokalu, tudzież żywienie ich na pierwszy ten Miesiąc wydała 1226 Złł: Bóg Opatrzny sprawił że ten wydatek iuż się powrócił — Od JOO Xiążąt Sanguszków z Lubartowa przysłano w tych dniach na wsparcie = Złotych poll: 1900. —

Ubodzy na lokal wzięci maią płaszcze szare, u których na piersiach każdego iest wyobrażenie z blachy Opatrzności Boskiey. Pokazało się że ieden z tych Ubogich ma tu w Lublinie kamieniczkę, i znaczne pieniądze, iest on ciemny, i żebrał zawsze siedzęc i śpiewaiąc pod Sw. Duchem — Wypuszczony zatem został iako mogący się obeyść bez Jałmużny, i dziwna rzecz, dla czego Wydział Śledztwa takowego między potrzebuiącemi wsparcia umieścił. — Odzież Mu także odebrano. —

Do tuteyszego Sądu głównego karzącego został nominowanym na Assessora Pan Rydel z Krakowa —

Słychać że JO Xiążę Jmć Czartoryski znaczne Długi w Kapitałach wypłaca. —

W ten Czwartek na benefis Panny Piotrowski grane było

Dramma

Dramma pod tytułem Sidonia – czyli zgryzoty Sumnienia –

Przez dni kilka mieliśmy ciągłe mrozy ale suche bez śniegu, w dniu onegdayszym i wczorayszym przypadło trochę i śniegu –

Umarła tu w Lublinie w przeszłym tygodniu z skazy pertugowey Wna Jżycka z domu Olszewska, Siostra bywszego naszego Podprefekta, a teraz Kommissarza Obwodowego – żałowana od Familii i przyiacioł. –

Na dniu 30. Listopada r.b. we Wsi Skryiczynie nad Bugiem umarł Obywatel Jozef Zbyszewski Radzca Powiatu Hrubieszowskiego, wieku lat 63ch. Miał dar pisania Wierszy rownaiących się w Stylu pierwszym w Kraiu Rymopisom. Ubiegano się o Niego w Kompaniach przyiacielskich, ktorych był ozdobą przez szczegolny sposob bawienia – Procz tego szczęśliwy był że umiał zawaśnione Sąsiedztwa godzić – Domy w Powiatach Chełmskim i Hrubieszowskim nayznacznieysze, utraciły pierwszego Swego Przyiaciela. Strata iego ogarnęła okolice powszechnym smutkiem, ~~ktory~~ będzie ona długo wspominana od tych osobliwie Wspoł Obywatelow, ktorzy z Nim rośli – Jeszcze za czasow Krola Poniatowskiego zasiadał w Kommissyi porządkowey Ziemi Chełmskiey, i był Rotmistrzem w Kawaleryi Polskiey, maiąc pod imieniem swoim Chorągiew –

W Warszawie teraz nie dawno pewny Kapitan w Pułku 8mym przebił na śmierć Szpadą swoiego Porucznika.

Pokazała się tu z Drukarni Warszawskiey Xiążeczka in 8vo pod tytułem Stilpon – rozmowa Patryotyczna o wyborze

naczelnego

naczelnego Trybuna w Megarze zastosowana do Kraiów, w których Wybory Urzędników mieysce znayduią — z Dzieła Niemieckiego Pana Wilanda przetożona na mowę Oyczystą przez Klemensa Urnowskiego Sędziego Appellacyinego — z przemową do JW. Stanisława Potockiego Senatora Woiewody. —

z Gazety Warszawsk N° 98 —

a, W Petersburgu wychodzi teraz drukiem bardzo wiele Pism dziennikowych — iako to a Nowa Petersburgska Gazeta — b Ruski Inwalid, czyli Gazeta Woyskowa — c Syn Oyczyzny — d Duch Dziennikow e Patheon wielkich mężów w Rossyi — f. Rok duchowny g —

b, doniesiono do Londynu od brzegów wschodnich o pięciodniowey okropney burzy, przez którą Anglia wszelkich związków z stałym lądem pozbawiona była —

c Miasto wielkie Perskie Bucher zostało od rozboyników morskich napadnięte i wyrznięte —

z N° 99.

a Umarła w Wiedniu Xiężna z Czartoryskich Lubomirska Marszałkowa Wielka Koronna.

b W. Xiążę Rossyiski Mikołay przybył do Londynu.

Dalszy ciąg Myśli względem żenienia Urzędników

Powiedziawszy coś pro, muszę coś oraz i contra Statum Żonatych przytoczyć — Żyiąc iuż przeszło pół wieku na świecie, i przeczytawszy coś także o zgłębieniu natury ludzkiey z Dzieł filozoficznych, poznałem tem samem i rozmaite ułomności Człowieka — Taki, iak wyżey namieniłem każdy Urzędnik Żonaty bydźby powinien — Lecz niestety! ieżeli w Człowieku panuiący natog iaki bierze gurę nad moralnością i obowiązkami, na ten czas i niesprawiedliwym i wiarołomnym i tem samem nniey poważenia godnym stanie się zapewne — A zatem w tem zdarzeniu stan żonaty Urzędnika, staie się tylko pokrywką, wrodzonych iego a przez istotne światło nie wykorzenionych występków. —

Teraz

o Teraz obracam mowę do nie żonatych i w młodszym będących wieku Urzędników — Jest wprawdzie przeciw młodemu i nieżonatemu wiekowi wiele do zarzutu, bo człowiek młody kipiącey krewkości swoiey, zdaie się bydź podległym; — bo rostargnienie światowe w miarę własney iego miłości odrywać go nayczęściey od ciągłey i mozolney pracy zwykło, — bo młodość zawsze prawie marnotrawna wprawiać go tem samem musi w nieustanne potrzeby, — a niestety! (iak mówi ieden z Filozofów) że niedostatek bardzo bliski iest występku krewny; — bo nakoniec, kiedy płeć powabna wystawia mu i wszystkie sprawy swoiey odkrywa taynikí; na ten czas młody i nie żonaty Urzędnik tem więcey się omamia, im silniey żąda pospiechu wygraney. —

Lecz mówiąc i na stronę nie żonatych Urzędników, a tem samem i za tak pięknym młodości defektem, ma ten wiek i za sobą wielkie także obrony =. Młody Człowiek (: lecz ten tylko który dobrze i moralnie wychowany.) maiąc przed oczami szlachetną ambicyą, powszechną dobrey o sobie opinii sławę, własną miłość położenia w swym charakterze każdego ufności, chęć pozyskania u swych Zwierzchników zalety, względów, a tem samem i wyższey promocyi, miłość własną podobania się z tych przymiotów i tey piękney płci oraz, która do bohaterskich nawet czynów była w Lacedemonie dla młodzieży podnietą — młody mówię i dobrze wychowany Człowiek, tym ogółem moralnych powodowany wysileń — czyliż nie większego wart ieszcze szacunku, że używaiąc więcey niż żonaty i w wieku podeszłym Urzędnik nad samym sobą gwałtu, staie się przeto własnych passyi swoich i zwycięzcą i Bohaterem. —

A zatem tę owiem zdaniem kładę w tym przedmiocie Konkluzyą — Że ani stan żonaty, ani wiek podeszły, ani bezżenność, ani młodość, robią Człowieka prawym i szacunku godnym Urzędnikiem; — Ale szczególnie moralne w Religii Chrześciańskiey wychowanie — w naukach do powołania swego stosownych gruntowne oświecenie — miłość pozyskania dobrey dla siebie w powszechności opinii — i przez uczciwe swych obowiązków dopełnienie, miłość ludzkości i ogólnego swey Oyczyzny dobra — są iedyną uczciwego i szacunku godnego Urzędnika własnością i zaletą — Wszelkiego zaś gatunku na świecie występki, są tylko wrodzoney w ludziach do złego skłonności, i nie gruntownego ich oświecenia skutkiem. ———

+ x x x x x x
x x x x x x x x x x x x x x
x x x x x x x x
x x x x
x x x
x x
x

Czwartek

71

dnia 19 Grudnia 1816° r. – z Lublina

W dniu onegdayszym przeniosła się do wieczności w naszém tu Mieście szanowna Wdowa JWa Barbara z Zapolskich niegdy Marcina Pniewskiego Podkomorzego Ziemie Czerskiey Orderu S. Stanisława Kawalera Małżonka, wieku lat 60 dochodząca. – Drugi rok temu iak sprzedawszy swoią maiętność w Powiecie Krasnostawskim osiadła tu maiąc używać w śród nabożeństwa i przyiaciół, spokoynych chwil. – Niestety od Roku przeszło dostawszy puchliny wodney po mimo starań Medyków, i przychylney familii nie mogła bydź uratowaną. – Sama to i w skromném przyięciu wyroku Naywyższego przygotowywała się do zgonu, uczyniwszy wcześnie rozporządzenie maiątku swego wynoszącego w Summach blisko 200,000 Złł. – Nie zapomniała o Nikim, a będąc bezdzietną, poczyniła Zapisy swym Krewnym a naywięcey przywiązaney swey Kuzynie z Kicińskich Kłodzińskiey, zrobiwszy Exekutorami Testamentu Męża iey JW. Bogusława Kłodzińskiego Sędziego pokoiu Powiatu Krasnostawskiego i wincy Koźmiana. – Uprzeyma zawsze, rozsądna, pełna cnót, i dobroci serca, zostawiła długą pamięć Przyiaciołom i Familii. – Wiełmożne Dorowska i Bielska wdowy w Powiecie Krasnostawskim są iey rodzone Siostry, ród zaś Ich pochodzi z Ziemi Czerskiey, gdzie dotąd mieszkaią rodzeni Bracia zmarłey Ignacy i Józef Zapolscy pełni zaszczytu Obywatele. – Na Jey pogrzeb wszelkie czynią przygotowania. – A w miey-

sca

scu leżących iescze zwłok na Krolewskiey Ulicy w Do=
mu Michała Węgrzyna odprawuią się Msze Swięte —

Ziechała się tu Rada Woiewodzka, na ktorey czele już
się nie znayduie JW Grzymała, dla tego że został Senatorem —

W tamtę Niedzielę Studenci w swoim Teatryku in
gratiam Oktawy Jmienin Rektora swego Andrzeia Smolikowskie=
go, grali komedyą z samych Męszczyzn złożoną pod tytułem
Samochwał —

W tę zaś Niedzielę na publicznem Teatrze grana Traye=
dya Jgnez di Castro — czyli Morze tez. —

Odstawa Rekrutow dotąd się tu kontynuie. Rewizye ich
są ściste i wielu brakuią. —

Dwoch Kupcow Żydow z Lublina, trzeci z Zamościa,
a czwarty z Chełma poiechawszy do Lipska po towary, gdy
tych nie dawno teraz naładowane prowadzili Bryki — Zaiecha=
wszy na Szabas do iedney Karczmy tu iuż w Polsce ztąd o
Mil 32. podpadli okropney szkodzie. Ta Karczma w ktorey
ich Bryki wypakowane stały w nocy spaliła się, i wszystkie
ich Towary z Brykami nawet, bez żadnego uratowania
ogniem spłonęły. Furmani tylko Lipscy o swoie tylko dbali,
i wszystkie konie wyratowali — Tuteysi Lubelscy Kupcy
rachuią ztąd poniesioney dla siebie szkody do 60,000 Złł, ie=
żeli są dłużnemi, Wierzyciele Ich niech się pożegnaią z
swoiemi Wierzytelnościami. —

Mamy wiadomość z Warszawy, że Etat wszelkich Pensyi

dotąd

dotąd przez Urzędników pobierany, zawieszonym został. Po: wtóre głoszą, że pensye od Nowego Roku powszechnie zmniey: szonemi będą. — z Gazety Warszawskiey N° 100.

a w Sztokolmie skazano na stanie pod pręgierzem kilku zna: komitych Kupców za podstępne bankrutwo. —
b umarł w Paryżu naystarszy Adwokat Pan Lesparat w roku życia 87mym —
c Cesarz Marokański dozwolił wyprowadzać zboże z Państw swych do Marsylii. —

Odebrawszy pewnego Dostrzegacza Natury Pismo na Nota bene przy końcu Dziennika 45go umieszczone — winienem go przyiąć tak iak iest podane —

„ W Materyi powszechney dolegliwości i ściśnioney wolności Ko: „biet, tudzież na wezwanie szanownego Redaktora, łączę do uczucia „Jego niektóre moie myśli. —

= W przyrodzony stan Kobiety chcąc weyrzeć istotnie, potrzeba go na fizyczny, na moralny i na polityczny podzielić. —

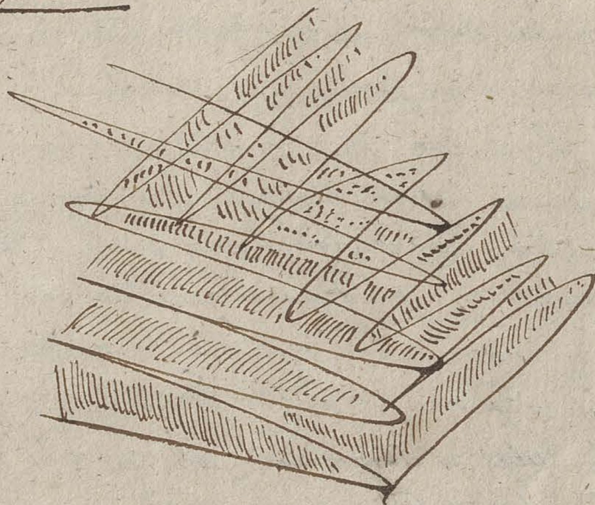
= Co do Stanu fizycznego Musi ta płeć naypierw cierpieć dla te: go, że iey ten Sam — co i Swiat stworzył naturę żeńską naznaczył, a za: tem kazał iey wszelkie fizyczne dolegliwości znosić — Ale gdy tenże sam Stwórca będąc naywyższą i naydoskonalszą Istotą, musi bydź tem samem i naysprawiedliwszą, wnosić z tego wypada że nadawszy Męszczyznie więcey tęgości i siły fizyczney, kazał Mu przeto bydź w potrzebach pomo„ cnym a tem samem ulgę w cierpieniach dla tey płci czyniącym — Mę: szczyznie zaś dał z Kobiety Towarzyszkę dzielącą z nim i roskosz, i byt, i dolegliwości, a to dla ostrożenia na wzaiem Jego prawy, i podiętych tak dla Niey, iako i dla ogółu Towarzystwa swego, trudów, i niebespie: czeństwa. — Lecz Człowiek większą z natury obdarzony siłą i prze:

myslem

= myslem do potrzeb iego stosownym, a tem samem robiąc się Panem zacząwszy od okręgu Ziemi aż do Domu prywatnego, zrobił się oraz i Prawodawcą, a zatem wszystkim słabszym iestestwom od siebie kazał praw sobie dogodnych słuchać —

= Co do Stanu moralnego = Człowiek maiąc przyrodzoną w swey naturze zazdrość, a tem samem w uczuciu passyi miłości iako w nim gorętszey naywyższą — szukał sposobów, aby owoc staranku i prac Jego nie na inne plemie, iak na Jego własne spadał, bo w nim samego siebie odrodzonego widział; a zatem przepisał i wychowania i obyczaynosci, i całego w życiu prowadzenia się dla płci żeńskiey, a sobie podległey prawa. — które i Kościół święty dla porządku w Cywilizacyi, dla utrzymania moralności, i dla skrócenia oraz niesnasek i krwi rozlewu bliźniego, prawem i mocą duchowną sprawiedliwie potwierdził. Płeć żeńska zatem przez własną naturę swoią, przeto, że w ludziach i passyą miłości i zazdrość i krwawe kroki obudza, musi zatem być i moralnie w swem pożyciu ołrestoną. —

resrta potem



Wtorek — 72 — dnia 24 Grudnia 1816 — z Lublina

Zwłoki (Wielmożney Pniewski Podkomorzyny, której zgon w przeszłym Dzienniku iest opisany:) przy licznem zgromadzeniu i swiętle poprowadzono we Czwartek wieczorem do Kościoła Oycow Kapucynow — A w Piątek przy Celebrze W. Xiędza Wojakowskiego Surrogata, i pięknem zawsze Kazaniu pierwszego Kaznodziei W. Xiędza Surdykowskiego przy licznych świecach i oswieceniu aż do zbytku całego przez zasłonienie okien zaciemnionego kościoła pochowano w grobie tegoż kościoła, który tu od dawna celuie z powodu chowaiącey się tam Familii Xiążąt Sanguszków. — Zostawiła ta Pani i przeznaczyła na sam obchód pogrzebowy i Ubogich Zł poll: 10,000 — z tey Summy Towarzystwo dobroczynności dostało Zł Tysiąc. —

W tychże dniach — to iest we Czwartek Pan Filardy Artysta gimnastyczny pokazywał w Domu Woyciechowskiego o godzinie 7mey wieczorem przez Swoią Kompanią Sztuki — Miał Włocha i Amerykanina którzy w nadzwyczaynych swych skokach i tańcach cuda dokazywali — Amerykanin wszystkich przeşcigał. —

Zaś w Piątek na Teatrze grane było Dramma na benefis Pani Maryanny Kamieński pod tytułem Hrabia Sabaudyi Rudolf, czyli okropne przybycie do Huty żelazney — W Niedzielę Tragedya Hrabia Essex — czyli Zemsta Krolowy Elżbiety. —

W Sobotę przywieziono tu zabitego czyli uduszonego przy drodze do Konopnicy młodego Człowieka. Był obnażony, a zatem nie poznany, Miarkowano tylko z delikatności Ciała i kompleksyi, że to był człowiek nie z nayniższego Stanu — Lecz podług mnie słabe to są znaki rożnicy Ludzi, którzy tylko przez uprzedzenie "lub los" a może też i porządek potrzebny, maią swoie oddzielne Klassy, lecz po śmierci

powracaią

powracaią do prawdziwey równości.—

W Piątek przybył tu Pułkownik Kozłowski z Krasnego stawu z Kantonistami, których tam iako w obwodowym mieyscu odbierał — Złączeni z tuteyszemi maią wyiść pod konwoiem w przeznaczone mieysca.— Z powodu brakowania ścisłego nie zewsząd ieszcze ich podostawiano, po mimo srogiego Exekutnego, który codziennie podwoione robi ogromną Summę.—

JW. Puchalski Kommissarz Woiewódzki Wydziału Skarbowego za wezwaniem Ministerii odiechał do Warszawy, iako należący do nowego organizowania Listy Skarbowey dotąd ieszcze nie odmienioney.— Ma bydź ta Lista zmnieyszona tak co do Osób, iako i pensyi, wielu zatem Panów Skarbowych, którym się nie źle powodziło, nie pewni są dalszego losu, i wiele na tem cierpią.— Co do Dyrektora Skarbu JW. Karskiego, ten iest iuż nominowanym Czwartym Radzcą w Izbie Obrachunkowey z pensyą 9000. Zł.— Czytaliśmy Go w Gazecie.—

Młodzież nasza Fraczkowa i połfraczkowa odmieniła modę co do włosow.— Nie dawno zakrywała niemi całe czoło, teraz ie odkrywa podczesuiąc włosy w gurę.— Precz zatem posądzenia żartobliwe, aby który z tych Panów miał się znaydować bez czoła.—

Wszakże to dziś mamy Wigilią Bożego Narodzenia. Został Nam tylko dawny ieden staropolski chwalebny zwyczay łamania się Opłatkiem.— Utrzymuią się ieszcze i Strucle których tu ogromne stosy na Mieście od kilku dni daią się widzieć, a za Niemi pięknie przybrane Panie Piekarki same siedzą, i do kupna zapraszaią.— Sianka pod Obrusem iuż nigdzie nie zobaczy. Jedzenie iednak ku gwiaździe przeciąga się, i staraią się mieć wszędzie Migdałową polewkę i ryby, których tu teraz przecie pod dostatkiem dowożą, a prócz tego przyiaciele wieyscy przyiaciołom mieyskim maią za chlubę one na dzisieyszy dzień przysyłać.— Pan

Dziennikarz

Dziennikarz był także szczęśliwy, że przyiaciele czytaiący Dzienniki obdarzyli Go ze Wsi rybami, ieżeli Go ieszcze zasilą i Drwami, obiecuie na przyszły Rok ieszcze (: chociaż Mu to z większą coraz trudnością przychodzi:) bawić ich kontynuacyą swych Dziennikow, a teraz Im życzy wszelkich pomyślności, i Dosich-lat — . . . NB Co to iest Dosie lato, będzie Nam to wytłomaczone w Gazecie —

z Gazety Warszawskiey N. 101.

a ustanowione Kommissye examinacyine, i sposob, iak gdzie maią bydź examinowani Kandydaci, z tém zawiadomieniem, że są wolni od examinów wszyscy Officyaliści i Urzędnicy, ktorzy teraz do dnia tey Ustawy zostaią w służbie publiczney —

b Pan Bergonzoni Doktor, i Jan Antonin Kupiec zaszczyceni zostali od Nayj: Pana Orderem S. Stanisława czwartey Klassy —

Nr. 102

a Gromady Ludów w Londynie czyniły wielkie zaburzenia z powodu niedostatku Chleba, — Przecież te uspokoione zostały. —

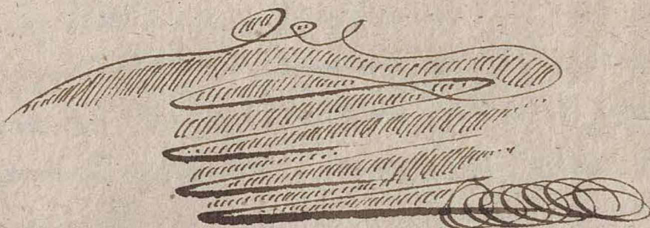
b W Normandyi, Bretanii i Prowancyi zachodzą podobne rozruchy iak w Tuluzie —

Dokonczenie mysli względem Kobiet

Co do Stanu polityeznego — Że taż sama passya ludzka do Kobiet może bydź w Rządzie polityeznym do naypożyteczniejszych Kraiowi kierowana celów, dał tego w Lacedemonie sławny Likurg dowody — Lecz Prawodawca ten naznaczaiąc za naywyższe dla Oyczyzny usługi, rękę płci piękney Bohaterom, starał się oraz wprzody o to, aby każdy Rycerz przez wychowanie swoie umiał czuć sławę i dobro swey Oyczyzny, i umiał oraz cenić nadgrodę za to piękney ręki dla siebie — Wypada więc z tego, że choćby nie zwyczaiem Spartanów, to idąc torem Europeyskiey Cywilizacyi, i powszechnego Oswiecenia, potrzeba koniecznie, dać Młodzieży naszey takie

wychowanie

wychowanie, przez które mogliby się i z swey grzeczności, i z swego światła piękney płci podobać. — A gdy do tego i zasługi w Oyczyznie dodadzą tem większych Rycerzom wdzięków, można tedy bydź pewnym, że i płeć piękna, chcąc tem milsze rzucić na nich oko, usposabiać się będzie w tem przyiemnieysze powaby. — A wraz z sercem oddaiąc im potem i rękę, iuż tem samem i swoich fizycznych cierpień i uciśnioney z potrzeby moralney i polityczney wolności, i innych oraz przy słodyczy hymenu dolegliwościów zapomni; — a poźniey w wychowanych dla swey Oyczyzny Synach tem większą ieszcze Stanu swego osłodę znaydzie. — Nim zaś wstąpią w śluby dozgonnego pożycia, więc do Rodziców i do ich światłych Nauczycielek należy, ażeby starali się te przymioty w nich zaszczepiać, któreby ich Bogu i Oku ludzkiemu miłemi, a na przeznaczenie swoie, filozoficznie spokoynemi czyniły. — Gdy prócz tego, maią Kobiety w swey naturze ieszcze oddzielne za to nadgrody. — Rzucany Człowiek goruiącą w sobie miłości passyą, na iakież wysilenia, na iakich usług rodzaie, dla tey płci piękney, nie zdobywa się? Ileż to Rycerzów, Mocarzy, i Bohaterów świata, władzy i laurów swoich wraz z sercem u nóg nie składa piękności? Ileż to iest oraz iuż zapewnionego dla tey płci tryumfu, czytać w oczach każdego Kochanka, i podległość sobie, i rozogniona miłość. — Wszakże ta nawet czasem i w poddankach, każe własnym Panom swoim, bydź iey poddanemi. —



Niedziela

73.

dnia 29. Grudnia 1816 – z Lublina

W dniu 24. b. m. prócz sławney Wigilii Narodzenia Chrystusa była tu Uroczystość Urodzin Nayiaśnieyszego Cesarza wszech Rossyi i Króla Polskiego uczczona zwykłem Nabożeństwem w Kollegiacie, na którem celebrował JW. Jmć Xiądz Hrabia Kwurowski Officyał i Aspirant do tuteyszego Probostwa. – Wieczorem Miasto było illuminowane. A tak Świeczki poustawiane w oknach zastępowały i uprzedzały promienie gwiazd nieba, które zwykły były ukazywać się przy Wieczerzy Wigiliiney. – Wieczerza ta przeciągnęła się naydłużey w Domu JW. Prezesa Trybunału Adama Ratyńskiego, iako Sollenizanta, zakończona domowemi tańcami. –

Święta Bożego Narodzenia mieliśmy ciche, z powodu zmnieyszoney ludności przez odiazd do przyiaciół na wsie. –

Sanna droga nizerna. – Mieliśmy tylko dobry mróz w Wigilią. innych dni aż dotąd lekkie mrozy, lub wilgoć. – Wisła spokoynie płynie. –

JW. Puchalski Kommissarz Wydziału Skarbowego powrócił z Warszawy. –

Rekrutów przyiętych odsyłaią do Warszawy. Każdy z nich ma Kożuch czapkę z wierzchem czerwonym, Obuwie dobre i bieliznę. – [illegible] Zdaie ma bydź Kontent z Rekrutów Województwa Lubelskiego, tego z Podlaskiego miano wielu w Warszawie wybrakować, i na koszt oddaiących i przyimuiących do Domów pocztą odesłać. –

Dziś przed południem zapaliły się sadze na Królewskiey Ulicy w Domu Boiarskiego Praktykiernika. – Kto się u niego stołuie, pozbawiony został Obiadu, bo przy ratunku którem ugaszenie sprawił, wszystkie gotuiące się potrawy z garnków powylewano. – Biedny ieden Włościanin mało życia nie postradał. – W. Plac Kommendant iadąc szybko od Kapucynów

Porandku

Pojazdem wsrzod tumultu, nie zdązył wstrzymac rozhukanych Koni, ktore tego Człowieka powaliły, i szczęsciem że zdązył głowę podniesć, boby była zgruchotana od Nog końskich i kół — Lud na to zgromadzony mocno szemrał. —

W Trybunale Lubelskim w tym Roku było cokolwiek mniey Spraw rozwodowych, iak poprzedniczych lat — oto ich mamy krotki Seryarz —

1° Sprawy nie ukończone, lub opuszczone

1 Jana i Franciszki Frankiewiczow } ci poźniey zyskali Rozwod —
2 Jozefa i Anny Borków —
3 Woyciecha i Maryanny Sierawskich.
4 Tadeusza i Rozalii z Bystrych Rychterów —
5 Wincentego i Wiktoryi z Kozmińskich Dobrowolskich —
6 Wawrzynca i Maryanny Makowskich —
7 Łukasza i . . . . Jęczmieniaków
8 Stanisława i Maryanny Zarzyckich — } ~~ci nie zyskali rozwod~~ —
9 Kazimierza i Katarzyny z Czubińskich Drozdowskich
10 Leona i Tekli z Frankowskich Kryżanowskich.

Tey ostatniey parze z Wołynia tu przybyłey, nie przyznane tuteysze Forum — Szczęsliwszy był Dobrowolski Obywatel z Podola że mu tuteyszy Sąd za właściwy uznano z powodu iż tu w Lublinie przed przypadnięciem Sprawy kupił Domostwo. —

2do Sprawy tych, ktorzy zyskali Rozwod.

w Wydziale II {
11 Tomasza i Jozefy Mastowskich
12 Sebastyana i Zuzanny Nieporzeckich
13 Marcina i Petronelli z Skalnickich Dudziaków
14 Stefana i Jertrudy z Szlachcianowskich Orzyszkowskich —
15 Antoniego i Kornelii z Bachmińskich Ciemniewskich.
}

Ta ostatnia para z powtornego Pozwu zyskała rozwod ———

3°

3° Tych, którym odmówiono Rozwód

16 Marka i Tekli Gruszeckich.

Na resztę, pierwsze w tym Sądzie zdarzenie — Tomasz i Helena Zdanowscy Ekonomstwo z Policzyzny po wprowadzoney Sprawie, ~~prze~~ w pierwszym Wydziale na Ustępie przywołani, zostali poiednanemi, i z płaczem w obliczu Sędziów uściskali się — ad. m. d. g — a później y tam daley —

z Gazety Warszawsk. N° 103

a. Pustelnik z Krakowskiego przedmieścia między innemi życzeniami, czyli kolendą życzy Adwokatom, aby nowy iaki geniusz tak doskonałe formy w postępowania sądowem wymyślił, za których by pomocą, nikt oprócz nich wiedzieć nie mógł, co się dzieie ze Sprawą, bo na tem cała sztuka —

b. Mianowani zostali Radzcami Prokuratoryi — Wysiekierski z Prokuratora przy Sądzie głównym karzącym Woiewództw Lubell. i Podlaskiego — Rembielinski z Sędziego Trybunału Łomżyńskiego — Borakowski z Prokuratora przy Trybunale Warszawskim — Grabowski z Sędziego tegoż Trybunału Rościszewski z Sędziego kryminalnego Woiewództw Płockiego i Augustowskiego — Wierzchleyski z Sędziego Trybunału Kaliskiego — Strzelecki z Członka Kommissyi dla Miast. —

W całym tym Roku mówić można, że po ugaszeniu ognia szaleiącey Bellony doświadczaliśmy pokoiu — Lecz mało kogo znaydziem któryby mówił, że teraz nam dobrze — Utyskiwania nie przestaią odbiiać się o nayskrytsze sklepienia — Cóż się to ma znaczyć? Czyliż nie wychwalamy Opiekę i zaprowadzenie Rządu Nayłaskawszego i naypotężnieyszego naszego teraz Monarchy? Czyliż teraznieyszego wieku Mędrcy nie usiłuią poprawiać mniemane błędy świata, i rozkrzewiać Światło maiące ustanowić prawdziwe Szczęście? Niestety! Czas by ~~już~~ poznać, że ich praca iest grobem pokoiu, i dowodem, że nasze rozumy są błahe, i że nayważszey Istności kieruiącey naszym bytem poddać się należy.

=ży. Szczęśliwi byli nasi Oycowie, ktorzy wierząc w to wszystko co Nam Kościoł podał, zachowywali swięte Przykazania, a będąc cnotliwemi i Sobie i Każdemu zapewniali spokoyność — W dzisieyszem zabałamuceniu dochodząc do kresu, przed czasem giniemy! —

W ciągu omyłek
Zbliża się schyłek
Żywota!

Szczęśliwy komu!
Nie zaszła w domu
Niecnota —

Lecz swiat przeklęty!
Sieiąc ponęty
Do złego,

Odwraca cnoty
Wprawia w zawroty
Każdego —

Póki Nas wiara
Od Oycow stara
Trzymała;

Poty szczęśliwość,
Bo sprawiedliwość
Władała —

Dziś obojętny
O siebie skrzętny
Bez czoła!

Poczciwych złudzić
Złość śpiącą wzbudzić
Wydoła!

ztąd —

Ztąd liczne zdrady
Mamy przykłady,
Ztąd nędza!

Dobrych, powolnych,
Wichrzyć niezdolnych
W grób wpędza —

Błyszcząca perła
Wielkiego Berła
Nie zmoże,

Słuszność ocalić,
I błędy zwalić:
O. Boże!

Twa tylko siła
Dziś by zgnębiła
Nieznaski;

Lecz my niegodni
Dla wielu zbrodni
Twey łaski —



Koniec Dziennikow w R.u 1816 —

